

Stosunki Polski z sąsiadami po 1989 roku
– płaszczyzna polityczno-wojskowa

Wojciech Tomasz Modzelewski, Piotr Lotarski

**Relations between Poland
and its neighbours
after 1989**

the political and military domain

Olsztyn 2020

Wojciech Tomasz Modzelewski, Piotr Lotarski

**Stosunki Polski
z sąsiadami
po 1989 roku**

płaszczyzna polityczno-wojskowa

Olsztyn 2020

Recenzenci:

prof. dr hab. Marek Pietraś

dr hab. Ryszard Niedźwiecki, prof. UJD

ISBN 978-83-66259-13-3

Wydawca

Instytut Nauk Politycznych

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Copyright by INP UWM w Olsztynie

Projekt okładki: Pracownia Wydawnicza „Elset”

Korekta wydawnicza: Aneta Maciejewska

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie

Spis treści

Wstęp	11
Rozdział 1. Stosunki Polski z Rosją	15
Płaszczyzna polityczna	15
Dwie dekady 1989–2009	15
Lata 2010–2019	24
Bezpieczeństwo energetyczne	29
Płaszczyzna wojskowa	32
Wspólne ćwiczenia, współpraca w obszarze edukacji wojskowej oraz zakupy uzbrojenia	37
Eskalacja napięć	40
Konkluzje	42
Wybrana literatura	44
 Rozdział 2. Stosunki Polski z Litwą	 47
Płaszczyzna polityczna	47
Lata 1991–2006	47
Koabitacja lat 2007–2010	50
Lata 2010–2019	53
Współpraca energetyczna	59
Współpraca wojskowa	62
Współpraca w ramach rodzajów sił zbrojnych	65
Zakupy uzbrojenia	69
Wspólne jednostki wojskowe	70
Wspólna obrona w ramach NATO	72

Konkluzje	75
Wybrana literatura	76
 Rozdział 3. Stosunki Polski z Białorusią	 79
Płaszczyzna polityczna	79
Lata 1991–2003	79
Pierwsza dekada Polski w UE a stosunki z Białorusią (2004–2014)	85
Nowe otwarcie? (lata 2015–2019)	92
Relacje wojskowe	94
Konkluzje	101
Wybrana literatura	103
 Rozdział 4. Stosunki Polski z Ukrainą	 105
Płaszczyzna polityczna	105
Lata 1991–2004	105
Od „pomarańczowej rewolucji” do „rewolucji godności” (dekada 2004–2014) ...	110
Lata 2015–2019	118
Współpraca wojskowa	120
Wspólne jednostki wojskowe	121
Zakupy uzbrojenia i współpraca wojskowo-techniczna	124
Zacieśnianie współpracy	128
Konkluzje	131
Wybrana literatura	132
 Rozdział 5. Stosunki Polski ze Słowacją	 135
Płaszczyzna polityczna	135
Lata 1993–2004	135
Współpraca w latach 2005–2019	142
Współpraca wojskowa	151
Struktury współpracy i wspólne ćwiczenia	153
Operacje wojskowe za granicą	157
Modernizacja i zakupy uzbrojenia	159
Konkluzje	162
Wybrana literatura	163

Rozdział 6. Stosunki Polski z Czechami	167
Płaszczyzna polityczna	167
Lata 1993–2004	167
Współpraca w latach 2005–2014	170
Współpraca w latach 2015–2019	176
Stosunki wojskowe	181
Wspólne jednostki wojskowe	183
Wspólne operacje wojskowe za granicą i szkolenie wojsk	184
Modernizacja i zakupy uzbrojenia	187
Współpraca w ramach Grupy Wyszehradzkiej i innych struktur	188
Konkluzje	190
Wybrana literatura	192
 Rozdział 7. Stosunki Polski z Niemcami	 195
Płaszczyzna polityczna	195
Lata 1990–2007	195
Lata 2007–2019	203
Współpraca wojskowa	215
Wspólne jednostki wojskowe i kształcenie kadr	216
Współpraca w ramach rodzajów wojsk i szkolenie wojsk	221
Modernizacja i zakupy uzbrojenia	226
Konkluzje	227
Wybrana literatura	229
 Zakończenie	 233

Contents

Introduction	11
Chapter 1. Polish-Russian relations	15
Political domain	15
Two decades 1989–2009	15
Years 2010–2019	24
Energy security	29
Military domain	32
Joint exercises, cooperation in the field of military education and arms trade	37
Escalation of tensions	40
Conclusions	42
Selected literature	44
Chapter 2. Polish-Lithuanian relations	47
Political domain	47
Years 1991–2006	47
Coabitation in 2007–2010	50
Years 2010–2019	53
Energy cooperation	59
Military cooperation	62
Cooperation within the armed forces	65
Arms trade	69
Joint military units	70
Common defense within NATO	72
Conclusions	75
Selected literature	76

Chapter 3. Polish-Belarusian relations	79
Political domain	79
Years 1991–2003	79
The first decade of Poland in the EU and relations with Belarus (2004–2014)	85
New opening? (2015–2019)	92
Military relations	94
Conclusions	101
Selected literature	103
 Chapter 4. Polish-Ukrainian relations	 105
Political domain	105
Years 1991–2004	105
From the “Orange Revolution” to “the Revolution of Dignity” (2004–2014 decade)	110
Years 2015–2019	118
Military cooperation	120
Joint military units	121
Arms trade and military-technological cooperation	124
Strengthening cooperation	128
Conclusions	131
Selected literature	132
 Chapter 5. Polish-Slovak relations	 135
Political domain	135
Years 1993–2004	135
Cooperation in 2005–2019	142
Military cooperation	151
The structures of cooperation and joint exercises	153
Military operations abroad	157
Modernization and arms trade	159
Conclusions	162
Selected literature	163
 Chapter 6. Polish-Czech relations	 167
Political domain	167
Years 1993–2004	167

Cooperation in 2005–2014	170
Years 2015–2019	176
Military cooperation	181
Joint military units	183
Joint military operations abroad and training of troops	184
Modernization and arms trade	187
Cooperation within the Visegrad Group and other structures	188
Conclusions	190
Selected literature	192
 Chapter 7. Polish-German relations	 195
Political domain	195
Years 1990–2007	195
Years 2007–2019	203
Military cooperation	215
Joint military units and personnel training	216
Cooperation within the branches of armed forces and troops training	221
Modernization and arms trade	226
Conclusions	227
Selected literature	229
 Summary	 233

Wstęp

W latach 90. XX wieku zmieniło się zasadniczo położenie geopolityczne Polski, m.in. wzrosła liczba jej sąsiadów z trzech do siedmiu, co stwarzało konieczność budowy z nimi odpowiedniej bazy traktatowej oraz kształtowania, niekiedy na nowo, wzajemnych relacji. Bez względu na przyjęte w tym czasie priorytety polityki zagranicznej Polski, tj. członkostwo w NATO i w Unii Europejskiej, istotnym elementem tej polityki były i są nadal relacje z państwami sąsiedzkimi. W naturalny sposób tworzą one zasadniczy, klasyczny trzon stosunków zagranicznych Polski w wymiarach: politycznym, militarnym, społecznym, gospodarczym etc., będąc istotnym determinantem jej bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo jest podstawowym zagadnieniem polityki zagranicznej każdego państwa i jego celem egzystencjalnym. Jest stanem, ale i procesem, zależnym od szeregu czynników. Współczesne bezpieczeństwo jest kategorią zmienną, widoczne jest m.in. poszerzanie jego zakresów: podmiotowego, przedmiotowego i przestrzennego. Coraz więcej podmiotów (aktorów) determinuje bezpieczeństwo państwa, w tym aktorów pozapaństwowych. W wymiarze przedmiotowym, poza tradycyjną płaszczyzną wojskową, dostrzegamy także jego pozamilitarne, cywilne aspekty: polityczne, ekonomiczne, ekologiczne, informacyjne, kulturowe czy społeczne. Natomiast, poszerzanie przestrzennego zasięgu bezpieczeństwa wiąże się: po pierwsze – ze wzajemnym przenikaniem wymiarów: wewnątrzpaństwowego i międzynarodowego, po drugie – z powiększaniem zakresu oddziaływania otoczenia międzynarodowego. Obecnie państwa wpływają na siebie nie tylko w wymiarze sąsiedzkim, ale znacznie szerszym, co jest naturalną konsekwencją procesów globalizacji. Oznacza to poszerzanie zasięgu przestrzennego interesów państwa, które nie są ograniczone jedynie do najbliższego terytorialnie obszaru. Skala ich realizacji zależy oczywiście od szeregu czynników (wewnętrznych i zewnętrznych), determinujących pozycję państwa na arenie międzynarodowej i odgrywane

przez nie role. Podobnie, zagrożenia bezpieczeństwa państwa mają wymiar wewnętrzny i międzynarodowy, tj. uzależniony od stanów środowiska międzynarodowego i jego megatrendów rozwojowych.

Geopolityczne usytuowanie Polski między Niemcami a Rosją oraz znaczenie tych państw w polityce międzynarodowej wpływa na ich szczególną percepcję, zarówno w relacjach dwustronnych, jak i wielostronnych. Oba wymienione państwa stanowią istotny element funkcjonowania NATO i Unii Europejskiej. Niemcy są członkiem obu struktur, odgrywając w drugiej z nich rolę dominującą. Rosja jest natomiast ważnym podmiotem, co prawda spoza NATO i UE, który jednak determinuje politykę oraz działanie obu tych struktur. Jest to szczególnie widoczne w ostatnich kilku latach, m.in. w obliczu łamiących standardy i prawo międzynarodowe działań Rosji wobec Ukrainy.

Nie wolno zapominać o pozostałych pięciu sąsiadach Polski tym bardziej, że relacje z nimi są często uwarunkowane aktywnością państw trzecich. Współczesne stosunki polityczne wykraczają bowiem poza wąsko rozumiane relacje bilateralne, należy je analizować w szerszych kontekstach, głównie europejskim, środkowoeuropejskim czy euroatlantyckim. Współczesne państwo nie działa w geopolitycznej próżni; z jednej strony w miarę swoich możliwości stara się współkształtować środowisko międzynarodowe, z drugiej jest obiektem nieustannego oddziaływania ze strony tegoż środowiska i innych jego uczestników. Wyzwaniem dla polityki zagranicznej Polski jest więc pogodzenie ze sobą jej dwóch wymiarów: sąsiedzkiego oraz europejskiego/euroatlantyckiego, dla skutecznej realizacji jej racji stanu.

Idea powstania niniejszej książki wynikała z faktu, iż liczne opracowania traktujące o polityce zagranicznej Polski obecne na rynku księgarskim ogniskują się głównie wokół kierunków kluczowych dla polskiej dyplomacji, tj. europejskim i euroatlantyckim, a w wymiarze sąsiedztwa wokół stosunków z Niemcami i Rosją. Widoczne są niedostatki w badaniach stosunków dwustronnych Polski z jej niektórymi sąsiadami, np. Białorusią, Czechami i Słowacją. Istnieje również potrzeba opracowań, które w sposób całościowy prezentowałyby współczesne relacje polityczne oraz wojskowe Polski ze wszystkimi jej sąsiadami.

Z nielicznych, wymienić należy prace zbiorowe: *Polska i jej nowi sąsiedzi (1989–1993)*, red. H. Pracowity, Wyd. A. Marszałek, Poznań – Toruń 1994¹; *Polska i jej sąsiedzi. Uwarunkowania gospodarcze, polityczne i kulturowe*, red. J. Osiński,

¹ Jej autorami są pracownicy Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wyd. SGH, Warszawa 2005² oraz wydaną przez Uniwersytet Śląski: *Polska i jej sąsiedzi. Polityczne i ekonomiczne aspekty współpracy i integracji*, red. B. Łomiński, M. Stolarczyk, Katowice 1998³ i jej kontynuację: *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Katowice 2011. Natomiast o współpracy wojskowej Polski z jej sąsiadami jest mowa w książce wydanej w Akademii Sztuki Wojennej: *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Warszawa 2016. Należy także wskazać na pracę zbiorową wydaną przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego: *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Olsztyn 2009. Jej pozytywny odbiór przez Czytelników stanowił dodatkową zachętę do kontynuacji problematyki dekadę później oraz rozszerzenia jej o kwestie bezpieczeństwa, obejmujące głównie współpracę wojskową.

Głównym celem niniejszej książki jest analiza stanu współczesnych stosunków Polski z jej sąsiadami, realizowanych na płaszczyźnie politycznej i wojskowej. Podmiotami tych stosunków są więc państwa jako ośrodki władzy politycznej. Zastosowano w niej podejście politologiczne, służące po pierwsze – wyjaśnieniu analizowanych zjawisk i procesów, po drugie – uchwyceniu ich dynamiki, w tym identyfikacji warunkujących je zmiennych. Wykorzystano przede wszystkim metody analizy czynnikowej, obserwacyjnej oraz komparatystycznej, a spośród technik badawczych – analizę zawartości dokumentów oraz krytyczną eksplorację piśmiennictwa. Zakres czasowy książki obejmuje okres od 1989 r. do końca 2019 r.

Przyjęto następującą, generalną hipotezę badawczą: stosunki Polski z jej państwami sąsiedzkimi stanowią ważny, choć niekiedy niedoceniany, element budowy jej pozycji na arenie międzynarodowej w sferze politycznej, jak i bezpieczeństwa. Zakłada się, że ich intensywność uzależniona jest od przynależności do bloków politycznych, interesów własnych (narodowych) poszczególnych państw oraz zachodzących w nich zmian politycznych.

Podjęto tym samym próbę znalezienia odpowiedzi na kilka pytań badawczych, które odnoszą się do relacji Polski z każdym z sąsiadów:

– Jakie są uwarunkowania wzajemnych stosunków?

² Dominuje tu problematyka gospodarcza i społeczna, w mniejszym stopniu politologiczna. Oprócz 7 bezpośrednich sąsiadów Polski, jest w niej mowa o Węgrzech, Norwegii i Szwecji, poruszono także problematykę członkostwa w Unii Europejskiej oraz kwestie historyczne. Jej autorami są pracownicy Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej oraz zaproszeni badacze z zagranicy.

³ W tej pozycji problem badawczy obejmuje teorię, politykę, ekonomię i kulturę, relacje dwustronne, ale również wielostronne.

- Jak wygląda kwestia zbieżności i różnic interesów w tych stosunkach?
- Jak można wyróżnić obszary współpracy, a jakie pola rywalizacji?
- Na ile determinanty polityczne mają wpływ na inne sfery współpracy sąsiedzkiej, w tym kwestie bezpieczeństwa?
- Jakie są przykłady wzajemnych działań w sferach: politycznej i wojskowej?
- Jak wygląda ocena dotychczasowych relacji Polski z każdym z sąsiadów?

W książce zastosowano układ chronologiczno-problemowy, podzielono ją na 7 rozdziałów, każdy poświęcony stosunkom Polski z jednym z jej sąsiadów. Mając świadomość, że współpraca z poszczególnymi sąsiadami ma różną wagę, przyjęto jednak, że zasadą porządkującą kolejność państw w rozdziałach jest ich geograficzne ułożenie, wg ruchu wskazówek zegara, jako kryterium najbardziej „neutralne”. Dany rozdział zamykają wnioski oraz konkluzje podsumowujące.

Praca jest autorskim ujęciem przedstawionych problemów badawczych⁴, prezentuje wybrane kwestie, istotne z punktu widzenia przyjętych koncepcji badawczych. W założeniu, ma ona stanowić naukową refleksję nad kondycją współczesnego sąsiedztwa Polski, tj. umiejętnością kształtowania przez nią dobrych relacji z sąsiadami w wymiarze politycznym i wojskowym. Ponadto, ma służyć za pomoc dydaktyczną studentom studiującym problematykę: współczesnej polityki zagranicznej Polski i jej polityki bezpieczeństwa, międzynarodowych stosunków politycznych, międzynarodowych stosunków wojskowych oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym celu do każdego z rozdziałów dołączono spis proponowanej przez autorów literatury, obejmującej wybrane pozycje książkowe oraz artykuły w języku polskim.

Autorzy wyrażają nadzieję, że niniejsza praca będzie inspiracją dla wszystkich zainteresowanych do podjęcia trudu studiowania meandrów współczesnej polityki zagranicznej Polski w jej sąsiedzkim wymiarze.

Wojciech Tomasz Modzelewski
Piotr Lotarski

Olsztyn – Warszawa, czerwiec 2020 r.

⁴ W każdym rozdziale autorem części politycznej i dotyczącej bezpieczeństwa energetycznego jest Wojciech T. Modzelewski, natomiast części wojskowej Piotr Lotarski.

Rozdział 1

Stosunki Polski z Rosją

Płaszczyzna polityczna

Dwie dekady 1989–2009

Narody polski i rosyjski łączy wielowiekowa i trudna historia, m.in. piętno zaborów, wojna z 1920 r., pakt Ribbentrop – Mołotow, Katyń, uzależnienie Polski od polityki ZSRR po II wojnie światowej. Odmienna interpretacja tejże historii, niewyjaśnione do końca spory oraz stereotypy narodowe kładą się cieniem na relacjach polsko-rosyjskich¹ oraz są wykorzystywane w bieżącej polityce.

Rozpad systemu jałtańskiego pod koniec lat 80. XX w. zmienił nie tylko sytuację geopolityczną na obszarze byłego ZSRR, ale również układ sił w Europie i na świecie. Spowodował także gruntowną zmianę bezpośredniego otoczenia Polski, a na jej wschodniej granicy zamiast jednego państwa pojawiły się cztery, w tym Federacja Rosyjska jako sukcesorka ZSRR.

W latach 1989–2008 można wyodrębnić kilka podokresów w kontaktach politycznych między Polską a Rosją²:

- okres schyłkowy w relacjach polsko-radzieckich (1989–1991);
- tymczasowa normalizacja stosunków, przeplatana okresami napięć (1992–1995);
- próba poprawy relacji dwustronnych (1996–2000);
- nowy wymiar stosunków w okresie zmiany prezydentury w Rosji i przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (2000–2005);
- zmiany w relacjach polsko-rosyjskich w początkowym okresie prezydentury Lecha Kaczyńskiego (2005–2007);
- próba poprawy stosunków dwustronnych po objęciu władzy w Polsce przez Platformę Obywatelską (2007–2008).

¹ Szerzej: *Skomplikowane stosunki Polaków i Rosjan*, red. M. Dobroczyński, J. Marszałek-Kawa, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2005; *Stosunki polsko-rosyjskie. Stereotypy, realia, nadzieje*, red. Z. Karpus, J. Marszałek-Kawa, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2008; *Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w polsko-rosyjskich stosunkach 1918–2008*, red. A.D. Rotfeld, A.W. Torkunow, Wyd. PISM, Warszawa 2011.

² O. Wasjuta, *Stosunki polsko-rosyjskie, [w:] Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009, s. 10.

Głównym zadaniem dyplomacji Polski na początku lat 90. XX w. było odzyskanie pełni praw wynikających z suwerenności, co wymagało przeobrażenia wzajemnych stosunków, w tym odrzucenia dotychczasowych więzi sojuszniczych, a przede wszystkim wycofania wojsk radzieckich z Polski. Ówczesny minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski w swoim wystąpieniu w Sejmie w kwietniu 1990 r. wśród priorytetów polityki zagranicznej Polski wymienił integrację ze strukturami zachodnioeuropejskimi, określoną jako „powrót Polski do Europy”³. Reagując na procesy odśrodkowe w ZSRR, Polska prowadziła w tym okresie tzw. politykę dwutorowości, zdefiniowaną przez K. Skubiszewskiego jako – jednoczesna współpraca ze Związkiem Radzieckim i państwami, które wchodziły w jego skład⁴. Polska zaczęła nawiązywać samodzielne stosunki z Ukrainą, Litwą i Białorusią, po rozpadzie ZSRR, tzw. bliską zagranicą Rosji. Późniejsze wspieranie przez Polskę proeuropejskiej orientacji w polityce, np. Ukrainy, było odbierane przez Rosję jako zagrażające jej strefie wpływów.

W maju 1992 r. podpisano Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy⁵, który tworzył podstawę polityczną i prawną dla nowych, suwerennych relacji między obu państwami. Zgodnie z jego art. 21, traktat zawarto na 15 lat i ulega on automatycznemu przedłużeniu każdorazowo na okres 5-letni, jeżeli żadna ze stron nie zawiadomi drugiej o zamiarze jego wypowiedzenia.

Najważniejszym zagadnieniem we wzajemnych relacjach był problem wyprowadzenia wojsk radzieckich/rosyjskich stacjonujących na terytorium Polski. Rokowania w tej sprawie rozpoczęto jeszcze z ZSRR w listopadzie 1990 r., a zakończono w maju 1992 r. podpisaniem odpowiedniego układu z Rosją⁶. Uzgodniono również zasady tranzytu przez Polskę wojsk wycofywanych ze wschodniej części Niemiec⁷ oraz kwestię rozliczeń finansowych zwią-

³ K. Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989–1993*, Wyd. Interpress, Warszawa 1997, s. 43–44.

⁴ *Polska polityka zagraniczna po 1989 roku. Dyskusja* (Włodzimierz Cimoszewicz, Bronisław Geremek, Andrzej Olechowski, Dariusz Rosati, Adam Daniel Rotfeld, Krzysztof Skubiszewski), [w:] *Polska i świat*, oprac. red. I. Sariusz-Skąpska, Wyd. Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 2007, s. 16; K. Skubiszewski, *Polska polityka zagraniczna*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1991, s. 21–22.

⁵ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Moskwie dnia 22 maja 1992 r., Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 291.

⁶ Układ między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie wycofania wojsk Federacji Rosyjskiej z terytorium Polski, sporządzony w Moskwie dnia 22 maja 1992 r., [w:] J. Kukułka, *Traktaty sąsiedzkie Polski Odrodzonej*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1998, s. 83.

⁷ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o tranzyście przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wojsk Federacji Rosyjskiej wycofywanych

zanych z pobytem i wycofywaniem tych wojsk⁸. W dniu 17 września 1993 r., po 48 latach, ostatni żołnierze opuścili terytorium Polski.

Po rozpadzie starych struktur bezpieczeństwa i uniezależnieniu się od ZSRR Polska szukała możliwości zlikwidowania związanego z tym deficytu bezpieczeństwa, poprzez uzyskanie członkostwa w euroatlantyckich i zachodnio-europejskich strukturach współpracy. Stało to w sprzeczności z interesami Rosji, która nie chciała się pogodzić z utratą wpływów w Europie Środkowej i Wschodniej. W 1993 r. zaczęto coraz głośniej mówić o możliwym rozszerzeniu NATO o państwa tej części kontynentu, w tym Polskę, co wzbudziło zasadniczy sprzeciw Rosji⁹. Jednocześnie na Zachodzie oczekiwano od Polski czynnego udziału w budowaniu struktur bezpieczeństwa europejskiego. Wiązało się to m.in. z koniecznością utrzymywania dobrych relacji z Rosją, która starała się wykorzystywać to oczekiwanie, rozgrywając kartę rzekomej „rusofobii” Polski¹⁰. Niekiedy strona rosyjska uciekała się do podsycania i eskalowania konfliktów,

z Republiki Federalnej Niemiec, sporządzona w Moskwie dnia 22 maja 1992 r., „Zbiór Dokumentów” 1992, nr 3.

⁸ Protokół między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o uregulowaniu spraw majątkowych, finansowych i innych, związanych z wycofaniem wojsk Federacji Rosyjskiej z terytorium Polski, sporządzony w Moskwie dnia 22 maja 1992 r., [w:] A. Przyborska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski z państwami sąsiednimi – wybór dokumentów*, Lubelskie Wydawnictwo Prawnicze, Lublin 1998, s. 19. Zob. M. Henzler, *Droży towarzysze. Koszty pobytu Armii Radzieckiej w PRL*, „Polityka” 2007, nr 4, s. 15.

⁹ Warto w tym miejscu wspomnieć o osobliwym wyjątku od rosyjskiego sprzeciwu, jaki miał miejsce w sierpniu 1993 r. podczas wizyty rosyjskiego prezydenta Borysa Jelcyna w Polsce. W deklaracji końcowej obu prezydentów zawarto następujące sformułowanie: „Prezydenci poruszyli kwestię zamiaru przystąpienia Polski do NATO. Prezydent Lech Wałęsa wyjaśnił znane stanowisko Polski w tej sprawie, co zostało przyjęte ze zrozumieniem przez Prezydenta Borysa Jelcyna. W perspektywie taka decyzja suwerennej Polski zmierzająca do integracji ogółośeuropejskiej nie jest sprzeczna z interesami innych państw, w tym również Rosji” (cyt. za: K. Skubiszewski, *Stosunki między Polską i NATO w latach 1989–1993 – przyczynek do historii dyplomacji w III Rzeczypospolitej*, <http://www.skubi.net/nato.html>). Analiza kulis tego sukcesu polskiej dyplomacji pokazuje, że strona polska w czasie uroczystego obiadu hojnie częstowała B. Jelcyna alkoholem, do którego ten miał słabość. Po powrocie do Moskwy prezydent Rosji, pod naciskiem politycznego otoczenia oraz kół wojskowych, wycofał się ze swego stanowiska, co wyraził w liście z września 1993 r. do liderów Sojuszu. Cała sytuacja jest przykładem na znaczenie czynników osobowościowego i biologicznego w stosunkach międzynarodowych.

¹⁰ Jak piszą J. Darczewska i P. Żochowski: „Polska rusofobia” jest przypadkiem szczególnym z kilku powodów: nasz kraj jest dla Rosji zarówno historycznym problemem jako część byłego Imperium Rosyjskiego i „odwieczny” wróg tego Imperium, jak i problemem cywilizacyjnym: wybory cywilizacyjne Polski w dawnej i nowszej historii wchodziły w kolizję z rosyjskimi planami geokulturowymi i geopolitycznymi. Szerzej: tychże, *Rusofobia w strategii Kremla. Broń masowego rażenia*, OSW „Punkt Widzenia”, nr 15, Warszawa, październik 2015.

których celem było zmniejszenie wiarygodności Polski i kreowania jej obrazu jako państwa kierującego się przede wszystkim historycznymi fobiami¹¹.

W latach 90. XX w. miało miejsce kilka wydarzeń, które znacząco pogorszyły stosunki polsko-rosyjskie. Stało się tak np. po incydencie na dworcu kolejowym Warszawa Wschodnia w październiku 1994 r., gdzie grupa rosyjskich podróżnych została okradziona, po czym zablokowała odjazd pociągu, narażając się na interwencję policji. Incydent ten wywołał w Rosji propagandową kampanię przeciwko Polsce, odwołano m.in. zaplanowaną wizytę w Polsce premiera Wiktora Czernomyrdina. Wzajemne relacje psuły ponadto: krytyka ze strony Polski interwencji zbrojnej Rosji w Czeczenii (w latach 1994–1996) oraz działalność Czeczeńskiego Ośrodka Informacyjnego w Krakowie¹². Nie poprawiały ich wzajemne afronty czynione przez prezydentów Lecha Wałęsę i Borysa Jelcyna, np. prezydent Rosji zbojkotował uroczystości rocznicowe Powstania Warszawskiego w 1994 r., a prezydent Polski paradę z okazji zwycięstwa nad faszyzmem w 1995 r.¹³.

Po wyborze wywodzącego się z lewicy Aleksandra Kwaśniewskiego na prezydenta Polski w 1995 r. Rosja żywiła nadzieje na zmianę prozachodniej polityki Polski. Szybko okazało się, że niemal wszystkie środowiska polityczne w Polsce są zgodne co do obranego kierunku polityki zagranicznej. Potwierdziła to wizyta A. Kwaśniewskiego w Moskwie w kwietniu 1996 r., w trakcie której podkreślił on stanowczo niezmiennność strategicznego wyboru polityki zagranicznej Polski, w tym chęć akcesji do NATO¹⁴. Ostatecznie, w dniu 12 marca 1999 r. Polska stała się członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego. W Rosji uważano, że rozszerzenie NATO o Polskę, Węgry i Czechy zburzyło militarno-strategiczną symetrię i uczyniło Sojusz jeszcze bardziej antyrosyjskim¹⁵, choć sama akcesja Polski do NATO nie spowodowała jakiegoś szczególnego pogorszenia wzajemnych stosunków.

Objęcie stanowiska prezydenta Federacji Rosyjskiej w 2000 r. przez Władimira Putina przyniosło zmiany w polityce zagranicznej Rosji. Stała się ona

¹¹ J. Tymanowski, *Bezpieczeństwo polityczne i ekonomiczne w relacjach polsko-rosyjskich*, [w:] *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich*, red. S. Bieleń, A. Skrzypek, Wyd. Aspra-JR, Warszawa 2012, s. 78.

¹² Szerzej: W. Suleja, *Rusofobia po polsku*, [w:] *Zagadnienie rosyjskie: myślenie o Rosji – oglądy i obrazy spraw rosyjskich*, red. M. Bohun, J. Goćkowski, Wyd. Secesja, Kraków 2000, s. 11–22.

¹³ W obu przypadkach zastosowano typowy zabieg dyplomatyczny w postaci obniżenia rangi delegacji.

¹⁴ A. Łomanowski, *Na Kremlu każdy swoje*, „Gazeta Wyborcza” z 10.04.1996 r.

¹⁵ A. Dawidowska, *Idea solidarności słowiańskiej w polityce zagranicznej FR*, „Polityka Wschodnia” 2005, nr 1–2, s. 97.

w pełni zależna od prezydenta, który wywierał decydujący wpływ na jej kształt, pozostawiając MSZ jedynie funkcję pomocniczą, a przede wszystkim wykonawczą¹⁶. W 2000 r. doszło do dwóch wydarzeń; Polska wydała 9 rosyjskich dyplomatów podejrzanych o szpiegostwo, co wywołało analogiczne retorsje ze strony Rosji¹⁷. Miał także miejsce incydent przed Konsulatem Federacji Rosyjskiej w Poznaniu, gdzie członkowie Komitetu Wolny Kaukaz w proteście przeciw wojnie w Czeczenii wtargnęli na teren konsulatu, podeptali i porwali rosyjską flagę oraz zamalowali farbą godło Rosji. Wszystko odbyło się przy biernej postawie sił porządkowych, zobowiązanych do pilnowania obiektu. Rosja zareagowała oficjalnymi protestami, a przed konsulatami Polski w Rosji doszło do kilku demonstracji. Odwołała także swojego ambasadora w Warszawie oraz wizytę ministra obrony Siergieja Iwanowa w Polsce.

W związku z wynikiem wyborów parlamentarnych w Polsce i utworzeniem lewicowego rządu premiera Leszka Millera w październiku 2001 r., Rosja ponownie liczyła na istotne zmiany w relacjach z Polską¹⁸ tym bardziej, że strona polska wyrażała wolę zdynamizowania i poprawy wzajemnych stosunków. W efekcie, kontakty stały się częstsze, a atmosfera lepsza, czego wyrazem była m.in. wizyta prezydenta Rosji W. Putina w Polsce w dniach 16–17 stycznia 2002 r., pierwsza na takim szczeblu od 1993 r.¹⁹. Utworzono m.in. Komitet Strategii Współpracy Polsko-Rosyjskiej oraz ekspercką Grupę ds. Trudnych, ożywiły się kontakty międzyparlamentarne oraz między ministerstwami obrony. W następnych latach relacje polsko-rosyjskie zdominowane zostały kwestią rozszerzenia Unii Europejskiej, wprowadzeniem obowiązku wizowego, a w tym kontekście funkcjonowaniem Obwodu Kaliningradzkiego FR w unijnym otoczeniu²⁰.

W maju 2004 r. Polska wraz z 10 innymi państwami wstąpiła do Unii Europejskiej, co zasadniczo zmieniło sytuację geopolityczną na kontynencie oraz wzmocniło pozycję Polski wobec Rosji. Należy zgodzić się z oceną Jacka

¹⁶ Szerzej: A. Curanović, S. Kardaś, R. Alf, *Polityka Federacji Rosyjskiej w okresie prezydentury Władimira Putina. Próba bilansu*, Żurawia Papers, Warszawa 2008.

¹⁷ P. Kudzia, S. Janecki, V. Krasnowska, *Dyplomacja szpiegów. Co się kryje za wydaleniem z Polski rosyjskich agentów?*, „Wprost” 2000, nr 5, s. 23–24; P. Jendroszczyk, *Polscy dyplomaci niepożądani*, „Rzeczpospolita” z 22.01.2000 r.

¹⁸ D. Wybranowski, *Ważniejsze problemy stosunków polityczno-gospodarczych RP z Rosją w okresie prezydentury Władimira Putina*, [w:] *Wybrane zagadnienia polityki zagranicznej Polski po 1989 roku*, red. R. Podgórzńska, Ł. Tomczak, Wyd. US, Szczecin 2006, s. 119.

¹⁹ Wizyta ta stanowiła kulminację dobrego okresu we wzajemnych stosunkach, na co wpływ miał widoczny w tym czasie „zwrot Rosji ku Zachodowi” po zamachach w USA z 11 września 2001 r., czyli jej deklaracja udziału w globalnej koalicji antyterrorystycznej.

²⁰ Szerzej: M. Chęłmiński, *Obwód Kaliningradzki FR w Europie. Rosyjska enklawa w nowym międzynarodowym ładzie politycznym*, Wyd. Duet, Toruń 2009.

Więclawskiego, że: „nawiązaniu równorzędnego dialogu z FR sprzyja uczestnictwo RP w mechanizmach wielostronnych, jak NATO czy Unia Europejska. Musi jednak temu towarzyszyć praktyczna kwestia możliwości wpływu Polski na punkt widzenia sojuszników i ich politykę wobec Rosji, który nie zawsze będzie odpowiadał polskim ambicjom i interesom”²¹. Wyobrażenie o własnej roli politycznej, uzasadnione doświadczeniami historycznymi i bezpośrednim sąsiedztwem, musi bowiem uwzględniać rzeczywisty wpływ, jaki Polska jest w stanie wywierać w danym momencie na politykę np. UE wobec Rosji. Musi on uwzględniać szerszą grę interesów w relacjach Unia – Rosja, w tym niekorzystną z punktu widzenia Polski tendencję do nawiązywania relacji między Rosją a najsilniejszymi państwami Unii (np. Niemcami), niejako ponad głowami innych państw UE. Ewentualny rozpad struktur integracji byłby dla Polski niebezpieczny, bowiem pozostawiałby nas sam na sam ze znacznie potężniejszym sąsiadem, nieuznającym żadnych mechanizmów panowania nad potęgą czy łagodzenia rywalizacji o nią²².

Kolejne wydarzenia miały negatywny wpływ na stosunki polsko-rosyjskie. W marcu 2003 r. Polska, obok USA, Wielkiej Brytanii i Australii, wzięła udział w II wojnie w Zatoce Perskiej i w obaleniu reżimu Saddama Husajna w Iraku. Zostało to ostro skrytykowane przez Rosję, ale także przez niektóre państwa z Europy Zachodniej. Pod koniec 2003 r. Polska wyraźnie poparła „rewolucję róż” w Gruzji, w efekcie której władzę objął tam prozachodni prezydent Michaił Saakaszwili. Podobnie, w trakcie kryzysu wokół wyborów prezydenckich na Ukrainie pod koniec 2004 r. („pomarańczowej rewolucji”) Polska i Rosja stały po „dwóch stronach barykady”. Aktywne zaangażowanie najwyższych przedstawicieli Polski (w tym prezydenta A. Kwaśniewskiego oraz byłego prezydenta L. Wałęsy) w mediacje między skłóconymi siłami politycznymi oraz ostateczne zwycięstwo prozachodniego prezydenta Wiktora Juszczenki zostały odebrane przez Kreml jako próba wypchnięcia Rosji z obszaru ukraińskiego. Wzajemnych stosunków nie polepszyło ustanowienie nowego rosyjskiego święta państwowego w dniu 4 listopada²³ czy decyzja władz samorządowych Warszawy, aby nadać jednemu z rond w stolicy Polski imię Dżochara Dudajewa²⁴.

²¹ J. Więclawski, *Teoria realizmu Hansa J. Morgenthaua. Koncepcje, krytyka i znaczenie dla współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2014, s. 185.

²² Tamże, s. 185–186.

²³ W wyniku długiej dyskusji o wyborze święta, które miałyby ogólnonarodowe znaczenie i zastąpiło rocznicę rewolucji bolszewickiej, rosyjskie władze zdecydowały się na datę upamiętniającą wyparcie z Moskwy polskiego garnizonu w 1612 r.

²⁴ D. Dudajew był pierwszym prezydentem Czeczenii, przez Rosjan uznany za terrorystę, na którego przeprowadzili skuteczny zamach w 1996 r.

Kolejnym punktem prowadzącym do napięć we wzajemnych relacjach były obchody 60. rocznicy zwycięstwa ZSRR nad faszyzmem w maju 2005 r., w których wziął udział prezydent A. Kwaśniewski. Przemawiający w czasie uroczystości W. Putin pominął wkład sił zbrojnych Polski (czwartej co do wielkości armii koalicji antyhitlerowskiej), mimo że wspomniał np. o działaniach niemieckich i włoskich antyfaszystów²⁵. Uroczystości majowe w Moskwie zostały ocenione w Polsce jednoznacznie negatywnie, a wystąpienie prezydenta Rosji uznano za akt obraźliwy, nieprzyjazny i lekceważący Polskę²⁶. Podobnie, na początku lipca 2005 r. na obchody 750-lecia sąsiadującego z Polską Kaliningradu strona rosyjska nie zaprosiła prezydenta A. Kwaśniewskiego, podczas gdy obecni byli tam m.in. prezydent Francji Jacques Chirac i kanclerz Niemiec Gerhard Schröder. Także w lipcu 2005 r. grupa chuliganów pobiła dzieci rosyjskich dyplomatów akredytowanych w Polsce. Incydent ten został mocno nagłośniony w rosyjskich mediach, co doprowadziło do kryzysu dyplomatycznego; MSZ Rosji zażądało oficjalnych przeprosin oraz wezwało ambasadora Polski do złożenia wyjaśnień. W ciągu kilku dni po incydencie, w Moskwie nieznani sprawcy zaatakowali polskich dyplomatów i pracowników ambasady, co zostało ocenione w Polsce jako realizacja „politycznego zamówienia”²⁷.

Zwycięstwo w Polsce w 2005 r. partii prawicowej Prawo i Sprawiedliwość (PiS) w wyborach parlamentarnych (we wrześniu) oraz jej kandydata Lecha Kaczyńskiego w wyborach prezydenckich (w październiku) zostały chłodno przyjęte w Moskwie. Nie trzeba było długo czekać na kolejne napięcia we wzajemnych relacjach. W listopadzie 2005 r. Rosja wprowadziła zakaz importu mięsa z Polski, a później objął on również produkty pochodzenia roślinnego. Sankcje te uzasadniano fałszowaniem przez polskich eksporterów świadectw weterynaryjnych i fitosanitarnych²⁸. Polska odrzucając te argumenty, postanowiła zaangażować w spór Unię Europejską, próbując tym samym wzmocnić swoją pozycję w prowadzonych negocjacjach. Zablokowała np. przyjęcie przez ministrów spraw zagranicznych UE mandatu dotyczącego negocjacji nowego porozumienia o partnerstwie i współpracy z Rosją. Ponadto, Polska

²⁵ Zaproszonego również na uroczystości gen. Wojciecha Jaruzelskiego prezydent Rosji odzna-
czył medalem 60-lecia Zwycięstwa. W czasie uroczystości rocznicowych A. Kwaśniewskiemu
wyznaczono miejsce na trybunie w tylnym rzędzie. Zob. R. Walenciak, *Wojna o wojnę*, „Prze-
gląd” 2005, nr 19, s. 8–10; P. Pacewicz, *Nie czuję się upokorzony*, <http://serwisy.gazeta.pl>.

²⁶ O. Wasjuta, *Stosunki polsko-rosyjskie...*, s. 37.

²⁷ M. Łakomy, *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich na początku XXI wieku*, [w:] *Sto-
sunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice
2011, s. 86.

²⁸ *Niet dla polskiego mięsa*, „Rzeczpospolita” z 10.11.2005 r.

w dalszym ciągu pogłębiała współpracę z Ukrainą i Gruzją²⁹, wspierając ich proeuropejskie aspiracje, w opozycji do relacji z Rosją. Dodatkowo psuła wzajemne stosunki inicjatywa Stanów Zjednoczonych Ameryki budowy tarczy antyrakietowej, której elementy miały być ulokowane w Polsce. Rosjanie uważali, że budowa tarczy ma służyć neutralizacji potencjału rakietowego Rosji i zapowiadali podjęcie adekwatnych kroków³⁰.

Po przejściu władzy przez Platformę Obywatelską w wyniku przyspieszonych wyborów parlamentarnych w Polsce w październiku 2007 r. i sformułowaniu nowego rządu ponownie odżyły nadzieje na zmianę relacji polsko-rosyjskich. Premier Donald Tusk wyraził gotowość „otwarcia nowego rozdziału” w stosunkach z Rosją oraz „pragmatyzację” polityki na tym kierunku³¹. Zapowiedział rezygnację przez Polskę z blokowania negocjacji nowego porozumienia o strategicznym partnerstwie między Rosją a Unią Europejską, ale po zniesieniu przez Rosję ograniczeń importu polskiej żywności. Po długich negocjacjach, ostatecznie w dniu 19 grudnia 2007 r. przedstawiciele obu stron podpisali w Kaliningradzie memorandum formalnie znoszące 2-letni zakaz importu polskiego mięsa do Rosji.

W marcu 2008 r. w Rosji odbyły się wybory prezydenckie, które według przewidywań wygrał Dmitrij Miedwiediew, natomiast premierem został Władimir Putin. Dodać należy, że cztery lata później, w 2012 r., panowie zamienili się stanowiskami. W. Putin po raz czwarty objął funkcję prezydenta Rosji, odnawiając swoją (wydłużoną do 6 lat) kadencję w 2018 r.

Istotnym wydarzeniem, które zdeterminowało wzajemne relacje, był konflikt zbrojny, który wybuchł między Rosją a Gruzją w sierpniu 2008 r. w Osetii Południowej, w którym Polska udzieliła jednoznacznego poparcia Gruzji. Odnotować trzeba szczególną aktywność w tym względzie prezydenta Lecha

²⁹ Polska sprzedała uzbrojenie do tego państwa, m.in. ręczne zestawy rakietowe „Grom” (30 ręcznych wyrzutni i 100 rakiet), posunięciem tym wywołując krytykę Rosji. Zob. *Polska broń w służbie gruzińskiej armii*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/156916,polska-bron-w-sluzbie-gruzinskiej-armii.html>.

³⁰ Jednym z nich było wyposażenie 152. brygady rakietowej stacjonującej w Obwodzie Kaliningradzkim FR w zestawu rakiet *Iskander-M* (w kodzie NATO – SS-26 Stone), o zasięgu do 500 km. Jednocześnie testowany jest system *Iskander-K*, uzbrojony w pociski manewrujące o zasięgu ponad 500 km zdolne przenosić ładunki jądrowe. Zob. *Iskandery w Kaliningradzie*, [https://www.defence24.pl/iskandery-w-kaliningradzie-na-stale-od-przyszlego-roku; szerzej: M. Domańska, Sz. Kardaś, M. Menkiszak, J. Rogoża, A. Wilk, I. Wiśniewska, P. Żochowski, *Twierdza Kaliningrad. Coraz bliżej Moskwy*, Raport OSW, Warszawa, październik 2019 r., s. 71–92.](https://www.defence24.pl/iskandery-w-kaliningradzie-na-stale-od-przyszlego-roku;szerzej:M.Domańska,Sz.Kardaś,M.Menkiszak,J.Rogoża,A.Wilk,I.Wiśniewska,P.Żochowski,TwierdzaKaliningrad.CorazbliżejMoskwy,RaportOSW,Warszawa,październik2019r.,s.71–92)

³¹ Zob. *Exposé premiera Donalda Tuska z 23.11.2007 r.*, <http://www.rp.pl/artykul/71439.html>.

Kaczyńskiego³². W imię solidarności europejskiej Gruzja nie powinna być pozo-
stawiona sama sobie, bowiem jak podkreślał L. Kaczyński, państwo gruzińskie
jest jednym z etapów procesu rekonstrukcji strefy wpływów Rosji w Europie³³.
W dniu 12 sierpnia 2008 r. na znak solidarności z narodem gruzińskim wizytę
w Tbilisi złożyli prezydenci Polski, Estonii, Litwy, Łotwy i Ukrainy. Prezydent
Polski potępił działania Rosji wobec Gruzji, a na wieczornym wiecu powiedział
m.in.: „Jesteśmy tutaj, przywódcy pięciu państw, aby podjąć walkę. Nasi sąsie-
dzi pokazali twarz, którą znamy od setek lat. Ten kraj to Rosja. Ten kraj, który
chce podporządkować sobie sąsiednie kraje. My mówimy nie! Dziś Gruzja, jutro
Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Pol-
skę”³⁴. Kolejne lata i działania Rosji wobec Ukrainy potwierdziły słuszność takiej
oceny. Wobec konfliktu rosyjsko-gruzińskiego, rząd Polski prowadził bardziej
powściągliwe i wyważone działania, chcąc przede wszystkim zaangażować
w jego rozwiązanie struktury międzynarodowe (głównie UE, NATO i ONZ).
Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski stwierdził nawet, że „decyzja
Tbilisi o interwencji w Osetii była błędem. Radziliśmy gruzińskim przyjaciółom,
żeby nie dali się sprowokować, ale dali się sprowokować”³⁵. Lech Kaczyński
odnosił się krytycznie nie tylko do stanowiska ministra Sikorskiego, lecz działań
całego rządu w kwestii Gruzji.

Był to więc okres koabitacji³⁶ w polityce zagranicznej Polski, zdominowany
przez konflikt o prymat w stosunkach zewnętrznych, gdzie cele i działania rzą-
du często nie współgrały z tym, co robił prezydent. Uogólniając, słuszna jest

³² Szerzej: D. Litwin-Lewandowska, *Gruziński epizod w polskiej polityce zagranicznej w okresie prezydentury Lecha Kaczyńskiego (2005–2010)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia Sectio M” 2017, Vol. 2, s. 185–205.

³³ Tamże, s. 196.

³⁴ *Dziś Gruzja, jutro Ukraina, a później może Polska – Lech Kaczyński to przewidział*, <https://www.youtube.com/watch?v=LEhJ-5xIJtg>.

³⁵ Cyt. za: W. Radziwiłowicz, W. Jagielski, *Jesteśmy tu by podjąć walkę*, http://wyborcza.pl/1,75399,5583348,Jestesmy_tu_by_podjac_walke.html?disableRedirects=true.

³⁶ Termin pochodzi od łacińskiego *habitatio*, co oznacza mieszkanie. Natomiast koabitacja (*co-habitation*) tłumaczone z języka francuskiego oznacza współistnienie, współzamieszkiwanie. Przekładając to na język polityki, oznacza ona sytuację polityczną, w której prezydent wybierany w powszechnych wyborach, mający określone kompetencje w polityce zagranicznej pochodzi z innej formacji politycznej niż rząd mający poparcie większości parlamentarnej. Cechą charakterystyczną koabitacji w polityce zagranicznej jest dążenie do realizacji przez rząd odmiennego niż prezydent programu politycznego. Zob. A. Chojan, *Polityka zagraniczna współczesnej Polski w świetle uwarunkowań instytucjonalno-prawnych*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2013, nr 1, s. 129–130; R. Podgórska, *Problem koabitacji egzekutywy w Polsce i jego implikacje dla polskiej polityki zagranicznej*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej*, red. R. Podgórska, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2009, s. 167–199.

opinia, że polityka zagraniczna stała się polem zażartej walki politycznej, utrudniając skuteczność tej polityki, negatywnie rzutując na wizerunek Polski³⁷. Prezydent L. Kaczyński próbował realizować swoją wizję roli Polski w polityce międzynarodowej, a z drugiej strony własne koncepcje wdrażał, skonfliktowany z braćmi Kaczyńskimi, minister spraw zagranicznych R. Sikorski. Prowadziło to do osłabienia głosu Polski w Unii Europejskiej i na świecie³⁸.

W styczniu 2009 r. w Davos spotkali się premierzy obu państw (D. Tusk i W. Putin), a w maju w Moskwie ministrowie spraw zagranicznych (R. Sikorski i S. Ławrow). Jak to ocenił minister Sikorski: „w relacjach polsko-rosyjskich w tym okresie próżno było szukać przełomów, ale widoczny był właściwy rytm normalizacji”³⁹. Jednak nawet ona okazała się krótkotrwała, bowiem w czerwcu 2009 r. na stronie internetowej Ministerstwa Obrony Narodowej FR ukazał się dokument zatytułowany „Historia – przeciw kłamstwu i fałszerstwom”, w którym obarczano Polskę odpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej, co wywołało ostre reakcje Polski⁴⁰. We wrześniu 2009 r. miały miejsce trzy wydarzenia: wizyta w Polsce premiera W. Putina w związku z obchodami 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej, prezydent USA Barack Obama ogłosił rezygnację z projektu budowy tarczy antyrakietowej w dotychczasowym kształcie, a na terytorium Białorusi i Rosji przeprowadzono manewry *Zapad 2009*. Były to największe od dekady manewry wojskowe w pobliżu granicy Polski, w trakcie których ćwiczono m.in. atak na Polskę. Ta manifestacja siły wywołała u nas i w NATO poważne zaniepokojenie⁴¹.

Lata 2010–2019

Katastrofa samolotu na terytorium Federacji Rosyjskiej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r., w której śmierć poniósł prezydent RP Lech Kaczyński, miała istotny wpływ na wzajemne relacje, a jednocześnie wprowadziła do nich specyficzny dualizm.

Z jednej strony – można było zaobserwować zintensyfikowanie formalnych kontaktów dwustronnych na różnych szczeblach. Dotyczyły one m.in. prób wyjaśnienia przyczyn katastrofy oraz współpracy w prowadzonych w obu państwach śledztwach. W grudniu 2010 r. miała miejsce wizyta Dmitrija

³⁷ R. Kuźniar, *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wyd. Scholar, Warszawa 2012, s. 234, 378.

³⁸ Por. P. Wawrzyński, *Polska polityka zagraniczna a Europa Środkowa*, [w:] *Polska polityka zagraniczna 1989–2014*, red. J. Knopek, R. Willa, Wyd. Difin, Warszawa 2016, s. 214–215.

³⁹ Cyt. za: M. Lakomy, *Główne problemy...*, s. 103.

⁴⁰ Tamże, s. 103–105.

⁴¹ T. Popowski, A. Koziński, *Polska jest celem dla rosyjskiej armii*, <https://polskatimes.pl/polska-jest-celem-dla-rosyjskiej-armii/ar/166092>.

Miedwiediewa w Polsce, pierwsza od ośmiu lat wizyta państwowa prezydenta Rosji⁴². Także w grudniu 2010 r. została podpisana umowa w sprawie powołania Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. W Polsce Centrum rozpoczęło działalność w marcu 2011 r., a w Rosji w styczniu 2012 r. Wznowiono m.in. zawieszone pod koniec lat 90. XX w. kontakty szefów sztabów sił zbrojnych obu państw, a np. w maju 2012 r. w Krakowie zorganizowano IV Forum Regionów Polska – Rosja.

Z drugiej strony – katastrofa smoleńska, przez opozycyjną, prawą stronę sceny politycznej w Polsce została wykorzystana do realizacji partykularnych interesów politycznych. Wobec Rosji formułowano m.in. oskarżenia o nierzetelnie prowadzone śledztwo, zatajanie i przeinaczanie faktów, a nawet wprost – zabicie prezydenta Polski, co wywoływało nieprzychylnie relacje rosyjskich mediów oraz wpływało na postawę tamtejszych decydentów politycznych⁴³. Wiele racji ma Roman Kuźniar, pisząc: „Ofiarą tej polsko-polskiej wojny były stosunki z Rosją. Każdy kontakt z Rosją, rozmowy i jakakolwiek współpraca lub opinia inna niż ta, którą forsowała radykalna prawica, były traktowane jako zachowania świadczące o braku suwerenności lub wręcz poddaństwie wobec Moskwy. Zważywszy na historyczne obciążenia tych stosunków, takie oskarżenia miały wysoki ładunek emocjonalny oraz stanowiły moralny szantaż, którego celem było zablokowanie procesu normalizacji stosunków z tym krajem”⁴⁴. Tak więc spory wewnętrzne dotyczące charakteru polityki wobec Rosji po katastrofie smoleńskiej oraz spory polsko-rosyjskie dotyczące przyczyn tejże katastrofy i prowadzonego w Rosji śledztwa spowodowały impas we wzajemnych stosunkach w kolejnych latach.

Sytuację pogorszyły działania Rosji wobec Ukrainy: wspieranie prorosyjskich separatystów walczących w Donbasie oraz zbrojna aneksja Krymu w 2014 r. Konflikt rosyjsko-ukraiński i jego hybrydowość⁴⁵ wzmocniły w społeczeństwie polskim poczucie zagrożenia ze strony Rosji. Oba państwa znalazły się ponownie po „dwóch stronach barykady”. Polska prowadziła aktywną

⁴² Dodać należy, że prezydent Rosji uczestniczył wcześniej w uroczystościach pogrzebowych prezydenta Kaczyńskiego w Krakowie 18 kwietnia 2010 r., a 12 kwietnia 2010 r. ogłoszono w Rosji dniem żałoby narodowej.

⁴³ Zob. K. Kraj, *O skuteczności polityki Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2013, nr 4, s. 181; M. Stolarczyk, *Rosja w polityce zagranicznej Polski w okresie pozimnowojennym – aspekty polityczne*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2013, t. 11, s. 69–73.

⁴⁴ R. Kuźniar, *Polityka zagraniczna...*, s. 335–336.

⁴⁵ Szerzej: O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Wyd. Arcana, Kraków 2017.

politykę nacisku na Rosję, uczestnicząc m.in. w nałożonych na nią sankcjach. Natomiast działania Rosji polegały m.in. na dyskredytowaniu stanowiska Polski w sprawie kryzysu ukraińskiego⁴⁶ oraz na akcentowaniu polsko-ukraińskich skomplikowanych doświadczeń historycznych, w celu pogorszenia relacji między Polską a Ukrainą.

Rozpatrując problem szerzej, obecnie Rosja prowadzi szerokie działania propagandowe i dezinformacyjne nie tylko wobec Polski⁴⁷, co traktuje jako jeden z instrumentów polityki zagranicznej. Na przykład, podsycia konflikty między poszczególnymi państwami NATO i UE, osłabia projekt integracyjny UE i współpracę transatlantycką, uzasadnia swoje prawo do budowania własnej strefy wpływów w Europie. Dezinformacja jest dla Rosji atrakcyjnym narzędziem z wielu względów: ma szeroki transgraniczny zasięg, niewiele kosztuje, jest anonimowa, pozwala ukryć tożsamość dezinformatora, wreszcie – umożliwia realizację celów polityki Kremla⁴⁸.

Po zwycięstwie Zjednoczonej Prawicy w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 r. i utworzeniu samodzielnego rządu stosunki polsko-rosyjskie zostały trwale zamrożone. Politykę wobec Rosji zdeterminowały: kwestie historyczne, katastrofa smoleńska (w tym przetrzymywanie przez Rosję wraku prezydenckiego samolotu⁴⁹) oraz ograniczanie zależności od rosyjskich surowców. Dostrzec można podobieństwo polityki tego okresu do lat 2005–2007, z takimi cechami jak: jej „twardość” w obronie interesów narodowych i suwerenności, ale również niska zdolność do dialogu i kompromisu oraz radykalna wymiana kadr dyplomatycznych⁵⁰. Swoją postawę wobec Rosji Polska uzależniała

⁴⁶ Według doniesień mediów, Rosja wspierała (także finansowo) antyukraińskie ugrupowania działające w Polsce, które np. w marcu 2014 r. zorganizowały demonstrację przed ambasadą Ukrainy w Warszawie, wzywając do wycofania Ukrainy z Donbasu. Zob. P. Andrusieczko, A. Poczubut, M. Wojtczuk, *Za kasę z Rosji w Polsce przeciw Ukrainie*, 9.03.2017 r., <https://wyborcza.pl>.

⁴⁷ Zob. W. Radziwinowicz, *W wybory prezydenta USA ingerowała armia Rosji*, 15.07.2018 r., <https://wyborcza.pl>; M. Matejuk, *Narracja i kierunki rosyjskich działań propagandowych i dezinformacyjnych w kontekście wojny na Ukrainie*, <https://repozytorium.uph.edu.pl/>.

⁴⁸ J. Darczewska, *Dezinformacja – rosyjska broń strategiczna*, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, <http://rcb.gov.pl/dezinformacja-rosyjska-bron-strategiczna/>.

⁴⁹ Strona rosyjska utrzymuje, że samolot musi pozostać na terytorium Rosji do czasu zakończenia prowadzonego przez nich postępowania. Dotychczas śledztwo było przedłużane kilkanaście razy, mimo że przyczyny katastrofy rosyjski Międzypaństwowy Komitet Lotniczy (MAK) podał do publicznej wiadomości już w 2011 r.

⁵⁰ W dyplomacji szczególnie istotne jest doświadczenie, dlatego wysyłanie na placówki zagraniczne reprezentujących Polskę debutantów z politycznego nadania nie rokuje dobrze na przyszłość. Po objęciu władzy przez PiS, według deklaracji szefa MSZ Jacka Czaputowicza, wymieniono 90 ze 101 ambasadorów reprezentujących Polskę za granicą oraz

od przestrzegania przez nią zasad prawa międzynarodowego, głównie w kwestii poszanowania suwerenności i nienaruszalności granic Ukrainy. W maju 2019 r. w Helsinkach na szczycie Rady Europy doszło do pierwszego od 5 lat spotkania szefów dyplomacji obu państw, choć nie przyniosło ono żadnych konkretnych rozwiązań.

Kolejny strategiczny spór polsko-rosyjski dotyczy wzmocnienia wschodniej flanki NATO w Europie Środkowej i Wschodniej. Polska (prezydent oraz rząd) podjęła wysiłek na rzecz zwiększenia obecności wojsk USA w Polsce, wychodząc z założenia, że taka obecność stanowi dodatkową gwarancję bezpieczeństwa, bowiem w razie jakiegokolwiek zagrożenia Amerykanie będą bardziej skłonni do zaangażowania się w Polsce, broniąc własnych żołnierzy⁵¹. W exposé z marca 2019 r. szef polskiej dyplomacji Jacek Czaputowicz do priorytetów polityki zagranicznej Polski zaliczył: umocnienie wojskowej obecności NATO na wschodniej flance Sojuszu Północnoatlantyckiego, w tym szczególnie zacieśnienie współpracy wojskowej Polski i USA, rozszerzenie obecności sił USA w Polsce, wspólne projekty w sferze bezpieczeństwa i obronności, takie jak instalacja amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej w Redzikowie i współpraca sił lotniczych obu państw oraz systematyczne poszerzanie współpracy w wymiarze bezpieczeństwa energetycznego⁵².

Rosja jest przeciwna stałemu rozlokowaniu w Polsce i w całym regionie Europy Środkowej i Wschodniej jednostek amerykańskich. Jak było wielokrotnie wspomniane, uznaje bowiem ten region za strefę swoich wpływów i żywotnych interesów. Dla Rosji niewralgiczne znaczenie ma utrzymanie jej wpływów przede wszystkim w Gruzji i na Ukrainie, a konflikty z lat 2008 i 2014 potwierdzają, że dla ochrony własnej strefy wpływów gotowa jest podejmować działania także z zakresu twardej potęgi (*hard power*). Z jej punktu

prawie wszystkich dyrektorów departamentów i ich zastępców w centrali MSZ w Warszawie. Zob. *W moro i glanach do MSZ. Dyplomatyczna rewolucja PiS dobiegła końca*, „Dziennik” z 13.01.2019 r.; R. Kuźniar, *Polityka zagraniczna...*, s. 292–293.

⁵¹ Strona polska wyszła z inicjatywą budowy dużej bazy armii USA w Polsce, określonej jako Fort Trump, chcąc prawdopodobnie w ten sposób przekonać amerykańskiego prezydenta do tej inicjatywy. W połowie 2019 r. podpisano bilateralną deklarację, która przewiduje m.in. utworzenie Dowództwa Dywizyjnego USA w Polsce, bazy przerzutowej oraz centrum szkolenia bojowego w Drawsku Pomorskim. Zob. M. Świerczyński, *Co zostało z amerykańskiego Fort Trump w Polsce?*, 13.06.2019 r., <https://www.polityka.pl>.

⁵² *Minister Jacek Czaputowicz o priorytetach polskiej dyplomacji w 2019 roku*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/minister-jacek-czaputowicz-o-priorytetach-polskiej-dyplomacji-w-2019-roku>.

widzenia, każda obecność USA w „bliskiej zagranicy” Rosji narusza jej interesy i jest niepożądana⁵³.

Od aneksji Krymu stosunki polsko-rosyjskie znalazły się w głębokim impasse. Rosja jest identyfikowana jako pierwszoplanowe źródło zagrożeń współczesnego bezpieczeństwa Polski⁵⁴. Świadczy o tym np. przygotowany w maju 2017 r. przez Ministerstwo Obrony Narodowej dokument pt. *Koncepcja obronna Rzeczypospolitej Polskiej*⁵⁵, który zawiera m.in. takie stwierdzenia: „Federacja Rosyjska dąży do wzmocnienia swojej pozycji w globalnym układzie sił przy użyciu różnych metod. Wśród nich znajdują się m.in. łamanie prawa międzynarodowego, regularne stosowanie siły i przymusu w relacjach z innymi państwami, a także próby destabilizacji zachodnich struktur integracyjnych. Stanowi to zagrożenie głównie dla Polski i innych państw regionu, ale i innych państw zainteresowanych stabilnym ładem międzynarodowym (...). Szczególny niepokój wzbudzają przypadki użycia przez Rosję sił zbrojnych do realizacji celów politycznych, czego przykładami są wojna z Gruzją w 2008 r. czy bezprawna aneksja Półwyspu Krymskiego i napaść na Ukrainę w 2014 r. Rosja jest gotowa destabilizować sytuację w innych państwach i podważać ich integralność terytorialną, jawnie łamiąc przy tym prawo międzynarodowe. Podejmowane przez nią działania są często maskowane i prowadzone poniżej progu wojny”⁵⁶.

Uwzględniając powyższe, należy jednak spojrzeć na politykę Polski wobec Rosji nieco szerzej. Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz (ambasador RP w Rosji w latach 2014–2016) wskazuje na brak świadomej i przemyślanej polityki polskiego rządu wobec Rosji, bazującej na założeniu, że „Rosja jest zła i cała wina za zaistniałą sytuację spoczywa na niej”. Zwalnia to bowiem z konieczności stawiania pytań o skuteczność podejmowanych działań, a tym samym brania odpowiedzialności za własną bezsilność, nieudolność i nieodpowiedzialność w relacjach z Rosją. Obecnie Polska w relacjach z Rosją znalazła się w politycznej próżni, którą jedynie kamufluje oficjalna retoryka rządu⁵⁷. Warto także przytoczyć ocenę Ryszarda Zięby, że „prezentowana przez władze w Warszawie wrogość

⁵³ Por. A. Bryc, *Wpływ geopolityki na tożsamość międzynarodową Polski i Rosji*, [w:] *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich...*, s. 38–39.

⁵⁴ Warto dodać, że postrzeganie Rosji przez pryzmat zagrożeń ma przełożenie także na współpracę na pograniczu Polski z Obwodem Kaliningradzkim FR. Na przykład, w 2016 r. Polska jednostronnie zawiesiła obowiązywanie polsko-rosyjskiej umowy o małym ruchu granicznym, powołując się właśnie na względy bezpieczeństwa.

⁵⁵ *Koncepcja obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Obrony Narodowej, maj 2017, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/koncepcja-obronna-kraju>.

⁵⁶ Tamże, s. 23–24.

⁵⁷ K. Pełczyńska-Nałęcz, *Polska wobec Rosji. Radykalizm bez polityki*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2018, s. 1–4.

nie szkodzi Rosji, a interesom Polski. Dzieje się tak tym bardziej, że Polska jest skłócona z czołowymi partnerami z Unii Europejskiej, zraza do siebie europejskich sojuszników z NATO i rozwija wasalne relacje z USA, które są postrzegane przez Moskwę jako wróg Rosji (...). Polska nie wykorzystuje zmieniającej się konfiguracji międzynarodowej, a zachowuje się tak, jakby była w stanie wojny z Rosją, a przynajmniej jakby stała w obliczu zbliżającej się agresji militarnej tego sąsiada”⁵⁸.

W wymiarze regionalnym należy zasygnalizować nierozwiązany od wielu lat problem żeglugi przez Cieśninę Piławską i po Zalewie Wiślanym. Granica polsko-radziecka w Prusach Wschodnich po II wojnie światowej została wytyczona tak, że Cieśnina Piławska stanowiąca jedyne wyjście z Zalewu na Morze Bałtyckie znalazła się poza granicami Polski. W konsekwencji żegluga z portów leżących nad Zalewem Wiślanym do Bałtyku musiała odbywać się przez terytorium ZSRR, a później Rosji. Kilkudziesięcioletnia praktyka pokazała, że mimo międzyrządowych ustaleń, żegluga ta uzależniona była od woli strony rosyjskiej⁵⁹. Chcąc rozwiązać ten problem, w 2016 r. rząd Polski przyjął program pt. Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską, w 2019 r. rozpoczęto budowę kanału na Mierzei Wiślanej, który ma być ukończony w 2022 r.⁶⁰.

Bezpieczeństwo energetyczne

Federacja Rosyjska jest globalną potęgą surowcową, np. ma największe złoża gazu ziemnego (ok. 25% światowych zasobów), jest też największym producentem i eksporterem tego surowca. Sektor gazowy stanowi jeden z filarów rosyjskiej gospodarki, jest także istotnym instrumentem jej polityki wewnętrznej i zagranicznej⁶¹. Rosja traktuje eksport surowców energetycznych jako naturalne narzędzie pomagające w prowadzeniu polityki zagranicznej⁶²,

⁵⁸ R. Zięba, *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich*, „Studia Międzynarodowe – International Relations” 2018, nr 3, s. 33.

⁵⁹ Szerzej: W.T. Modzelewski, *Koncepcja przekopu Mierzei Wiślanej – perspektywa liderów krajowych i regionalnych*, [w:] *Przywódcy polityczni wobec współczesnych zagrożeń i kryzysów. Wyzwania dla przywódców na poziomach międzynarodowym, krajowym i lokalnym*, red. M. Hartliński, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2017, s. 225–255.

⁶⁰ Zob. T. Chudzyński, *Przekop Mierzei Wiślanej. Opinie za i przeciw budowie kanału na Mierzei Wiślanej. Po co przekop i czy ta inwestycja się opłaca?*, „Dziennik Bałtycki” z 28.11.2019 r.

⁶¹ P. Wróbel, *Wpływ Rosji na współczesne bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej*, 22.12.2008 r., <http://www.psz.pl>; F. Kazin, *Globalna strategia Gazpromu a narodowe interesy Rosji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2006, nr 1.

⁶² S. Weremiuk, *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014. Od zależności postimperialnych do trudnych relacji. Analiza wybranych aspektów*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13, s. 117.

stosując nieformalne sankcje, zakręcając lub odkręcając przysłowiowy „kurek” z gazem. Rosjanie tego typu politykę prowadzili wobec Białorusi i Ukrainy – tej ostatniej wstrzymując lub ograniczając dostawy gazu m.in. w styczniu 2006 r., w marcu 2008 r. oraz w styczniu 2009 r. Pociągnęło to za sobą zmniejszenie dostaw do innych państw. Szczególnie odczuła to Słowacja, ale również Polska, do której docierało w takiej sytuacji jedynie 15% normalnych dostaw gazu⁶³.

Przez wiele lat Rosja była kluczowym dostawcą surowców energetycznych, głównie gazu i ropy naftowej do Polski, co wynikało m.in. z istniejącej infrastruktury tranzytowej, biegnącej z Rosji, przez Ukrainę/Białoruś i Polskę, do Europy Zachodniej. Rosja była żywotnie zainteresowana utrzymaniem swojej monopolistycznej pozycji, co wpływało np. na słabszą pozycję Polski w negocjacjach dotyczących cen czy warunków dostaw surowców. W 1993 r. podpisano porozumienie o budowie nowego gazociągu tranzytowego Jamal – Europa, a trzy lata później umowę o dostawach do Polski gazu w formule „bierz i płać”, bez względu na wielkość zapotrzebowania. Tę niekorzystną dla Polski umowę próbowano później renegocjować, ale dopiero w 2003 r. udało się obniżyć wielkości dostaw gazu o 35% w całym zakontraktowanym okresie, wydłużonym do 2022 r.⁶⁴ W 2009 r. podjęto kolejne rozmowy, zwieńczone porozumieniem podpisanym rok później, na mocy którego obniżono wielkość dostaw gazu do Polski do 10 mld m³ rocznie. Uzgodniono ponadto zasady reeksportu nadwyżek gazu oraz opłaty za tranzyt rosyjskiego surowca przez polskie terytorium do Europy Zachodniej⁶⁵.

Polska prowadziła jednocześnie intensywne działania służące dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych. Zbudowany gazoport w Świnoujściu (terminal LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego), uruchomiony w 2015 r., przyjmuje statki z gazem skroplonym głównie z Kataru i USA. Rozbudowano sieć gazową, w tym połączenia transgraniczne z Czechami, Niemcami i ze Słowacją, co zwiększyło liczbę opcji różnicowania dostaw. W konsekwencji, jak się szacuje, w 2022 r. kiedy przestanie obowiązywać kontrakt jamalski z Gazpromem, Polska powinna mieć wystarczająco dużo możliwości, by nie sprowadzać „błękitnego paliwa” z Rosji, bowiem do gazu sprowadzanego do Świnoujścia należy wtedy doliczyć 10 mld m³ gazu z Norwegii (budowanym obecnie gazociągiem *Baltic Pipe*⁶⁶) oraz 4 mld m³ wydobycia

⁶³ Kryzys gazowy. Polska na razie bezpieczna, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/kryzys;gazowy;polska;na;razie;bezpieczna,82,0,413010.html>.

⁶⁴ R. Kuźniar, *Polityka zagraniczna...*, s. 253.

⁶⁵ Tamże, s. 382.

⁶⁶ W grudniu 2018 r. została podpisana umowa dwustronna, regulująca ramy prawne funkcjonowania gazociągu, a jego budowa ma być ukończona w 2022 r.

z krajowych złóż. Planowana jest dalsza rozbudowa terminala LNG w Świnoujściu, którego obecna moc regazyfikacyjna to 5 mld m³, a po rozbudowie ma wzrosnąć do 7,5 mld m³⁶⁷. W najbliższych latach na dalszą dywersyfikację może wpłynąć realizacja planów budowy elektrowni jądrowej oraz rozpoczęcie wydobywania gazu łupkowego⁶⁸.

Kolejną inwestycją w sektorze energetycznym, w której Polska jednak nie bierze udziału, a która determinuje relacje polsko-rosyjskie, jest gazociąg *Nord Stream* (Północny). Biegnie on po dnie Bałtyku z rosyjskiego Wyborga do niemieckiego Greifswaldu, przez wody terytorialne Rosji i Niemiec oraz strefy ekonomiczne Szwecji, Finlandii i Danii. Jest to projekt energetyczny realizowany od 2005 r. przez firmy niemieckie, rosyjskie i holenderską. Pierwsza nitka gazociągu została oddana do użytku w 2011 r., a obecnie realizowany jest projekt dodatkowych połączeń (*Nord Stream 2*).

Polska od początku była przeciwna budowie gazociągu Północnego, próbując zablokować tę inwestycję oraz przekonać do tego także inne państwa. Podnoszono m.in. problem wynikających z tego zagrożeń ekologicznych oraz możliwość używania gazociągu jako instrumentu wywierania przez Rosję nacisku politycznego. Gazociąg omijając państwa tranzytowe, obniża ich znaczenie w relacjach z Rosją. Do tej pory bowiem wstrzymanie dostaw dla państw tranzytowych równało się wstrzymaniu transportu surowca do Niemiec i Europy Zachodniej, czego strona rosyjska wołałaby uniknąć. Dzięki *Nord Stream* Rosja może dyktować ceny gazu, zakręcając lub odkręcając przysłowiowy „kurek” państwom takim jak Polska, nie narażając się na przerwy w dostawach dla innych odbiorców. Polska stając się ostatnim odbiorcą gazu, będzie także bardziej narażona na ewentualne rosyjsko-białoruskie czy rosyjsko-ukraińskie turbulencje. Państwa tranzytowe tracą ponadto dochody z pobierania opłat przesyłowych, Rosja natomiast zdobywa kolejną drogę dostawy gazu do Europy, pozbawioną zagrożenia ze strony ewentualnych nierzetelnych pośredników, zwiększając tym samym sprzedaż surowca na kontynencie⁶⁹. Gazociąg utrwala dominującą pozycję Rosji na obszarze europejskim w aspekcie gospodarczym (energetycznym), ale i politycznym, co stanowić może zagrożenie

⁶⁷ G. Osiecki, *Polska rozwodzi się z rosyjskim gazem. Bezpowrotnie mijają czasy dominacji Gazpromu*, „Dziennik” z 23.01.2019 r., <https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/589736,gaz-prom-gaz-pgnig-rosja-polska-energetyka-usa-umowa.html>.

⁶⁸ S. Weremiuk, *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014...*, s. 120.

⁶⁹ Szerzej: R. Rosicki, G. Rosicki, *Znaczenie gazociągu Nord Stream dla Polski*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6, s. 139–156.

dla bezpieczeństwa Polski. Jak bowiem pokazuje praktyka, Rosja wykorzystuje Gazprom – i szerzej surowce energetyczne – w swojej polityce zagranicznej⁷⁰.

W ramach problematyki bezpieczeństwa energetycznego należy wspomnieć o planach zakupu w 2003 r. Rafinerii Gdańskiej przez rosyjski *Łukoil*, ostatecznie niezrealizowanych po sprzeciwie Polski⁷¹. Drugą, bardziej aktualną kwestią jest import z Rosji taniego węgla do Polski. Jak się szacuje, w pierwszym kwartale 2019 r. do naszego państwa trafiło 3,15 mln ton węgla z Rosji, czyli ponad 2/3 całego importu tego surowca do Polski⁷². Węgiel jest nadal głównym źródłem energii cieplnej i elektrycznej wykorzystywanej w przemyśle, pozostaje więc istotnym elementem bezpieczeństwa energetycznego Polski⁷³. Wobec zmniejszającego się wydobywania węgla krajowego zwiększa się jego import, np. w 2018 r. sprowadzono do Polski ponad 20 mln ton węgla, w większości z kierunku wschodniego⁷⁴.

Płaszczyzna wojskowa

Stosunki wojskowe między Polską a Rosją uwarunkowane są poziomem relacji politycznych. Do czasu rozpadu ZSRR, gdy stosunki były bardzo bliskie, cechowały je m.in. podporządkowanie wspólnym celom wyznaczonym przez Dowództwo Układu Warszawskiego, podobny sprzęt i wyposażenie, organizacja sił zbrojnych i język rosyjski jako bazowy język wojskowy.

Wybranie przez Polskę kierunku zachodniego po 1990 r., deklaracje przystąpienia do NATO oferującego bezpieczeństwo w ramach systemu kolektywnej obrony – znacznie pogorszyły stosunki z Rosją w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Poważnym, wspomnianym już w opracowaniu, problemem było wycofanie wojsk poradzieckich z Polski⁷⁵. Wiązało się to z przejściem baz wojskowych, oczyszczaniem poligonów z niewybuchów i niewypałów, czy

⁷⁰ Zob. M. Zygar, W. Paniuszkin, *Gazprom – rosyjska broń*, Wyd. WAB, Warszawa 2008.

⁷¹ *Rafineria Gdańska: uwaga na Łukoil*, 22.07.2005 r., <https://www.wnp.pl/wiadomosci/rafineria-gdanska-uwaga-na-lukoil,3532.html>.

⁷² *Węgiel z Rosji zalewa Polskę. Jest tani, a może być jeszcze tańszy*, <https://www.money.pl/gospodarka/wegiel-z-rosji-zalewa-polske-jest-tani-a-moze-byc-jeszcze-tanszy-6385774281696897a.html>.

⁷³ Szerzej: A. Przybyłka, *Węgiel kamienny a bezpieczeństwo energetyczne Polski*, „Zarządzanie i Finanse. Journal of Management and Finance” 2014, t. 12, nr 3/1.

⁷⁴ A. Laskowski, P. Stępiński, *Czy węgiel ma przyszłość?*, Instytut Jagielloński, Warszawa, wrzesień 2019, s. 6.

⁷⁵ R. Niedźwiecki, *Między kulturą strategiczną a doktryną bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w XX i XXI w.*, red. H. Cwiąg, M. Siewier, Wyd. UH-P, Częstochowa 2018, s. 156.

też zniszczeniem środowiska naturalnego podczas ich wieloletniego pobytu na terytorium Polski. Rząd Polski poświęcił temu problemowi wiele uwagi, wydając w tym celu odpowiednie akty prawne, m.in. w celu rekultywacji terenów zdegradowanych przez lata użytkowania przez armię radziecką⁷⁶.

Wzajemne relacje w latach 90. XX w. zdominowane były przez proces dążenia Polski do NATO, co Rosjanie, już od chwili ogłoszenia deklaracji Polski w tej sprawie, traktowali jako naruszenie swego bezpieczeństwa. Krytykę ze strony Rosji rozszerzenia NATO na wschód zwiększyła jeszcze interwencja Sojuszu w Kosowie w 1999 r. w ramach operacji *Allied Force* oraz poparcie Polski dla tego ataku. Przyjęcie 12 marca 1999 r. Polski, Czech i Węgier do NATO uznano w Rosji za powiększenie militarno-strategicznej asymetrii na korzyść Sojuszu. Pomimo utrudnień, prowadzono nadal dialog w obszarze bezpieczeństwa i obronności. Na przykład, 26 września 2002 r. podczas spotkania w Warszawie prezydent Aleksander Kwaśniewski rozmawiał z ministrem obrony Federacji Rosyjskiej Siergiejem Iwanowem o sytuacji w sferze bezpieczeństwa, problemach walki z terroryzmem oraz o rozwoju stosunków NATO – Rosja⁷⁷.

Rosja potępiała udział polskiego wojska w interwencji w Iraku w 2003 r. w ramach koalicji międzynarodowej. Nie przeszkodziło to jednak w podpisaniu 22 kwietnia 2003 r. Porozumienia między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie współpracy wojskowo-technicznej. Obejmowało ono siedem kierunków współpracy, takich jak:

- 1) dostawy uzbrojenia i sprzętu wojskowego;
- 2) eksploatacja, remonty i modernizacja uzbrojenia i sprzętu wojskowego, a także świadczenie innych usług o przeznaczeniu wojskowo-technicznym;
- 3) badania naukowe i prace rozwojowe w zakresie opracowania nowych wzorów uzbrojenia i sprzętu wojskowego;
- 4) usługi w zakresie budowy obiektów o przeznaczeniu wojskowym;
- 5) wymiana specjalistów w celu realizacji wspólnych programów w dziedzinie współpracy wojskowo-technicznej;
- 6) szkolenie kadr wojskowych i personelu technicznego w jednostkach organizacyjnych państw-stron z uwzględnieniem ich potrzeb i możliwości;

⁷⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 lipca 1998 r. w sprawie trybu składania wniosków i szczegółowych zasad przyznawania dotacji z rezerwy celowej budżetu państwa na rok 1998 na dofinansowanie zadań wynikających z „Programu rekultywacji terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej”, Dz.U. z 1998 r., Nr 98, poz. 614.

⁷⁷ Spotkanie prezydenta z ministrem obrony Rosji, 26 września 2002 r., <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/469,Spotkanie-prezydenta-z-ministrem-obrony-Rosji.html?search=7857793750977>.

7) innych obszarów współpracy wojskowo-technicznej, uznanych według potrzeb⁷⁸.

Dla Polski porozumienie to było bardzo obiecujące. W jego ramach, Polska planowała prowadzenie remontów starzejących się śmigłowców bojowych Mi-24, co pozwalało przedłużyć do 2015–2018 r. okres ich eksploatacji. W tym celu rosyjski Komitet Współpracy Wojskowo-Technicznej miał dostarczać do Wojskowych Zakładów Lotniczych w Łodzi oryginalne części zamienne, m.in. silniki i przekładnie. Pojawiały się nawet informacje, że Polska, Słowacja i Węgry wspólnie miały remontować, a może także modernizować, ponad 100 śmigłowców Mi-24 znajdujących się na wyposażeniu sił zbrojnych tych państw⁷⁹.

Należy odnotować podpisaną pod koniec 2002 r. w Warszawie polsko-rosyjską umowę o współpracy w dziedzinie niszczenia broni chemicznej⁸⁰, a w 2008 r. umowę o wzajemnej ochronie informacji niejawnych⁸¹. Zawarcie powyższych umów świadczyło o dobrej woli obu państw i wzajemnym zaufaniu.

Wspomniane porozumienie o współpracy wojskowej z 2003 r. nie było w pełni realizowane, a wpływ na to miały: wsparcie Polski dla „kolorowych rewolucji” w Gruzji, na Ukrainie i w Kirgistanie⁸², podpisanie z USA w sierpniu 2008 r. umowy o budowie w Polsce bazy dla tarczy rakietowej, czy też zabiegi przed lizbońskim szczytem NATO w 2010 r. w sprawie określenia jasnych deklaracji uruchomienia obrony kolektywnej i aktualizacji tzw. planów ewentualnościowych⁸³. Niewątpliwie przyczyną nasilenia przez Polskę działań na rzecz

⁷⁸ Oświadczenie Rządowe z dnia 20 kwietnia 2004 r. w sprawie mocy obowiązującej Porozumienia między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie współpracy wojskowo-technicznej, podpisanego w Moskwie dnia 22 kwietnia 2003 r., Dz.U. z 2004 r., Nr 216, poz. 2199.

⁷⁹ W. Radziwonowicz, *Polska podpisała z Rosją umowę o współpracy wojskowo-technicznej*, 22.04.2003 r., <https://wyborcza.pl/1,75248,1438124.html>.

⁸⁰ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o współpracy w dziedzinie niszczenia broni chemicznej, sporządzona w Warszawie dnia 17 grudnia 2002 r., M.P. z 2003 r., poz. 248.

⁸¹ Oświadczenie Rządowe z dnia 18 października 2008 r. w sprawie mocy obowiązującej Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o wzajemnej ochronie informacji niejawnych, podpisanej w Moskwie dnia 8 lutego 2008 r., Dz.U. z 2008 r., Nr 217, poz. 1385.

⁸² R. Zięba, *Współczesne stosunki polsko-rosyjskie: uwarunkowania, problemy, implikacje*, „Przegląd Politologiczny” 2011, nr 3, s. 35–61.

⁸³ Plan ewentualnościowy (plan obrony) to szczegółowy, tajny plan działania wojsk na wypadek agresji zewnętrznej. Jest to jedna z najważniejszych form planistycznych NATO, dotycząca wyprzedzającego przygotowania działań na wypadek agresji przeciwko państwom sojusznikom. Zob. R. Kupiecki, *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2016, s. 223; R. Zięba, *Główne problemy...*, s. 24.

realnej obrony państw tzw. flanki wschodniej Sojuszu była interwencja zbrojna Rosji w Gruzji w sierpniu 2008 r., zakończona okupacją Osetii Południowej. Polski ośrodek prezydencki formułował nawet tezę, że jest to początek działań wojennych Rosji w stosunku do byłych republik ZSRR, które zadeklarowały pragnienie wstąpienia do NATO⁸⁴. Prowadzone w 2009 r. na terytorium Białorusi i Rosji największe od 10 lat ćwiczenia wojskowe *Zapad* (w trakcie których ćwiczone m.in. atak na Polskę) stanowiły psychologiczną presję ze strony Rosji⁸⁵.

Pewne ocieplenie relacji wojskowych nastąpiło po wizycie prezydenta Federacji Rosyjskiej W. Putina na Westerplatte w 2009 r., np. wznowiono zawieszone od dziesięciu lat spotkania szefów sztabów generalnych sił zbrojnych obu państw⁸⁶. W styczniu 2010 r. gen. Nikołaj Makarow i szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (SG WP) gen. Franciszek Gągor prowadzili rozmowy na temat bezpieczeństwa i współpracy na forum Rady NATO – Rosja w Brukseli⁸⁷. W marcu 2010 r. w Moskwie doszło do spotkania przedstawicieli sztabów w sprawie zacieśnienia dwustronnej współpracy wojskowej. Rozmowy dotyczyły: koordynacji działań marynarek wojennych na Morzu Bałtyckim, nawiązania relacji jednostek przygranicznych, organizacji kształcenia wyższych kadr w rosyjskich akademiach wojskowych. W sierpniu 2010 r. w Warszawie doszło do bezpośredniego spotkania gen. Makarowa z nowym szefem SG WP gen. Mieczysławem Cieniuchem. Rok później obaj szefowie sztabów spotkali się w Moskwie, gdzie omawiano sprawy rozbieżności i utrudnień w relacjach wojskowych. Do najważniejszych należało rozmieszczenie elementów tarczy antyrakietowej USA w Polsce. Ponadto, gen. Cieniuch wizytował Samodzielną Brygadę Zmotoryzowaną Zachodniego Okręgu Wojskowego oraz wygłosił odczyt w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR na temat transformacji polskiej armii⁸⁸. Kolejne takie spotkanie miało miejsce w grudniu 2011 r.⁸⁹.

⁸⁴ *Dziś Gruzja, jutro Ukraina...*, <https://www.youtube.com/watch?v=LEHJ-5xIJtg>.

⁸⁵ T. Popowski, A. Koziński, *Polska jest celem dla rosyjskiej armii...*, <https://polskatimes.pl/polska-jest-celem-dla-rosyjskiej-armii/ar/166092>; S. Weremiuk, *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014...*, s. 123; M. Kaczmarek, P. Żochowski, *Rosja wobec tarczy przeciwraкетowej. Brak perspektyw na porozumienie*, 15.06.2011 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-06-15/rosja-wobec-tarczy-przeciwraкетowej-brak-perspektyw-na-porozumienie>.

⁸⁶ K. Kraj, *O skuteczności polityki Polski...*, s. 181.

⁸⁷ W 2002 r. stosunki pomiędzy Sojuszem i Rosją uległy rekonfiguracji i powołano nową Radę NATO-Rosja (NATO-Russia Council – NRC), która obradowała w gronie wszystkich członków.

⁸⁸ *Sztaby Generalne Polski i Rosji spotkały się w Moskwie*, 6.12.2011 r., <https://www.newsweek.pl/swiat/sztaby-generalne-polski-i-rosji-spotkaly-sie-w-moskwie/rcje1gh>.

⁸⁹ *Kronika Wojska Polskiego 2011*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2012, s. 213.

Rok później, w ramach rewizyty, delegacja Rosji na czele z zastępcą szefa SG SZ FR gen. płk. (rez.) Wasilijem W. Smirnowem przebywała w Polsce. Goście zapoznali się z doświadczeniami Polski w zakresie profesjonalizacji korpusu osobowego szeregowych i podoficerów młodszych. Wizytowano 17. Wielkopolską Brygadę Zmechanizowaną w Międzyrzeczu oraz 45. Wojskowy Oddział Gospodarczy, gdzie przedstawiono zasady pełnienia zawodowej służby wojskowej, omówiono bieżącą działalność jednostek wojskowych, warunki zakwaterowania żołnierzy oraz zabezpieczenie logistyczne⁹⁰. Należy dodać, że przedstawiciele SG WP, w ramach działalności NATO, na bieżąco biorą udział w omawianiu relacji z Rosją, m.in. podczas posiedzeń Komitetu Wojskowego NATO w Brukseli⁹¹.

Do kolejnych przykładów próby ocieplenia polsko-rosyjskich relacji zaliczyć należy konsultacje prowadzone z rosyjskimi odpowiednikami przez szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego (BBN) gen. bryg. Stanisława Kozieja. Dnia 8 maja 2010 r. spotkał się on na Kremlu z sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej Nikołajem Patruszewem. Szef BBN stwierdził, że „Polska i Rosja nie mogą zmarnować szansy na rozwój współpracy dwustronnej w szeroko rozumianej sferze bezpieczeństwa”⁹². Następne spotkania na szczęblu BBN przeprowadzono 13 października 2011 r. w Warszawie. Ich efektem było podpisanie harmonogramu spotkań obu instytucji na lata 2011–2012⁹³. Przedmiotem kolejnych rozmów prowadzonych w 2012 r. były kwestie techniczne, m.in. opracowanie Planu współpracy między BBN i aparatem RB FR na lata 2013–2014. Generał Koziej podczas tego spotkania poruszył także sprawę zwrotu Polsce wraku prezydenckiego Tu-154M. Kontynuując dobre relacje, w styczniu 2014 r. w Warszawie zorganizowano, w ramach konsultacji między BBN i Radą Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, polsko-rosyjski okrągły stół ekspercki poświęcony przejrzystości ćwiczeń wojskowych⁹⁴.

⁹⁰ *Kronika Wojska Polskiego 2012*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2013, s. 35.

⁹¹ Tamże, s. 14.

⁹² *Spotkanie szefa BBN z sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*, 8.05.2010 r., <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2221,Spotkanie-szefa-BBN-z-sekretarzem-Rady-Bezpieczenstwa-Federacji-Rosyjskiej.html?search=7857793750977>.

⁹³ S. Weremiuk, *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014...*, s. 107; *Generał Stanisław Koziej w Moskwie*, <https://gpcodziennie.pl/17916-generalstanislawkoziejwmoskwie.html>.

⁹⁴ *Polscy i rosyjscy eksperci spotkali się w Warszawie*, 25.01.2014 r., <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5209,Polscy-i-rosyjscy-eksperci-spotkali-sie-w-Warszawie.html>.

Wspólne ćwiczenia, współpraca w obszarze edukacji wojskowej oraz zakupy uzbrojenia

Polsko-rosyjskie kontakty wojskowe miały miejsce podczas ćwiczeń morskich i powietrznych w ramach działalności Rady Rosja – NATO. Na przykład, w 2011 r. podczas ćwiczenia pod kryptonimem *Vigilant Skies* (w ramach programu *Cooperative Airspace Initiative*) doskonalono współpracę w zwalczaniu terroryzmu lotniczego, m.in. porwań samolotów pasażerskich. W ćwiczeniach udział wzięły polskie i rosyjskie samoloty transportowe oraz myśliwskie. Manewry o podobnym scenariuszu prowadzono także na Bałtyku, w ramach współpracy marynarek wojennych obu państw⁹⁵. W kolejnym ćwiczeniu w 2013 r. w przestrzeni powietrznej Polski, Rosji oraz nad Bałtykiem udział wzięły siły powietrzne i marynarki wojenne Norwegii, Polski, Rosji i Turcji. Ważnym aspektem manewrów była konieczność wymiany informacji o ruchu powietrznym i morskim w przestrzeni powietrznej NATO i Rosji⁹⁶.

W ramach programu Partnerstwo dla Pokoju, w 2012 r. przeprowadzono największe manewry ratownicze *Baltic Sarex* w pobliżu wyspy Bornholm na Bałtyku. Celem ćwiczeń było doskonalenie procedur i koordynacja działań ratownictwa morskiego. W tych manewrach udział wzięło 30 specjalistycznych jednostek pływających oraz samoloty i śmigłowce z 7 państw NATO oraz Finlandii, Szwecji i Rosji⁹⁷.

Okręty Rosji brały również udział w najstarszych ćwiczeniach flot NATO organizowanych na Bałtyku pod kryptonimem *Baltops*. W takich manewrach w 2012 r. ćwiczyło ponad 30 okrętów z 12 państw NATO oraz z Rosji i Szwecji⁹⁸. Dwa trałowce Floty Bałtyckiej uczestniczyły w 2013 r. w manewrach okrętów NATO i Rosji *Passex*, w ramach Stałego Zespołu Obrony Przeciwminowej NATO Grupa 1 (*Standing NATO Mine Countermeasures Group 1* – SNMCMG1), które przeprowadzono na wodach Zatoki Fińskiej. Po ich zakończeniu zespół okrętów NATO odwiedził port wojenny Rosji w Sankt Petersburgu⁹⁹.

W ramach budowy tzw. środków zaufania, realizując postanowienia Traktatu o otwartych przestworzach (*Treaty on Open Skies*), kilkunastoosobowe polsko-rosyjskie zespoły inspekcyjne wykonują loty rozpoznawcze nad Polską i Rosją. W 2014 r. Rosjanie przeprowadzili nad Polską kilka takich przelotów,

⁹⁵ *Kronika Wojska Polskiego* 2011..., s. 114.

⁹⁶ *Kronika Wojska Polskiego* 2013, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014, s. 180; Ćwiczenie *VIGILANT SKIES-2013*, 26.09.2013 r., <https://dlapilota.pl/wiadomosci/polska/cwiczenie-vigilant-skies-2013>.

⁹⁷ *Kronika Wojska Polskiego* 2012..., s. 83.

⁹⁸ Tamże, s. 103.

⁹⁹ *Kronika Wojska Polskiego* 2013..., s. 188, 192, 195.

monitorując z powietrza obiekty wojskowe¹⁰⁰. Polscy obserwatorzy prowadzili takie loty w 2014 i 2015 r., podczas których wykonano rozpoznanie z powietrza rejonu Moskwy, zachodniej Rosji, Białorusi i Obwodu Kaliningradzkiego. Ciekawostką jest, że obie strony do wykonania tego zadania wykorzystują ten sam, nieuzbrojony ukraiński samolot rozpoznawczy An-30B, wyposażony w kamery lotnicze i aparaturę certyfikowaną przez NATO do tego celu¹⁰¹. Od 2014 r. sprawami związanymi z realizacją traktatu *Open Skies* zajmuje się Oddział Kontroli Rozbrojenia Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego MON¹⁰².

Od lat 90. XX w. polskie szkolnictwo wojskowe nie prowadziło kształcenia rosyjskich słuchaczy ani też wymiany wykładowców. Dlatego też szerokim echem w mediach odbiła się decyzja rektora Akademii Obrony Narodowej (AON)¹⁰³ gen. bryg. Bogusława Packa o podjęciu współpracy z uczelniami innych państw. W roku akademickim 2014/2015 rektor AON, w ramach autonomii uczelni, zaplanował wymianę wykładowców z najważniejszymi uczelniami wojskowymi z Rosji, Chin, Indonezji, Iranu, Malezji, Tajlandii i USA. Celem wymiany miało być umożliwienie słuchaczom AON poznanie poglądów wojskowych, strategii i doświadczeń innych armii. Media najbardziej zainteresowane były wymianą z Rosją, o której komentatorzy wyrażali się niepocholebnie, mając na uwadze jej antyzachodnią strategię wojskową, interwencję Rosji w Gruzji czy ćwiczenia wojskowe, w których Polska występowała jako przeciwnik. Upublicznienie planów wymiany wykładowców przez gen. Packa, przy niechętej

¹⁰⁰ Traktat o otwartych przestworzach, sporządzony w Helsinkach w dniu 24 marca 1992 r. Wszedł w życie w 2002 r., a ratyfikowały go 34 państwa, w tym Rosja i Polska (Dz.U. z 2001 r., Nr 103, poz. 1127); *Kronika Wojska Polskiego 2014*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, s. 135.

¹⁰¹ *Kronika Wojska Polskiego 2014...*, s. 34; M. Dura, *Polacy na ukraińskim samolocie nad Białorusią i Rosją*, 19.05.2015 r., <https://www.defence24.pl/polacy-na-ukrainskim-samolocie-nad-bialorusia-i-rosja>.

¹⁰² Decyzja Nr 6/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 stycznia 2014 r. w sprawie wykonywania w resorcie obrony narodowej zadań dotyczących realizacji przez Rzeczpospolitą Polską zobowiązań wynikających z międzynarodowych porozumień w zakresie kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie, niepublikowana, Departament Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego MON, Warszawa 2014.

¹⁰³ Akademia Obrony Narodowej, utworzona w 2003 r., kształciła kadry oficerskie i cywilne na potrzeby wojska oraz administracji publicznej, m.in. prowadzono studia kształcące oficerów kandydujących do objęcia stanowisk generalskich, oficerów starszych czy też *attaché* obrony. W 2016 r. przekształcona została w Akademię Sztuki Wojennej.

postawie mediów komentujących głównie rozmowy z Rosjanami, spowodowało w konsekwencji ich zatrzymanie i anulowanie¹⁰⁴.

Współpraca Polski i Rosji to także coroczny udział delegacji w uroczystościach upamiętniających każdą polskich oficerów w Katyniu. Ponadto, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej istniejące od 2010 r. corocznie organizuje podróże historyczno-wojskowe do miejsc upamiętniających wysiłki wojenny polskiego żołnierza. W czerwcu 2012 r. kilkudniowa podróż dla wojskowych objęła miejsca pamięci na Litwie, Łotwie, a także w Katyniu i Smoleńsku na terenie Rosji. Podobne podróże organizowane były w kolejnych latach, dzięki przychylności władz Rosji¹⁰⁵.

Jeśli chodzi o zakup uzbrojenia, polska armia wyposażona jest do dzisiaj w broń i sprzęt pochodzenia radzieckiego. Dotyczy to wojsk lądowych (np. czołgi T-72 i ich odmiany, bojowe wozy piechoty BWP-1), lotnictwa wojskowego (np. samoloty Su-22, Mig-29), wojsk rakietowych i artylerii, wojsk obrony przeciwlotniczej, w mniejszym stopniu marynarki wojennej. Odejście Polski spod kurateli radzieckiej wymuszało stopniową modernizację i przebrojenie Wojska Polskiego w sprzęt własnego pochodzenia, eksploatację posiadanego poradzieckiego uzbrojenia oraz podjęcie prób zakupu nowego i bardziej perspektywicznego.

Po przystąpieniu Polski i Rosji do programu Partnerstwo dla Pokoju istniała nadzieja na ułatwienia w zakupie rosyjskich części zamiennych czy technologii¹⁰⁶. Potwierdzeniem tego był fakt, że do 1995 r. prowadzono bez przeszkód dostawy do Polski sprzętu wojskowego zamówionego przed 1990 r. W Polsce produkowano także sprzęt wojskowy na licencji radzieckiej, m.in. czołgi, samoloty transportowe, okręty, sprzęt artyleryjski¹⁰⁷. Wstąpienie Polski do NATO

¹⁰⁴ J. Korejba, *Czego nauczą polską armię wojskowi z Rosji?*, 15.03.2013 r., <https://www.newsweek.pl/swiat/wspolpraca-polska-rosja-armia-rosyjska/7g7dhhw>; *Rosjanie mają uczyć polskie wojsko? „Mynie zajmujemy się polityką”*, 14.03.2013 r., <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/422064,wymiana-profesorow-teraz-to--rosjanie-moga-uczyc-polskich-zolnierzy.html>; M. Cielma, *Bezpośredników – rozmowa z gen. Bogusławem Packiem*, 30.01.2013 r., <http://dziennikzbrozny.pl/artykuly/art,9,52,3307,inne,wywiady,bez-posrednikow--rozmowa-z-gen-boguslawem-packiem>.

¹⁰⁵ *Kronika Wojska Polskiego 2012...*, s. 112; *Kronika Wojska Polskiego 2013...*, s. 120.

¹⁰⁶ O. Wasiuta, *Stosunki polsko-rosyjskie...*, s. 18–19; *Partnerstwo dla pokoju – początek drogi do NATO*, 12.09.2014 r., <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1229557,Partnerstwo-dla-pokoju-%e2%80%93-poczatek-drogi-do-NATO>.

¹⁰⁷ Do Polski dostarczono lub udzielono licencji na produkcję: 77 czołgów T-72 (lata 1992–1995), 10 szt. silników czołgowych V-46 (lata 1992–1996), 22 lekkie samoloty transportowe AN 28 i M28B (lata 1992–2001), 3 radary kontroli ognia MR-123/Bass (lata 1992–1995), 3 armaty morskie AK-176 76 mm (lata 1992–1995), 3 armaty morskie AK-630, 9 silników M-520 (lata 1992–1995). Zob. SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons: Deals with deliveries or orders made for 1990 to 2019*, 20.05.2020 r., http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_registe.r.php.

spowodowało zanik wymiany handlowej w dziedzinie obronności z Rosją, choć do 2012 r. odnotowywano jeszcze niewielkie obroty w tej dziedzinie¹⁰⁸. Po 2014 r. nie ma już żadnej wymiany uzbrojenia. Powodem tego było objęcie Rosji sankcjami gospodarczymi w związku z jej agresją na Ukrainie, w tym embargiem na sprzedaż towarów o znaczeniu strategicznym¹⁰⁹.

Eskalacja napięć

Od 2008 r. NATO i Polska poświęcają wiele uwagi działaniom Rosji w Gruzji i na Ukrainie. Podczas kolejnych szczytów Sojuszu, m.in. na wniosek Polski, podejmowano decyzje związane ze wzmocnieniem wschodniej i południowej flanki Sojuszu, uaktualniano warianty obrony państw Sojuszu z kierunku wschodniego i południowego. Po szczytach w Walii w 2014 r. i w Warszawie w 2016 r. rozpoczęto przygotowania i rozmieszczanie w państwach frontowych sił VJTF (*Very High Readiness Joint Task Force*), zwanych także „szpicą NATO”. Utworzono je w odpowiedzi na rosyjską agresję wobec Ukrainy i zajęcie Krymu w 2014 r. W skład sił wchodzi jednostki wojskowe o najwyższej gotowości alarmowej, wyznaczane przez państwa Sojuszu. Jednostki VJTF, w sile wzmocnionej brygady, stacjonują w swych macierzystych państwach i są zdolne do przerzutu w ciągu 48–72 godzin do miejsca prowadzonych działań. Jednostki wchodzi w skład Sił Odpowiedzi NATO (*NATO Response Force* – NRF) utworzonych w 2002 r., w odpowiedzi na zwiększenie zagrożenia terrorystycznego na świecie, liczących 20–25 tys. żołnierzy, łącznie z jednostkami VJTF¹¹⁰.

W związku z rozmieszczaniem sił NATO w Polsce i innych państwach regionu, w latach 2013–2017 Rosjanie zwiększyli ponad dwukrotnie potencjał wojskowy wojsk rozmieszczonych w Obwodzie Kaliningradzkim, wyposażając je m.in. w rakiety ziemia-ziemia *Iskander*, kompleksy przeciwlotnicze S-400, systemy obrony wybrzeża *Bastion*, samoloty Su-30SM, fregaty rakietowe i okręty podwodne. Zwiększono także potencjał Zachodniego Okręgu

¹⁰⁸ M. Gębska, *Współpraca PGZ z zagranicą*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASZWoj, Warszawa 2016, s. 13.

¹⁰⁹ *Orientacyjny wykaz państw objętych międzynarodowymi sankcjami na obrót towarami o znaczeniu strategicznym. Zał. 3, Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2016; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2019, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/eksport-uzbrojenia-i-sprzetu-wojskowego-z-polski-raport-za-rok-2018>.

¹¹⁰ *NATO Response Force*, 30.04.2018 r., <https://shape.nato.int/nato-response-force--very-high-readiness-joint-task-force>. Zob. szerzej: M. Pietraś, *Polityka antyterrorystyczna NATO*, [w:] *NATO w pozimnowojennym środowisku (nie)bezpieczeństwa*, red. M. Pietraś, J. Olchowski, Wyd. UMSC, Lublin 2011, s. 59–87.

Wojskowego o dodatkowe trzy dywizje zmechanizowane, prowadząc jednocześnie intensywne ćwiczenia wojskowe i sprawdziany gotowości bojowej. Federacja Rosyjska organizuje manewry wojskowe o dużej skali przy granicy z Białorusią, rozmieszcza własne jednostki wojskowe w tym państwie, a systemy dowodzenia i obrony przeciwlotniczej Białorusi włączane są w systemy FR. Działania te prowadzą do podwyższenia poziomu zagrożenia ewentualnym wybuchem konfliktu zbrojnego, wpływając jednocześnie na eskalację zbrojeń w regionie¹¹¹.

W obawie przed próbami ingerencji Rosji w państwach bałtyckich lub w Polsce, jak było wspomniane, kolejne rządy zabiegają o: zwiększenie obecności wojsk USA w Polsce, rozmieszczenie baz materiałowych, systemów antyrakietowych, a także wspierają nakładanie na Rosję sankcji ekonomicznych. Sytuacja ta ma przełożenie na strategię bezpieczeństwa Polski i Rosji. W nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP 2020 wskazano jako najważniejsze źródło destabilizacji w Europie próby Rosji odbudowy pozycji mocarstwowej i stref wpływów, której ofiarami mogą być państwa europejskie. Jako kolejne zagrożenie opisano działania Rosji o charakterze hybrydowym (niewojenne, poniżej progu wojny), zwiększające ewentualność wybuchu konfliktu zbrojnego. Zauważona została agresywna aktywność Rosji w obszarze wywiadu wojskowego i cywilnego, cyberbezpieczeństwa i dezinformacji, prowadzone w celu osłabienia struktur państwowych oraz dokonania rozłamu wśród państw NATO¹¹².

W odpowiedzi, władze Federacji Rosyjskiej uznają działania NATO i próby poszerzenia na wschód obszaru odpowiedzialności Sojuszu, za najważniejsze zagrożenie dla swojego bezpieczeństwa. W założeniach Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej z 2015 r. zarzuca się NATO i UE nieskuteczność we „wzmacnianiu systemu bezpieczeństwa światowego”. Państwa Zachodu oskarżane są wręcz o destabilizację Ukrainy i wsparcie rozwiązań

¹¹¹ A. Wilk, *Ćwiczenia Zapad-2017 – wojna (na razie) informacyjna*, „Komentarze OSW” z 4.09.2017 r.; M. Domańska, Sz. Kardaś, M. Menkiszak, J. Rogoża, A. Wilk, I. Wiśniewska, P. Żochowski, *Twierdza Kaliningrad...*, s. 74–77; *Rosja przeciwna polsko-amerykańskiej współpracy wojskowej*, 15.12.2010 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2010-12-15/rosja-przeciwna-polsko-amerykanskiej-wspolpracy-wojskowej>; Prof. Szeremietiew: *Możliwy jest konflikt asymetryczny z Rosją na terenie Polski i państw nadbałtyckich*, 2.01.2020 r., <https://wnet.fm/2020/01/02/prof-szeremietiew-mozliwy-jest-konflikt-asymetryczny-z-rosja-na-terenie-polski-i-panstw-nadbałtyckich/>.

¹¹² *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa 2020, s. 6, 25.

siłowych, co – zdaniem Rosji – spowodowało konflikt militarny, a w konsekwencji podział tego państwa¹¹³.

Konkluzje

Trudno dokonać zwięzłego podsumowania stosunków Polski z Rosją ze względu na ich złożoność, permanentną konfliktowość, a przede wszystkim konieczność ich analizy z uwzględnieniem szerszych kontekstów. Bowiem, na kształt wzajemnych stosunków duży wpływ wywierała i wywiera sytuacja w konfiguracjach trójstronnych (np. Polska – Ukraina – Rosja, Polska – Białoruś – Rosja) i wielostronnych (Polska – UE/NATO – Rosja), a także geopolityczna rywalizacja między Zachodem (USA) a Wschodem (Rosją).

Widoczna jest duża asymetria potencjałów (potęg) i nierównowaga sił między Polską i Rosją, w każdym wymiarze: geograficznym, demograficznym, gospodarczym, wojskowym i politycznym. W konsekwencji, z punktu widzenia Polski – Rosja jest jednym z czołowych państw współczesnej sceny międzynarodowej i jej bardzo ważnym sąsiadem. Z perspektywy Rosji – Polska jest jednym z wielu sąsiadów i średniej wielkości państwem europejskim. W strategii bezpieczeństwa Polski Rosja zajmuje ważną pozycję, natomiast Polska odgrywa mało znaczącą rolę w polityce bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej¹¹⁴.

Uwzględniając wspomnianą asymetrię potencjałów, uzyskanie przez Polskę członkostwa w NATO i Unii Europejskiej wzmocniło jej pozycję jako państwa współkształtującego politykę obu struktur wobec Rosji, czego ta z pewnością ma świadomość. W działaniach Rosji widoczne były zresztą próby dyskredytowania Polski jako elementu systemu bezpieczeństwa europejskiego i euroatlantyckiego, czy służące ograniczeniu roli Polski w kształtowaniu polityki wschodniej UE. W tym kontekście, mające miejsce w ostatnich latach spory Polski z Unią dotyczące m.in. praworządności oraz pogorszenie relacji z partnerami na Zachodzie osłabiają jej pozycję także w relacjach z Rosją.

W całym analizowanym okresie oba państwa miały sprzeczne interesy strategiczne i różnie definiowały te interesy. Było to szczególnie widoczne w odniesieniu do Europy Wschodniej oraz geopolitycznej przyszłości państw tam leżących. Polska konsekwentnie promowała integrację tych państw z obszarem

¹¹³ A. Serafin, *Koncepcja bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI w.*, red. R. Zięba, Wyd. Poltext, Warszawa 2018, s. 117–118.

¹¹⁴ Por. J. Tymanowski, *Bezpieczeństwo polityczne i ekonomiczne...*, s. 71.

euroatlantyckim i unijnym (polityka „otwartych drzwi”), a Rosja konsekwentnie starała się wzmacniać lub odzyskiwać swoje wpływy w tej części kontynentu. Konfliktowość jako immanentna cecha stosunków Polski z Rosją¹¹⁵ uzewnętrzniła się przede wszystkim w kontekście zaangażowania obu stron w sytuacje na Ukrainie i w Gruzji. Polska nie wypracowała precyzyjnej, celowej i konsekwentnie realizowanej strategii wobec Rosji, a stosunki z nią filtruje przez pryzmat relacji głównie z Ukrainą. Wpływa to na niską efektywność całej polityki wschodniej Polski.

Podsumowując stosunki wojskowe, należy zauważyć, że do 2014 r. były one prowadzone z malejącą intensywnością. Do 2012 r. kontynuowano, choć w niewielkim stopniu, sprzedaż uzbrojenia i sprzętu wojskowego, a do 2014 r. utrzymywano planowe spotkania na szczelbłu sztabów generalnych i biur bezpieczeństwa narodowego. Punktem zwrotnym stała się aneksja Krymu i wybuch konfliktu zbrojnego na wschodzie Ukrainy. Od tego momentu dominują wzajemne oskarżenia o naruszanie bezpieczeństwa, całkowity brak zaufania, czemu towarzyszy zwiększanie budżetów wojskowych i potencjału wojsk obu armii oraz wojsk sojuszniczych rozmieszczonych w Polsce i wojsk Rosji na Białorusi.

Oba państwa łączy trudna, odmiennie interpretowana historia, co rodzi nieufność i podejrzliwość oraz myślenie stereotypami. Według Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz historia to jeden z czterech konfliktów strategicznych Polski i Rosji. Pozostałe trzy to: spór o suwerenność Polski (widoczny w latach 90. XX w.), sprzeczne wizje sąsiedztwa oraz energetyczna geopolityka¹¹⁶. Ostatni konflikt, czyli relacje w sektorze energetycznym, jest pochodną stosunków politycznych, bowiem jak było wspomniane – Rosja wykorzystuje posiadane surowce do celów politycznych. Jej dążenie do utrzymania wpływów w obszarze poradzieckim związane jest więc z utrzymaniem zależności tego obszaru od rosyjskiego dostawcy. W przypadku Polski, uzależnienie to jest coraz mniejsze, co wynika z jej wieloletnich działań na rzecz dywersyfikacji.

Na koniec, nie wolno zapominać o sąsiedztwie Polski z Obwodem Kaliningradzkim FR, istotnym z punktu widzenia relacji transgranicznych¹¹⁷, ale przede wszystkim geopolitycznych. Obwód jest obecnie enklawą Rosji we-

¹¹⁵ Szerzej: A. Włodkowska-Bagan, *Konfliktowość w stosunkach polsko-rosyjskich jako stygmat geopolityczny*, [w:] *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich...*, s. 45–64.

¹¹⁶ Szerzej: K. Pełczyńska-Nałęcz, *Rosyjsko-polskie konflikty strategiczne 1990–2010*, Wyd. OSW, Warszawa 2010.

¹¹⁷ Szerzej: W.T. Modzelewski, *Polsko-rosyjskie pogranicze – od regionu izolowanego do transgranicznego*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2015, nr 1, s. 5–24; tegoż, *Polska – Obwód Kaliningradzki FR. Polityczne uwarunkowania współpracy transgranicznej*, Olsztyn 2006.

wnątrz UE i NATO, a Polska jest największym należącym do NATO i UE sąsiadem Rosji. Znaczenie wspólnej granicy wzrośnie, jeśli potraktujemy ją jako linię rozdzielającą świat zachodni i obszar poradziecki, a w sensie cywilizacyjno-religijnym rozdzielającą cywilizację zachodnią (rzymską) i wschodnią (bizantyjską, prawosławną).

Wybrana literatura

- Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w polsko-rosyjskich stosunkach 1918–2008*, red. A.D. Rotfeld, A.W. Torkunow, Wyd. PISM, Warszawa 2011.
- Cimek G., Franz M., Szydywar-Grabowska K., *Współczesne stosunki polsko-rosyjskie. Wybrane problemy*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2012.
- Curanović A., Kardaś S., Alf R., *Polityka Federacji Rosyjskiej w okresie prezydentury Władimira Putina. Próba bilansu*, Żurawia Papers, Warszawa 2008.
- Domańska M., Kardaś Sz., Menkiszak M., Rogoża J., Wilk A., Wiśniewska I., Żochowski P., *Twierdza Kaliningrad. Coraz bliżej Moskwy*, Raport OSW, Warszawa, październik 2019.
- Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich*, red. S. Bielen, A. Skrzypek, Wyd. Aspra-JR, Warszawa 2012.
- Kazin F., *Globalna strategia Gazpromu a narodowe interesy Rosji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2006, nr 1.
- Kraj K., *O skuteczności polityki Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2013, nr 4.
- Kuźniar R., *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wyd. Scholar, Warszawa 2012.
- Lakomy M., *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich na początku XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011.
- Legucka A., *Polityka zagraniczna Polski wobec Rosji po aneksji Krymu*, „Wschód Europy. Studia humanistyczno-społeczne” 2019, t. 5, nr 1.
- Litwin-Lewandowska D., *Gruziński epizod w polskiej polityce zagranicznej w okresie prezydentury Lecha Kaczyńskiego (2005–2010)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia Sectio M” 2017, Vol. 2.
- Menkiszak M., *Trudne sąsiedztwo: problematyka sąsiedztwa w stosunkach Polski z ZSRR i Rosją*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Wyd. Scholar, Warszawa 2001.
- Pelczyńska-Nałęcz K., *Polska wobec Rosji. Radykalizm bez polityki*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2018.

- Pelczyńska-Nałęcz K., *Rosyjsko-polskie konflikty strategiczne 1990–2010*, Wyd. OSW, Warszawa 2010.
- Polska polityka zagraniczna 1989–2014*, red. J. Knopek, R. Willa, Wyd. Difin, Warszawa 2016.
- Rosicki R., Rosicki G., *Znaczenie gazociągu Nord Stream dla Polski*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6.
- Skomplikowane stosunki Polaków i Rosjan*, red. M. Dobroczyński, J. Marszałek-Kawa, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2005.
- Stolarczyk M., *Rosja w polityce zagranicznej Polski w latach 1992–2015*, Wyd. UŚ, Katowice 2016.
- Stolarczyk M., *Rosja w polityce zagranicznej Polski w okresie pozimnowojennym – aspekty polityczne*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2013, t. 11.
- Stosunki polsko-rosyjskie. Stereotypy, realia, nadzieje*, red. Z. Karpus, J. Marszałek-Kawa, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2008.
- Twierdza Kaliningrad. Coraz bliżej Moskwy*, Raport OSW, Warszawa, październik 2019.
- Wasiuta O., *Stosunki polsko-rosyjskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009.
- Weremiuk S., *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014. Od zależności postimperialnych do trudnych relacji. Analiza wybranych aspektów*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13.
- Wilk A., *Ćwiczenia Zapad-2017 – wojna (na razie) informacyjna*, „Komentarze OSW” z 4.09.2017 r.
- Wybranowski D., *Ważniejsze problemy stosunków polityczno-gospodarczych RP z Rosją w okresie prezydentury Władimira Putina*, [w:] *Wybrane zagadnienia polityki zagranicznej Polski po 1989 roku*, red. R. Podgórzńska, Ł. Tomczak, Wyd. US, Szczecin 2006.
- Zięba R., *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich*, „Studia Międzynarodowe” 2018, nr 3.
- Zygar M., Paniuszkin W., *Gazprom – rosyjska broń*, Wyd. WAB, Warszawa 2008.

Rozdział 2

Stosunki Polski z Litwą

Płaszczyzna polityczna

Lata 1991–2006

Litwa proklamowała niepodległość w marcu 1990 r., a stosunki dyplomatyczne z Polską przywrócono dopiero we wrześniu 1991 r. W październiku 1991 r. otwarto ambasadę Litwy w Warszawie, a w następnym miesiącu ambasadę Polski w Wilnie. Zwłoka z przywróceniem stosunków dyplomatycznych oraz uznaniem *de iure* niepodległości Litwy była wynikiem ówczesnych uwarunkowań międzynarodowych oraz problemów we wzajemnych stosunkach. Polska w ramach polityki dwutorowości prowadziła wobec Litwy ostrożne i wyważone działania. Istniał jeszcze Związek Radziecki, który uznanie niepodległości Litwy mógłby potraktować jako ingerencję w sprawy wewnętrzne, a w styczniu 1991 r. miała miejsce zbrojna interwencja ZSRR w Wilnie. Ponadto, do lipca 1991 r. formalnie istniał Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej (Układ Warszawski), trwały negocjacje na temat wyprowadzenia z Polski wojsk radzieckich, a granicy polsko-litewskiej wciąż pilnowały wojska pograniczne ZSRR. Sytuacja uległa zasadniczej zmianie po klęsce moskiewskiego puczu w sierpniu 1991 r. (tzw. puczu Janajewa), kiedy to kolejne republiki ogłaszały niepodległość, aż do formalnego rozwiązania ZSRR w grudniu 1991 r.

Problemy we wzajemnych stosunkach, niektóre nierozwiązane do dnia dzisiejszego, wynikały ze wzajemnej nieufności oraz odmiennej interpretacji wspólnej, złożonej historii. Dotyczyły m.in. oceny przyłączenia Wilna do Polski przez gen. Lucjana Żeligowskiego w 1920 r. czy działalności partyzanckiej Armii Krajowej na Wileńszczyźnie w trakcie II wojny światowej. W drugim przypadku chodziło nie tylko o ocenę historyczną, ale o konsekwencje praktyczne, np. możliwość legalnego zorganizowania się środowiska weteranów AK na Litwie oraz upamiętniania ich miejsc walk i pochówków. Do kolejnych, ważnych kwestii, które przez lata utrudniały wzajemne stosunki, zaliczyć należy także: status mniejszości narodowych w obu państwach czy pisownię imion, nazwisk i podwójnych nazw miejscowości. Nie ułatwiała porozumienia

działania części mniejszości polskiej na Litwie¹ oraz polityka władz Litwy wobec tej mniejszości².

Powyższe czynniki spowodowały, że w styczniu 1992 r. ministrowie spraw zagranicznych Polski i Litwy podpisali jedynie Deklarację o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy³ oraz konwencję konsularną⁴. Traktat międzypaństwowy o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy zawarto dopiero dwa lata później, dnia 26 kwietnia 1994 r.⁵. Należy podkreślić, że Litwa była ostatnim sąsiadem, z którym Polska zawarła tego typu traktat. Powoli tworzone również infrastrukturę instytucjonalną wzajemnej współpracy, w postaci m.in. Rady ds. Współpracy między Rządem RP i Rządem RL, Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów czy Polsko-Litewskiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Transgranicznej. Zbliżenie Polski i Litwy znalazło swój szczególny wyraz na płaszczyźnie parlamentarnej, czego wyrazem było powołanie Polsko-Litewskiego Zgromadzenia Poselskiego⁶.

¹ Część litewskich Polaków dążyła do uzyskania autonomii politycznej w postaci Polskiego Kraju Narodowościowo-Terytorialnego z własną flagą, godłem i hymnem. Władze Litwy ostro zwalczały ten postulat, oficjalnie nie popierały go także władze Polski. Szerzej: B. Jundo-Kaliszewska, *Zakładnicy historii: mniejszość polska w postradzieckiej Litwie*, Wyd. UŁ, Łódź 2019; W. Kempa, *Polski Kraj Narodowo-Terytorialny*, „Magna Polonia” z 12.03.2019 r., https://www.magnapolonia.org/polski_kraj_narodowo_terytorialny/otirlany.

² W odpowiedzi na działania polskich autonomistów, we wrześniu 1991 r. rozwiązano rady samorządowe w rejonach sołectnickim i wileńskim zamieszkałych głównie przez Polaków oraz wprowadzono tam komisaryczny zarząd, pozbawiając tym samym społeczność polską reprezentacji na szczeblu samorządowym. Na to posunięcie zareagowały władze polskie, m.in. nastąpiła wymiana listów między prezydentem Lechem Wałęsą a przewodniczącym parlamentu Vytautasem Landsbergisem, komisje spraw zagranicznych Sejmu i Senatu RP wydały oświadczenie z żądaniem zawieszenia tej decyzji, a polski MSZ złożył w tej sprawie notę protestacyjną.

³ Dokument ten podnosił m.in. kwestie: wzajemnego poszanowania suwerenności państwowej oraz integralności terytorialnej, traktowania mniejszości narodowych zgodnie z międzynarodowymi standardami, ochrony zabytków historii i kultury, wspólnego dążenia do uregulowania umową współpracy gospodarczej i ekologicznej. Zob. Deklaracja o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską, Wilno, 13 stycznia 1992 r.

⁴ Konwencja konsularna między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską, sporządzona w Wilnie dnia 13 stycznia 1992 r. (Dz.U. z 1994 r., Nr 30, poz. 108).

⁵ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Wilnie dnia 26 kwietnia 1994 r. (Dz.U. z 1995 r., Nr 15, poz. 71).

⁶ Inne nazwy tego organu, stosowane w literaturze przedmiotu to: Polsko-Litewska Grupa Międzyparlamentarna, Zgromadzenie Poselskie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Litewskiej.

Po 1989 r. oba państwa stanęły przed koniecznością odnalezienia swojego miejsca w dynamicznie zmieniających się uwarunkowaniach bezpieczeństwa europejskiego. Mniej więcej w połowie lat 90. XX w. dostrzec można zbieżność strategicznych celów ich polityk zagranicznych, czyli dążenie do integracji z zachodnimi strukturami współpracy oraz podobne postrzeganie własnej roli w kształtowaniu nowego ładu europejskiego.

Zintensyfikowano wzajemne kontakty polityczne, a do rangi symbolu przeszły pierwsze wizyty po wyborze prezydentów: Aleksandra Kwaśniewskiego na Litwie w 1996 r.⁷ i Valdasas Adamkusa w Polsce w 1998 r. Potwierdzeniem bardzo dobrych relacji na najwyższym szczeblu było podpisanie deklaracji prezydentów Polski i Litwy o strategicznym partnerstwie w 1997 r. Obejmowało ono przede wszystkim wspólne dążenie do członkostwa w strukturach europejskich i euroatlantyckich i współdziałanie obu państw w tym zakresie. W praktyce oznaczało m.in. stałe poparcie Polski dla członkostwa Litwy w NATO, mające postać: polityczną (deklaracje polityków na forum międzynarodowym), instytucjonalną (na forum Sojuszu od wejścia Polski do NATO w 1999 r.) i techniczną (pomoc litewskim siłom zbrojnym w procesie osiągania przez nie standardów NATO). O intensywności kontaktów politycznych na różnych szczeblach świadczą np. cztery spotkania prezydentów i trzy premierów w 2000 r.

Rok 2004 był szczególny dla obu państw. W marcu Litwa stała się pełnoprawnym członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, a w maju Polska i Litwa wstąpiły do Unii Europejskiej. Strategiczne partnerstwo weszło więc w nowy etap, którego przejawem były m.in. próby uzgadniania i realizowania wspólnych celów na forum obu wspomnianych struktur⁸. Na przykład, w 2006 r. Litwa poparła sprzeciw Polski w sprawie wznowienia rozmów na temat nowej umowy między Unią Europejską a Rosją, które było konsekwencją embarga Rosji na handel polskim mięsem⁹. Podobna sytuacja miała miejsce w 2008 r., kiedy to Litwa jako jedyne państwo członkowskie UE zawetowała przyjęcie mandatu do rozpoczęcia

⁷ Prezydent wygłosił wówczas przemówienie, którego hasłem przewodnim było zdanie: „nie ma bezpiecznej Polski bez bezpiecznej Litwy”. Wielokrotnie podkreślał, iż strategiczne partnerstwo obu krajów było dla niego jednym z najważniejszych zadań w polityce zagranicznej podczas pierwszej kadencji. Niewątpliwie miało to wpływ na fakt przyznania mu w 1999 r. najwyższego odznaczenia litewskiego – Orderu Wielkiego Księcia Litwy Giedymina, natomiast prezydent Litwy otrzymał Order Orła Białego. Zob. <http://www.kwasniewskialeksander.pl>.

⁸ Szerzej: L. Czechowska, *Zbieżność celów polityki zagranicznej Polski i Litwy w latach 2004–2010 a stan partnerstwa strategicznego pomiędzy nimi*, [w:] *20 lat polsko-litewskiego sąsiedztwa 1991–2011. Wybrane problemy*, red. K. Marzęda-Młynarska, J. Olchowski, Wyd. UMCS, Lublin 2015, s. 33–56.

⁹ Zob. *Wywalczona solidarność*, „Dziennik” z 25–26.11.2006 r.

negocjacji w sprawie nowej umowy o partnerstwie między Unią i Rosją. Zażądała, by mandat został rozszerzony o sprawy leżące w interesie nie tylko Litwy, ale także pozostałych państw regionu. Dotyczyło to bezpieczeństwa energetycznego (m.in. przestrzegania przez Rosję Europejskiej Karty Energetycznej, wznowienia dostaw ropy rurociągiem Przyjaźń do rafinerii w Możejkach) oraz zakończenia konfliktów w Gruzji i Mołdawii. Ostatecznie Litwa zgodziła się na uchylenie weta, o czym poinformowali czterej ministrowie spraw zagranicznych (Polski, Litwy, Słowenii i Szwecji) na spotkaniu w Wilnie¹⁰.

Koabitacja lat 2007–2010

Po zaprzysiężeniu nowego rządu w listopadzie 2007 r. na czele z premierem Donaldem Tuskiem w polityce zagranicznej Polski mieliśmy do czynienia z okresem koabitacji, czyli współistnienia w obrębie władzy wykonawczej prezydenta i premiera, wywodzących się z przeciwnych obozów politycznych. Odmiennie wizje realizacji polityki zagranicznej oraz szczególne zaangażowanie prezydenta Lecha Kaczyńskiego w kreowanie tejże polityki nie zawsze dobrze służyły racji stanu Polski. Zamiast współpracy i dialogu, nastął czas rywalizacji oraz walki politycznej i ambicjonalnej między przedstawicielami władzy wykonawczej. Rząd koalicji PO–PSL za główny cel polityki zagranicznej przyjął poprawę stosunków ze wszystkimi partnerami Polski, także z Litwą¹¹. Po raz kolejny, za symboliczny gest uznano wybór Wilna jako miejsca pierwszej wizyty zagranicznej premiera D. Tuska w listopadzie 2007 r. Szybko jednak okazało się, że mimo deklaracji, nierozwiązane problemy doprowadziły do dalszego ochłodzenia wzajemnych relacji.

Jedną ze spraw spornych była kwestia posługiwania się językiem ojczystym w państwie zamieszkania. Już w art. 14 polsko-litewskiego traktatu z 1994 r. zapisano prawo do „swobodnego posługiwania się językiem mniejszości narodowej w życiu prywatnym i publicznie” oraz „używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka mniejszości narodowej”. W jego art. 15 strony „rozważą dopuszczenie używania języków mniejszości narodowych przed swymi urzędami, szczególnie zaś w tych jednostkach administracyjno-terytorialnych, w których dużą część ludności stanowi mniejszość narodowa”¹². W praktyce jednak, Litwa nie zgadzała się na obecność języka polskiego w życiu publicznym,

¹⁰ H. Bukowiecka, *Stanowisko Litwy wobec negocjacji porozumienia ramowego UE – Rosja*, „Biuletyn PISM” 2008, nr 21.

¹¹ Zob. *Exposé premiera Donalda Tuska z 23.11.2007 r.*, <http://www.rp.pl/arttykul/71439.html>.

¹² Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach... (Dz.U. z 1995 r., Nr 15, poz. 71).

np. w urzędach, a nazwy miejscowości i ulic (poza nielicznymi wyjątkami) nie mogły być pisane jednocześnie w języku litewskim i polskim. Zabraniała także pisowni polskich nazwisk w ich oryginalnym brzmieniu, więc w konsekwencji były one przymusowo lituanizowane. Stan ten uznali w 2010 r. Litewska Państwowa Inspekcja Językowa oraz tamtejszy parlament, powołując się na litewską konstytucję¹³.

Kolejnym powodem napięć była tzw. Karta Polaka. Ustawa wprowadzająca ten dokument została uchwalona we wrześniu 2007 r., a weszła w życie w marcu 2008 r.¹⁴. W intencji ustawodawcy, Karta miała być formą potwierdzenia przynależności jej posiadacza do narodu polskiego, nie była jednak tożsama z przyznaniem polskiego obywatelstwa. Dokument przewidywał m.in. pewien zakres udogodnień prawnych przy podejmowaniu pracy, zakładaniu działalności gospodarczej, kształceniu czy korzystaniu z ochrony zdrowia i transportu publicznego w Polsce. W myśl ustawy, Karta nie mogła być przyznawana osobom działającym „na szkodę podstawowych interesów”, jak również „zagrożającym obronności, bezpieczeństwu czy porządkowi publicznemu RP”. Zapisy te wywołały negatywną reakcję Wilna, budziły bowiem obawy o konflikt lojalności, przed jakim mogą stanąć obywatele litewscy posiadający Kartę Polaka. Władze w Warszawie, dbając o uroczysty charakter nadawania tego dokumentu, zdawały się nie dostrzegać niepokoju strony litewskiej¹⁵.

W 2011 r. przyjęto na Litwie nową ustawę o oświacie, na mocy której zwiększono liczbę przedmiotów w szkołach mniejszości wykładanych w języku litewskim. Dodatkowo, w 2013 r. ujednolicono egzamin maturalny z języka litewskiego dla maturzystów szkół litewskich i szkół mniejszości narodowych, co wywołało protesty litewskich Polaków¹⁶. W reakcji na protesty społeczności polskiej, MSZ Polski wydał stosowne oświadczenia¹⁷, a premier D. Tusk

¹³ Parlament odrzucił projekt liberalizujący zasady pisowni imion i nazwisk 8 kwietnia 2010 r., akurat w dniu, w którym swoją wizytę w Wilnie składał prezydent Lech Kaczyński.

¹⁴ Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka (Dz.U. z 2007 r., Nr 180, poz. 1280).

¹⁵ M. Frenkel, *Litwa w polskiej polityce zagranicznej 2007–2014*, „Poliarquia” 2017, nr 1, s. 15.

¹⁶ Uczniowie szkół polskich zostali pozbawieni możliwości zdawania matury we własnym języku, bowiem język polski został wykreślony z listy przedmiotów obowiązkowych, które muszą zdawać uczniowie polskich szkół. Jest on zdawany jako tzw. przedmiot dodatkowy, a uzyskana z niego ocena nie ma wpływu na decyzję o przyjęciu na studia. Szerzej: W. Kundera, *Sytuacja mniejszości polskiej na Litwie – dziś i w przeszłości*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2018, nr 3, s. 11–137; A. Radczenko, *Reforma polskiego szkolnictwa na Litwie*, <https://wpolityce.pl/polityka/117996-radczenko-reforma-polskiego-szkolnictwa-na-litwie>.

¹⁷ Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w związku z przyjęciem przez Sejm RL ustawy oświatowej w dniu 17 marca 2011 r., Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w związku z podpisaniem przez Prezydenta Republiki Litewskiej ustawy o oświacie w dniu 30 marca 2011 r., <http://www.msz.gov.pl>.

we wrześniu 2011 r. złożył wizytę w Wilnie. W wyniku rozmów premierów obu państw zdecydowano o powołaniu specjalnej komisji, z udziałem m.in. wice-ministrów edukacji, mającej zbadać ewentualne skutki nowej ustawy oświatowej. We wrześniu 2011 r. powołano Polsko-Litewski Zespół Ekspertów Edukacyjnych i Przedstawicieli Mniejszości Narodowych, który miał rozwiązać narosły problem. Pomimo kilku spotkań zespołu, nie udało się osiągnąć żadnego porozumienia, nie było kompromisu nawet w kwestii opracowania wspólnego komunikatu końcowego¹⁸.

Kolejnymi problemami były zastrzeżenia Litwy dotyczące zaopatrzenia w podręczniki szkół litewskich w Polsce, szczupłości czasu antenowego i zasięgu emisji polskich programów radiowych nadawanych w języku litewskim. Natomiast polska mniejszość na Litwie podkreślała trudności związane ze zwrotem ziemi Polakom mieszkającym na Wileńszczyźnie, ordynacją wyborczą w wyborach do Sejmasu¹⁹ oraz z zaopatrzeniem w podręczniki polskich szkół na Litwie.

Drugi ośrodek polityczny okresu koabitacji, czyli prezydent Lech Kaczyński, prowadził aktywną politykę wobec Litwy, mając bardzo dobre osobiste relacje z ówczesnym jej prezydentem Valdasem Adamkusem. Można postawić tezę, że w latach 2007–2010 dialog z Litwą był prowadzony głównie przez ośrodek prezydencki. Wyrazem tego były częste spotkania na najwyższym szczeblu, np. w 2007 r. prezydent L. Kaczyński złożył trzy wizyty na Litwie, a prezydent Litwy V. Adamkus przebywał w Polsce pięciokrotnie. W następnych latach intensywność wizyt nie spadła, w 2008 r. prezydent Polski odwiedził Litwę czterokrotnie, podobnie w 2009 r. W trakcie całej prezydentury L. Kaczyński złożył na Litwie szesnaście wizyt, najwięcej spośród odwiedzanych państw. Wzajemne relacje determinowały wydarzenia międzynarodowe, a szczególnie polityka Rosji wobec państw Europy Wschodniej.

Na przykład, gdy w sierpniu 2008 r. wybuchł konflikt zbrojny między Gruzją i Rosją, prezydenci Polski, Litwy, Estonii i Ukrainy oraz premier Łotwy udali się do Tbilisi, wyrażając tym samym poparcie i solidarność z Gruzją. Sprawom

¹⁸ Z uwagi na rozbieżność stanowisk, strony postanowiły wydać odrębne oświadczenia w tym zakresie. Zob. *Piąte posiedzenie Polsko-Litewskiego Zespołu Ekspertów Edukacyjnych i Przedstawicieli Mniejszości Narodowych w Trokach*, <http://www.men.gov.pl>.

¹⁹ Do połowy lat 90. XX w. progi wyborcze nie obejmowały partii reprezentujących mniejszości narodowe. Po ich wprowadzeniu znacznie zmniejszyła się liczba posłów Akcji Wyborczej Polaków w litewskim parlamencie (Sejmasie). Sprawa wprowadzenia progów dla mniejszości narodowych była przedmiotem kilku interpelacji poselskich w polskim Sejmie. Zob. <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/6B9AB684>. Por. S. Tarasiewicz, *Znowu okroją „polskie” okręgi wyborcze*, <http://kurierwilenski.lt>.

Gruzji było poświęcone również spotkanie L. Kaczyńskiego z prezydentami państw bałtyckich w Tallinie w sierpniu 2008 r., celem ustalenia wspólnego stanowiska przed mającym się odbyć kilka dni później szczytem UE w Brukseli. W listopadzie 2008 r. prezydenci Polski i Litwy opublikowali wspólną deklarację w sprawie Gruzji, w której wezwali wspólnotę międzynarodową, w tym Unię Europejską, do twardego wyegzekwowania od Rosji przestrzegania porozumień pokojowych. Zdaniem obu prezydentów, niewywiązywanie się Rosji z tych zobowiązań, w tym niewycofanie jej oddziałów z terytorium Gruzji, odbierało sens rozmowom na temat nowej umowy o partnerstwie UE – Rosja²⁰. Dodać należy, że polski rząd w sprawie konfliktu rosyjsko-gruzińskiego opowiadał się głównie za koordynacją działań w ramach UE oraz unikaniem eskalowania napięcia w relacjach Polski z Rosją.

Lata 2010–2019

W lipcu 2009 r. nowym prezydentem Litwy została Dalia Grybauskaitė, która dokonała reorientacji głównego kierunku polityki zagranicznej na skandynawski. W przeciwieństwie do swojego poprzednika, nowa prezydent w pierwszą oficjalną podróż zagraniczną udała się do Szwecji, a nie do Polski. W nowej optyce Litwy zmalało więc znaczenie Polski jako kluczowego partnera w regionie.

Jak zauważa Kinga Dudzińska – rok 2010 przyniósł zdecydowane pogorszenie relacji polsko-litewskich. Główną kością niezgody pozostawały nierozwiązane od lat problemy polskiej mniejszości na Litwie. Dyplomacja Polski pod kierownictwem ministra Radosława Sikorskiego wzmogła naciski w kwestii wywiązania się Litwy z przyjętych zobowiązań bilateralnych i międzynarodowych. Ostrzejsza retoryka rządu była wcześniej równoważona zażyłymi relacjami prezydentów L. Kaczyńskiego i V. Adamkusa. Tymczasem nowa prezydent Litwy D. Grybauskaitė opowiadała się za bardziej wielosektorową polityką, postulując intensyfikację kontaktów z państwami skandynawskimi oraz m.in. poprawę stosunków z Białorusią i Rosją. Do wymienionych czynników należy dodać odczuwalne skutki światowego kryzysu finansowego zapoczątkowanego w 2008 r., co zaostrzało nastroje społeczne. Sytuacja ta sprzyjała radykalizacji ugrupowań politycznych, zarówno rządzącej na Litwie prawicowej koalicji, jak i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie²¹.

²⁰ *Wspólna deklaracja Prezydentów Polski i Litwy*, <https://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/rok-2008/art,976,wspolna-deklaracja-prezydentow-polski-i-litwy.html>.

²¹ K. Dudzińska, *Polityka wobec Litwy – pat czy szansa na przełom?*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2011, s. 136–137.

Katastrofa smoleńska oraz zmiana na stanowisku prezydenta RP nie stanowiły nowego otwarcia we wzajemnych stosunkach. Podejmowano działania głównie o charakterze symbolicznym, czego przykładem jest spotkanie prezydenta elekta Bronisława Komorowskiego z prezydent Litwy w lipcu 2010 r., z okazji 600. rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Stan ówczesnych relacji pokazała 20. rocznica nawiązania stosunków dyplomatycznych obchodzona w 2011 r., która miała skromny charakter i przeszła w zasadzie niezauważona²².

Mimo tego, oba państwa starały się realizować zbieżne cele na forum Unii Europejskiej. Na przykład, w drugiej połowie 2013 r. Litwa przejęła prezydencję w UE, organizując w listopadzie 2013 r. kolejny szczyt Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. W jego trakcie paraflowano z Mołdawią i Gruzją umowy stowarzyszeniowe wraz z umowami o pogłębionej strefie wolnego handlu, nie paraflowano jednak (mimo oczekiwań) umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą.

Zbieżność stanowisk obu państw była także widoczna w działaniach wobec Rosji, po jej aneksji Krymu w 2014 r. i zbrojnym zaangażowaniu w Donbasie na wschodzie Ukrainy. Polska i Litwa poparły wprowadzenie wobec Rosji sankcji²³ oraz ich późniejsze przedłużanie²⁴. Litwa organizowała dla Ukrainy pomoc medyczną, szkolenia wojskowe, dostawy amunicji oraz wysłała tam swoich ekspertów do spraw cyberbezpieczeństwa²⁵.

Działania Rosji wobec Ukrainy poważnie osłabiły poczucie bezpieczeństwa Litwy i pozostałych państw bałtyckich, które zaczęły postrzegać Rosję jako największe zagrożenie w regionie. Następstwem tego była m.in. próba pogłębienia współpracy militarnej, energetycznej i informacyjnej (z zakresu cyberbezpieczeństwa) państw bałtyckich. Ponadto zintensyfikowano relacje w ramach Partnerstwa Wschodniego oraz z państwami nordyckimi. Dotyczy to współpracy obronnej (np. w ramach Nordyckiej Grupy Bojowej), gospodarczej i energetycznej, w tym alternatywnego zaopatrzenia w zasoby energetyczne oraz tworzenia wspólnego rynku energii elektrycznej i gazu ziemnego²⁶. Wśród istotnych przykładów zinstytucjonalizowanej nordycko-bałtyckiej współpracy należy wymienić kooperację w ramach NB8 (*Nordic Baltic Eight*, tj. pięć państw nordyckich i trzy bałtyckie) funkcjonującą w tym formacie

²² W odróżnieniu od 15. rocznicy w 2006 r., kiedy to zorganizowano wiele imprez, m.in. Dni Litwy w Polsce pod honorowym patronatem prezydentów obu państw.

²³ *Unijne sankcje w odpowiedzi na kryzys na Ukrainie*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/ukraine-crisis/#>.

²⁴ *Polska i Litwa chcą przedłużenia unijnych sankcji wobec Rosji*, „Kurier Wileński” z 16.12.2015 r.

²⁵ *Litwa zwiększy pomoc wojskową dla Ukrainy*, 9.12.2018 r., <http://www.defence24.pl>.

²⁶ A. Kuczyńska-Zonik, *Dylematy bezpieczeństwa państw bałtyckich po aneksji Krymu*, „Środkowo-europejskie Studia Polityczne” 2017, nr 2, s. 126–127, 134.

od 2000 r. Obecnie obejmuje ona m.in. wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego, cyberbezpieczeństwo oraz zwalczanie zagrożeń hybrydowych. Stworzono w państwach bałtyckich narodowe zespoły szybkiego reagowania na zagrożenia cybernetyczne CERT (*Computer Emergency Response Team*) współpracujące z CERT w państwach nordyckich²⁷. Widoczne jest także zacieśnianie współpracy na innych kierunkach, np. państw NB8 z Wielką Brytanią (NB8 + UK) czy z Grupą Wyszehradzką (NB8 + V4)²⁸.

Bliskim sojusznikiem Litwy, Łotwy i Estonii jest Polska, która prezentuje podobne spojrzenie na Rosję. Jak zauważył minister obrony Litwy Juozas Olekas – w obliczu ewentualnych zagrożeń zewnętrznych Litwa potrzebuje kolektywnej obrony, bowiem „bronić się w pojedynkę będzie wręcz niemożliwie”. W razie ewentualnej agresji Rosji, Litwa będzie mogła liczyć na pomoc NATO, w tym na swojego najbliższego sąsiada, czyli Polskę. Litwa i Polska „mają wspólne interesy bezpieczeństwa i te dwa kraje muszą wzajemnie się wspierać”²⁹. Choć bezpośredni atak militarny ze strony Rosji jest uznawany za mało prawdopodobny, poważnym wyzwaniem dla państw bałtyckich, w tym Litwy, jest ewentualność wojny hybrydowej, poprzez którą agresor osiąga cel przy wykorzystaniu środków, które nie uruchomią zbiorowej obrony NATO. W sferze bezpieczeństwa, celem Rosji jest m.in. przeciwdziałanie umocnieniu obecności wojsk NATO w regionie państw bałtyckich³⁰, podtrzymywanie tam społecznych obaw, że na ich terytorium mogłoby dojść do konfrontacji sił NATO i Rosji, oraz osłabianie zaufania państw Sojuszu do bałtyckich elit politycznych i służb³¹.

Po wyborze prezydenta Andrzeja Dudy i zwycięstwie partii Prawo i Sprawiedliwość w 2015 r., Litwa liczyła na powrót bardzo dobrych stosunków z Polską z okresu prezydentury Lecha Kaczyńskiego. Jednak nowo wybrany prezydent pierwszą oficjalną wizytę zagraniczną złożył nie na Litwie, lecz w Estonii. Na Litwę udał się dopiero prawie trzy lata później – w 2018 r., w związku z obchodami 100. rocznicy odrodzenia państwowości Litwy, a prezydent Grybauskaitė

²⁷ Tamże, s. 135.

²⁸ Szerzej: J. Grzela, *Bałtyk jako spoiwo kontaktów krajów nordyckich i bałtyckich*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2015, t. 13, nr 1–2, s. 65–77.

²⁹ Cyt. za: H. Adamowicz, *Polska ważnym sojusznikiem Litwy w razie wojny*, „Kurier Wileński” z 26.12.2014 r.

³⁰ Efektem intensywnych działań dyplomatycznych strony polskiej była decyzja o wzmocnieniu wschodniej flanki NATO poprzez rotacyjne rozlokowanie w Polsce, na Litwie, Łotwie i w Estonii czterech wielonarodowych batalionów, przyjęta na szczycie NATO w Warszawie w lipcu 2016 r.

³¹ J. Hyndle-Hussein, *Państwa bałtyckie wobec konfliktu na Ukrainie*, „Komentarze OSW” z 23.01.2015 r.

odwiedziła Warszawę, uczestnicząc w obchodach 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

W swojej aktywności zagranicznej prezydent stał się gorącym propagatorem tzw. Inicjatywy Trójmorza, czyli współpracy państw z obszaru zamkniętego trzema morzami: Adriatyckim, Bałtyckim i Czarnym. Listę państw wchodzących w jej skład określa Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza przyjęta w Dubrowniku 23 sierpnia 2016 r., którą podpisali przedstawiciele: Polski i Litwy³² oraz Chorwacji, Austrii, Bułgarii, Czech, Estonii, Węgier, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii. Trójmorze jest nową platformą wzajemnych relacji i osiągania wspólnych celów polityk zagranicznych, także Polski i Litwy. Fundamentalnym celem projektu jest stworzenie nowego bieguna europejskiej polityki, a w dłuższej perspektywie pomoc w zniwelowaniu różnic pomiędzy „starą” i „nową” UE³³. W lipcu 2017 r. miał miejsce szczyt państw Trójmorza w Warszawie, w którym wzięli udział reprezentanci 12 państw (w tym Litwy) oraz prezydent USA Donald Trump. Uczestnicy szczytu przyjęli wspólną deklarację o pogłębieniu współpracy oraz powołano Forum Biznesowe Państw Trójmorza³⁴.

Mimo wspomnianej wyżej kooperacji, relacje dwustronne w 2016 i 2017 r. były wyjątkowo chłodne³⁵. Jak zauważa polski dziennikarz i publicysta Jerzy Haszczyński: „Jeśli chodzi o kraje sąsiednie, Litwa zajmuje w obecnej polityce zagranicznej Polski miejsce dokładnie proporcjonalne do jej wielkości czyli siódme wśród wszystkich siedmiu sąsiadów Polski”³⁶. Największym problemem w relacjach Polski z Litwą nadal pozostawała kwestia praw polskiej mniejszości na Litwie. Poza tym nie sprzyjał współpracy konflikt kontrolowanego przez Polskę *Orlenu Lietuva* z litewskimi kolejami państwowymi czy zwlekanie przez Polskę z zaangażowaniem się w budowę *Rail Baltica* i *Via Baltica*. Pat trwał

³² Doszło wtedy do pierwszego spotkania prezydentów Daliai Grybauskaitė i Andrzeja Dudy.

³³ Szerzej: M. Sienkiewicz, *Koncepcja Trójmorza w polityce zagranicznej Polski po 2015 r.*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo” 2016, nr 1; P. Kowal, A. Orzelska-Stączek, *Inicjatywa Trójmorza: geneza, cele i funkcjonowanie*, Wyd. ISP PAN, Warszawa 2019.

³⁴ *Szczyt Trójmorza z udziałem prezydenta USA*, <https://www.prezydent.pl>.

³⁵ Świadczył o tym m.in. brak wizyt prezydenta A. Dudy i premier B. Szydło na Litwie, co było sygnałem strony polskiej w kwestii niezadowolających postępów w sprawie sytuacji jej mniejszości na Litwie. Odnotować należy spotkanie prezydentów Polski i Litwy w Nowym Jorku na 72. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ we wrześniu 2017 r., w trakcie którego głównym tematem rozmów była ocena rosyjskiej polityki w Europie Wschodniej, w tym przebieg i potencjalne konsekwencje ćwiczeń *Zapad 2017*. Zob. A. Pieszko, *W stosunkach polsko-litewskich nastąpi oczekiwany reset?*, „Kurier Wileński” z 20.09.2017 r., <https://kurierwilenski.lt>.

³⁶ Cyt. za: A. Radczenko, *Polsko-litewski pat trwa w najlepsze*, 17.08.2016 r., <http://www.new.org.pl>.

dalej, mimo że w Warszawie zmieniała się ekipa rządząca. Tym samym, podtrzymywano jedynie panujący od lat *status quo*, niezależnie od tego, kto w Polsce rządził³⁷.

Politykę Polski wobec Litwy trafnie podsumowała w wywiadzie dla Radia „Znad Wilii” szefowa Polsko-Litewskiej Grupy Parlamentarnej Iwona Arent: „Dzisiaj jest nam trudno utrzymywać przyjacielskie stosunki z Litwinami, kiedy sprawy polskie nie są załatwione. Dogadywanie się z Litwinami nie jest łatwe, ponieważ historycznie wiele nas dzieliło, wiele walk musieliśmy stoczyć o naszą polskość, na co Litwini też się nie godzili (...). Być może nadejdzie taki geopolityczny moment, że będziemy siebie potrzebować – Litwini nas, my Litwinów i wtedy może uda nam się ocieplić te stosunki. Być może uda się wywalczyć te nasze prawa, do których oni sami się zobowiązali w traktatach”³⁸.

Po wybuchu sporu z Unią Europejską o praworządność³⁹ polski rząd szukając sojuszników oraz oznak wsparcia, zintensyfikował m.in. kontakty z Litwą. W efekcie, w listopadzie 2017 r. posłowie litewskiego Sejmasu uchwalili rezolucję, w której wyrazili poparcie i solidarność z Polską w sporze z Komisją Europejską⁴⁰. Podobne poparcie zadeklarował premier Litwy Saulius Skvernelis w marcu 2018 r., zaznaczając, że gdyby doszło do głosowania na forum UE, „Litwa uwzględni to, że Polska jest jej strategicznym partnerem”⁴¹. W kolejnym sporze Polski z Komisją Europejską dotyczącym problemu migrantów⁴² Litwa dobrowolnie podjęła zobowiązania w kwestii przyjmowania uchodźców i solidarności europejskiej, wyrażając jednak zrozumienie dla stanowiska Polski⁴³.

³⁷ Tamże.

³⁸ Cyt. za: A. Radczenko, *Litwa rozczarowana Polską. Relacje chłodne jak nigdy do tej pory*, 17.08.2016 r., <https://www.polityka.pl>.

³⁹ Komisja Europejska prowadziła wobec Polski procedurę naruszenia praworządności od 2016 r., w sprawie przeprowadzonej reformy wymiaru sprawiedliwości w Polsce, która ograniczyła niezależność sądownictwa. W grudniu 2017 r. KE skierowała wniosek do Rady Unii Europejskiej o rozpoczęcie procedury z art. 7.1 Traktatu o UE, który mówi, że na uzasadniony wniosek jednej trzeciej państw członkowskich, Parlamentu Europejskiego lub Komisji Europejskiej, Rada UE może stwierdzić istnienie wyraźnego ryzyka poważnego naruszenia przez kraj członkowski wartości unijnych.

⁴⁰ H. Adamowicz, *Sejm Litwy solidaryzuje się z Polską*, „Kurier Wileński” z 17.11.2017 r., <https://kurierwilenski.lt>.

⁴¹ Szerzej: PiS ma nowego sojusznika w sporze z Komisją Europejską. „Na pewno Polskę wesprze-my”, 9.03.2018 r., <https://www.newsweek.pl>; J. Bielecki, *Rosja pcha Litwę w objęcia Polski*, „Rzeczpospolita” z 27.06.2019 r., <https://www.rp.pl>.

⁴² Komisja Europejska w czerwcu 2017 r. wszczęła wobec Polski procedurę o naruszenie prawa unijnego, w związku z niewypełnieniem przez Polskę obowiązków związanych z relokacją uchodźców, kierując później sprawę do Trybunału Sprawiedliwości UE.

⁴³ O problemie migrantów zob. także w innych częściach książki, najszerzej w rozdziale 7.

Wspomniany już premier Litwy S. Skvernelis powiedział: „Łączą nas rzeczy bardzo istotne, nasze poglądy na UE. Jesteśmy za unią państw suwerennych, których interesy są należycie reprezentowane (...). Głos tej części Europy musi być słyszalny. Stanowisko Litwy i Polski jest zbieżne w sprawie uchodźców, jesteśmy przeciwko przymusowym przesiedleniom, za wzmocnieniem granic zewnętrznych, działaniami *Frontexu*, aby problemy uchodźców były rozwiązywane w krajach trzecich, zamiast skutków widocznych u nas. Jesteśmy za życzliwą solidarnością”⁴⁴.

W Informacji Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polityki zagranicznej Polski w 2018 r. Jacek Czaputowicz wskazał, że z państwami bałtyckimi – Litwą, Łotwą, Estonią – łączy nas podobne postrzeganie natury zagrożeń, zbieżność interesów w odniesieniu do Unii Europejskiej, wspólne interesy energetyczne (w tym sprzeciw wobec gazociągu *Nord Stream 2*) oraz infrastrukturalne (projekt Trójmorza)⁴⁵. W informacji wygłoszonej na forum Sejmu rok później ponownie wskazał na pogłębianie dialogu z państwami bałtyckimi, z którymi „podzielamy ocenę zagrożeń płynących ze Wschodu, dążymy do umocnienia więzi transatlantyckich i synchronizacji infrastruktury energetycznej”⁴⁶.

W lutym 2019 r. kończąca kadencję prezydent Litwy D. Grybauskaitė złożyła ostatnią wizytę w Polsce, w trakcie której podpisano Deklarację w sprawie wzmocnienia polsko-litewskiego partnerstwa na rzecz bezpieczeństwa⁴⁷. W dokumencie tym wymieniono kilkanaście celów współpracy tych państw w dziedzinie bezpieczeństwa, m.in. takie jak:

- koordynacja stanowisk w sprawach polityki bezpieczeństwa i obrony w ramach NATO, Unii Europejskiej i formatów regionalnych;
- dalsze wzmocnienie wschodniej flanki NATO;
- pogłębienie współpracy między siłami zbrojnymi, w szczególności poprzez formalizację więzi łączących wojska rozmieszczone wzdłuż Przesmyku Suwalskiego, w zakresie adekwatnego planowania i szkolenia;

⁴⁴ Cyt. za: J. Pochłopeń, *Czujemy się zagrożeni przez Rosję*, 16.09.2018 r., <https://www.wprost.pl>.

⁴⁵ *Minister Jacek Czaputowicz o priorytetach polskiej dyplomacji w 2018 r.*, https://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_jacek_czaputowicz_o_priorytetach_polskiej_dyplomacji_w_2018_roku.

⁴⁶ *Minister Jacek Czaputowicz o priorytetach polskiej dyplomacji w 2019 r.*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/minister-jacek-czaputowicz-o-priorytetach-polskiej-dyplomacji-w-2019-roku>.

⁴⁷ *Deklaracja o wzmocnieniu polsko-litewskiego partnerstwa w dziedzinie bezpieczeństwa*, <https://www.prezydent.pl>.

- praca na rzecz zapewnienia ciągłej obecności wojsk USA w Europie, w tym silnego i długoterminowego zobowiązania w sprawie obecności sił USA w regionie;
- zintensyfikowanie współpracy w obszarze budowy zdolności obronnych, obejmującej kooperację przemysłów obronnych;
- zwiększenie zdolności w zakresie wczesnego ostrzegania w regionie, ulepszenie wymiany informacji wywiadowczych między odpowiednimi krajowymi instytucjami oraz siłami zbrojnymi;
- wzmocnienie współpracy w obszarze cyberbezpieczeństwa, przeciwdziałania dezinformacji oraz w szerokim spektrum zagrożeń hybrydowych obecnych na wschodniej flance NATO;
- zintensyfikowanie obustronnych wysiłków w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego w regionie bałtyckim;
- dalsze wsparcie polityczne i pomoc wojskową dla Ukrainy w ramach współpracy dwustronnej i projektów regionalnych, takich jak Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada im. Wielkiego Hetmana Konstantego Ostrogińskiego (LITPOLUKRBRIG);
- ustanowienie Polsko-Litewskiej Rady Ministrów Obrony⁴⁸.

W listopadzie 2019 r. prezydent A. Duda złożył wizytę na Litwie, gdzie spotkał się z nowym prezydentem Gitanasem Nausėdą. Rozmawiano m.in. na temat wspólnych inwestycji infrastrukturalnych, współpracy energetycznej, kwestii bezpieczeństwa i współpracy militarnej oraz sytuacji na Ukrainie.

Współpraca energetyczna

Kwestie bezpieczeństwa energetycznego Polski i Litwy są ściśle związane z ich wschodnim sąsiadem, tj. Rosją. Oba państwa mają wspólny strategiczny interes, jakim jest wyzwolenie się z energetycznego uzależnienia od Rosji.

W marcu 2006 r. Polska, przy wsparciu Litwy, podjęła wysiłek przekonania pozostałych państw Unii Europejskiej do solidarności energetycznej, tj. stworzenia mechanizmów wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa oraz wykreowania wspólnej polityki energetycznej. W stanowisku Polski zaprezentowanym podczas szczytu Rady Europejskiej jako priorytetowe określono trzy kwestie: dywersyfikację dostaw energii i gazu, zasadę solidarności oraz spójności zewnętrznej polityki energetycznej UE. W debacie nad polityką energetyczną dla Europy Polska zgłosiła szereg postulatów, m.in. utworzenie wymiaru energetycznego Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, stworzenie specjalnego

⁴⁸ Tamże.

Europejskiego traktatu bezpieczeństwa energetycznego oraz wypracowanie wspólnego scenariusza działań w sytuacjach kryzysowych, bazującego na zasadzie solidarności⁴⁹.

Problem bezpieczeństwa energetycznego zdominował stosunki Polski z Litwą w okresie prezydentury Lecha Kaczyńskiego. Z jego inicjatywy zorganizowano np. w maju 2007 r. w Krakowie szczyt energetyczny, z udziałem liderów Polski, Litwy, Ukrainy, Gruzji i Azerbejdżanu. Rozmowy dotyczyły m.in. planów importu ropy z kierunku południowo-wschodniego, przez Ukrainę do Polski i dalej w kierunku Niemiec oraz planów przedłużenia ropociągu Odessa – Brody do Gdańska. We wspólnej deklaracji kończącej spotkanie była mowa m.in. o konieczności powołania grupy rządowej na szczeblu odpowiednich ministerstw, która opracuje szczegóły przyszłego międzyrządowego porozumienia w tej sprawie. Podobne szczyty z udziałem prezydentów organizowano cyklicznie: w październiku 2007 r. w Wilnie, w maju 2008 r. w Kijowie oraz w listopadzie 2008 r. w Baku⁵⁰.

Prezydent L. Kaczyński był gorącym zwolennikiem budowy mostu energetycznego między Polską a Litwą, stanowiącego część „pierścienia energetycznego” opłatającego państwa leżące nad Bałtykiem. Dzięki połączeniu systemu energetycznego z systemami innych państw Polska mogłaby liczyć na wsparcie z zagranicy np. w razie niedoborów energii. Dla Polski i Litwy most ten byłby przede wszystkim formą uniezależnienia się od dostaw energii z Rosji⁵¹. Inicjatywa ta wpisywała się także w tworzenie transgranicznej wymiany energii w ramach UE. W lutym 2008 r. podpisano umowę o powołaniu spółki LitPol Link, która rozpoczęła budowę mostu energetycznego łączącego polski Ełk i litewski Alytus (Olitę). Inwestycję zakończono w grudniu 2015 r., a spółka zakończyła działalność w 2019 r.⁵²

Kolejnym elementem tworzenia bezpieczeństwa energetycznego były plany partycypacji Polski w budowie elektrowni atomowej w Visaginas na Litwie⁵³. Wspólny, regionalny projekt elektrowni jądrowej dałby możliwość harmoniza-

⁴⁹ M. Banat-Adamiuk, *Aktywność Polski w Unii Europejskiej*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2007, s. 50–54.

⁵⁰ *Komunikat z krakowskiego spotkania Prezydentów w sprawie współpracy energetycznej*, <http://www.mg.gov.pl>.

⁵¹ P. Przybylski, *Polska i Litwa połączą się mostem energetycznym*, „Dziennik” z 10.10.2007 r.; A. Słojewska, *Bruksela naciska na budowę mostu energetycznego*, „Rzeczpospolita” z 1.12.2007 r.

⁵² *Spółka LitPol Link kończy działalność po zrealizowaniu swoich celów*, <https://biznesalert.pl/pse-spolka-litpol-link-energetyka/>.

⁵³ Elektrownia ta miała powstać w miejsce likwidowanej Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, bowiem Litwa wstępując do Unii Europejskiej, zobowiązała się zamknąć tamtejszy blok typu czarnobylskiego.

cji działań w zakresie bezpieczeństwa energetycznego. Polska chciała ponadto uzyskać niezbędne doświadczenie, ze względu na własne plany budowy takiej elektrowni. Niesprzyjające uwarunkowania zewnętrzne, w tym konsekwencje katastrofy w japońskiej Fukushima w 2011 r., spowodowały, że Polska wycofała się z realizacji tego przedsięwzięcia.

Podobnie nie do końca udaną inwestycją we wzajemnych stosunkach był zakup w 2006 r. przez Polski Koncern Naftowy Orlen litewskiej rafinerii w Możejkach. Zainteresowane rafinerią były także firmy rosyjskie, mocno wspierane przez ich rząd, jednak polska oferta była najkorzystniejsza⁵⁴. PKN Orlen kupił 53% akcji od Jukosu oraz w dwóch transzach akcje od rządu Litwy, za łączną kwotę ponad 2,5 mld USD, a zainwestowano w spółkę łącznie ok. 3,7 mld USD⁵⁵. Była to w tym czasie największa polska inwestycja zagraniczna. W odpowiedzi, strona rosyjska przerwała dostawy ropy do Możejek ropociągami Przyjaźń, ponadto spłonęła jedna z kluczowych instalacji w rafinerii. Spowodowało to spore kłopoty finansowe firmy, spadek obrotów i konieczność transportowania ropy statkami. Rentowność inwestycji próbowano ratować zakupem terminalu naftowego w Kłajpedzie, co zapewniłoby ciągłość dostaw surowca do rafinerii oraz sprzedaż jej produktów⁵⁶. Jednak Litwa odrzuciła tę propozycję, uznając terminal za przedsięwzięcie o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa. Rozebrano ponadto tory kolejowe do łotewskiego portu Renge, z którego Orlen także chciał sprowadzać ropę do Możejek.

Transakcję zakupu litewskiej rafinerii mocno wspierał ówczesny polski rząd, mający uprzywilejowany pakiet akcji PKN Orlen, a projekt wykorzystano w grze ze stroną rosyjską. Były prezes PKN Orlen ocenia to następująco: „Pomysł

⁵⁴ Warto dodać, iż litewski zakład w 1998 r. kupili Amerykanie z koncernu Williams, na co strona rosyjska odpowiedziała cyklicznym wstrzymywaniem dostaw ropy. Ostatecznie Amerykanie postanowili wycofać się z tej inwestycji, a nowym właścicielem rafinerii stał się rosyjski koncern Jukos. Gdy jego najwięksi akcjonariusze z prezesem Michaiłem Chodorkowskim na czele znaleźli się na celowniku Kremla, pod pretekstem zaległości podatkowych spółka została praktycznie doprowadzona do bankructwa i przejęta przez rosyjskie władze. Tak się jednak nie stało z Możejkami, bowiem właścicielem akcji była zarejestrowana w Holandii spółka zależna Jukosu. Po miesiącach batalii sądowych Rosjanom nie udało się zablokować sprzedaży Możejek. Zob. D. Malinowski, *Orlen: zakup Możejek to odważna decyzja obarczona ryzykiem*, <http://www.wnp.pl>.

⁵⁵ P. Biedrzycki, *Historia zakupu Rafinerii Możejki przez PKN Orlen, czyli lepiej zaorać niż sprzedać*, <https://strefainwestorow.pl/artykuly/20170808/pkn-orlen-mozejki-litwa>.

⁵⁶ Przejęcie terminalu w Kłajpedzie, a następnie budowa prowadzącego doń rurociągu, znacznie obniżyłoby koszty transportu produktów rafinerii, a tym samym zwiększyło opłacalność ekspansji polskiego koncernu na Litwie. Polski koncern od 2006 r. był właścicielem 90% akcji, reszta pozostawała w gestii rządu Litwy z opcją odsprzedaży w ciągu pięciu lat. Rząd litewski wstrzymał jednak sprzedaż państwowego pakietu akcji Możejek na rzecz Orlenu.

narodził się jako projekt czysto biznesowy, ale ostatecznie na transakcję miały wpływ zarówno czynniki biznesowe, jak i polityczne⁵⁷. Przynosząca straty litewska inwestycja PKN Orlen doprowadziła nawet do sytuacji, że w 2011 r. PKN Orlen ogłosił chęć sprzedaży 100% udziałów w AB Orlen Lietuva. Dopiero od 2015 r. litewska spółka generuje regularne zyski, a w 2018 r. rozpoczęto budowę torów kolejowych z rafinerii do łotewskiego Renge⁵⁸.

Współpraca wojskowa

Po 1990 r. Litwa jako młode państwo stanęła przed wyzwaniem opracowania założeń strategii bezpieczeństwa zapewniającej jej przetrwanie i rozwój, w warunkach zakończenia byłych sojuszy obronnych i braku gwarancji bezpieczeństwa. Po dwóch latach utrwalających państwowość, wycofaniu w 1993 r. wojsk poradzieckich oraz wielu dyskusjach i wahaniach wybrano, podobny do Polski, kierunek na integrację z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa i obrony. Oznaczało to zakończenie współpracy wojskowej z Rosją, wpływając jednocześnie na stosunki bilateralne z tym państwem.

Polskę i Litwę w sferze bezpieczeństwa łączyła także kwestia wyposażenia i uzbrojenia armii, w całości pochodzącego z ZSRR lub państw byłego Układu Warszawskiego. Oba państwa stanęły więc przed dylematem eksploatacji posiadanego wyposażenia i jego stopniowej wymiany, przy jednocześnie występujących problemach związanych z transformacją gospodarczą, zmianą systemu dowodzenia i szkolenia, systemu dostaw oraz co ważne – stopniowego zmniejszania budżetów na obronność.

Resorty obrony obu państw, celem nawiązania bilateralnych stosunków, w dniu 15 czerwca 1993 r. parafowały Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej RP a Ministerstwem Ochrony Republiki Litewskiej w sprawie ustanowienia dwustronnej współpracy wojskowej⁵⁹. Przyczyniło się ono

⁵⁷ *Oblężenie Możejek. Rozmowa z Igorem Chalupcem, byłym prezesem PKN Orlen, o tym jak z największej polskiej inwestycji zrobił się największy problem płockiego koncernu*, <http://www.polityka.pl/rynek/gospodarka/1500417,1,mozejki-wielka-pomyłka-orlenu.read>.

⁵⁸ *Rusza budowa torów z Możejek. Orlen zapowiada na Litwie nowe inwestycje*, <https://businessinsider.com.pl/gielda/wiadomosci/mozejki-moga-pomoc-orlenowi-beda-nowe-inwestycje/5m11r8v>.

⁵⁹ S. Piotrowski, *Polsko-litewska współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016, s. 153; W.T. Modzelewski, *Stosunki polsko-litewskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009, s. 58.

do uszczegółowienia zakresu współpracy w dziedzinie obrony, m.in. w sprawie ochrony wymienianych informacji niejawnych⁶⁰. Natomiast szerszą współpracę Polski i Litwy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony podjęto w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju – PdP (*Partnership for Peace*). Na początku 1994 r. Sojusz zaproponował współpracę państwom Europy Środkowej i Wschodniej, co stwarzało możliwość wspólnych ćwiczeń wojskowych, udziału w misjach i operacjach humanitarnych, pokojowych i stabilizacyjnych oraz konsultacje z partnerami z NATO na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa poszczególnych państw. Prezydenci państw Grupy Wyszehradzkiej (Czech, Słowacji, Węgier i Polski) podczas spotkania z prezydentem USA w Pradze w styczniu 1994 r. zaakceptowali oficjalnie udział w programie PdP. Realizując decyzję prezydentów, premierzy Litwy i Polski na przełomie stycznia i lutego 1994 r. podpisali Dokument ramowy Partnerstwa dla Pokoju, rozpoczynając tym samym udział w przygotowaniach do wstąpienia do NATO⁶¹.

Rozwijając współpracę dwustronną, jak wspomniano wcześniej, Polska i Litwa podpisały w Wilnie 26 kwietnia 1994 r. Traktat o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy⁶², który stał się filarem dalszej kooperacji, także w dziedzinie obronności. Kontynuując tę współpracę, 12 maja 1995 r., w uzupełnieniu umowy o współpracy wojskowej z 1993 r., podpisano Protokół w sprawie ustanowienia dwustronnej współpracy wojskowej w ramach Partnerstwa dla Pokoju⁶³, a trzy lata później w Wilnie Umowę wojskową o wspólnej kontroli przygranicznej przestrzeni powietrznej⁶⁴.

Jednym z pierwszych wymiernych przykładów wspólnego działania w ramach Partnerstwa dla Pokoju było ćwiczenie wojskowe przeprowadzone w dniach 12–16 września 1994 r. na polskim poligonie w Biedrusku, pod kryptonimem *Cooperative Bridge*, w którym uczestniczyły jednostki z 13 państw członkowskich Sojuszu oraz państw partnerskich, w tym z Polski i Litwy⁶⁵.

Dynamika polepszających się relacji Polski i Litwy spowodowała, że podczas wizyty w Polsce prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa w lutym 1995 r.

⁶⁰ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Litewskiej w sprawie ochrony wymienianych wojskowych informacji niejawnych, sporządzona w Olicie dnia 14 lutego 1997 r., Biblioteka Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych MON.

⁶¹ *Polska w NATO. Kalendarium*, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/droga-do-nato/kalendarium-10324769/>.

⁶² Dz.U. z 1995 r., Nr 15, poz. 71.

⁶³ S. Piotrowski, *Polsko-litewska współpraca...*, s. 153.

⁶⁴ J. Kukułka, *Traktaty sąsiedzkie Polski Odrodzonej*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1998, s. 103.

⁶⁵ *Polska w NATO. Kalendarium...*, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/droga-do-nato/kalendarium-10324769/>.

narodził się pomysł stworzenia polsko-litewskiej jednostki sił pokojowych w sile batalionu. Długotrwałe przygotowania do utworzenia wspólnego polsko-litewskiego batalionu zostały uwieńczone sukcesem w 1997 r., kiedy to podczas czerwcowej wizyty ministra obrony Stanisława Dobrzańskiego na Litwie podpisano umowę w tej sprawie. Podkreśleniem wzajemnego zaufania oraz wybrania wspólnych, długofalowych planów rozwoju było podpisanie przez prezydentów obu państw wspólnej deklaracji o partnerstwie strategicznym, określającej ich przystąpienie do Sojuszu Północnoatlantyckiego jako główny cel partnerstwa⁶⁶.

Polskę i Litwę łączyły w latach 90. XX w. obawy przed reakcją Rosji na deklarowane zamiary przystąpienia do NATO, szczególnie podczas kilkuletniego procesu aktywności w ramach programu PdP, co oznaczało dostosowywanie struktur wojskowych do procedur, standardów i organizacji obowiązujących w Sojuszu, a także udział w misjach i operacjach prowadzonych w ramach polityki euroatlantyckiej.

Po wstąpieniu do NATO w 1999 r. Polska, już w ramach Sojuszu, stała się rzecznikiem przyjęcia w jego skład także państw bałtyckich. Realizując tę politykę, dwa lata później, 5 lutego 2001 r., w Wilnie podpisano umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Litewskiej dotyczącą współpracy w dziedzinie obronności⁶⁷, w której rząd Polski zobowiązał się m.in. do wspierania pronatowskich aspiracji Litwy. Umowa miała obowiązywać przez pięć lat i objęła 19 obszarów współpracy, m.in. takie jak:

- polityka obronna i strategia;
- operacje wspierania pokoju;
- organizacja sił zbrojnych, struktura jednostek wojskowych, wsparcie logistyczne i szkoleniowe oraz polityka kadrowa i zarządzanie;
- rozwijanie interoperacyjności z NATO;
- rozwijanie systemów kontroli przestrzeni powietrznej i obrony powietrznej oraz wymiana informacji o sytuacji w przestrzeni powietrznej;
- wymiana informacji na temat infrastruktury wojskowej i jej modernizacji w procesie integracji z NATO;
- zagadnienia ochrony informacji niejawnych;
- rozwój nauk wojskowych i prac badawczych;
- historia wojskowości⁶⁸.

⁶⁶ S. Piotrowski, *Polsko-litewska współpraca...*, s. 152.

⁶⁷ M.P. z 2002 r., Nr 6, poz. 117.

⁶⁸ Tamże.

Wysiłki rządu Litwy, wspierane przez Polskę i inne państwa, przyniosły efekty w postaci przystąpienia Litwy do NATO (wspólnie z Łotwą, Estonią, Bułgarią, Rumunią, Słowenią i Słowacją) w dniu 29 marca 2004 r.⁶⁹. Należy dodać, że nie obyło się bez szerokiej dyskusji w polskim parlamencie, m.in. w komisjach sejmowych, podczas której podkreślano problemy polskiej mniejszości na Litwie, czy wręcz próbowano uzależnić ratyfikację Protokołu do Traktatu Północnoatlantyckiego o akcesji Republiki Litewskiej od ustępstw tego państwa⁷⁰.

Współpraca w ramach rodzajów sił zbrojnych

Siły Powietrzne Polski jako rodzaj sił zbrojnych rozpoczęły najwcześniej współpracę z armią Litwy w ramach misji nadzoru przestrzeni powietrznej *Air Policing*, kierując do zadań obrony powietrznej Litwy swoje samoloty myśliwskie. Pierwszy kontyngent wojskowy działający pod nazwą Orlik (PKW Orlik) uczestniczył w takiej misji w 2005 r. Wydzielono go z 1. Eskadry Lotnictwa Taktycznego oraz 23. Bazy Lotniczej z Mińska Mazowieckiego. Należy podkreślić, że była to pierwsza operacja Polskich Sił Powietrznych w ramach kontyngentu wojskowego prowadzona poza granicami Polski⁷¹.

Do 2014 r. trzymiesięczne dyżury w ramach PKW pełniły cztery lub osiem samolotów Mig-29, tj. jeden lub dwa klucze myśliwskie. Później czas operowania wydłużono do czterech miesięcy, z powodu wzmożonej aktywności lotnictwa Sił Powietrzno-Kosmicznych Federacji Rosyjskiej nad Morzem Bałtyckim. Od 2017 r. do patrolowania wykorzystywane były zwykle cztery wielozadaniowe samoloty F-16C. Podczas misji prowadzono także wspólne szkolenia z siłami lotniczymi Litwy, m.in. ćwiczenia z pilotami samolotów szkolno-bojowych L-39 Albatros Litewskich Sił Powietrznych. Pod względem operacyjnym polskie kontyngenty podporządkowane są Naczelnemu Dowódcy Sił Sojuszniczych NATO w Europie. Samoloty PKW Orlik operowały z baz położonych w Estonii, na Litwie oraz w Polsce⁷². Jednym z bardziej spektakularnych efektów służby

⁶⁹ Litwa świętuje 15 lat w NATO, 30.03.2019 r., <https://www.defence24.pl/litwa-swietuje-15-lat-w-nato>.

⁷⁰ Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Protokołu do Traktatu Północnoatlantyckiego o akcesji Republiki Litewskiej, sporządzonego w Brukseli dnia 26 marca 2003 r., druk 1661, 25.06.2003 r., <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/80D74CC0E0F938D1C1256D6700419269?OpenDocument>.

⁷¹ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 listopada 2005 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Sił Sojuszniczych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w operacji wojskowego nadzoru przestrzeni powietrznej Republiki Estońskiej, Republiki Litewskiej i Republiki Łotewskiej, M.P. z 2005 r., Nr 76, poz. 1065.

⁷² Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 grudnia 2019 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Sił Sojuszniczych Organizacji Traktatu

polskich lotników wojskowych było przechwycenie nad Morzem Bałtyckim 21 czerwca 2017 r. rządowego samolotu Tu-154M z ministrem obrony Federacji Rosyjskiej gen. Siergiejem Szojgu na pokładzie, co wywołało protesty tego państwa⁷³.

Wojska lądowe Polski i Litwy prowadzą wspólne działania podczas dyżurów grup bojowych i ćwiczeń wojskowych, prowadzonych na terytorium Polski i Litwy oraz innych państw NATO. Jedną z pierwszych wspólnych operacji było uczestnictwo w Grupie Bojowej Unii Europejskiej w 2010 r.⁷⁴.

Po 2014 r. nastąpiła intensyfikacja kooperacji w ramach NATO, w związku z narastającymi obawami agresji Rosji na państwa bałtyckie, w tym Litwę. Znacznie zwiększyła się liczba wspólnych ćwiczeń, szkoleń sztabów i treningów. W 2015 r. odbyły się dwa poważne ćwiczenia wojskowe. W pierwszym, prowadzonym pod kryptonimem *Iron Sword-15* organizowanym na litewskim poligonie Pabradė, wzięło udział 2 tys. żołnierzy Sojuszu z dziewięciu państw. Polskę reprezentowały pododdziały 12. Brygady Zmechanizowanej (12. BZ) ze Szczecina⁷⁵. W tym samym roku przeprowadzono także największe, od czasu przystąpienia do NATO, manewry na Litwie pod kryptonimem *Saber Strike 2015*. Realizowano je jednocześnie w państwach bałtyckich i w Polsce, a wzięło w nich udział 6 tys. żołnierzy z 13 państw NATO i państw partnerskich⁷⁶.

W 2016 r. odbyło się kilka intensywnych ćwiczeń na Litwie, m.in. na poligonie w Gaiziūnai prowadzono dziesięciodniowe ćwiczenia na poziomie taktycznym *Strong Husar*, z udziałem 1,3 tys. żołnierzy z Litwy, Polski (17. Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza) i USA⁷⁷. W kolejnych manewrach pododdziałów przeciwpancernych *Hunter-16* na Litwie udział wzięli żołnierze plutonu przeciwpancernego 15. Brygady Zmechanizowanej z Giżycka. W ich trakcie testowano m.in. tworzenie i współpracę mieszanych pododdziałów działających według zaplanowanych scenariuszy szkolenia. W ćwiczeniach pod kryptonimem *Geležinis*

Północnoatlantyckiego w misji wojskowego nadzoru przestrzeni powietrznej Republiki Estońskiej, Republiki Litewskiej i Republiki Łotewskiej, M.P. z 2019 r., poz. 1170; PKW ORLIK 9, 31.12.2019 r., <https://www.wojsko-polskie.pl/dorsz/pkw-orlik/>.

⁷³ R. Muczyński, *Kolejna zmiana PKW Orlik*, 2.01.2019 r., https://www.milmag.pl/news/view?news_id=1786.

⁷⁴ S. Piotrowski, *Polsko-litewska współpraca...*, s. 155.

⁷⁵ *Manewry NATO na Litwie*, 27.11.2015 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/17835?t=Manewry-NATO-na-Litwie#>.

⁷⁶ *Na Litwie startują największe w tym roku ćwiczenia wojskowe*, 21.04.2015 r., <http://l24.lt/pl/polityka/item/65529-na-litwie-startuja-najwieksze-w-tym-r-cwiczenia-wojskowe>.

⁷⁷ *Wspólne ćwiczenia wojskowe z udziałem żołnierzy Polski, Litwy i USA*, 17.08.2016 r., <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2016-08-17/wspolne-cwiczenia-wojskowe-z-udzialem-zolnierzy-polski-litwy-i-usa/>.

Kardas 2016 udział wzięło ok. 4 tys. żołnierzy z 11 państw NATO⁷⁸. Kolejne cykliczne ćwiczenia, pod kryptonimem *Żelazny Wilk II* (*Geležinis Vilkas II*), prowadzono na litewskich poligonach z udziałem 4 tys. żołnierzy i ok. 1 tys. jednostek sprzętu wojskowego z Litwy, Polski, Czech, Niemiec, Belgii, Holandii, Norwegii, Estonii, Portugalii, Wielkiej Brytanii i USA⁷⁹.

W 2018 r. na polskich poligonach przeprowadzono, realizowane co dwa lata, ćwiczenie *ANAKONDA-18* (AN-18), w którym uczestniczyli żołnierze z 10 państw oraz struktur dowodzenia i sił NATO. Udział w nim wzięło ponad 12 tys. żołnierzy, ćwiczących również na terenie Estonii, Litwy, Łotwy i w akwenie Morza Bałtyckiego⁸⁰. Kolejne jednostki wojskowe Polski i Litwy wzięły udział w ćwiczeniach *Sprzymierzony Duch VIII* (*Allied Spirit VIII*), które odbyły się w styczniu i lutym 2018 r. na niemieckim poligonie Hohenfels. Uczestniczyło w nich prawie 2,5 tys. żołnierzy i oficerów z 10 państw NATO⁸¹. W 2019 r. polscy żołnierze wzięli ponownie udział w sojuszniczych manewrach *Żelazny Wilk* na Litwie, tym razem organizowanych również poza poligonami⁸².

Także Marynarka Wojenna uczestniczyła we wspólnych przedsięwzięciach w ramach PdP, czyli przed wejściem Polski do NATO. Dotyczyło to m.in. prowadzonych corocznie (od 1972 r.) przez NATO na Bałtyku ćwiczeń *Baltops*, w których Polska i Litwa biorą udział od 1993 r. Zasadniczym ich celem jest zwiększenie interoperacyjności sił morskich państw NATO oraz państw uczestników programu PdP⁸³. Na przykład, w manewrach *Baltops 2019* (47. edycja) wzięło udział blisko 50 okrętów, 21 samolotów i śmigłowców z 18 państw oraz ponad 8,5 tys. żołnierzy. Rozpoczęły się one w niemieckim porcie Kilonia, a główne działania prowadzono w rejonie Środkowego Bałtyku oraz na poligonach morskich państw bałtyckich (Litwy, Łotwy, Estonii) i Szwecji⁸⁴.

⁷⁸ H. Adamowicz, *Ćwiczenia wojskowe NATO na Litwie*, 22.11.2016 r., <https://kurierwilenski.lt/2016/11/22/cwiczenia-wojskowe-nato-na-litwie/>.

⁷⁹ „*Żelazny wilk*” pokazuje kły. *Ćwiczenia tysięcy żołnierzy NATO*, 4.11.2019 r., <https://polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2397323,Zelazny-wilk-pokazuje-kly-Cwiczenia-tysiecy-zolnierzy-NATO>.

⁸⁰ *Ruszają największe ćwiczenia Sił Zbrojnych RP w 2018 roku. Anakonda po raz pierwszy w państwach bałtyckich*, 7.11.2018 r., <https://www.defence24.pl/ruszaja-najwieksze-cwiczenia-sil-zbrojnych-rp-w-2018-roku-anakonda-po-raz-pierwszy-w-panstwach-baltyckich>.

⁸¹ *Litwini szykują się na wojnę partyzancką przy wsparciu NATO*, 22.03.2018 r., <https://belsat.eu/pl/news/litwini-szykuja-sie-na-wojne-partyzancka-przy-wsparciu-nato/>.

⁸² „*Żelazny Wilk*” – Polscy żołnierze biorą udział w sojuszniczych manewrach na Litwie, 18.06.2019 r., <https://www.tvp.info/43133547/zelazny-wilk-polscy-zolnierze-biora-udzial-w-sojuszniczych-manewrach-na-litwie>.

⁸³ *Baltops*, <https://www.wojsko-polskie.pl/baltops/>.

⁸⁴ *Rozpoczęcie BALTOPS 2019*, <https://www.defence24.pl/rozpoczecie-baltops-2019>.

Wraz z utworzeniem w Polsce Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT) w 2017 r. pojawiła się potrzeba nawiązania współpracy z wojskami o podobnych charakterze i zadaniach w innych państwach. Litewskie Ochotnicze Siły Obrony Kraju (*Krašto apsaugos savanorių pajėgos* – KASP)⁸⁵ dysponują doświadczeniem zebrany podczas 29 lat funkcjonowania, stając się cennym partnerem dla WOT. Rok po rozpoczęciu funkcjonowania obrony terytorialnej nawiązano kontakty z KASP, a do bezpośredniej współpracy w 2018 r. wyznaczono 1. Podlaską Brygadę Obrony Terytorialnej z dowództwem w Białymstoku⁸⁶. Rok później przedstawiciele dowództwa WOT zostali zaproszeni na obchody centralnych uroczystości 29. rocznicy utworzenia KASP w Wilnie. Podpisano wtedy plan współpracy WOT z KASP, uwzględniający m.in.: wspólne szkolenia, ćwiczenia sztabowe i ćwiczenia z wojskami, a także udział w zawodach sportowych⁸⁷.

Wojska terytorialne obu państw od 2018 r. uczestniczą w Europejskiej Inicjatywie Współpracy Regionalnej Obrony Terytorialnej (*European Territorial Co-operation* – ETC-2), służącej wymianie doświadczeń, współpracy szkoleniowej oraz wymianie informacji dotyczących różnego rodzaju zagrożeń. Do pierwszego spotkania w ramach ETC-2, zainicjowanego przez polskie Dowództwo WOT, doszło w Warszawie w 2019 r., a wzięli w nim udział przedstawiciele wojsk terytorialnych z czternastu państw. Spotkanie prowadzono pod hasłem *Defend and Support* (Broń i Wspieraj), a jednym z ważniejszych celów było wypracowanie rozwiązań dotyczących metod rekrutacji kandydatów do służby oraz skutecznego wykorzystania ich kompetencji⁸⁸.

W tym samym roku żołnierze 12. Batalionu Lekkiej Piechoty z Suwałk wzięli udział (jako obserwatorzy) w ćwiczeniu prowadzonym na Litwie, z udziałem żołnierzy KASP oraz amerykańskiej Gwardii Narodowej. Żołnierze z Suwałk wymieniają doświadczenia szkoleniowe, a także biorą udział w zawodach sportowych organizowanych przez litewskich odpowiedników. Należy dodać, że podstawę obu formacji tworzą żołnierze-ochotnicy łączący pracę w cywilu

⁸⁵ KASP utworzono w 1991 r., jej podstawowa struktura składa się z sześciu jednostek ze ściśle określonym rejonem odpowiedzialności.

⁸⁶ *Święto litewskiej formacji OT z udziałem polskich żołnierzy*, <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/480597/swieto-litewskiej-formacji-ot-z-udzialem-polskich-zolnierzy>; J. Żak, *Wojska obrony terytorialnej w systemie obronnym Litwy*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2017, nr 1(8), s. 189.

⁸⁷ *Święto litewskiej formacji OT z udziałem polskich żołnierzy...*

⁸⁸ *Polska po raz drugi miejscem międzynarodowej debaty na temat wojsk terytorialnych*, 19.11.2019 r., <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/472715/polska-po-raz-drugimiejsciem-miedzynarodowej-debaty-na-temat-wojsk-terytorialnych>.

ze służbą wojskową. Liczebność formacji KASP ocenia się na 5,5 tys. żołnierzy, z których tylko 10% to żołnierze zawodowi, a pozostała część składa się z ochotników⁸⁹.

Zakupy uzbrojenia

Siły zbrojne Polski i Litwy, jak wspomniano wcześniej, w latach 90. XX w. dysponowały sprzętem wojskowym pochodzącym głównie z ZSRR lub państw socjalistycznych. Kwestia ta dotyczyła także organizacji sił zbrojnych, dowodzenia i systemu szkolenia. Litwa w zasadzie nie posiadała przemysłu obronnego, natomiast polski przemysł produkował na potrzeby sił zbrojnych wiele rodzajów uzbrojenia, m.in. czołgi, transportery opancerzone, samoloty transportowe i śmigłowce oraz broń strzelecką. Armia litewska w latach 90. posiadała na swoim wyposażeniu m.in. produkowane w Polsce samoloty transportowe An-2, łącznikowe PZL-104 Wilga oraz lekkie śmigłowce Mi-2 – wszystkie obecnie wycofane z użytkowania. W kolejnych latach polski przemysł obronny nie był w stanie dostatecznie zainteresować strony litewskiej swoimi produktami, a ich zakup miał charakter incydentalny. Jedynym przypadkiem zakupu w Polsce przez Litwę uzbrojenia jest zamówienie sprawdzonych podczas konfliktu w Gruzji w 2008 r. 140 szt. zestawów przenośnych przeciwlotniczych rakiet bardzo krótkiego zasięgu Grom-2, dostarczanych przez zakłady Mesko w latach 2014–2017⁹⁰.

Większy zakres miała pomoc wojskowa Polski dla Litwy. W latach 1994–1995 przekazano jej 11 transporterów rozpoznawczych BRDM-2, w 1996 r. 5 śmigłowców Mi-2 oraz 4 radary obserwacji przestrzeni powietrznej P-10 i P-35, a w 2000 r. 10 transporterów MT-Lz. W ramach kooperacji, Litwa odsprzedała Polsce w 2001 r. śmigłowiec transportowy Mi-17, na potrzeby obsługi platform wiertniczych na Bałtyku⁹¹.

Litewscy wojskowi wyrażają zainteresowanie polskimi programami budowy broni przeciwlotniczej, zakupami środków bojowych, pojazdów kołowych i gąsienicowych. Często jednak zakupy takie nie dochodzą do skutku, a kontrakty przejmowane są np. przez firmy niemieckie. Sprzęt dostarczany

⁸⁹ „Żelazny Wilk” – Polscy żołnierze biorą udział w sojuszniczych manewrach na Litwie..., <https://www.tvp.info/43133547/zelazny-wilk-polscy-zolnierze-biora-udzial-w-sojuszniczych-manewrach-na-litwie>; Ł. Wilczewski, *Suwałscy Terytorialsi na międzynarodowych ćwiczeniach*, 5.11.2019 r., <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/469989/suwalscy-terytorialsi-na-miedzynarodowych-cwiczeniach>.

⁹⁰ SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons: Deals with deliveries or orders made for 1990 to 2018*, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php.

⁹¹ Tamże.

jest także na Litwę poprzez programy wsparcia z rezerw Bundeswehry lub innych państw (haubice PZH 2000, KTO *Boxer*, karabinki G-36, system OPL NA-SAMS). Pewną porażką polskiego przemysłu obronnego był zakup przez Litwę w Niemczech 88 kołowych transporterów opancerzonych (KTO) *Boxer*. Podobnej klasy polskie KTO *Rosomak*, sprawdzone w działaniach bojowych w Afganistanie, nie zostały zakupione, a jednym z argumentów był brak pocisków przeciwpancernych na wyposażeniu tych wozów⁹². W 2016 r. prowadzono rozmowy na temat budowy systemu obrony powietrznej i przeciwrakietowej, jak również remontu w Polsce sprzętu pochodzenia radzieckiego⁹³.

Według raportów MSZ Polski, eksport uzbrojenia z Polski na Litwę w 2015 r. miał wartość ponad 7 mln euro. Skierowano tam niewielkie ilości sprzętu i uzbrojenie, takie jak: bomby, torpedy, rakiety, pociski rakietowe, sprzęt opancerzony/ochronny oraz sprzęt specjalistyczny do szkolenia wojskowego. W 2018 r. wartość eksportu znacznie zmalała, do poziomu ponad 363 tys. euro. Według raportu MSZ sprzedano sprzęt w tzw. 4 kategorii, co oznacza „bomby, torpedy, rakiety, pociski rakietowe”⁹⁴.

Być może do pewnych zmian w zakresie współpracy w dziedzinie zakupów uzbrojenia, kształcenia wojskowego czy remontów przyczyni się wprowadzenie w życie polskiego Programu Wsparcia Bezpieczeństwa Regionu 2022 (*Regional Security Assistance Programme 2022 – ReSAP*). Jego celem jest pogłębianie relacji polityczno-wojskowych i przemysłowych między państwami Grupy Wyszehradzkiej (Czechy, Słowacja i Węgry), bałtyckimi (Litwa, Łotwa, Estonia) oraz Rumunią i Bułgarią, w zakresie lepszego wykorzystania potencjału polskiego przemysłu obronnego na rzecz wymienionych państw⁹⁵.

Wspólne jednostki wojskowe

Jak wspomniano, w 1995 r. powstała idea utworzenia wspólnej polsko-litewskiej jednostki wojskowej o liczebności batalionu. Najważniejszym celem

⁹² Przetarg zorganizowano w 2015 r., a dostawy sfinalizowano w 2019 r. Zob. I. Lewandowska, *Litewskie Wojsko z nowym uzbrojeniem*, 9.07.2019 r., <https://kurierwilenski.lt/2019/07/09/litewskie-wojsko-z-nowym-uzbrojeniem/>; *Rosomaki oferowane Litwie. Decyzja w listopadzie*, 3.11.2015 r., <https://www.defence24.pl/rosomaki-oferowane-litwie-decyzja-w-listopadzie>.

⁹³ S. Piotrowski, *Polsko-litewska współpraca...*, s. 162.

⁹⁴ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2016; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2019.

⁹⁵ Uchwała Nr 173 Rady Ministrów z dnia 22 września 2015 r. w sprawie ustanowienia „Programu Wsparcia Bezpieczeństwa Regionu 2022”, M.P. z 2015 r., poz. 1019; *Program Wsparcia Bezpieczeństwa Regionu 2022*, 22.11.2015 r., <https://archiwum2019.mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/najnowsze/2015-09-22-program-wsparcia-bezpieczenstwa-regionu-2022/>.

jej powołania było wsparcie armii naszego sąsiada w procesie przygotowywania do wstąpienia do NATO. Jednostkę pod nazwą Litewsko-Polski Batalion Sił Pokojowych (LITPOLBAT) powołano 3 marca 1997 r., na mocy porozumienia podpisanego w Warszawie przez ministrów spraw zagranicznych obu państw. Organizację batalionu rozpoczęto na początku 1998 r. od utworzenia sztabu, a w grudniu tego roku batalion osiągnął gotowość do udziału w operacjach pokojowych. Ze względu na wysoki poziom gotowości i wyszkolenia, LITPOLBAT w 2000 r. został zaliczony do struktur Sił Szybkiego Reagowania Unii Europejskiej.

Jednostka ta nigdy nie została użyta do działania w pełnym składzie, a do udziału w operacjach poza granicami kierowano poszczególnych żołnierzy batalionu, m.in. w misjach w Kosowie (KFOR), Libanie (UNIFIL) i Syrii (UNDOF). Batalion składał się z pododdziałów wystawionych przez 4. Suwalską Brygadę Kawalerii Pancernej w Orzyszu oraz pododdziałów litewskiego Batalionu Piechoty Zmotoryzowanej z Brygady Piechoty Zmotoryzowanej Żelazny Wilk (*Geležinis vilkas*) rozmieszczonej w Olita (Alytus). Żołnierze LITPOLBAT brali udział w wielu ćwiczeniach prowadzonych cyklicznie na Litwie i w Polsce, m.in. *Amber Hope* czy *Dzielny Orzeł*⁹⁶.

Po przyjęciu Litwy do NATO w 2004 r., główny cel jednostki został osiągnięty. W 2007 r. rozpoczęto jej rozformowywanie, zakończone oficjalnym pożegnaniem sztandaru 26 czerwca 2008 r., w kompleksie wojskowym w Orzyszu⁹⁷.

Na tym jednak nie zakończono historii wspólnych jednostek wojskowych, a współpraca kontynuowana jest w szerszych ramach, tj. z udziałem Ukrainy. Jeszcze przed rozwiązaniem LITPOLBAT, 14 czerwca 2007 r. w trakcie spotkania ministrów obrony Litwy, Polski i Ukrainy podjęto decyzję o utworzeniu trójnarodowej jednostki o podobnych charakterze i liczebności batalionu pod nazwą LITPOLUKRBAT. Rok później zaproponowano powiększenie jej do poziomu brygady⁹⁸.

Ostatecznie jednostkę wojskową pod nazwą Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada (LITPOLUKRBRIG) sformowano jesienią 2015 r., z siedzibą dowództwa w Lublinie. Brygada kontynuuje tradycje LITPOLBAT oraz POLUKRBAT. Po rocznym szkoleniu na przełomie 2016 i 2017 r. brygada zaliczyła pozytywnie

⁹⁶ G. Ciechanowski, *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych 1990–1999*, Toruń 2010, s. 277; R. Fałek, *Litewski kontyngent opuszcza Kosowo*, 29.06.2009 r., <http://archiwum.wojsko-polskie.pl/pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misja-pokojowa-nato-kfor-w-kosowie/13834,litewski-kontyngent-opuszcza-kosowo.html>.

⁹⁷ S. Piotrowski, *Polsko-litewska współpraca...*, s. 158–159; *Rozwiązanie*, 28.06.2008 r., <https://www.gizycko.pl/litewsko-polski-batalion-sil-pokojowych-litpolbat.html>.

⁹⁸ *Od idei do utworzenia*, 23.02.2018 r., <https://litpolukrbrig.wp.mil.pl/pl/pages/historia-2018-02-23-b>.

ćwiczenie certyfikujące oraz osiągnęła pełną zdolność operacyjną. Sztab i pododdziały tej jednostki są przygotowane do udziału w operacjach reagowania kryzysowego NATO, UE lub ONZ oraz misji związanych z udzielaniem pomocy humanitarnej⁹⁹.

Brygada składa się z międzynarodowego sztabu, wspólnej jednostki specjalnego przeznaczenia, trzech batalionów: Batalionu Ułanów im. księżnej Birutę Sił Lądowych Litewskiej Armii, 1. Batalionu Powietrzno-Manewrowego 80. Brygady Powietrznodesantowej (Ukraina), 5. Batalionu Strzelców Podhalańskich (Polska). W jej skład weszły także polskie jednostki wsparcia, takie jak: 14. Dywizjon Artylerii Samobieżnej, 21. Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej oraz 16. Batalion Saperów. W 2019 r. zadania Brygady polegały na utrzymaniu pełnej gotowości operacyjnej i podnoszeniu zdolności do wykonywania zadań operacyjnych. Brygady tej, do chwili obecnej, nie użyto do działania poza granicami państw NATO i Ukrainy¹⁰⁰.

Wspólna obrona w ramach NATO

Jak już wspomniano, po 2014 r. wraz z agresją Rosji na Ukrainie, wzrostem potencjału armii Federacji Rosyjskiej i nasileniem cyberataków na kolejne państwa europejskie, zarówno Polska, jak i Litwa uznały za priorytetowy cel w dziedzinie bezpieczeństwa zapewnienie sobie samodzielności energetycznej (w zakresie dostaw paliw, gazu, energii elektrycznej), a także poprawienie systemu drogowego i kolejowego. Ważnym aspektem stało się także przeciwdziałanie ewentualnym atakom terrorystycznym czy hybrydowym. Prowadzone z coraz większym rozmachem ćwiczenia wojskowe (*Zapad 2015, 2016, 2017, 2018, Tarcza Związku 2019, Centr-2015, Centr-2019*) oraz zwiększający się potencjał sił Rosji przy granicy z Ukrainą i państwami bałtyckimi powodują konieczność zacieśnienia współpracy Polski i Litwy w ramach NATO¹⁰¹.

Celem zapewnienia ewentualnego szybkiego wsparcia państw bałtyckich, już w 2005 r. przystąpiono do planowania rozbudowy systemu drogowego w ramach I Paneuropejskiego Korytarza Transportowego¹⁰². Droga *Via Baltica*

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ LITPOLUKRBRIG – podsumowanie roku 2019, 28.01.2020 r., <https://litpolukrbrig.wp.mil.pl/pl/>.

¹⁰¹ A. Rybczyński, *Największe manewry Centr-2019. Kolejna maskirowka armii Putina*, 20.09.2019 r., <https://www.tvp.info/44486474/najwieksze-manewry-centr2019-kolejna-maskirowka-armii-putina>; A. Wilk, *Ćwiczenia Zapad-2017 – wojna (na razie) informacyjna*, 4.09.2017 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-09-04/cwiczenia-zapad-2017-wojna-na-razie-informacyjna>.

¹⁰² *Via Baltica coraz bliżej. Czy uratuje Polskę Wschodnią?*, 12.11.2016 r., <https://serwisy.gazetaprawna.pl/transport/artykuly/992308,via-baltica-via-carpatia-transport.html>.

z Tallina do Warszawy oraz połączenie kolejowe *Rail Baltica* mają zapewnić w przyszłości szybki przerzut wojsk NATO do państw bałtyckich. Znaczenie dróg prowadzących w kierunku Litwy i dalej na Łotwę i Estonię wielokrotnie podkreślał były dowódca wojsk lądowych USA w Europie gen. Ben Hodges. Zwracał uwagę na umożliwienie szybkiego przerzutu wojsk NATO w region wschodniego Bałtyku, co znacznie przyspieszy budowa *Via Baltica* oraz *Rail Baltica*, a także Centralnego Portu Komunikacyjnego w Polsce. Generał ocenił, że szlaki te są niezbędne dla prowadzenia skutecznej polityki odstraszania ewentualnych agresorów¹⁰³. Rozbudowa infrastruktury drogowej, kolejowej, portowej oraz lotniskowej, także w kierunku państw bałtyckich, uznana została w nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP 2020 za strategicznie ważny cel, którego realizacja zwiększy szanse na skuteczną obronę z udziałem sojuszników¹⁰⁴.

Polska inicjowała na szczycie NATO w Walii w 2014 r. znaczące wzmocnienie zbiorowej obrony NATO, szczególnie ważne dla państw bałtyckich. Zaakceptowany wówczas *Readiness Action Plan* (RAP) zapewnia gotowość Sojuszu do szybkiego i zdecydowanego reagowania na nowe wyzwania bezpieczeństwa nadchodzące ze wschodu i z południa. Na następnym szczycie NATO w Warszawie w 2016 r. przywódcy państw Sojuszu podjęli decyzję o zmianie charakteru zadań Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego (*Multinational Corps Northeast* – MNC-NE) z siedzibą w Szczecinie na jednostkę o wysokiej gotowości. Uznano, że położenie dowództwa i jednostek Korpusu zapewni zdolność skutecznego dowodzenia siłami rozmieszczonymi w państwach bałtyckich i Polsce¹⁰⁵. Do głównych zadań Korpusu należą: dowodzenie tzw. szpicą NATO VJTF (*Very High Readiness Joint Task Force*), czyli siłami zdolnymi do szybkiego reagowania i siłami odpowiedzi NATO (NRF) lub ich elementami, jeżeli zostaną rozmieszczone w północno-wschodnim regionie NATO; sprawowanie kontroli operacyjnej w Estonii, na Węgrzech, Łotwie, Litwie, w Polsce i na Słowacji; monitorowanie sytuacji bezpieczeństwa w regionie; działanie

¹⁰³ Gen. Hodges (USA): CPK, *Rail Baltica* i *via Carpathia* podnoszą bezpieczeństwo w regionie, 30.01.2019 r., <https://www.rynek-lotniczy.pl/wiadomosci/gen-hodges-usa-cpk-rail-baltica-i-viacarpathia-podnosze-bezpieczenstwo-w-regionie-5293.html>; *Until Something Moves: Reinforcing the Baltic Region in Crisis and War*, 31.03.2020 r., <https://icds.ee/until-something-moves-reinforcing-the-baltic-region-in-crisis-and-war/>.

¹⁰⁴ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa 2020, s. 26.

¹⁰⁵ *Readiness Action Plan*, 23.03.2020 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_119353.htm; *International Centre For Defence And Security*, 31.03.2020 r., <https://icds.ee/until-something-moves-reinforcing-the-baltic-region-in-crisis-and-war/>; A. Chilczuk, *RAP, czyli przygrywka do szczytu w Warszawie*, 10.07.2016 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/19956?t=RAP-czyli-przygrywka-do-szczytu-w-Warszawie>.

jako regionalne centrum współpracy¹⁰⁶. Do kolejnej inicjatywy, dotyczącej bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO i UE należy tzw. Bukaresztańska Dziewiątka (B9), która stanowi forum służące zacieśnianiu współpracy między członkami grupy¹⁰⁷.

W ramach wzmocnienia polsko-litewskiego partnerstwa na rzecz bezpieczeństwa i obronności, prezydenci Litwy i Polski przyjęli w lutym 2019 r. wspólną deklarację o zacieśnieniu współpracy, a ministrowie obrony podpisali porozumienie o ustanowieniu bezpiecznej łączności do wymiany informacji radiolokacyjnych oraz list intencyjny w sprawie podporządkowania w czasie pokoju litewskiej brygady zmechanizowanej *Geležinis Vilkas* (Żelazny Wilk) i polskiej 15. Brygady Zmechanizowanej dowództwu Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód, ze sztabem rozmieszczonym w Elblągu¹⁰⁸.

Wzmocnienie współpracy w dziedzinie obronności potwierdzono ponownie 29 stycznia 2020 r., w trakcie inauguracji pierwszego posiedzenia Rady Ministrów Obrony Litwy i Polski. Podczas obrad rozmawiano na temat ewentualnej obrony tzw. przesmyku suwalskiego, integracji systemów obrony przestrzeni powietrznej obu państw, a także o działaniach na rzecz utrzymania stałej obecności wojsk amerykańskich w regionie. Efektem rozmów było podpisanie umowy o zacieśnieniu współpracy wojskowej między Polską a Litwą¹⁰⁹.

Ukoronowaniem współpracy w ramach NATO, oraz potwierdzeniem wysokiego poziomu wyszkolenia jednostek wojskowych obu państw, jest rozpoczęcie 1 stycznia 2020 r. rocznego dyżuru w lądowym komponencie sił odpowiedzi NATO. Największą jednostką tych sił jest należąca do Polski 21. Brygada Strzelców Podhalańskich, a w ich skład wchodzi także jednostki Litwy¹¹⁰.

Siły zbrojne Polski i Litwy wspierają armię Ukrainy, m.in. w ramach Grupy Zadaniowej *Juvigny*, w której wraz z sojusznikami z NATO (Kanadą, Danią, Finlandią, Wielką Brytanią) wzmacniają zdolności szkoleniowe Sił Zbrojnych Ukrainy oraz przyczyniają się do zwiększenia ich interoperacyjności ze strukturami Sojuszu¹¹¹.

¹⁰⁶ *Readiness Action Plan...*

¹⁰⁷ Bukaresztańska Dziewiątka (B9) to format współpracy, który powstał z inicjatywy Polski i Rumunii w 2014 r. Obejmuje państwa należące do Grupy Wyszehradzkiej (Polskę, Czechy, Słowację i Węgry), państwa bałtyckie (Estonię, Litwę i Łotwę) oraz Bułgarię i Rumunię.

¹⁰⁸ Litwa, 19.05.2020 r., <https://www.gov.pl/web/litwa/litwa>.

¹⁰⁹ *Silny sojusz polsko-litewski*, 29.01.2020 r., <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/silny-sojusz-polsko-litewski>.

¹¹⁰ R. Surdacki, *Polska na czele dyżuru sił natychmiastowego reagowania NATO*, 2.01.2020 r., <https://www.defence24.pl/polska-na-czele-dyzuru-sil-natychmiastowego-reagowania-nato>.

¹¹¹ D. Malyasov, *U.S. Army Soldiers deploys to Ukraine*, 6.12.2019 r., <https://defence-blog.com/army/u-s-army-soldiers-deploys-to-ukraine.html>.

Konkluzje

Lata 90. XX w. w stosunkach Polski i Litwy to okres poszukiwania i wypracowywania rozwiązań służących realizacji zbieżnych celów polityk zagranicznych obu państw. Widoczne było wzajemne poparcie w dążeniu do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej, co przerodziło się w szczególnie intensywne relacje określane mianem strategicznego partnerstwa. Oba państwa, odkąd są członkami NATO i UE, starają się wykorzystywać te struktury do prezentowania jednolitego stanowiska i realizacji wspólnych celów. Dostrzegają znaczenie wzajemnej współpracy dla stabilizacji w regionie Europy Środkowej i Wschodniej oraz dla swojego bezpieczeństwa. Pozwoliło to częściowo przełamać pochodzące z przeszłości uprzedzenia i stopniowo zmienić wzajemne postrzeganie przez pryzmat historii i spornych kwestii z niej wynikających.

Podsumowując współpracę w dziedzinie wojskowej, należy wskazać, że oba państwa przyjęły ten sam kurs strategiczny w latach 90. XX w. i konsekwentnie go realizowały. Polska wspierała Litwę podczas jej przygotowań do wstąpienia do Sojuszu, a następnie z roku na rok, przy wzroście wzajemnego zaufania, zwiększano zakres kooperacji. Utworzono wspólny batalion sił pokojowych, następnie wraz z Ukrainą wielonarodową brygadę, nawiązano współpracę między jednostkami wojsk operacyjnych rozmieszczonych w północno-wschodniej Polsce, a następnie wojskami obrony terytorialnej – wymieniając doświadczenia bojowe, szkoleniowe i logistyczne. Podjęto także współpracę w ramach obrony przestrzeni powietrznej i w ramach ćwiczeń marynarki wojennej. Współpraca wojskowa Polski i Litwy jest przedstawiana jako dobry przykład kooperacji wojsk operacyjnych i terytorialnych. Mankamentem jest nieznaczny udział polskiego przemysłu obronnego w wyposażaniu sił zbrojnych Litwy, jak również niewielka współpraca w ramach szkolnictwa wojskowego.

We wzajemnych relacjach pozostało nadal dużo do zrobienia, wiele problemów nie jest rozwiązanych, mimo deklaracji z obu stron. Największym z nich pozostaje kwestia praw polskiej mniejszości na Litwie, która notorycznie rzuca na wzajemne stosunki. Partnerstwo Polski i Litwy nie stanowi zatem prostej gwarancji rozwiązywania problemów. Warto więc zgodzić się z opinią Olgi Szury-Olesińskiej, że należy być ostrożnym w kategoryzacji i generalizacji ocen, natomiast ważne jest, aby wykorzystywać wypracowane i przyjęte dotychczas ustalenia oraz aby instrumenty działalności państwowej zostały dopełnione różnorodnymi metodami oddziaływania na postawy społeczne¹¹².

¹¹² O. Szura-Olesińska, *Stosunki polsko-litewskie*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011, s. 210.

Wybrana literatura

- 20 lat polsko-litewskiego sąsiedztwa 1991–2011. Wybrane problemy*, red. K. Marzęda-Młynarska, J. Olchowski, Wyd. UMCS, Lublin 2015.
- Adamowicz H., *Sejm Litwy solidaryzuje się z Polską*, „Kurier Wileński” z 17.11.2017 r., <https://kurierwilenski.lt>.
- Bierowiec M., *Analiza stosunków polsko-litewskich w latach 1991–2007*, „Dialogi Polityczne” 2007, nr 8.
- Dębski S., *Rozważania o stosunkach polsko-litewskich na tle porównawczym*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2001, t. 1, nr 2.
- Dudzińska K., *Polityka wobec Litwy – pat czy szansa na przełom?*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2011.
- Firewicz A., *Litwa po raz drugi*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2001.
- Frenkel M., *Litwa w polskiej polityce zagranicznej 2007–2014*, „Poliarchia” 2017, nr 1.
- Górka-Winter B., *Polsko-litewska współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2001, t. 1, nr 2.
- Grzela J., *Bałtyk jako spoiwo kontaktów krajów nordyckich i bałtyckich*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2015, t. 13, nr 1–2.
- Kosman M., *Pod ciśnieniem tradycji. Uwagi o współczesnych stosunkach polsko-litewskich*, [w:] *Polska polityka zagraniczna w procesie przemian po 1989 roku*, red. A. Żukowski, Wyd. OBN, Olsztyn 1999.
- Kuczyńska-Zonik A., *Dylematy bezpieczeństwa państw bałtyckich po aneksji Krymu*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2017, nr 2.
- Kundera W., *Sytuacja mniejszości polskiej na Litwie – dziś i w przeszłości*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2018, nr 3.
- Modzelewski W.T., *Dwie dekady stosunków Polski z Litwą – wymiar polityczny*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2012, nr 3.
- Modzelewski W.T., *Stosunki polsko-litewskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009.
- Pieszko A., *W stosunkach polsko-litewskich nastąpi oczekiwany reset?*, „Kurier Wileński” z 20.09.2017 r., <https://kurierwilenski.lt>.
- Piotrowski S., *Polsko-litewska współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016.
- Pochłopień J., *Czujemy się zagrożeni przez Rosję*, 16.09.2018 r., <https://www.wprost.pl>.
- Przybyła S., *Podejście Litwy do bezpieczeństwa w regionie*, Wyd. A. Marszałek, Warszawa 1997.

Radczenko A., *Litwa rozczarowana Polską. Relacje chłodne jak nigdy do tej pory*, 17.08.2016 r., <https://www.polityka.pl>.

Radczenko A., *Polsko-litewski pat trwa w najlepsze*, 17.08.2016 r., <http://www.new.org.pl>.

Szura O., *Ewolucja stosunków polsko-litewskich w latach 1989–1997*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi w latach dziewięćdziesiątych. Polityczne i ekonomiczne aspekty współpracy i integracji*, red. B. Łomiński, M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 1998.

Szura-Olesińska O., *Stosunki polsko-litewskie*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011.

Wizimirska B., *Stosunki z Litwą*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1998.

Żak J., *Wojska obrony terytorialnej w systemie obronnym Litwy*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2017, nr 1(8).

Rozdział 3

Stosunki Polski z Białorusią

Płaszczyzna polityczna

Lata 1991–2003

Białoruś ogłosiła niepodległość 25 sierpnia 1991 r., a jej uznanie przez Polskę nastąpiło dopiero 27 grudnia 1991 r., czyli dzień po formalnym rozwiązaniu ZSRR.

Do podstawowych zadań dyplomacji Polski i Białorusi w nowej sytuacji geopolitycznej należało przede wszystkim stworzenie bazy prawno-traktatowej dla wzajemnych stosunków. Aktywny dialog obu państw w tym okresie skutkował podpisaniem szeregu porozumień, m.in.: o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych; konwencji konsularnej (w marcu 1992 r.); o przejściach granicznych; o głównych zasadach współpracy transgranicznej; o współpracy w zakresie zwalczania przestępczości (w kwietniu 1992 r.). W dniu 23 czerwca 1992 r. podpisano Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy¹, w którym strony zadeklarowały m.in. brak roszczeń terytorialnych, gotowość do współpracy na wielu polach (w tym konsultacji w sprawach bezpieczeństwa międzynarodowego i obrony), respektowanie międzynarodowych zasad i standardów dotyczących ochrony praw mniejszości oraz sprzyjanie wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej.

Punktem zwrotnym w polityce wewnętrznej i zagranicznej Białorusi okazały się wybory prezydenckie w 1994 r., które wygrał Aleksander Łukaszenka. Prezydent zdominował system polityczny Białorusi, tak więc w stosunkowo krótkim czasie nastąpił odwrót od demokratyzacji państwa na wzór zachodni i powrót do niedemokratycznej, autorytarnej formy rządów. W polityce zagranicznej Białoruś porzuciła kurs europejski, dokonując zdecydowanego zwrotu na Wschód, coraz ściślej współpracując z Federacją Rosyjską². Warto dodać,

¹ Dz.U. z 1993 r., Nr 118, poz. 527.

² Jak słusznie zauważa Walenty Baluk: „Partie polityczne na Białorusi nie odgrywają istotnej roli w kształtowaniu zarówno polityki państwa, jak i opinii publicznej. Jest to związane z systemem autorytarnym, w którym A. Łukaszenko zdominował egzekutywę i system naczelnych organów władzy. Zatem sformułowanie koncepcji polityki zagranicznej, a tym bardziej dokonywanie geopolitycznych wyborów należy do głowy państwa”. Zob. tegoż, *Geopolityczny*

że wcześniej w okresie Związku Radzieckiego, w odróżnieniu od innych republik, Białoruś nie przejawiała niepodległościowych aspiracji, dlatego po jego rozpadzie nigdy nie zerwała więzi łączących ją z Rosją. Na przykład, pod wpływem nacisków Rosji, 8 grudnia 1991 r. w Wiskuli w białoruskiej części Puszczy Białowieskiej Białoruś, Rosja i Ukraina powołały do życia Wspólnotę Niepodległych Państw (WNP), częściowo zapełniając w ten sposób próżnię bezpieczeństwa, jaka powstała na gruzach byłego Związku Radzieckiego³.

Podstawowymi czynnikami skłaniającymi Białorusinów do zacieśniania stosunków z Rosją są: historyczna bliskość obu narodów, rosyjska pomoc gospodarcza (preferencyjne ceny na jej surowce, kredyty i rosyjskie inwestycje, otwarcie rynku rosyjskiego dla zbytu towarów białoruskich) oraz słabo zakorzenione w społeczeństwie białoruskim prozachodnie (proeuropejskie) aspiracje. Dla Białorusi bliska współpraca z Rosją jest warunkiem utrzymania stabilności gospodarczej i politycznej, a dla A. Łukaszenki umocnienia i zachowania władzy. Natomiast podstawowym celem polityki Rosji wobec Białorusi jest utrzymanie jej w strefie swoich ścisłych wpływów. Jak pisze Agata Wierzbowska-Miazga: „Przez cały okres białoruskiej niepodległości utrzymuje się silna zależność polityczna, gospodarcza i militarna Białorusi od Rosji. Zależność ta pozwala Rosji kontrolować, a nawet kształtować procesy zachodzące na Białorusi we wszystkich tych sferach. Można mówić o istnieniu jednej, wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa i obronności, zdominowanej przez Rosję. Funkcjonowanie białoruskiej gospodarki jest w dużym stopniu uzależnione od dostaw rosyjskich surowców. Rosja posiada możliwości wpływu na wewnętrznbiałoruskie procesy polityczne. Ma też istotny udział w określaniu białoruskiej polityki zagranicznej”⁴.

Integracja Rosji i Białorusi stale postępowała, co odzwierciedlały jej kolejne struktury: Stowarzyszenie Rosji i Białorusi (1996 r.), Związek Białorusi i Rosji (1997 r.), Państwo Związkowe (1999 r.), a 2 kwietnia ogłoszono Dniem Jedności

wybór państw Europy Wschodniej, [w:] *Bezpieczeństwo obszaru poradzieckiego. Księga poświęcona pamięci Profesora Kazimierza Malaka*, red. A. Bryc, A. Legucka, A. Włodkowska-Bagan, Wyd. Difin, Warszawa 2011, s. 54.

³ W grudniu 1991 r. do WNP przystąpiło kolejnych osiem republik rozwiązanego Związku Radzieckiego (Kazachstan, Kirgistan, Mołdawia, Turkmenistan, Uzbekistan, Tadżykistan, Armenia i Azerbejdżan), a w latach 1993–2008 jej członkiem była także Gruzja. Warto dodać, że formalną siedzibą władz Wspólnoty jest Mińsk.

⁴ A. Wierzbowska-Miazga, *Republika Białoruś czy republika białoruska?*, Prace OSW, 15.09.2001 r., <https://www.osw.waw.pl>. Szerzej: tejże, *Wsparcie drogą do podporządkowania. Rosja wobec Białorusi*, OSW Punkt Widzenia, nr 34, Warszawa, maj 2013.

Narodów Białorusi i Rosji⁵. Jednak należy pamiętać, że części zawartych porozumień nie udało się zrealizować, bowiem *de facto* tworzone je jedynie na użytek propagandowy. Szczególnie aktywnie integracyjną retorykę wykorzystywał prezydent A. Łukaszenka, który nie był także gotowy do rezygnacji nawet z niewielkiej części swej władzy na rzecz Rosji. Czynniki rosyjskie stały się więc immanentnym komponentem polityki zagranicznej Białorusi, determinując współpracę z Polską.

Już w latach 90. XX w. mieliśmy do czynienia z odmienną wizją kształtowania polityki bezpieczeństwa w obu państwach, które poszukiwały gwarancji bezpieczeństwa w ramach innych powiązań sojuszniczych. Polska wkroczyła na drogę integracji z NATO i Unią Europejską, natomiast Białoruś, mimo formalnie deklarowanej neutralności oraz wielowektorowości polityki zagranicznej, oparła się właściwie wyłącznie na wektorze rosyjskim i Wspólnocie Niepodległych Państw. W obliczu tych oczywistych wyborów powstała obiektywna sprzeczność interesów, której nie udało się przezwyciężyć⁶.

Kolejnym wydarzeniem (obok wyborów prezydenckich z 1994 r.), które wpłynęło determinująco na wzajemne stosunki, było referendum na Białorusi z listopada 1996 r. Powołując się na jego wyniki, A. Łukaszenka zmienił konstytucję państwa, rozwiązał parlament, wydłużył swoją kadencję i rozszerzył uprawnienia prezydenta. Legalność tego referendum podważała białoruska opozycja, a jego wyników nie uznały państwa Zachodu, w tym członkowie Unii Europejskiej⁷. W konsekwencji, Rada UE ograniczyła współpracę z Białorusią, zamroźono porozumienie o partnerstwie i współpracy, wstrzymano programy pomocowe dla Białorusi. Oznaczało to: z jednej strony – izolację tego państwa na arenie europejskiej, z drugiej – czyniło układ z Rosją jedyną alternatywą w polityce zagranicznej Białorusi. W następnych latach, wobec kolejnych fałszerstw wyborczych oraz łamania praw człowieka na Białorusi, kryzys z Zachodem się pogłębiał, a Rosja stawała się jedynym realnym sojusznikiem Białorusi⁸.

Polska prowadziła w stosunku do Białorusi politykę bardziej elastyczną niż Unia Europejska. Przyjęła taktykę tzw. krytycznego dialogu, w ramach której

⁵ Szerzej: M. Czerwiński, *Państwo Związkowe Białorusi i Rosji*, [w:] *Stosunki polsko-białoruskie*, Tom 1. *Historia i polityka*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Wyd. AP, Siedlce 2009, s. 69–83.

⁶ E. Czarkowska, *Stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009, s. 77, 81.

⁷ Warto dodać, że Rosja uznała wyniki referendum z 1996 r. Wspierała później wielokrotnie Białoruś na arenie międzynarodowej, twierdząc, że jest to państwo „wystarczająco” demokratyczne i przestrzegające praw człowieka.

⁸ E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi 1990–2010*, Wyd. Trans Humana, Białystok 2011, s. 69, 75.

zdecydowanie krytykowała naruszanie praw człowieka oraz praworządności i demokracji przez reżim Łukaszenki, ale jednocześnie starała się podtrzymywać dialog ze stroną białorską. Polska uznała bowiem, że izolowanie Białorusi na arenie międzynarodowej będzie ją pchało do pogłębiania integracji z Rosją, a tym samym uderzy w interesy Polski na Wschodzie. Izolowanie Białorusi z punktu widzenia Polski było niekorzystne także dlatego, ponieważ umacniało w państwach Zachodu przekonanie o niewielkim znaczeniu państwa białoruskiego dla całokształtu stosunków w Europie. Sprzyjało ponadto unikaniu refleksji nad sytuacją na Białorusi oraz ograniczało możliwości skutecznego oddziaływania na władze w Mińsku⁹. Dla władz Białorusi istotnym czynnikiem, który wpływał na relacje z Polską, było poparcie tej ostatniej dla białoruskiej opozycji. Polska utrzymywała np. kontakty międzyparlamentarne z Radą Najwyższą 13. kadencji, która została rozwiązana przez prezydenta. Tym samym Polska odmawiała legitymizacji parlamentowi wyłonionemu na podstawie poprawek do konstytucji, wniesionych po referendum z 1996 r.

Rok 1998 przyniósł kolejny konflikt, zakończony czasowym zamrożeniem stosunków dyplomatycznych Białorusi z Zachodem. W czerwcu władze Białorusi podjęły decyzję o przejściu terenu, na którym znajdowały się obce placówki dyplomatyczne (osiedle Drozdy pod Mińskiem), co stanowiło złamanie międzynarodowego prawa dyplomatycznego¹⁰. W konsekwencji, rządy państw europejskich odwołały swych ambasadorów z Mińska „na konsultacje”, wprowadziły także zakazy wjazdu na swoje terytoria dla prezydenta i ponad 130 urzędników państwowych Białorusi. Po tym incydencie ambasadorzy państw UE oraz Polski powrócili na Białoruś dopiero w styczniu 1999 r.¹¹.

W 1999 r. Polska stała się członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, co nie pogorszyło i tak nienajlepszych stosunków z Białorusią. Dodać należy, że wcześniejsze dążenie Polski do członkostwa w Sojuszu spotykało się z ostrą krytyką ze strony władz Białorusi. Jednak mniej więcej od połowy 1996 r. Białoruś zmodyfikowała politykę w tym zakresie. Jak pisze Eugeniusz Mironowicz:

⁹ S. Dębski, *Stosunki polsko-białoruskie – stan obecny i perspektywy*, [w:] *Беларусь і Польшча. Polska i Białoruś*, red. A. Eberhardt, U. Ułachowicz, Wyd. PISM, Warszawa 2003, s. 14.

¹⁰ Pretekstem do wystosowania przez władze białoruskie żądania opuszczenia osiedla Drozdy przez zagranicznych dyplomatów był planowany remont. W rzeczywistości chodziło jednak o przejście terenu, którego zaletą była świetna lokalizacja. Osiedle zostało przeznaczone na prezydencką rezydencję.

¹¹ Do rozwiązania konfliktu wokół osiedla Drozdy i względnego unormowania stosunków z Zachodem zmusił białoruskie władze rosyjski kryzys finansowy oraz pogorszenie się sytuacji społeczno-gospodarczej na Białorusi. Zob. A. Tichamirau, *Perspektywy Związku Białorusi i Rosji w kontekście integracji Europejskiej*, [w:] *Polska i Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, red. M. Krzysztofowicz, Wyd. PISM, Warszawa 2005, s. 25–36.

„dyplomacja białoruska, nie zmieniając negatywnego stanowiska wobec procesu rozszerzania NATO, przyjęła jako zasadę w kontaktach z państwami wstępującymi do Paktu, że każdy suwerenny kraj może decydować o swoich sojuszach (...). Taka wykładnia logiki stosunków międzynarodowych stanowiła akceptację wyboru kierunków polityki zagranicznej sąsiadów, lecz jednocześnie pozbawiała racjonalności krytykę poczynąń białoruskich ukierunkowanych na zacieśnianie stosunków z Rosją”¹². W 1995 r. Białoruś przystąpiła nawet do programu Partnerstwo dla Pokoju (PdP), w 1998 r. utworzyła przedstawicielstwo dyplomatyczne przy NATO, uczestniczyła w pracach Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa oraz wysłała oficera łącznikowego do koordynacji programu PdP. Stanowisko Białorusi ewaluowało w kierunku tezy, że poszerzenie NATO należy postrzegać w szerszym kontekście transformacji NATO – z organizacji polityczno-wojskowej ku systemowi bezpieczeństwa zbiorowego¹³.

Rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego na Wschód zbiegło się w czasie z interwencją zbrojną NATO w Jugosławii w marcu 1999 r. (Operacja *Allied Force*). W dniu rozpoczęcia działań przez lotnictwo NATO prezydent A. Łukaszenka wydał oświadczenie, w którym działania Sojuszu nazwał „bezprzekładnym aktem agresji, brutalnie naruszającym zasady ładu pokojowego”¹⁴. W dniu 14 kwietnia 1999 r. udał się z wizytą do Belgradu, gdzie odwiedził rannych w szpitalach i oglądał zbombardowane ulice stolicy Jugosławii. Obrazy z Łukaszenką na tle zburzonych (w wyniku ataków lotnictwa USA) budynków mieszkalnych Belgradu zdominowały przekaz w białoruskich mediach. Przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi wizerunek Łukaszenki współczującego Serbom stawał się atutem w polityce wewnętrznej¹⁵.

Wznowienie dialogu politycznego między Polską a Białorusią, choć nie na najwyższym szczeblu, nastąpiło w listopadzie 2001 r. Wtedy na konferencję dotyczącą zwalczania terroryzmu w Warszawie przybył szef administracji prezydenta Białorusi Ural Łatypow. Natomiast minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz dwukrotnie spotkał się z szefem dyplomacji Białorusi Michaiłem Chwastowem: w listopadzie 2001 r. i w marcu 2002 r. Nie oznaczało to jednak przełomu w stosunkach dwustronnych¹⁶.

W następnych latach w polityce zagranicznej Białorusi dostrzec można było pewną prawidłowość; dokonywano korekty tej polityki, w odpowiedzi

¹² E. Mironowicz, *Polityka...*, s. 103.

¹³ Por. A. Razanau, *Ewolucja NATO – spojrzenie z Mińska*, [w:] *Беларусь і Польшча...*, s. 69–73.

¹⁴ Cyt. za: E. Mironowicz, *Polityka...*, s. 106–107.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ B. Molo, *Nowy wymiar polityki wschodniej*, [w:] *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Polski (po 1989 roku)*, red. E. Cziomer, Wyd. AFM, Kraków 2015, s. 155–156.

na zmiany podejścia Rosji do problemu integracji obu państw. Na przykład, w 2002 r. prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin wprowadził istotne zmiany do strategii Rosji wobec Białorusi, odchodząc od zideologizowanego charakteru procesu integracyjnego na rzecz określenia konkretnych, pragmatycznych zasad zjednoczenia. Rosja zaczęła stawiać żądania polityczne i ekonomiczne, wielokrotnie wykorzystując np. instrumenty energetyczne do wywierania presji na władze Białorusi. Działo się tak w latach 2002, 2004, 2007 i 2010, kiedy to wstrzymywała okresowo dostawy gazu na Białoruś. W 2002 r. prezydent W. Putin zaproponował nawet, że dla przyszłości Związku Rosji i Białorusi optymalnym rozwiązaniem byłoby całkowite zjednoczenie obu państw, co w praktyce oznaczało likwidację państwa białoruskiego. Prezydent A. Łukaszenka odwołując się do haseł niepodległościowych i kreując się na obrońcę suwerenności Białorusi, odebrał to jako zamach na niczym nieograniczony zakres swojej władzy. W rezultacie integracja Rosji i Białorusi została wyhamowana, a Białoruś skierowała swoją aktywność m.in. na odbudowanie relacji z Zachodem.

W sytuacji pogorszenia stosunków z Rosją, Łukaszenka sięgał więc po hasła „zbliżenia z Europą” i „polityki wielowektorowości” – traktując to jako środek do wywierania nacisku na Rosję, celem uzyskania np. kolejnych preferencji gospodarczych. Z drugiej strony jednak, każde otwarcie na Zachód wiązało się z koniecznością przeprowadzenia prodemokratycznych reform, co Białoruś interpretowała jako mieszanie się w jej sprawy wewnętrzne. Z punktu widzenia prezydenta Łukaszenki, rozpoczęcie jakichkolwiek reform mogło bowiem osłabić jego władzę. W rezultacie, po czasowej „korekcie” polityki wynikającej z pragmatyzmu, Białoruś nie mając alternatywy, zwracała się ku Rosji. Jak słusznie zauważa Rafał Czachor – mimo okresowo „pogarszającej się atmosfery w relacjach białorusko-rosyjskich, Republika Białoruś wciąż pozostaje w ścisłym sojuszu politycznym, gospodarczym i militarnym z Federacją Rosyjską. Niezależnie od składanych przez władze deklaracji o zachowaniu neutralności, Białoruś jest elementem rosyjskiej przestrzeni geopolitycznej, wchodzi w skład wspólnego systemu obronności, pozostaje gospodarczo uzależniona od wschodniego sąsiada”¹⁷.

Mając tego świadomość, polski rząd akceptując politykę Unii Europejskiej wobec Białorusi, dążył jednocześnie do możliwego odmrożenia wzajemnych

¹⁷ R. Czachor, *Stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski w latach 2004–2011*, red. M.S. Wolański, Wyd. DWSPiT, Polkowice 2013, s. 264. Szerzej: tegoż, *Polityka wielowektorowości Republiki Białoruś – geneza, podstawy conceptualne, przykłady realizacji*, „Wrocławski Przegląd Międzynarodowy” 2011, nr 1, s. 53–73.

stosunków, upatrując w tym szanse na większą efektywność własnych działań. Minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz w exposé w 2003 r. wyjaśniał istotę oficjalnego stanowiska Polski wobec Białorusi: „Naszymi stosunkami z Białorusią kieruje zasada dobrosąsiedztwa. W pełni podzielamy przesłanki, na jakich zostały oparte restrykcje Unii Europejskiej i USA wobec członków białoruskiego kierownictwa. Nasze specyficzne sąsiedzkie interesy wymagały innego postępowania i zostało to dobrze zrozumiane. Naszym celem jest sprzyjanie, mimo ewidentnych barier, białoruskiej niepodległości, demokracji, reformom gospodarczym i proeuropejskim tendencjom”¹⁸.

Perspektywa wstąpienia Polski do UE i strefy Schengen wiązała się m.in. z koniecznością wprowadzenia obowiązku wizowego dla obywateli Białorusi. Po obu stronach granicy pojawiły się więc obawy związane z tworzeniem nowych barier współpracy. Utrudnienia w przekraczaniu granicy mogły bowiem osłabić wspieranie przemian na Białorusi oraz potwierdzić tezę, że Europa „odwraca się” od Białorusi i nie jest zainteresowana intensyfikacją wzajemnych kontaktów¹⁹. Rygory wizowe mogły także pogorszyć sytuację gospodarczą w regionach przygranicznych, w związku z ukróceniem handlu nierejestrowanego i przemytu towarów²⁰. Jednocześnie – jak przewidywano w 2003 r. – członkostwo Polski w UE może przynieść Białorusi korzyści w przyszłości. Unia w nowym składzie będzie zainteresowana tym, aby na terytorium jej nowych sąsiadów umacniały się demokracja i zasady państwa prawa, powstawały warunki do utworzenia wspólnej europejskiej przestrzeni gospodarczej, efektywnej gospodarki rynkowej, rozwijała się współpraca nakierowana na umocnienie stabilności i bezpieczeństwa²¹.

Pierwsza dekada Polski w UE a stosunki z Białorusią (2004–2014)

Od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej granica wschodnia Polski stała się granicą Unii, a tym samym stosunki między Polską a Białorusią nabrały większego geopolitycznego znaczenia. Dzięki członkostwu w UE Polska

¹⁸ W. Cimoszewicz, *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2003 r., przedstawiona na 40 posiedzeniu Sejmu RP IV Kadencji*, 22.01.2003 r., [w:] *Exposé Ministrów spraw zagranicznych 1990–2013*, red. P. Ceranka, Wyd. MSZ, Warszawa 2013, s. 278.

¹⁹ M. Krzysztofowicz, *Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Беларусь і Польшча...*, s. 28.

²⁰ Szerzej: G. Gromadzki, *Konsekwencje polityczne umowy z Schengen – problemem dla całej rozszerzonej Unii*, [w:] *Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów*, red. J.S. Miś, Wyd. ISP, Warszawa 2001, s. 41–66.

²¹ U. Astapienka, *Rozszerzenie Unii Europejskiej – konsekwencje dla stosunków Białorusi i Polski*, [w:] *Беларусь і Польшча...*, s. 39.

uzyskała także nowe instrumenty polityczne. Poprzez szukanie sojuszników i inicjatywy zespołowe mogła działać na rzecz przełamywania izolacji Białorusi, współkształtując nową politykę wschodnią UE²². Mogła także mobilizować Unię do wywierania skuteczniejszej presji na władze Białorusi.

W październiku 2004 r. odbyło się na Białorusi kolejne referendum, którego przedmiotem była zmiana konstytucji, dotycząca m.in. zniesienia limitu kadencji prezydenta. Według oficjalnych danych większość głosujących poparła zmiany²³, co w perspektywie dawało A. Łukaszence możliwość dożywotniego sprawowania władzy. Reakcją Unii Europejskiej była dalsza izolacja Białorusi, w której Polska (jako jej pełnoprawny członek) wzięła udział. Jednocześnie Unia realizowała tzw. dwutorową politykę wobec Białorusi, z jednej strony ograniczając kontakty polityczne z jej władzami, z drugiej pomagając instytucjom społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi.

Zmiana rządu w Polsce w 2005 r. oraz wybór prezydenta Lecha Kaczyńskiego pogłębiły kryzys między Polską i Białorusią. Przyjęto wobec Mińska zasadę warunkowości, wiążąc postępy w procesie demokratycznych reform na Białorusi i ochrony praw polskiej mniejszości z możliwością poprawy wzajemnych stosunków – a skoro postępów nie było, więc poprawa nie następowała. Ponadto, w polityce wschodniej Polski widoczne było preferowanie stosunków z Ukrainą i Gruzją, kosztem stosunków z Białorusią. Natomiast w Mińsku z podejrzliwością patrzono np. na inicjatywy prezydenta L. Kaczyńskiego zmierzające do wzmocnienia NATO na Wschodzie oraz chęć wyrwania Gruzji i Ukrainy z rosyjskiej strefy wpływów²⁴. W tych warunkach, polityczne relacje między Polską i Białorusią ulegały stopniowej degradacji.

²² Białoruś została formalnie objęta Europejską Polityką Sąsiedztwa w 2004 r. oraz Partnerstwem Wschodnim w 2009 r. Jednak ze względu na prowadzoną przez to państwo politykę oraz autorytarny charakter rządów Białoruś pozostaje na marginesie wspomnianych polityk.

²³ Według Centralnej Komisji Wyborczej 77,3% głosujących poparło zmiany w konstytucji zaproponowane przez prezydenta. Według opozycji, wynik został sfałszowany, ponieważ z prowadzonego przed punktami wyborczymi sondażu Instytutu Gallupa wynikało, że za zmianą konstytucji głosowało tylko 48,3% uprawnionych. Zob. M. Głogowski, *Dyktatura z woli narodu*, 31.10.2004 r., <https://www.tygodnikprzeglad.pl/dyktatura-woli-narodu/>.

²⁴ Np. na konferencji „Wspólna wizja na rzecz wspólnego sąsiedztwa” 4 maja 2006 r. w Wilnie prezydent L. Kaczyński powiedział: „Białoruś to ewenement, wyspa w poszerzającym się morzu demokracji i wolności. Wyspy czasami są bardzo potrzebne (...), ale ta jest zupełnie zbędna. Czym szybciej zniknie, tym lepiej dla nas wszystkich”. Dodał, że zamierza nadal utrzymywać oficjalne kontakty z opozycją białorską, „jednak to, jaką drogę wybierze ten kraj – na wschód czy na zachód – będzie decyzją Białorusinów”. Cyt. za: Udział Prezydenta RP w międzynarodowej konferencji „Wspólna wizja na rzecz wspólnego sąsiedztwa” w Wilnie, <http://www.bbn.gov.pl>.

W reakcji na „rewolucję róż” w Gruzji w 2003 r. oraz „pomarańczową rewolucję” na Ukrainie w 2004 r., w obawie przed utratą władzy, prezydent A. Łukaszenka zaostrzył politykę wewnętrzną, przejmując kontrolę nad wszelkimi niezależnymi formami działalności społecznej²⁵.

Represje zastosowano wobec Związku Polaków na Białorusi (ZPB) – największej organizacji zrzeszającej polską mniejszość. Funkcjonowanie Związku poza kontrolą władz Białorusi było bowiem nie na rękę coraz bardziej autorytarnemu reżimowi Łukaszenki. W maju 2005 r. tamtejsze Ministerstwo Sprawiedliwości unieważniło wybory nowych władz Związku z prezes Andżeliką Borys na czele, uznanych za opozycyjne wobec władz tego państwa. Decyzja ta wywołała konflikt dyplomatyczny na linii Warszawa – Mińsk. Polskie MSZ wydało oświadczenie, w którym wyrażano oburzenie i potępiano działania Białorusi wobec polskiej społeczności. Podobny ton miała rezolucja polskiego parlamentu w tej sprawie. Białoruś wydalila kilku polskich dyplomatów, co spotkało się z adekwatnymi retorsjami strony polskiej²⁶. Władze Białorusi rozpętały akcję propagandową, w której zarzucono Polsce ingerowanie w wewnętrzne sprawy Białorusi oraz wykorzystywanie Polaków do celów politycznych, podjęto także szereg działań represyjnych wobec polskiej mniejszości²⁷. Pod koniec sierpnia 2005 r. zorganizowano powtórny zjazd Związku (bez udziału zwolenników Andżeliki Borys), który wybrał kierownictwo organizacji uległe wobec białoruskich władz²⁸. Ponadto odebrano kilka Domów Polskich ZPB na Białorusi (których budowa została sfinansowana przez Polskę), przekazując je popieranej przez władze organizacji. Tym samym doszło do trwałego rozbięcia organizacji zrzeszającej polską mniejszość na Białorusi. Polska nie uznała

²⁵ Jak pisze R. Czachor: „Wpisujące się w falę ‘kolorowych rewolucji’ na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw wydarzenia za południową granicą Białorusi spowodowały gwałtowne reakcje obozu Łukaszenki. Białoruski lider wzmocnił środki kontroli nad społeczeństwem oraz zapowiedział, że ‘żadnych rewolucji na Białorusi nie będzie’. Jako potencjalne źródło zagrożenia dla swojej władzy Łukaszenko mógł postrzegać Polskę i mieszkającą na Białorusi mniejszość polską”. Zob. tegoż, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 269.

²⁶ Zob. Ł. Michalski, *Polska/ Napięcia na linii Polska – Białoruś*, 21.07.2005 r., <http://www.psz.pl/92-polska/polska-napięcia-na-linii-polska-białoruś>.

²⁷ Na przykład, tuż po ogłoszeniu decyzji o unieważnieniu wyborów władz ZPB, białoruska telewizja wyemitowała film, w którym zarzuciła Warszawie ingerencję w sprawy Mińska, szpiegostwo i sprzyjanie w wyborze A. Borys na prezesa ZPB, co miało świadczyć o jej udziale w agenturalnym spisku. Na porządku dziennym były szykany, zastraszanie, wzywanie na przesłuchania, podsłuchy i rewizje w lokalach. Szerzej: K. Mazurek, *Konflikt wokół Związku Polaków na Białorusi*, [w:] *Stosunki polsko-białoruskie*, Tom 2. *Spółczesność i polityka*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Wyd. AP, Siedlce 2009, s. 95–104.

²⁸ B. Molo, *Nowy wymiar polityki wschodniej...*, s. 155–156.

wyników ponownych wyborów, a część działaczy nowego Związku otrzymała wieloletnie zakazy wjazdu do Polski.

Sytuacja ta dowodziła coraz większej bezradności Polski w stosunkach z Białorusią, która musiała postępować delikatnie w obawie o prawa swojej mniejszości, będącej niejako „zakładnikiem” reżimu Łukaszenki. Zaczęto zdawać sobie sprawę z nieskuteczności taktyki krytycznego dialogu i dotychczasowej polityki izolacji Białorusi.

Utworzony w 2007 r. rząd PO i PSL zapowiadał zdynamizowanie polityki zagranicznej, dokonano także refleksji nad skutecznością dotychczasowej polityki wobec Białorusi. W exposé premiera Donalda Tuska wobec Białorusi padła deklaracja chęci przekonywania „wszystkich kręgów politycznych w tym kraju, że warto postawić na demokrację”²⁹, co zostało odebrane jako odejście od polityki izolacji i przejście do fazy ostrożnego dialogu z reżimem Łukaszenki. Kolejnym pozytywnym sygnałem był powrót polskiego ambasadora do Mińska w grudniu 2007 r., po ponad 2 latach nieobecności. Dalszą zachętą ze strony Polski do polepszenia wzajemnych relacji było jednostronne obniżenie opłat konsularnych za przyjęcie i rozpatrzenie wniosku o wydanie wizy krajowej z 60 do 35 euro, a później do 20 euro³⁰. W exposé sejmowym z maja 2008 r. szef MSZ Radosław Sikorski powiedział m.in.: „Pragnę tu zwrócić się do naszych białoruskich sąsiadów i zapewnić ich, że Białoruś może liczyć na polskie wsparcie wszędzie tam, gdzie postawi na poszanowanie praw człowieka i praw politycznych opozycji, na dialog i kompromis oraz na otwartość wobec Europy. Będziemy gotowi, podobnie jak cała Unia Europejska, udzielić Białorusi pomocy w jej rozwoju”³¹. R. Sikorski spotkał się ze swoim białoruskim odpowiednikiem we wrześniu 2008 r., co oznaczało symboliczne przerwanie izolacji Białorusi³². Warto dodać, że obok kontaktów z białoruską administracją, Polska prowadziła równoległe kontakty z tamtejszą opozycją³³ oraz samorządami i organizacjami pozarządowymi.

²⁹ Zob. *Exposé premiera Donalda Tuska z 23.11.2007 r.*, <http://www.rp.pl/artukul/71439.html>.

³⁰ M. Przydacz, *Polityka zagraniczna wobec Białorusi*, [w:] *Główne kierunki polityki zagranicznej rządu Donalda Tuska w latach 2007–2011*, red. P. Musiałek, Wyd. eSPe, Kraków 2012, s. 286–287.

³¹ R. Sikorski, *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2008 r. przedstawiona na 15 posiedzeniu Sejmu RP IV Kadencji, 7.05.2008 r.*, [w:] *Exposé Ministrów spraw zagranicznych...*, s. 384.

³² Przypomnijmy, był to okres koabitacji w polskiej polityce zagranicznej, a spotkanie szefów dyplomacji Polski i Białorusi wywołało protesty prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

³³ Np. spotkanie premiera D. Tuska z Aleksandrem Milinkiewiczem czy ministra R. Sikorskiego z przywódcami Zjednoczonych Sił Demokratycznych Białorusi. Zob. B. Moło, *Nowy wymiar polityki wschodniej...*, s. 157.

Po latach nieskutecznej polityki wobec Białorusi również Unia Europejska podjęła próby ożywienia dialogu z władzami w Mińsku. Wyróżnić można trzy czynniki, które wpłynęły na zmianę jej podejścia. Po pierwsze, Unia zaczęła aktywnie rozwijać politykę sąsiedztwa, którą mieli zostać objęci wschodni sąsiedzi UE. W Brukseli porzucono utarty schemat myślenia o Białorusi jako obszarze wyłącznych wpływów Rosji. Po drugie, w obliczu napięć między Białorusią i Rosją oraz napastliwej retoryki władz Kremla, który (jak pokazała wojna z sierpnia 2008 r. z Gruzją) nie wahał się sięgać po twarde instrumenty polityki, można było zadawać uzasadnione pytanie o trwałość suwerenności Białorusi. Po trzecie, sama Białoruś wykonała gesty (np. zwolnienie wszystkich więźniów politycznych) pozwalające państwu UE na odmrożenie kontaktów dwustronnych³⁴. W październiku 2008 r. Rada ds. Stosunków Zewnętrznych UE postanowiła wznowić kontakty dyplomatyczne z Białorusią i zawiesić część sankcji. W kwietniu 2009 r. miała miejsce pierwsza od kilkunastu lat wizyta A. Łukaszenki na Zachodzie, który odwiedził Włochy i Watykan, spotykając się z premierem Sylvio Berlusconiem oraz papieżem Benedyktem XVI³⁵.

W 2009 r. stosunki Polski i Białorusi były stosunkowo intensywne i osiągnęły wyższy szczebel polityczny. W związku z obchodami 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej miała miejsce pierwsza od lat rozmowa premierów obu państw (Donalda Tuska i Siarhieja Sidorowskiego), wizytę w Polsce złożył wicepremier Andriej Kobiakow, a na Białorusi przebywali minister Radosław Sikorski i wicepremier Waldemar Pawlak³⁶.

Poprawa atmosfery w kontaktach dwustronnych szła w parze z poprawą relacji Białorusi z Unią Europejską. W 2009 r. uruchomiono program Partnerstwo Wschodnie (PW) – kolejny instrument synchronizacji polityk państw członkowskich UE. Głównym jego celem jest zbliżenie Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy do Unii Europejskiej, m.in. poprzez polityczne stowarzyszenie, integrację gospodarczą i liberalizację wizową. Wśród priorytetów szczegółowych Polski w ramach PW wymienić można: wzmocnienie potencjału administracji, bezpieczeństwo publiczne, rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich, działania na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw oraz tworzenia nowych miejsc pracy³⁷. Należy pamiętać, że adresatami PW są nie tylko władze, ale też wschodnioeuropejskie społeczeństwa. Dlatego w 2009 r.

³⁴ R. Czachor, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 274.

³⁵ S. Górka, *Polityka UE wobec Białorusi – analiza stanu obecnego i propozycje zmian polityki*, Ośrodek Myśli Politycznej, <https://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=250>.

³⁶ B. Molo, *Nowy wymiar polityki wschodniej...*, s. 157.

³⁷ Zob. *Partnerstwo Wschodnie*, <https://www.polskapomoc.gov.pl/Partnerstwo,Wschodnie,638.html>.

zainaugurowano także Forum Obywatelskie Partnerstwa Wschodniego, którego celem jest wspieranie rozwoju kontaktów międzyludzkich, służących budowie społeczeństwa obywatelskiego i instytucji demokratycznych. Ponadto, w nieformalnej grupie Przyjaciół Partnerstwa Wschodniego uczestniczą państwa i międzynarodowe organizacje finansowe spoza Partnerstwa, które chcą wspierać jego konkretne projekty w formie finansowej lub technicznej³⁸.

Mimo że uruchomienie Partnerstwa stwarzało szansę na dywersyfikację politycznych i gospodarczych relacji międzynarodowych Białorusi, państwo to pozostaje na marginesie realizowanych programów PW. Wynika to z kilku czynników: braku woli Białorusi do większego zbliżenia z Unią, niepodjęwania reform wewnętrznych, autorytarnego systemu rządów oraz ścisłych kontaktów z Rosją, kuszącą alternatywnymi projektami współpracy³⁹.

Po chwilowej odwilży z 2009 r., wzajemne relacje psuły stare nierozwiązane problemy (np. rozbieżności środowiska Polonii na Białorusi) oraz problemy nowe (np. krytyka procedury nadawania Karty Polaka Polakom będącym obywatelami Białorusi⁴⁰). Mimo podejmowanych prób, Polska nadal nie była w stanie wymóc na stronie białoruskiej uznania legalności władz Związku Polaków na Białorusi. Władze w Mińsku nasiliły represje wobec ZPB, a w styczniu i lutym 2010 r. doszło do zatrzymania przez białorską milicję kilkudziesięciu Polaków, w tym A. Borys oraz siłowego przejęcia Domu Polskiego w Iwieniu⁴¹. Odpowiedzią Polski było odwołanie „na konsultacje” jej ambasadora⁴².

³⁸ B. Piskorska, *Polityka wschodnia Unii Europejskiej – wyzwanie dla Polski*, [w:] *Polska w Unii Europejskiej. Nowe wyzwania*, red. J. Barcz, S. Domaradzki, R. Kuligowski, M. Szewczyk, E. Szklarczyk-Amati, Komisja Europejska. Przedstawicielstwo w Polsce, Warszawa 2018, s. 190–191.

³⁹ W przeciwieństwie np. do Ukrainy czy Gruzji, Białoruś nie aspiruje do struktur europejskich, dlatego postrzega Partnerstwo bardziej instrumentalnie, jako praktyczne narzędzie do rozwijania bieżących stosunków z UE. Władze Białorusi od początku istnienia Partnerstwa konsekwentnie podkreślały swoje zainteresowanie współpracą ekonomiczną, infrastrukturalną, inwestycyjną, celną oraz uzyskaniem wsparcia finansowego. Jednocześnie Mińsk wyraźnie bagatelizował wymiar związany z prawami człowieka, wartościami demokratycznymi i prawem wyborczym. Zob. K. Kłysiński, T. Iwański, K. Całus, *Ukraina, Mołdawia i Białoruś wobec Partnerstwa Wschodniego*, Analizy OSW, 22.11.2017 r., <https://www.osw.waw.pl>.

⁴⁰ Karta Polaka została wprowadzona ustawą z 7 września 2007 r. i jest dokumentem potwierdzającym przynależność cudzoziemca do narodu polskiego. Nie oznacza jednak nadania cudzoziemcowi obywatelstwa polskiego, przyznania prawa pobytu w Polsce ani prawa przekraczania granic Polski bez wizy. Władze Białorusi uznały, że jest to dokument, który stanowi ingerencję w wewnętrzne sprawy Białorusi i może wywołać konflikty narodowościowe. Zob. M. Czerwiński, *Polityka polska wobec Białorusi po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej*, red. R. Podgórska, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2009, s. 116–117.

⁴¹ B. Molo, *Nowy wymiar polityki wschodniej...*, s. 158.

⁴² M. Przydacz, *Polityka zagraniczna wobec Białorusi...*, s. 290–291.

W 2010 r. doszło do dwukrotnego spotkania ministra R. Sikorskiego z prezydentem A. Łukaszenką, m.in. w Kijowie przy okazji zaprzysiężenia prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza. Polska przedstawiła propozycję zakończenia sporu wokół ZBP, poprzez powołanie wspólnej grupy roboczej, która jednak nie została zrealizowana.

W grudniu 2010 r., w wyniku kolejnych niedemokratycznych wyborów, A. Łukaszenka odnowił swoją kadencję na następne 5 lat⁴³, co wywołało opór społeczny. Białorusini w proteście przeciwko sfałszowaniu wyborów prezydenckich wyszli m.in. na Plac Niepodległości w Mińsku. Demonstracje zostały siłowo stłumione, a do aresztów trafiło ponad 600 osób, m.in. kandydat opozycji na prezydenta Mikoła Statkiewicz, skazany na sześć lat kolonii karnej za „organizację masowych zamieszek”. Represje dotknęły także organizacje pozarządowe i media. Na Białoruś powrócił „duch dyktatorski”, a władze w Mińsku ponownie schroniły się pod skrzydłami wielkiego brata w Moskwie⁴⁴. Spowodowało to odblokowanie wcześniejszych sankcji UE (zawieszonych w latach 2008–2010) oraz przyjęcie nowych⁴⁵, a stosunki Polski z Białorusią znalazły się w kryzysie.

Wskutek represji władz znaczna część niezależnych białoruskich mediów przeniosła się za granicę. Polska starała się udzielać poparcia dla niezależnych mediów, które dostarczałyby rzetelnej informacji o i dla Białorusi, stanowiąc alternatywę dla rządowej propagandy. W odpowiedzi na prośby białoruskich kręgów demokratycznych, w grudniu 2007 r. utworzono telewizję satelitarną Biełsat TV wchodzącą w skład TVP⁴⁶. Z Polski nadają również dwie niezależne od władz Białorusi stacje radiowe: Białoruskie Radio Racja i Europejskie Radio dla Białorusi⁴⁷. W ramach wsparcia społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi, w 2006 r. Polska uruchomiła Program Stypendialny im. Konstantego

⁴³ W październiku 2015 r. A. Łukaszenka, całkowicie kontrolując przebieg wyborów, oficjalnie uzyskując ponad 83% poparcia, został prezydentem na kolejną kadencję. Zob. T. Bakunowicz, *Wybory prezydenta Łukaszenki*, Analizy OSW, 14.10.2015 r., <https://www.osw.waw.pl>.

⁴⁴ M. Przydacz, *Polityka zagraniczna wobec Białorusi...*, s. 293.

⁴⁵ S. Górka, *Polityka UE wobec Białorusi...*, <https://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=250>.

⁴⁶ Telewizja powstała w oparciu o umowę między polskim MSZ a państwową Telewizją Polską (TVP), była wspierana finansowo przez polskie MSZ, TVP, ale także m.in. przez Szwedzką Agencję ds. Międzynarodowej Współpracy Rozwojowej, Ambasadę Królestwa Niderlandów czy Nordycką Radę Ministrów. Telewizja nie uzyskała rejestracji na Białorusi, jej dziennikarze i reporterzy są tam represjonowani, odmawia się im wjazdu do tego państwa. Warto dodać, że w grudniu 2016 r. polski MSZ wycofał się z finansowania Biełsat TV, jednak po licznych apelach z różnych stron sceny politycznej wznowiono finansowanie.

⁴⁷ S. Górka, *Polityka UE wobec Białorusi...*, <https://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=250>.

Kalinowskiego, umożliwiający relegowanym za działalność polityczną białoruskim studentom dokończenie nauki w Polsce⁴⁸.

Pomimo podejmowanych prób polepszenia relacji po 2007 r., zakończyły się one fiaskiem. Poza szeregiem spotkań i obustronnych gestów nie doszło do istotnych przełomów we wzajemnych relacjach. Nie udało się poprawić sytuacji mniejszości polskiej oraz nie wykorzystano Partnerstwa Wschodniego jako instrumentu wpływu na Białoruś. Należy zgodzić się z oceną Ewy Czarneckiej, że: „Dyplomacji polskiej powoli zaczęło brakować kanałów dialogu ze stroną białoruską. Postawa Mińska oraz brak instrumentów oddziaływania na białoruskie władze zredukował polską politykę wobec Białorusi do minimum. W coraz większym stopniu nabierała ona charakteru defensywnego i reakcyjnego, co obnażyło słabości i wieloletnie zaniedbania w polskiej polityce wschodniej. Widać było brak klarownej i spójnej wizji relacji Polski ze wschodnimi sąsiadami, brak strategii kryzysowej oraz instrumentów nacisku i kanałów potrzebnych do prowadzenia dialogu polityczno-dyplomatycznego”⁴⁹.

Nowe otwarcie? (lata 2015–2019)

Wyłonienie po wyborach parlamentarnych w 2015 r. prawicowego rządu Beaty Szydło oraz wybór prezydenta Andrzeja Dudy z tego samego obozu politycznego stwarzały szansę na zmianę polityki wobec Białorusi. Doradca do spraw zagranicznych prezydenta elekta, późniejszy szef Gabinetu Prezydenta RP Krzysztof Szczerski w wywiadzie w 2015 r. deklarował: „Obóz Prawa i Sprawiedliwości od początku zamierzał naprawić relacje z Mińskiem. Dotychczasowa polityka wobec Białorusi była rzucaniem się od ściany do ściany. Uważam, że należy stosować metodę małych kroków i starać się posuwać sprawę naprzód. Skoro nie ma szans na przełom ogólnopolityczny, taki pomniejszy też byłby ważny. W relacjach z Białorusią w wymiarze międzypaństwowym jest możliwe coś między wielkim przełomem a chłodną izolacją”⁵⁰.

Rok 2016 przyniósł niespotykaną od lat intensyfikację kontaktów politycznych. W marcu oficjalną wizytę na Białorusi złożył szef polskiej dyplomacji Witold Waszczykowski, spotykając się z prezydentem A. Łukaszenką oraz liderami tamtejszych polskich organizacji. We wrześniu odwiedziła Polskę wiceminister spraw

⁴⁸ Jest to program rządowy, powstały przy współpracy z białoruską opozycją oraz polskimi uczelniami wyższymi, a jego koordynatorem jest Biuro Programu przy Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Zob. <https://studium.uw.edu.pl/program-im-kalinowskiego/>.

⁴⁹ E. Czarnecka, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 87.

⁵⁰ Cyt. za: M. Potocki, *Bezprecedensowa odwilż. Tak wielu kontaktów polsko-białoruskich nie było nigdy w historii*, <https://forsal.pl/artykuly/1016197,polska-bialorus-bezprecedensowa-odwilz-tak-wielu-kontaktow-polsko-bialoruskich-nie-bylo-nigdy-w-historii.html>.

zagranicznych Białorusi Alena Kupczyna, a w październiku jej szef Władimir Makiej. Także w październiku 2016 r. wicepremier Mateusz Morawiecki spotkał się w Mińsku z prezydentem A. Łukaszenką, deklarując: „Otwieramy nowy rozdział w historii polsko-białoruskich relacji i zależy nam, aby zyskały jakościowo nowy wymiar (...). Wymiana handlowa z Białorusią i relacje gospodarcze są najlepszą drogą do pogłębienia współpracy także na innych polach”⁵¹.

Zintensyfikowano kontakty międzyparlamentarne, m.in. w grudniu 2016 r. oficjalną wizytę na Białorusi złożył marszałek Senatu Stanisław Karczewski⁵². W styczniu 2017 r. w Polsce przebywała delegacja parlamentu Białorusi⁵³, a w sierpniu 2017 r. rewizytę złożyli przedstawiciele polskiego parlamentu. We wrześniu 2018 r. odwiedziła Polskę kolejna delegacja parlamentu Białorusi, spotykając się z przedstawicielami Sejmu i Senatu RP, wojewodą podlaskim oraz marszałkiem województwa podlaskiego. W 2019 r. intensywność kontaktów nie spadła, m.in. w lutym miała miejsce pierwsza oficjalna wizyta w Polsce przewodniczącego Rady Republiki Zgromadzenia Narodowego Białorusi Michała Miasnikowicza, który spotkał się z prezydentem RP, marszałkami Sejmu i Senatu oraz premierem RP, a w sierpniu delegacja Sejmu ponownie odwiedziła Białoruś.

Podjęto zatem kolejną próbę dialogu ze stroną białoruską, a nawet ostentacyjnego ocieplania wzajemnych relacji. Polska wyszła naprzeciw oczekiwaniom Białorusinów, którzy szukali sposobu naprawy relacji z Zachodem, po sfałszowanych wyborach w grudniu 2010 r. i falą ówczesnych represji wymierzonych w opozycję. Jak można przypuszczać, dla prezydenta A. Łukaszenki Polska stała się istotnym partnerem w procesie „odwilży” z Zachodem. Wynikał on z nie-najlepszych relacji Białorusi z Rosją oraz obawy przed kolejnymi krokami Rosji, po aneksji Krymu i rozpoczęciu wojny na wschodzie Ukrainy.

Należy jednak mieć świadomość, że ociepleniu relacji z Białorusią nie towarzyszą realne zmiany w jej polityce, np. wobec polskiej mniejszości. Mówiąc wprost – nie widać realnych rezultatów zmiany kursu i jego ocieplenia. Związek Polaków na Białorusi jest nadal nieuznawany przez władze w Mińsku, nie zaprzestano represji wobec polskich działaczy i księży, którzy są wydalani z terytorium

⁵¹ Morawiecki w Mińsku: Polska bramą na Wschód dla UE, <https://www.tvp.info/27458219/morawiecki-w-minsku-polska-brama-na-wschod-dla-ue>.

⁵² Marszałek S. Karczewski odwiedził Białoruś także w sierpniu 2018 r. oraz w czerwcu 2019 r.

⁵³ Należy dodać, że jest to parlament nieuznawany przez Zachód, ze względu na fałszerstwa wyborcze przy referendum z 1996 r. oraz przy kolejnych wyborach parlamentarnych. Warto dodać, że parlament nie ma w zasadzie żadnych realnych kompetencji w systemie władzy na Białorusi. Polska przyjmując jego przedstawicieli, *de facto* uznaje jego legalność i legitymizację.

Białorusi⁵⁴. Warto pamiętać, czym kończyły się dotychczasowe próby ocieplenia relacji z Białorusią. Współpracę Polski i Białorusi determinuje czynnik rosyjski, dlatego wiele jest racji w stwierdzeniu, że „nawet najbardziej kordialne relacje z Warszawą nie mogą zmienić istoty rosyjsko-białoruskich relacji. Mogą co najwyżej posłużyć Łukaszence w retorycznej przepychance z Putinem, a także być wykorzystane jako element wewnątrzbiałoruskiej propagandy”⁵⁵.

Relacje wojskowe

Podstawą doktryny obronnej Białorusi z 16 grudnia 1992 r. było ogłoszenie jej państwem neutralnym oraz bezatomowym, deklarującym nieprzystępowanie do żadnego bloku lub sojuszu wojskowego. Na tej podstawie, posiadając gwarancje bezpieczeństwa USA i FR, zrealizowano proces przekazywania Rosji broni jądrowej pozostałej po ZSRR⁵⁶.

Stosunki Polski z Białorusią po zimnej wojnie uregulowano podpisanym w czerwcu 1992 r. w Warszawie Traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, w którym zawarto deklarację o wyrzeczeniu się użycia siły i groźby jej użycia we wzajemnych stosunkach, jak też uznano istniejące granice między obu państwami⁵⁷. Na jakość tych stosunków znaczący wpływ miało określenie także w 1992 r. strategicznych celów Polski, jakimi były członkostwo w NATO i integracja ze strukturami europejskimi. Dla rządu Białorusi oraz zdecydowanej części społeczeństwa białoruskiego dążenia Polski stanowiły problem, bowiem wzorem czasów zimnej wojny traktowano Sojusz Północnoatlantycki jako nieprzyjazny, co schładzało wzajemne relacje wojskowe⁵⁸.

Współpracę wojskową uregulowano na mocy Porozumienia między Ministerstwem Obrony Narodowej RP a Ministerstwem Obrony RB o dwustronnych kontaktach w dziedzinie wojskowej, podpisanego w kwietniu 1993 r. w Mińsku. Obejmowało ono bilateralne kontakty wojskowe na zasadzie równouprawnienia, szczególnie nacisk kładąc na współpracę w dziedzinie badań

⁵⁴ W 2012 r. było na Białorusi 152 polskich księży, a w 2019 r. tylko 87. Zob. R. Szoszyn, *Białoruś – Polska: Warszawa wysyła sygnały Łukaszence*, „Rzeczpospolita” z 9.02.2019 r., <https://www.rp.pl>.

⁵⁵ K. Pełczyńska-Nałęcz, *Słabość Polski wobec Mińska*, „Rzeczpospolita” z 11.02.2019 r., <https://www.rp.pl>.

⁵⁶ E. Mironowicz, *Polityka...*, s. 35.

⁵⁷ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Warszawie dnia 23 czerwca 1992 r., Dz.U. z 1993 r., Nr 118, poz. 527.

⁵⁸ Tamże, s. 42–43.

naukowo-technicznych, techniki wojskowej i prawa wojskowego. Porozumienie regulowało zagadnienia dostaw: uzbrojenia, techniki wojskowej, części zapasowych oraz wyposażenia wojskowego. Obejmowało ono także kontakty robocze na poziomie ministerstw obrony, sztabów generalnych, szkolenie w uczelniach i ośrodkach wojskowych oraz zagadnienia pokazów wojskowych, a nawet współpracy sportowej i kulturalnej. W ramach porozumienia postanowiono corocznie uzgadniać zamierzenia obu stron⁵⁹.

Do momentu wstąpienia Polski do NATO w 1999 r. relacje wojskowe były stosunkowo intensywne, przy większej aktywności strony polskiej. Szczególnym zainteresowaniem Polski cieszyła się współpraca naukowo-techniczna, związana z eksploatowanym przez Wojsko Polskie sprzętem poradzieckim, którego serwis i remonty mogły być prowadzone na Białorusi. Na przykład, lotnicze Zakłady Remontowe w Baranowiczach dysponowały technologią i prawami do prowadzenia remontów eksploatowanych w Polsce samolotów MiG-29. Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 w Bydgoszczy dzięki zakupom technologii, a początkowo także części zamiennych do samolotów uderzeniowych SU-22 na Białorusi, mogą do dzisiaj prowadzić remonty tych maszyn⁶⁰. Podobnie Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 4 w Warszawie, prowadząc remonty silników odrzutowych AŁ-21F3 do Su-22 oraz RD-33 do Mig-29, wykorzystują wiedzę zdobytą m.in. dzięki współpracy nawiązanej w latach 80. i 90. XX w. z białoruskimi zakładami remontowymi⁶¹.

Realizując umowy dwustronne, prowadzono kontakty na różnych szczeblach. Do szczególnych należał rok 1994, gdy Białoruś odwiedził minister obrony narodowej adm. Piotr Kołodziejczyk, a Polskę wizytował szef Sztabu Sił Zbrojnych Białorusi gen. Leonid Malcew. Bezpośrednie kontakty nawiązały sąsiadujące ze sobą Warszawski Okręg Wojskowy (WOW) i 28. Korpus Armijny (KA) wojsk białoruskich, wymieniając doświadczenia w zakresie szkolenia bojowego, pracy wychowawczej, zawodów sportowych oraz obserwacji ćwiczeń wojskowych. Prowadzono także wymianę doświadczeń na szczeblu dywizji

⁵⁹ T. Kubaczyk, M. Żyła, *Polsko-białoruska współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASZWoj, Warszawa 2016, s. 64–65.

⁶⁰ Ł. Pacholski, *Su-22 po remontach weryfikacyjnych*, 16.05.2018 r., <http://zbiam.pl/artyku%C5%82y/su-22-po-remontach-weryfikacyjnych/>; S. Zagórski, *MiG-29. Eksperci: To bardzo dobra maszyna*, 19.12.2017 r., <https://menway.interia.pl/militaria/news-mig-29-eksperci-to-bardzo-dobra-maszyna,nld,2479605>; M. Kucharczyk, *Setki milionów do zarobienia lub stracenia. MiG nie odpuści Polsce*, 3.10.2015 r., <https://tvn24.pl/swiat/spor-o-remonty-mig-29-kontrakt-na-remonty-bulgarskich-migow-ra581727-3315025>.

⁶¹ T. Kubaczyk, M. Żyła, *Polsko-białoruska...*, s. 65–66; D. Sałata, K. Sałata, A. Wrona, *Bydgoska modernizacja*, 1.10.2008 r., https://www.altair.com.pl/magazines/article?article_id=1865&q=Su-22.

i brygad, podlegających 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej (WDZ). Po stronie białoruskiej kontakty realizowały brygady zmechanizowane podlegające pod wymieniony 28 KA. Dużym zainteresowaniem Białorusi cieszyła się organizacja polskich jednostek wojskowych, system szkolenia bojowego, a także wyposażenie i warunki socjalne żołnierzy⁶².

Podobnie jak inne państwa regionu, Białoruś w 1995 r. włączyła się do programu Partnerstwo dla Pokoju, wskazując tym samym aspiracje przyłączenia się w przyszłości do Sojuszu, pomimo wielu obiekcji natury politycznej, historycznej i społecznej. Jednakże nie podjęto kolejnych kroków w ramach PdP, oprócz wyznaczenia oficera łącznikowego do koordynacji tego programu z NATO.

Niewątpliwie na stan relacji polityczno-wojskowych wpływ miały: dążenia Polski do wstąpienia do NATO, zacieśnianie stosunków Białorusi z Rosją, przynależność do Wspólnoty Niepodległych Państw oraz przystąpienie w grudniu 1993 r. do Układu o bezpieczeństwie zbiorowym WNP, stanowiącym sojusz wojskowy, w którym Federacja Rosyjska stawiała się gwarantem bezpieczeństwa państw sygnatariuszy. Integracja z Rosją w ramach Związku Białorusi i Rosji powstałego w 1997 r. wpływała dodatkowo na ochłodzenie wzajemnych relacji z Polską⁶³.

Pomimo porozumień o współpracy między ministerstwami obrony Polski i Białorusi, nie odnotowano dwustronnych działań w ramach sił powietrznych. Starano się natomiast uregulować kwestie wojskowego ruchu lotniczego w przestrzeni powietrznej Polski i Białorusi oraz łączności wojskowej. W tym celu podpisano stosowne porozumienia w 1996 r., ustalono także wymianę informacji między stanowiskami kierowania sił powietrznych obu państw⁶⁴.

Pragnąc utrzymywać poprawne relacje z NATO, Białoruś utworzyła w 1998 r. przedstawicielstwo dyplomatyczne w Brukseli, uczestniczyła także w konsultacjach w ramach Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa nadzorującej program PdP⁶⁵. Białoruś wykazywała zainteresowanie rozszerzeniem współpracy wojskowej, m.in. podczas wizyty w Polsce w 1998 r. przedstawiciela MON Białorusi gen. mjr. Jurija Portnowa. Jednakże wraz z przystąpieniem Polski do NATO w 1999 r., Białorusini początkowo poinformowali o wstrzymaniu współpracy, zmieniając kilka miesięcy później zdanie i kontakty wojskowe kontynuowano.

⁶² T. Kubaczyk, M. Żyła, *Polsko-białoruska...*, s. 66.

⁶³ E. Czarkowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 65.

⁶⁴ Porozumienie między Ministrem Obrony RP a Ministrem Obrony Republiki Białorusi o zasadach wzajemnego ruchu lotniczego wojskowych statków powietrznych RP i RB w przestrzeni powietrznej obu państw. Zob. T. Kubaczyk, M. Żyła, *Polsko-białoruska...*, s. 67.

⁶⁵ A. Razanau, *Ewolucja NATO – spojrzenie z Mińska...*, s. 69–73.

Nadal opracowywano i uzgadniano roczne plany współpracy, jednakże ich realizacja nie zawsze dochodziła do skutku.

Jednym z corocznych punktów planu współpracy był udział w uroczystościach z okazji rocznicy bitwy pod Lenino obchodzonych 12 października. Dzięki staraniom polskiej Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, w latach 1997–1998 zbudowano w Lenino Polski Cmentarz Wojenny. W corocznych obchodach upamiętniających bitwę z reguły udział biorą przedstawiciele ambasady RP na Białorusi. Natomiast podczas okrągłych rocznic pole bitwy odwiedzały oficjalne delegacje z Polski, składając wieńce pod pomnikiem poległych żołnierzy 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Na przykład, w 1993 r. wziął w nich udział wiceminister obrony Bronisław Komorowski wraz z wieloma politykami i wojskowymi⁶⁶. Podczas 70. rocznicy bitwy w 2013 r. w uroczystościach wzięła udział polska delegacja z szefem Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych ministrem Janem Ciechanowskim na czele. Towarzyszyli jej przedstawiciele władz Białorusi, m.in. wicegubernator obwodu mohylewskiego Waler Małaszka oraz pierwszy zastępca szefa Sztabu Generalnego Białorusi gen. Igor Ławrinienko⁶⁷.

Stałym punktem rozbieżności między Polską a Białorusią były plany rozszerzenia NATO na wschód. Jak już wspomniano, szczególnie inicjatywy wschodnie prezydenta Lecha Kaczyńskiego wzbudzały niechęć prezydenta Aleksandra Łukaszenki⁶⁸.

Wraz z ochłodzeniem w stosunkach Białorusi z Rosją następowało lekkie zbliżenie w relacjach Białorusi z NATO i sąsiadami. Na tej fali, w 2009 r. doszło do spotkania szefów sztabów generalnych Białorusi, Polski i Ukrainy w Brześciu, podczas którego omawiano problemy przemian, modernizacji i rozwoju sił zbrojnych tych państw. Dyskusja dotyczyła także wspólnych ćwiczeń wojskowych oraz inicjatywy stworzenia wspólnej jednostki inżynieryjno-saperskiej wielkości batalionu, której zadaniem miałyby być usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Podjęto także zobowiązanie do corocznych spotkań na tym samym szczereblu⁶⁹. Niewątpliwie rozmowy w Brześciu przyczyniły się do zwiększenia wzajemnego zaufania. Kontynuowano je także po katastrofie polskiego samolotu z władzami państwowymi na pokładzie 10 kwietnia 2010 r. w Smoleńsku,

⁶⁶ T. Kubaczyk, M. Żyła, *Polsko-białoruska...*, s. 64.

⁶⁷ *Na Białorusi uczczono 70. rocznicę bitwy pod Lenino*, 14.10.2013 r., <http://poland.mfa.gov.by/pl/embassy/news/dcd415035a031087.html>; *Białoruś: Uroczystości upamiętniające 75. rocznicę bitwy pod Lenino*, 15.10.2018 r., <https://kresy24.pl/bialorus-uroczystosci-upamietniajace-75-rocznice-bitwy-pod-lenino-foto/>.

⁶⁸ *Udział Prezydenta RP w międzynarodowej konferencji...*, <https://www.bbn.gov.pl>.

⁶⁹ T. Kubaczyk, M. Żyła, *Polsko-białoruska...*, s. 70–71.

w której zginął m.in. szef Sztabu Generalnego WP gen. Franciszek Gągor, inicjator zbliżenia z Białorusią.

Realizując poprzednie ustalenia, w czerwcu 2010 r. Polskę odwiedził gen. mjr Piotr Tichonowski – szef Sztabu Sił Zbrojnych Białorusi, który wraz z nowym szefem SG WP gen. broni Mieczysławem Cieniuchem przyjęli deklarację o ożywieniu bilateralnych stosunków wojskowych. Dotyczyć one miały m.in. wymiany doświadczeń na temat transformacji sił zbrojnych obu państw, organizowania ćwiczeń wojskowych oraz ich obserwacji. Planowano także ożywić współpracę jednostek poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, ustalając zasady kooperacji w obszarach: ćwiczeń wojskowych, szkolenia sztabów, korzystania z poligonów oraz udziału w ewentualnych operacjach pokojowych. W ramach ocieplenia relacji odbyły się wizyty delegacji z Białorusi w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie, w Komendzie Głównej Żandarmerii Wojskowej w Warszawie i Dowództwie Wojsk Lądowych. Prowadzono także wizytacje w jednostkach wojskowych, m.in. w 1. Warszawskiej Brygadzie Pancernej w Wesolej, 25. Brygadzie Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie Mazowieckim oraz w Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach. Białoruscy wojskowi zainteresowani byli transformacją i organizacją polskiej armii, doświadczeniami zebranymi w operacjach wojskowych prowadzonych w Iraku i Afganistanie, czy też funkcjonowaniem systemu szkolnictwa wojskowego⁷⁰.

Dobrze zapowiadające się relacje wojskowe zostały właściwie wygaszone w 2011 r. Wpływ na to miało stanowisko polskiego rządu, kwestionującego wynik prezydenckich wyborów na Białorusi w grudniu 2010 r. Od tego momentu kontakty ograniczały się do udziału białoruskich oficerów w zespołach kontroli w ramach Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie CFE⁷¹ oraz Traktatu o otwartych przestworzach (*Treaty on Open Skies*). Między innymi, w 2011 r. oficerowie białoruskiego Zespołu Inspekcyjnego przeprowadzili kontrolę w jednostkach 12. DKPanc w Żaganiu, sprawdzając wykonanie przez Polskę zobowiązań w zakresie kontroli zbrojeń⁷². Rok później wizytowano Dowództwo

⁷⁰ Tamże, s. 70–73.

⁷¹ Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (*Treaty on Conventional Armed Forces in Europe* – CFE), zawarty w 1990 r. przez państwa NATO i byłego Układu Warszawskiego, podtrzymany jako tzw. dokument wiedeński OBWE z 1999 r.; Oświadczenie rządowe z dnia 6 lipca 1994 r. w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie, podpisanego w Paryżu dnia 19 listopada 1990 r., Dz.U. z 1990 r., Nr 15, poz. 74.

⁷² *Kronika Wojska Polskiego 2011*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2012, s. 40–41.

2. Korpusu Zmechanizowanego w Krakowie⁷³. Do 2019 r. kontrola realizacji traktatu była prowadzona także w 17. Brygadzie Zmechanizowanej, 21. i 31. Bazach Lotnictwa Taktycznego oraz w 6. Brygadzie Powietrznodesantowej⁷⁴.

W ramach budowy środków zaufania, realizując zapisy Traktatu o otwartych przestworzach, obserwatorzy z Polski przeprowadzili w dniach 2–3 kwietnia 2014 r. oraz 18–22 maja 2015 r. loty rozpoznawcze w rejonie Moskwy, zachodniej Rosji, Białorusi i Obwodu Kaliningradzkiego. Do wykonania zadania wykorzystano nieuzbrojony ukraiński samolot rozpoznawczy An-30B⁷⁵.

W ramach wojskowej współpracy, siły powietrzne Białorusi zapraszane są na pokazy *Air Show* w Radomiu, gdzie piloci mogą zademonstrować kunszt pilotażu. Podczas takich pokazów w 2009 r. doszło do katastrofy białoruskiego Su-27 wykonującego akrobacje na małej wysokości, w której dwóch pilotów poniosło śmierć. W trakcie zabezpieczenia miejsca wypadku wysokim profesjonalizmem wykazali się żołnierze polskiej Żandarmerii Wojskowej, za co otrzymali podziękowanie podczas wizyty w Polsce szefa Sztabu SZ Białorusi gen. mjr. Piotra Tichonowskiego⁷⁶.

Do współpracy dwustronnej wykorzystywany jest także potencjał szkoleniowy Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach, które prowadzi corocznie Międzynarodowy Kurs Obserwatorów Wojskowych. W latach 2015–2016 wzięli w nim udział m.in. oficerowie z Białorusi. Kurs ten, o wysokim stopniu trudności, prowadzony jest w oparciu o sytuacje zbliżone do realnych, występujące w rejonach wykonywania misji⁷⁷. Odnotować należy także udział orkiestry wojskowej SZ Białorusi w IV edycji Festiwalu Orkiestr Wojskowych w Warszawie w 2017 r.⁷⁸.

Żołnierze z Polski i Białorusi mieli także rzadką okazję szkolić się wspólnie w 2018 r. w ramach trzytygodniowego, letniego kursu podstawowego *Summer Basic Mountain Training Course* w Colonel Besik Kutateladze Sachkhere

⁷³ *Kronika Wojska Polskiego 2012*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2013, s. 42.

⁷⁴ M. Miernicka, *Kontrola zbrojeń w polskich jednostkach*, 23.04.2019 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/28131?t=Kontrola-zbrojen-w-polskich-jednostkach>.

⁷⁵ *Kronika Wojska Polskiego 2014*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, s. 34; M. Dura, *Polacy na ukraińskim samolocie nad Białorusią i Rosją*, 19.05.2015 r., <https://www.defence24.pl/polacy-na-ukrainskim-samolocie-nad-bialorusia-i-rosja>.

⁷⁶ *Kronika Wojska Polskiego 2011...*, s. 34; T. Kubaczyk, M. Żyła, *Polsko-białoruska...*, s. 72–73.

⁷⁷ *Kronika Wojska Polskiego 2016*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2017, s. 90; *Kronika Wojska Polskiego 2015*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2016, s. 76.

⁷⁸ *Kronika Wojska Polskiego 2017*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2018, s. 154.

Mountain Training School, zorganizowanego przez Siły Zbrojne Gruzji w ramach PdP. Ze strony Polski w górskim szkoleniu udział wzięli żołnierze z 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. Kurs z zakresu zasad bezpieczeństwa, udzielania pierwszej pomocy w warunkach górskich i organizacji ewakuacji, ukończyli także żołnierze z kilku państw NATO oraz państw partnerskich, takich jak: Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Czechy, Estonia, Łotwa i Szwecja⁷⁹. Należy zauważyć, że Białoruś w minimalnym stopniu wykorzystuje możliwości udziału w programie PdP – jedynie do utrzymywania kontaktów z państwami NATO⁸⁰.

Ze względu na nałożone na Rosję i Białoruś międzynarodowe sankcje na obrót towarami o znaczeniu strategicznym nie można odnotować jakichkolwiek białorusko-polskich obrotów handlowych w tej dziedzinie. Według MSZ RP oraz SIPRI Arms Transfers Database brak jest także obrotu uzbrojeniem między Polską i Białorusią⁸¹.

Od 2010 r. Białoruś stale zacieśnia współpracę wojskową z Rosją, kupując u niej większość sprzętu wojskowego. W ostatnich latach zamówiono tam m.in. samoloty wielozadaniowe Su-30 i szkolno-bojowe Jak-130, śmigłowce Mi-8MTW-5 oraz różnego rodzaju pojazdy opancerzone. W 2016 r. realizując umowę o rozwoju zintegrowanej obrony przeciwlotniczej, Białoruś otrzymała darowiznę w postaci czterech dywizjonów rakiet przeciwlotniczych (plot) S-300PS, które zastąpiły stare, podobne do używanych w Polsce, poradzieckie rakiety S-200. Nowe systemy rakietowe znacząco wzmocniły obronę przeciwlotniczą tego państwa. Podobnie, w nowoczesny sprzęt łączności i rozpoznania Rosjanie wyposażyli białoruskie pułkowe i brygadowe pododdziały łączności, pogłębiając jednocześnie uzależnienie Białorusi od Rosji⁸².

Siły Zbrojne Białorusi są też stałym uczestnikiem organizowanych przez wojska Rosji ćwiczeń wojskowych, o różnej skali, wielkości i intensywności. Wspólnie

⁷⁹ *Kronika Wojska Polskiego 2018*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2019, s. 109.

⁸⁰ *Współpraca Białorusi z NATO drepcze w miejscu*, 19.04.2017 r., <https://tvn24.pl/swiat/partnerstwo-dla-pokoju-delegacja-nato-na-bialorusi-ra733085-2570103>.

⁸¹ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2010*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2011; *Orientacyjny wykaz państw objętych międzynarodowymi sankcjami na obrót towarami o znaczeniu strategicznym. Zał. 3; Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2016; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2019; SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons: Deals with deliveries or orders made for 1990 to 2019*, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php.

⁸² M. Gawęda, *Modernizacja armii po białorusku*, <https://defence24.pl/modernizacja-armii-po-bialorusku-analiza>.

szkołą się siły operacji specjalnych, m.in. wykonując zadania blokowania ruchów wojsk przeciwnika oraz utrzymania wyznaczonych rejonów o ważnym znaczeniu do czasu nadejścia wsparcia⁸³. Federacja Rosyjska, przy współudziale Białorusi, organizuje regularnie przy granicy z Polską i państwami bałtyckimi duże manewry wojskowe połączone ze sprawdzianami gotowości bojowej wielkich jednostek wojskowych, o rosnącej skali zaangażowania wojsk. Siły zbrojne Państwa Związkowego Białorusi i Rosji prowadzą co dwa lata manewry pod nazwą Tarcza Związku. Na przykład, podczas Tarczy Związku-2019 wykorzystano ponad 12 tys. żołnierzy oraz ok. 950 sztuk sprzętu wojskowego. Zwykle podczas ćwiczeń realizowany jest scenariusz polegający na odparciu uderzenia sił NATO, przeprowadzonego z terytorium Polski⁸⁴. Co cztery lata prowadzone są na terytorium Białorusi i zachodniej Rosji wielkie manewry pod kryptonimem *Zapad*⁸⁵. Wraz z postępującą modernizacją armii wzrasta także skala wspólnych ćwiczeń. W 2009 r. w manewrach *Zapad* zaangażowanych było ok. 12,5 tys. żołnierzy, w kolejnych *Zapad-2013* ok. 90 tys. żołnierzy. Natomiast w ćwiczeniach *Zapad-2017* przeprowadzonych w dniach 14–20 września 2017 r. w poszczególnych etapach uczestniczyło od 12 do 100 tys. żołnierzy z Rosji i Białorusi⁸⁶.

Ćwiczenia te stale obserwowane są przez struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego, ze względu na ich antynatowski, antybałtycki i antypolski charakter. Służą one także zastraszaniu państw flanki wschodniej NATO.

Konkluzje

W latach 90. XX w. Polska i Białoruś dokonały odmiennych wyborów geopolitycznych. Polska w polityce zagranicznej wybrała wektor zachodni

⁸³ M. Dąbrowski, *Białoruskie Siły Operacji Specjalnych ćwiczą z rosyjskim desantem*, <https://defence24.pl/bialoruskie-sily-operacji-specjalnych-cwicza-z-rosyjskim-desantem>.

⁸⁴ *Tarcza Związku 2015. Sprawdzian współdziałania wojsk Rosji i Białorusi*, 28.08.2015 r., <https://www.defence24.pl/tarcza-zwiazku-2015-sprawdzian-wspoldzialania-wojsk-rosji-i-bialorusi>; *Nie tylko Centr-2019. Kulminacja ćwiczeń rosyjskiej armii*, 22.09.2019 r., <https://www.defence24.pl/nie-tylko-centr-2019-kulminacja-cwiczen-rosyjskiej-armii>.

⁸⁵ J. Stróżyk, *ZAPAD 2017 – kolejne anty-natowskie ćwiczenie SZ Rosji. Możliwa reakcja Sojuszu Północnoatlantyckiego*, http://www.stratpoints.eu/wp-content/uploads/2017/09/ZAPAD_J-STROZYK_publicacja-Stratpoints.pdf; T. Popowski, A. Koziński, *Polska jest celem dla rosyjskiej armii*, 25.09.2009 r., <https://polskatimes.pl/polska-jest-celem-dla-rosyjskiej-armii/ar/166092>.

⁸⁶ I. Topolski, *Manewry wojskowe jako forma demonstracji siły militarnej Federacji Rosyjskiej w Europie*, „Wschód Europy” 2019, nr 1, s. 190; M. Domańska, Sz. Kardaś, M. Menkiszak, J. Rogoża, A. Wilk, I. Wiśniewska, P. Zochowski, *Twierdza Kaliningrad. Coraz bliżej Moskwy*, Raport OSW, Warszawa 2019, s. 78.

(europejski), natomiast Białoruś wektor wschodni (rosyjski). W rezultacie, oba państwa traktowały wybory drugiej strony jako procesy sprzeczne z ich racją stanu, Polska krytykując zbliżenie sąsiada z Rosją, a Białoruś polskie dążenie do NATO.

Czynnikiem hamującym współpracę i negatywnie wpływającym na polską percepcję sąsiada jest uzależnienie Białorusi od Rosji oraz niedemokratyczność jej systemu politycznego. Do tego należy dodać szyskany władz Białorusi wobec polskiej mniejszości, które stały się istotnym elementem wpływającym na wzajemne relacje.

Stosunki Polski z Białorusią wykazują sinusoidalną zmienność. Polska dyplomacja reagowała na sygnały reżimu Łukaszenki dotyczące chęci poprawy wzajemnych relacji, jednak brak efektów wpływał na marginalizację wektora białoruskiego w polityce zagranicznej Polski. Innymi słowy, kolejne próby odmrożenia czy nawet ocieplenia stosunków, podejmowane z obu stron, po jakimś czasie okazywały się mało skuteczne, kończąc się kryzysem.

Jak pokazuje praktyka, stosunki Polski z Białorusią są, spośród jej siedmiu sąsiadów, najmniej intensywne. Na przykład, w ciągu ostatnich 30 lat, na poziomie głów państw, Aleksander Łukaszenka był w Polsce tylko raz w 1995 r.⁸⁷, a prezydenci Polski odwiedzili Białoruś jedynie dwa razy – Lech Wałęsa w 1993 r., czyli przed wyborem Łukaszenki, a Aleksander Kwaśniewski w 1996 r.

Zaostrzająca się sytuacja międzynarodowa po rosyjskiej agresji na Ukrainie, zimnowojenne deklaracje władz Rosji oraz prowadzone z coraz większym rozmachem ćwiczenia wojskowe wzbudzają silny niepokój państw NATO, w tym Polski. Kolejne rosyjskie próby „wchłonięcia” Białorusi wpływają negatywnie na relacje wojskowe z Polską. Potwierdzają to tezy zawarte w Koncepcji obronnej Rzeczypospolitej Polskiej wydanej w 2017 r., wskazujące, że Białoruś coraz ściślej uzależnia się od swojego wschodniego sąsiada, także pod względem militarnym, a tendencja ta będzie podtrzymana w najbliższej dekadzie⁸⁸.

Z punktu widzenia Polski, za podtrzymaniem dialogu z Białorusią przemawia przekonanie, że izolacja tego państwa nie leży w interesie Polski. Umacnia bowiem autorytarny reżim Łukaszenki oraz jego związki z Rosją, utrudnia rozwój społeczeństwa obywatelskiego oraz zmniejsza szanse na demokratyzację Białorusi w przeszłości.

⁸⁷ A. Łukaszenka stał wtedy na czele białoruskiej delegacji uczestniczącej w 50. rocznicy wyzwolenia nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. Nigdy jednak prezydent Białorusi nie przyjechał do Polski na spotkanie dwustronne.

⁸⁸ *Koncepcja obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Obrony Narodowej, maj 2017, s. 26. Por. E. Czarkowska, *Stosunki polsko-białoruskie...*, s. 77.

Wybrana literatura

- Baluk W., *Geopolityczny wybór państw Europy Wschodniej*, [w:] *Bezpieczeństwo obszaru poradzieckiego. Księga poświęcona pamięci Profesora Kazimierza Malaka*, red. A. Bryc, A. Legucka, A. Włodkowska-Bagan, Wyd. Difin, Warszawa 2011.
- Białoruś*, red. B.J. Albin, W. Baluk, Wyd. Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004.
- Chodubski A., *Stosunki polsko-białoruskie w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Polska polityka zagraniczna w procesie przemian po 1989 roku*, red. A. Żukowski, Wyd. OBN, Olsztyn 1999.
- Czachor R., *Polityka wielowektorowości Republiki Białoruś – geneza, podstawy konceptualne, przykłady realizacji*, „Wrocławski Przegląd Międzynarodowy” 2011, nr 1.
- Czachor R., *Stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski w latach 2004–2011*, red. M.S. Wolański, Wyd. DWSPiT, Polkowice 2013.
- Czarkowska E., *Stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009.
- Czerwiński M., *Polityka Polska wobec Białorusi po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej*, red. R. Podgórska, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2009.
- Kłysiński K., Iwański T., Całus K., *Ukraina, Mołdawia i Białoruś wobec Partnerstwa Wschodniego*, Analizy OSW, 22.11.2017 r.
- Kroniki Wojska Polskiego za lata 2010–2018*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa.
- Kubaczyk T., Żyła M., *Polsko-białoruska współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016.
- Kubin T., *Stosunki polsko-białoruskie w końcu XX i na początku XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011.
- Malak K., *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi*, Wyd. AON, Warszawa 2003.
- Mironowicz E., *Polityka zagraniczna Białorusi 1990–2010*, Wyd. Trans Humana, Białystok 2011.
- Molo B., *Nowy wymiar polityki wschodniej*, [w:] *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Polski (po 1989 roku)*, red. E. Cziomer, Wyd. AFM, Kraków 2015.

- Piskorska B., *Polityka wschodnia Unii Europejskiej – wyzwanie dla Polski*, [w:] *Polska w Unii Europejskiej. Nowe wyzwania*, red. J. Barcz, S. Domaradzki, R. Kuliowski, M. Szewczyk, E. Szklarczyk-Amati, Komisja Europejska. Przedstawicielstwo w Polsce, Warszawa 2018.
- Polska – Białoruś. Wybrane aspekty polityczne i gospodarcze*, red. M.S. Wolański, G. Tokarz, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2007.
- Polska – Białoruś: problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Wyd. UMCS, Lublin 2005.
- Polska i Białoruś po rozszerzeniu UE*, red. M. Krzysztofowicz, Wyd. PISM, Warszawa 2005.
- Polska i Białoruś. Беларусь і Польшча*, red. A. Eberhardt, U. Ułachowicz, Wyd. PISM, Warszawa 2003.
- Przydacz M., *Polityka zagraniczna wobec Białorusi*, [w:] *Główne kierunki polityki zagranicznej rządu Donalda Tuska w latach 2007–2011*, red. P. Musiałek, Wyd. eSPe, Kraków 2012.
- Stosunki polsko-białoruskie*, Tom 2. *Spółeczeństwo i polityka*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Wyd. AP, Siedlce 2009.
- Stosunki polsko-białoruskie*, Tom 1. *Historia i polityka*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Wyd. AP, Siedlce 2009.
- Wierzbowska-Miazga A., *Republika Białoruś czy republika białoruska?*, Prace OSW, 15.09.2001 r.

Rozdział 4

Stosunki Polski z Ukrainą

Płaszczyzna polityczna

Lata 1991–2004

Stosunki z Ukrainą (a w zasadzie z Ukraińską SRR) rozwijały się jeszcze w ostatnich latach istnienia ZSRR w ramach polityki dwutorowości, tj. utrzymywania przez polski rząd równoległych relacji z władzami w Moskwie oraz republikami radzieckimi. W dniu 2 grudnia 1991 r. Polska jako pierwsze państwo uznała proklamację niepodległości Ukrainy, w styczniu 1992 r. nawiązano z nią stosunki dyplomatyczne oraz zaczęto tworzyć bazę traktatową. Do 1993 r. podpisano szereg umów i deklaracji, w tym Traktat między Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy z 18 maja 1992 r.¹. Tworzył on prawną podstawę do rozwijania wzajemnych stosunków, określając zasady, na których będą one budowane, m.in. przyjaźni, współpracy, szacunku, wyrozumiałości i zaufania. Ponadto wykluczono w nim siłowe rozwiązania spraw spornych oraz potwierdzono poszanowanie praw mniejszości narodowych. W kolejnych latach stworzono wiele instytucji podtrzymujących stały dialog między stronami oraz stymulujących jego rozwój, np. Komitet Konsultacyjny Prezydentów Polski i Ukrainy², Polsko-Ukraińską Stałą Konferencję ds. Integracji Europejskiej, Polsko-Ukraińską Grupę Parlamentarną czy Polsko-Ukraińską Międzyrządową Radę Koordynacyjną ds. Współpracy Międzyregionalnej.

Ukraina na początku swojej państwowości stanęła przed koniecznością zdefiniowania własnej orientacji geopolitycznej. W przeciwieństwie do Polski, nie przyjęła jednoznacznie opcji prozachodniej, balansując między Wschodem (Rosją) a Zachodem. Wynikało to z głębokich podziałów jej elit politycznych i społeczeństwa na: zwolenników kierunku wschodniego (euroazjatyckiego), tj. zacieśnienia więzi z Rosją, oraz zwolenników kierunku zachodniego,

¹ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy, sporządzony w Warszawie dnia 18 maja 1992 r., Dz.U. z 1993 r., Nr 125, poz. 573.

² Szerzej: W.S. Staszewski, *Komitet Konsultacyjny Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy*, „Studia i Materiały CBW UW”, nr 84, Warszawa 2000.

tj. integracji z instytucjami europejskimi i euroatlantyckimi³. W takiej sytuacji, celem polityki Polski wobec Ukrainy było umocnienie jej niepodległości oraz wspieranie jej proeuropejskich dążeń. Z punktu widzenia Polski, niepodległość Ukrainy stanowiła przede wszystkim barierę dla prób odbudowy rosyjskiego imperium i rosyjskiej strefy wpływów w Europie Wschodniej, a przez to osłabienia bezpieczeństwa Polski⁴.

Jednym z problemów młodej państwowości Ukrainy było rozwiązanie kwestii broni atomowej, która pozostała na terytorium Ukrainy po rozpadzie Związku Radzieckiego. W styczniu 1994 r., na mocy trójstronnych uzgodnień między Ukrainą, Rosją i USA, zawarto porozumienie o denuklearyzacji Ukrainy⁵, a w październiku tamtejszy parlament przyjął ustawę o nienuklearnym statusie państwa. Transferu ostatnich głowic jądrowych z terytorium Ukrainy dokonano w czerwcu 1996 r., a środki przenoszenia strategicznej broni nuklearnej zostały ostatecznie zniszczone w grudniu 2001 r.⁶.

W połowie lat 90. XX w. coraz wyraźniej rysowały się odmienne wizje dotyczące budowy własnego bezpieczeństwa Polski i Ukrainy. Polska konsekwentnie dążyła do zachodnich struktur bezpieczeństwa, przede wszystkim członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, natomiast Ukraina prowadziła politykę neutralności i pozablokowości. Niechętnie przy tym odnosiła się do koncepcji rozszerzenia NATO na wschód, obawiając się stworzenia nowych podziałów w Europie, na mocy których byłaby swoistym „buforem” pomiędzy „nowym” NATO a Rosją. Rozdźwięk w postrzeganiu kwestii bezpieczeństwa spowodował np., że ogłoszona w 1993 r. koncepcja prezydenta Leonida Krawczuka utworzenia „strefy bezpieczeństwa” w centralnej i wschodniej Europie została przez Polskę odrzucona⁷.

³ Zob. J. Tymkiw, *Koncepcja polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Ukrainy*, [w:] *Ukraina w stosunkach międzynarodowych*, red. M. Pietraś, T. Kapuśniak, Wyd. UMCS, Lublin 2007, s. 111–116; M. Kowalski, J. Malicki, *Błękit pomarańczy, czyli raport o podzielonym narodzie*, [w:] *Ukraina na zakręcie. Drogi i bezdroża pomarańczowej rewolucji*, red. T. Kruszowa, Wyd. TRIO, Warszawa 2005, s. 51–83.

⁴ Por. Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica: główne cele polityki amerykańskiej*, Wyd. Świat Książki, Warszawa 1998, s. 56.

⁵ W kontekście wydarzeń z 2014 r. warto przypomnieć, że w dwie dekady wcześniej USA i Rosja dały Ukrainie gwarancje bezpieczeństwa.

⁶ I. Topolski, *Pozycja militarna Ukrainy*, [w:] *Ukraina w stosunkach międzynarodowych...*, s. 158.

⁷ Inicjatywa ta była m.in. wyrazem poszukiwania przez Ukrainę możliwości osłabienia pozycji Rosji, poprzez stworzenie w Europie Środkowej i Wschodniej nowego systemu bezpieczeństwa regionalnego. Zob. A. Drzewiecki, *Stosunki z Ukrainą w sferze bezpieczeństwa: polski punkt widzenia*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 1, s. 155.

Ukraina przystąpiła jednak do programu Partnerstwo dla Pokoju w 1994 r., co stwarzało podstawy do współpracy wojskowej. W lipcu 1997 r. podpisano Kartę o szczególnym partnerstwie między NATO i Ukrainą, w której uznano, że nawiązanie między nimi bezpośrednich stosunków jest elementem adaptacji Sojuszu do zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa w obszarze euroatlantyckim. Państwa członkowskie NATO zadeklarowały wsparcie dla suwerenności i niezależności Ukrainy, integralności jej terytorium oraz rozwoju demokracji w tym państwie. Stworzono także podstawę do opracowania mechanizmu konsultacji i podejmowania decyzji, jeśli „Ukraina odczuje zagrożenie swej terytorialnej integralności, politycznej niezależności lub bezpieczeństwa” (art. 15 Karty)⁸. Rozbudowano środki wzajemnego zaufania we współpracy z NATO, a żołnierze ukraińscy wzięli np. udział w misjach w Kosowie i w Iraku.

W 1997 r. Ukraina przyjęła nową Koncepcję bezpieczeństwa narodowego, na mocy której politykę neutralności zastąpiono polityką bezpieczeństwa, realizowaną poprzez udział w istniejących i tworzących się systemach światowego i regionalnego bezpieczeństwa – tzw. polityką wielowektorowości. W największym skrócie, polegała ona na równoważeniu wpływów Rosji i państw zachodnich, czyli zachowaniu strategicznej równowagi w stosunkach z geopolitycznym otoczeniem Ukrainy⁹.

Miało to wpływ np. na postrzeganie roli Organizacji Narodów Zjednoczonych we współczesnym środowisku międzynarodowego bezpieczeństwa. Ukraina w ONZ upatruje jednej z płaszczyzn realizacji swoich interesów w zakresie bezpieczeństwa oraz budowania jej międzynarodowej pozycji, co przekłada się na zaangażowanie armii Ukrainy w misje pokojowe ONZ. Aktywność Ukrainy na forum ONZ nie wywołuje kontrowersji w społeczeństwie, w odróżnieniu do współpracy z Sojuszem Północnoatlantyckim i ewentualnego przyszłego członkostwa w NATO, któremu większość społeczeństwa jest przeciwna – o czym później. Polska natomiast zajmuje stanowisko, że ONZ rozpatrywana z punktu widzenia militarnej funkcji bezpieczeństwa traci na znaczeniu. W konsekwencji w latach 2009–2019 zrezygnowała z wysyłania Sił Zbrojnych RP w misjach ONZ¹⁰, a punkt ciężkości przeniosła na operacje reagowania kryzysowego NATO i UE.

⁸ M. Pietraś, *Ukraina i NATO w pozimnowojennym środowisku bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe” 2006, nr 4, s. 47–49.

⁹ J. Tymkiw, *Koncepcja polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Ukrainy...*, s. 111–116.

¹⁰ Po 10 latach Polska ponownie wzięła udział w operacjach ONZ, wysyłając swoich żołnierzy do Libanu w ramach misji UNIFIL (*United Nations Interim Force in Lebanon*).

Polska promowała proeuropejskie dążenia Ukrainy, m.in. poprzez intensywne kontakty polityczne na szczepie głów państw Aleksandra Kwaśniewskiego i Leonida Kuczmy¹¹. W czerwcu 1996 r. przyjęto w Warszawie wspólną deklarację prezydentów, w której potwierdzono „dążenie do rozwoju strategicznego partnerstwa” oraz do realizacji „idei wspólnej Europy i budowy nowego systemu bezpieczeństwa europejskiego, w którym oba państwa zajmą zgodne z ich aspiracjami i potrzebami miejsce”¹². Uzgodniono, że Polska i Ukraina „będą sobie udzielały wzajemnego poparcia w dążeniu do jak najszybszej integracji z gospodarczymi i politycznymi instytucjami europejskimi oraz strukturami bezpieczeństwa, z uwzględnieniem swoich interesów państwowych”¹³.

Prezydenci starali się oddziaływać na różne płaszczyzny wzajemnych stosunków: polityczną (wspólne oświadczenia), ekonomiczną (patronat nad szczytami gospodarczymi), wojskową (wspólne wizytowanie batalionu polsko-ukraińskiego) oraz społeczną. Ta ostatnia związana była przede wszystkim z niełatwą wspólną historią¹⁴ i na tej płaszczyźnie dokonano wielu symbolicznych gestów. Na przykład, w maju 1997 r. w trakcie spotkania A. Kwaśniewskiego z L. Kuczmą w Kijowie podpisano Wspólne oświadczenie o porozumieniu i pojednaniu, w którym uczczono pamięć ofiar konfliktów polsko-ukraińskich, a w następnym roku miała miejsce wizyta prezydentów na Cmentarzu Łyczakowskim. W 2003 r., w trakcie obchodów 60. rocznicy tragedii na Wołyniu, prezydenci odsłoniли w Pawliwce pomnik pojednania „Pamięć – Żałoba – Jedność” oraz podpisali kolejne wspólne oświadczenie o pojednaniu. Czytamy w nim, że: „Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy – oddają najgłębszy hołd ofiarom krwawych bratobójczych mordów oraz składają wyrazy współczucia ich Rodzinom, dzieląc ból rodzin ofiar, uważają za niezbędną kontynuację wspólnych poszukiwań prawdy historycznej o tragedii na Wołyniu i poddanie publicznemu osądowi moralnemu sprawców zbrodni dokonanych na Narodach polskim i ukraińskim, stanowczo i jednoznacznie potępiają zbrodnie popełnione w przeszłości przeciwko naszym Narodom (...). Chyląc głowy przed

¹¹ Np. A. Kwaśniewski zaprosił po raz pierwszy L. Kuczmę na szczyt Inicjatywy Środkowoeuropejskiej w 1996 r., był także inicjatorem podpisania Karty „Ukraina – NATO” w 1997 r. oraz powołania Rady NATO – Ukraina.

¹² Cyt. za: W.S. Staszewski, *Komitet Konsultacyjny Prezydentów...*, s. 29–30.

¹³ Tamże.

¹⁴ Dotyczyło to odmiennej oceny wydarzeń historycznych, szczególnie okresu II wojny światowej i pierwszych lat powojennych, takich jak: walki na Wołyniu i w Bieszczadach czy Akcji „Wiśła”. Zob. M. Mróz, *Trudne dziedzictwo i wyzwania na przyszłość. Uwarunkowania historyczne współczesnych stosunków polsko-ukraińskich*, [w:] *Stosunki polsko-ukraińskie 1991–2014. Próba bilansu*, red. M. Pietraś, M. Malskiy, B. Surmacz, Wyd. UMCS, Lublin 2016, s. 451–466.

ofiarami zbrodni oraz wszystkich tragicznych wydarzeń, które miały miejsce we wspólnej historii, wyrażamy przekonanie, że wzajemne przebaczenie będzie pierwszym krokiem do pełnego pojednania młodych pokoleń Ukraińców i Polaków całkowicie ze sobą pogodzonych i uwolnionych od uprzedzeń wynikających z tragicznej przeszłości¹⁵.

W miarę zbliżania się daty członkostwa Polski w Unii Europejskiej, strona ukraińska wyrażała obawy związane z możliwymi utrudnieniami w kontaktach obu społeczeństw, wynikające z rygoru funkcjonowania strefy Schengen. Polska natomiast starała się prezentować korzyści, jakie Ukraina może uzyskać dzięki członkostwu Polski w UE, oraz zapewniała, że będzie dążyć do maksymalnie otwartego charakteru wspólnej granicy. W 2003 r. zawarto porozumienie o zasadach ruchu osobowego, na mocy którego Polacy mogli jeździć do Ukrainy bez wiz, a Ukraińcy do Polski z wizami bezpłatnymi i bez konieczności przedstawiania zaproszeń¹⁶. W exposé szefa polskiej dyplomacji Włodzimierza Cimoszewicza w 2003 r. padły m.in. następujące deklaracje: „Naszym zamiarem jest intensyfikacja polityki we wschodnim sąsiedztwie. Wchodzimy do Unii Europejskiej nie po to przecież, by odwrócić się plecami do naszych wschodnich partnerów. Wręcz przeciwnie. Dorobek naszych stosunków z Europą Wschodnią chcemy uczynić jednym z naszych głównych atutów wewnątrz Unii (...). Polska zawsze wspierała europejską orientację w polityce naszych sąsiadów. Nie sprowadzamy naszej roli do formuły pomostu. Chcemy być dobrymi adwokatami regionu i rozszerzania struktur europejskich na Wschód”¹⁷.

Rozszerzenie NATO a później Unii Europejskiej na wschód spowodowało zmianę sytuacji geopolitycznej w Europie Środkowej, a Ukraina znalazła się pomiędzy strukturami integracji europejskiej i współpracy euroatlantyckiej a obszarem euroazjatyckim, zdominowanym przez Rosję. Federacja Rosyjska, aby realizować swoje interesy na Ukrainie, stosowała instrumenty nacisku politycznego i ekonomicznego¹⁸, co pokazały wydarzenia następnej dekady. Z punktu widzenia Polski, jak pisze Artur Drzewiecki, jednym z podstawowych zadań

¹⁵ *Uroczystości upamiętniające 60. rocznicę tragedii wołyńskiej*, 11.07.2003 r., <https://www.prezydent.pl/aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/art,154,430,uroczystosci-upamietniajace-60-rocznice-tragedii-woylonskiej.html>.

¹⁶ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy o zasadach ruchu osobowego, podpisana w Kijowie dnia 30 lipca 2003 r., M.P. z 2003 r., Nr 56, poz. 878.

¹⁷ W. Cimoszewicz, *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2003 roku, przedstawiona na 40 posiedzeniu Sejmu RP IV Kadencji*, 22.01.2003 r., [w:] *Exposé Ministrów spraw zagranicznych 1990–2013*, red. P. Ceranka, Wyd. MSZ, Warszawa 2013, s. 227.

¹⁸ W. Baluk, *Relacje polsko-ukraińskie w kontekście międzynarodowych stosunków politycznych w Europie Wschodniej*, [w:] *Stosunki polsko-ukraińskie 1991–2014...*, s. 66–67.

polityki bezpieczeństwa Polski było unikanie sytuacji, w której członkostwo w NATO i UE tworzyło z Polski „państwo frontowe”. Oznaczało to nawiązanie z Ukrainą jak najlepszych stosunków sąsiedzkich, w miarę możliwości oddziaływanie na jej stabilność wewnętrzną i stopniowe włączanie w szeroką współpracę ze strukturami stanowiącymi jeden z podstawowych fundamentów bezpieczeństwa państwa. Tego rodzaju działanie miało przyczynić się do stabilizacji środowiska międzynarodowego Polski, tym samym ugruntowania jej pozycji jako państwa granicznego NATO, potem także UE, a nie „państwa frontowego”¹⁹.

Od „pomarańczowej rewolucji” do „rewolucji godności” (dekada 2004–2014)

Swoistym sprawdzianem wzajemnych stosunków była sytuacja na Ukrainie w trakcie wyborów prezydenckich w 2004 r., które zamykały dziesięcioletni okres rządów Leonida Kuczmy. Stawką w nich było zachowanie dotychczasowych reguł gry politycznej, co uosabiał premier Wiktor Janukowycz („niebiescy”) lub otwarcie drogi do istotnej ich zmiany, co przypisywano przywódcy opozycji Wiktorowi Juszczence („pomarańczowi”). W pierwszej turze wyborów w październiku zwyciężył proeuropejski W. Juszczenko, wyprzedzając prorosyjskiego W. Janukowycza, natomiast w drugiej turze w listopadzie kolejność była odwrotna. Wyniki drugiej tury zostały zakwestionowane, zarówno przez zwolenników W. Juszczenki, jak i międzynarodowych obserwatorów, a USA, NATO i UE odmówiły ich uznania. Wyszły na jaw liczne fałszerstwa wyborcze, w tym manipulowanie frekwencją wyborczą oraz ingerowanie Rosji w proces wyborczy. Skala, z jaką dokonywano fałszerstw, wywołała bunt społeczny określony mianem „pomarańczowej rewolucji”. Na placu Niepodległości w Kijowie zebrało się ponad 200 tys. zwolenników W. Juszczenki, powstało także miasteczko namiotowe²⁰.

Już w listopadzie 2004 r. Ukraina zwróciła się do prezydenta A. Kwaśniewskiego z prośbą o mediacje w konflikcie. W roli mediatorów, obok prezydenta Polski, wystąpili również: prezydent Litwy Valdas Adamkus, szef dyplomacji UE Javier Solana i przewodniczący Dumy Państwowej Rosji Borys Gрызłow. Ukrainę na znak solidarności odwiedzili m.in. polscy parlamentarzyści oraz

¹⁹ A. Drzewiecki, *Stosunki z Ukrainą w sferze bezpieczeństwa...*, s. 163.

²⁰ Szerzej: T.A. Olszański, *Wybory prezydenckie na Ukrainie, październik – grudzień 2004*, „Prace OSW”, nr 21, Warszawa, październik 2005; R. Potocki, A. Stec, *Polska bibliografia pomarańczowej rewolucji*, Wyd. Instytut Geopolityki, Częstochowa 2008; *Lekcja Majdanu. Polskie czasopiśmiennictwo wobec pomarańczowej rewolucji*, red. R. Potocki, A. Stec, L. Kucz, Wyd. Instytut Geopolityki, Częstochowa 2008.

były prezydent Lech Wałęsa. Opozycja ukraińska zaskarżyła rezultaty wyborów prezydenckich do Sądu Najwyższego, który zdecydował o powtórzeniu drugiej tury. W grudniu 2004 r. zwyciężył ostatecznie W. Juszczenko, zdobywając ponad 51% głosów. W przebieg drugiej tury zaangażowano ponad 8 tys. międzynarodowych obserwatorów, w tym ok. 3 tys. z Polski, którzy (oprócz Rosjan) stanowili największą grupę²¹.

Sukces „pomarańczowej rewolucji” stwarzał bardzo korzystną sytuację wyjściową i przyniósł zdecydowane ocieplenie w relacjach polsko-ukraińskich. Przyniósł także duże oczekiwania i nadzieje strony polskiej. Poczucie wspólnego losu i strategicznych celów, zorientowanych na poszerzenie strefy bezpieczeństwa i demokracji, europejski wybór Ukrainy²² oraz silne wsparcie ze strony Polski dla „pomarańczowej rewolucji” – wszystko to spowodowało dalszą intensyfikację kontaktów. Na przykład, w 2005 r. prezydenci A. Kwaśniewski i W. Juszczenko spotkali się w sumie dziesięciokrotnie, dokonując m.in. długo oczekiwanego otwarcia Cmentarza Orląt Lwowskich²³.

Rok 2005 przyniósł w Polsce zmiany polityczne, tj. sukces w wyborach parlamentarnych partii Prawo i Sprawiedliwość Jarosława Kaczyńskiego oraz zwycięstwo w wyborach prezydenckich jego brata Lecha Kaczyńskiego. Zaprzysiężony w grudniu 2005 r. prezydent L. Kaczyński kontynuował aktywną politykę wobec Ukrainy, traktując ją jako element budowy bezpiecznej pozycji Polski w Europie²⁴. Polska chciała być głównym adwokatem ukraińskich interesów w Unii Europejskiej, na własnym przykładzie pokazując korzyści (polityczne, ekonomiczne etc.) wynikające z członkostwa. Miało to zachęcać Ukrainę do kontynuacji często niełatwych reform, prowadzących w przyszłości do ewentualnego członkostwa tego państwa w Unii Europejskiej. Jak słusznie zauważa Sławomir Dębski – dawało to szanse na trwałe przewyciężenie

²¹ D. Uhli, *Na święta na Ukrainę*, „Gazeta Wyborcza” z 22.12.2004 r.

²² „Europejski wybór Ukrainy” było jednym z haseł kampanii wyborczej W. Juszczeki, a z dojściem do władzy „pomarańczowego obozu” wiązano nadzieje na przyspieszenie procesu integracji Ukrainy z Unią Europejską.

²³ Szerzej: K. Jędraszczyk, *Cmentarz czy panteon?: konflikt wokół Cmentarza Orląt Lwowskich*, Wyd. IS UAM, Poznań 2004; R. Zawadzka, *Polsko-ukraiński spór o otwarcie Cmentarza Orląt Lwowskich w relacji prasy polskiej po 1989 roku*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2006, nr 2, s. 37–46.

²⁴ Według prezydenta L. Kaczyńskiego należało budować silny polityczny blok, składający się z państw Europy Środkowej i Wschodniej, który tworzyłby przestrzeń między Niemcami i Rosją oraz wpływał na politykę zewnętrzną Unii Europejskiej (głównie wobec Rosji) w sposób korzystny dla wszystkich państw regionu. Według prezydenta: „Mocna pozycja na Wschodzie to mocniejsza pozycja w Unii, a to z kolei, wraz z dobrymi stosunkami z USA, mocniejsza pozycja wobec Moskwy”. Cyt. za: Ł. Warzecha, *Lech Kaczyński – ostatni wywiad*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2010, s. 242.

wielowiekowej europejskiej dychotomii, opartej o podział na część kontynentu rozwijającą się efektywnie i sytuującą się w centrum systemu międzynarodowego oraz część kontynentu rozwijającą się wolniej lub wcale, należącą do półperyferii lub peryferii tego systemu. Cel ten mógł być zrealizowany wyłącznie poprzez stopniowe dostosowanie się państw Europy Wschodniej (w tym Ukrainy) do standardów zachodnich²⁵.

Dnia 6 grudnia 2007 r. prezydenci L. Kaczyński i W. Juszczenko podpisali deklarację Wspólne wyzwania – nowe wymiary partnerstwa strategicznego, w której Polska zobowiązała się popierać Ukrainę w jej proeuropejskich dążeniach. Za najistotniejszy krok w uzyskaniu tego celu uznano ustalenie zasad stowarzyszenia i integracji gospodarczej między UE a Ukrainą. W trakcie ponad dwudziestu spotkań obu prezydentów kontynuowano pojednawczy dialog w sprawach wspólnej, trudnej historii i w tym zakresie wykonano szereg symbolicznych gestów (np. obecność prezydentów w Pawłokowie w 2006 r. czy w Hucie Piniackiej w 2009 r.). Tego typu gesty pojawiały się także później, między prezydentami Bronisławem Komorowskim i Wiktorem Janukowyczem, np. we wrześniu 2010 r. w Charkowie – Piatichatkach, w sierpniu 2011 r. w Ostrówkach i we wsi Sahryń czy we wrześniu 2012 r. w Bykowni.

Dodać należy, że w 2007 r. oba państwa uzyskały prawo do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 r., tak więc przygotowania do tej imprezy oraz jej koordynacja i przebieg stały się kolejną płaszczyzną intensywnej, wzajemnej współpracy. W marcu 2008 r. podpisano umowę międzyrządową o współpracy przy organizacji finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012²⁶.

W 2009 r. uruchomiono unijny program Partnerstwo Wschodnie i od tej pory relacje Polski i Ukrainy można rozpatrywać także przez pryzmat wdrażania tego programu. Polska zaangażowała się m.in. w działania pomocowe wobec Ukrainy służące jej prodemokratycznej transformacji, promujące prawa człowieka, budowę gospodarki rynkowej oraz zrównoważony rozwój.

Po wyborach prezydenckich w 2010 r. wygranych przez W. Janukowycza Ukraina wycofała się z deklaracji wejścia do Sojuszu Północnoatlantyckiego, jednak nadal opowiadała się za integracją z Unią Europejską. Eurointegracyjne aspiracje Ukrainy zostały potwierdzone m.in. w ustawie o podstawach

²⁵ S. Dębski, *Ewolucja doktryny polityki wschodniej Polski*, [w:] *Polityka wschodnia Polski. Uwarunkowania – koncepcje – realizacja*, red. A. Gil, T. Kapuśniak, Wyd. Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin – Warszawa 2009, s. 200.

²⁶ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy o współpracy przy organizacji finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, sporządzona w Kijowie dnia 28 marca 2008 r., M.P. z 2008 r., Nr 74, poz. 667.

wewnętrznej i zagranicznej polityki uchwalonej w lipcu 2010 r. Jednocześnie za prezydentury W. Janukowycza Ukraina zeszła z demokratycznej drogi rozwoju²⁷ oraz skłaniała się ku ściślejszej współpracy z Rosją. Po spotkaniu W. Janukowycza z W. Putinem w listopadzie 2013 r., władze Ukrainy podjęły decyzję o wstrzymaniu podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, co negatywnie odbiło się na relacjach z Polską²⁸. W grudniu 2013 r. zawarto z Rosją porozumienie, na mocy którego Ukraina otrzymała kredyt oraz zniżkę na rosyjski gaz.

Zaniechanie podpisania umowy stowarzyszeniowej, co miało nastąpić w trakcie szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie w listopadzie 2013 r., wywołało niepokoje i protesty społeczne na Ukrainie. Ponownie, po 10 latach, na głównym placu w Kijowie – Placu (Majdanu) Niepodległości, pojawili się ludzie, aby zmanifestować swój sprzeciw i rozczarowanie polityką władz. Fala protestów zwana „rewolucją godności” (a związany z tym zryw społeczny zwany Euromajdanem) miała miejsce do lutego 2014 r. Doszło do starć z milicją i regularnych walk ulicznych, w wyniku których śmierć poniosło ponad 100 osób²⁹.

Polska, podobnie jak w 2004 r., zaangażowała się po stronie tamtejszej opozycji, a na kijowski Majdan przyjechali liczni wolontariusze, dziennikarze, artyści oraz politycy rządzący i opozycyjni. Próbę mediacji podjęli m.in. szefowie dyplomacji Polski, Francji i Niemiec oraz premier Donald Tusk³⁰. Polscy

²⁷ Szczególną uwagę społeczności międzynarodowej zwracała sprawa największej rywalki politycznej prezydenta z wyborów w 2010 r. byłej premier Julii Tymoszenko, którą w 2011 r. skazano na 7 lat kolonii karnej za podpisanie niekorzystnych kontraktów gazowych z Rosją. Z inicjatywy polskich posłów do Parlamentu Europejskiego od 2012 r. specjalna misja A. Kwaśniewskiego i Pata Coxa odwiedziła Ukrainę ponad 20 razy, badając sprawę J. Tymoszenko i innych więźniów politycznych. Ostatecznie, w wyniku nacisków społeczności międzynarodowej oraz rezolucji parlamentu ukraińskiego, w 2014 r. J. Tymoszenko odzyskała wolność.

²⁸ Jeszcze dalej w swojej ocenie idzie Przemysław Żurawski vel Gajewski, pisząc: „Polska wytrwale wspierała stowarzyszenie Ukrainy z UE w ramach Partnerstwa Wschodniego, ale ostatecznie odrzucił je sam Janukowycz. Długotrwałe przekonywanie przez polską dyplomację Unii Europejskiej co do wiarygodności prezydenta Ukrainy, w kolejnym etapie rozgrywki, wskutek kompromitacji tej postaci, doprowadziło do podważenia wiarygodności polityków polskich jako specjalistów od spraw Europy Wschodniej”. Zob. tegoż, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich po 2015 r.*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, nr 1, s. 47.

²⁹ Szerzej: P. Kowal, *Euromajdan. Bohaterowie i symbole ukraińskiej rewolucji*, „Rzeczpospolita” z 16.02.2017 r., <https://www.rp.pl/Plus-Minus/302169960-Euromajdan-Bohaterowie-i-symbole-ukrainskich-rewolucji.html>.

³⁰ Ten podjął rozmowy m.in. z wiceprezydentem USA Joe Bidenem, przewodniczącym Rady Europejskiej Van Rompuyem, prezydentem Francji F. Hollandem, kanclerz Niemiec A. Merkel, premierem Wielkiej Brytanii D. Cameronem, przewodniczącym Parlamentu Europejskiego M. Schulzem i przewodniczącym Komisji Europejskiej J. Barroso oraz przywódcami państw Grupy Wyszehradzkiej, na temat wspólnych kroków, które należy podjąć, aby zakończyć

politycy prowadzili intensywny lobbing na rzecz Ukrainy, m.in. w zagranicznych mediach oraz na forum UE i NATO. Jak ocenia Ihor Hurak: „Polska odegrała bardzo ważną rolę w decydującym momencie wewnątrzukraińskiego kryzysu w lutym 2014 r., stając się (przynajmniej krótkookresowo³¹) jednym z głównych podmiotów uczestniczących w najbardziej newralgicznych rozmowach i konsultacjach”³².

Ostatecznie, rewolucja zakończyła się wraz z ucieczką prezydenta W. Janukowycza do Rosji, a władzę na Ukrainie przejęły siły prozachodnie. Wyłonione na fali zrywu społecznego nowe władze podjęły próbę powrotu na eurointegracyjną drogę. W marcu 2014 r. podpisano polityczną część umowy stowarzyszeniowej między Unią Europejską a Ukrainą, natomiast w czerwcu jej ekonomiczną część, którą we wrześniu ratyfikowały jednocześnie Rada Najwyższa Ukrainy i Parlament Europejski³³.

Należy zgodzić się z opinią Spasimira Domaradzkiego – że, paradoksalnie, umowa stowarzyszeniowa nie była istotą problemu Ukrainy, odegrała natomiast rolę katalizatora, który ponownie (po 2004 r.) zmobilizował ukraińskie społeczeństwo przeciw władzy jawnie łamiącej wszelkie zasady umowy społecznej. Ukraińskie społeczeństwo apatycznie przyglądało się patologiom związanym z rządami Janukowycza do momentu, do którego wizja umowy stowarzyszeniowej podtrzymywała nadzieję na lepszą przyszłość. W chwili gdy

Majdan na ulicach Kijowa. Zob. I. Hurak, *Relacje Polski i Ukrainy 2010–2015 – ukraiński punkt widzenia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016, nr 2, s. 195. Szerzej: A. Kowalczyk, *Polityka Polski wobec Ukrainy w 2014 r. – próba bilansu*, „Biuletyn Opinii FAE” 2015, nr 3.

³¹ Po pierwszym okresie wzmożonej aktywności, w drugim kwartale 2014 r. strona polska została praktycznie odsunięta od bezpośrednich rozmów na temat rozwiązania konfliktu. Nie udało się także przekonać liczących się graczy (głównie Niemiec i Francji) do innego, potencjalnie bardziej korzystnego formatu rozmów, w którym uczestniczyłyby USA oraz Unia Europejska jako całość. Proces polityczny regulujący ówczesną sytuację we wschodniej Ukrainie toczył się w zasadzie bez bezpośredniego udziału Polski, m.in. podczas spotkania w Berlinie w sierpniu 2014 r. ministrów spraw zagranicznych Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji (tzw. format normandzki). We wrześniu 2014 r. zainaugurowano kolejny „format” rozmów dotyczących rozwiązania konfliktu we wschodniej Ukrainie (tzw. format miński), w którym uczestniczyli przedstawiciele OBWE, Ukrainy, Rosji oraz (pro)rosyjskich separatystów, także bez udziału Polski. Zob. S. Olszyk, *Kontekst geopolityczny kryzysu na Ukrainie (2013–2014) i zaangażowanie władz polskich w jego rozwiązanie*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2016, nr 3, s. 281–282.

³² I. Hurak, *Relacje Polski i Ukrainy 2010–2015 – ukraiński punkt widzenia*..., s. 196.

³³ P. Pietnoczka, *Eurointegracyjna droga Ukrainy*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2018, nr 1, s. 161–162.

Janukowycz zignorował społeczne oczekiwania, przybrała fala sprzeciwu, która zapoczątkowała kryzys³⁴.

W 2014 r. stoczono więc ponownie „walkę o Ukrainę” między Rosją a Zachodem, a relacje Polski z Ukrainą stały się elementem szerszego układu sił i zależności, obejmującego region Europy Środkowej i Wschodniej. Jak było wspomniane, jest on traktowany przez Rosję jako strefa jej żywotnych interesów, tak więc wspieranie przez Polskę proeuropejskiej orientacji Ukrainy jest odbierane przez Rosję jako zagrażające jej strefie wpływów. Słuszna jest więc opinia Jakuba Olchowskiego – że dobre i bliskie relacje Polski i Ukrainy oraz zbliżenie tej ostatniej z Zachodem to wyzwania dla mocarstwowych aspiracji Rosji. Dla Ukrainy Polska jest „najbliższym Zachodem” czy „bramą na Zachód”. Choć Polska nie ma tu znaczenia kluczowego (bo to przypada takim graczom, jak Niemcy, Francja czy USA), niemniej jednak im lepsze stosunki z Ukrainą, tym lepsze relacje na linii Ukraina – Zachód i tym dalej Ukraina od rosyjskiej strefy wpływów, a więc tym większa determinacja Rosji, by te relacje uczynić jak najgorszymi. W związku z powyższym wiele podejmowanych przez Rosję działań zmierza do wpływania na stosunki polsko-ukraińskie i kształtowania ich zgodnie z interesami Rosji³⁵.

Zaangażowanie Rosji w regionie przybiera wymiar miękkiego oddziaływania (*soft power*), m.in. poprzez narracje antypolskie i antyukraińskie w jej polityce informacyjnej. W swoich przekazach propagandowo-dezinformacyjnych Rosja podgrzewa spory historyczne między Polską a Ukrainą, rzekome roszczenia terytorialne Polski wobec Ukrainy („polski Lwów”), buduje negatywny wizerunek Ukrainy i Ukraińca w społeczeństwie polskim oraz inspirowane inne antagonizmy między obu państwami i narodami³⁶.

W obronie swoich interesów Rosja gotowa jest także do użycia twardych instrumentów oddziaływania (elementów potęgi, *hard power*), czego dowiodły wydarzenia z 2014 r. W marcu po referendum na Krymie przyłączyła siłowo ten obszar do Rosji, co stanowiło jawne pogwałcenie integralności i suwerenności Ukrainy. Podjęła również próbę destabilizacji sytuacji na Ukrainie, eskalując konflikt na wschodzie tego państwa, poprzez wspieranie tamtejszych

³⁴ S. Domaradzki, *Poza umową stowarzyszeniową – perspektywy stosunków polsko-ukraińskich po szczycie UE w Wilnie*, [w:] *Stosunki polsko-ukraińskie 1991–2014...*, s. 261.

³⁵ J. Olchowski, *Stosunki polsko-ukraińskie w polityce (dez)informacyjnej Federacji Rosyjskiej*, „Wschód Europy. Studia humanistyczno-społeczne” 2018, t. 4, nr 2, s. 193–194.

³⁶ Zob. *Rosyjska wojna dezinformacyjna przeciwko Polsce*, Raport Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego we współpracy z Centrum Analiz Propagandy i Dezinformacji oraz Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, 11.12.2017 r., <https://capd.pl/pl/raporty/198-rosyjska-wojna-dezinformacyjna-przeciwko-polsce>.

separatystów i prowadzenie wojny hybrydowej³⁷. Aneksja Krymu oraz *de facto* agresja Rosji na wschodzie Ukrainy stwarzały niebezpieczny precedens, będąc formą – jak to określił Spasimir Domaradzki: „wypróbowania granic przyzwolenia Zachodu dla poczynąń Federacji Rosyjskiej w przestrzeni postsowieckiej”³⁸.

Wizerunek Polski jako adwokata i rzecznika Ukrainy w Europie po rosyjskiej agresji nabrał nowego znaczenia. Polska wyraźnie poparła Ukrainę w konflikcie z Rosją (co istotne – uznając ją za stronę konfliktu), potępiła aneksję Krymu jako pogwałcenie prawa międzynarodowego oraz poparła nałożone na Rosję sankcje³⁹. Polska postrzega bowiem ten konflikt jako potencjalne źródło zagrożeń, zarówno bezpośrednich (bliskość polskich granic), jak i pośrednich (groźba napływu fali uchodźców, zerwania kontaktów handlowych czy odcięcie od dostaw surowców). Polska stara się wspierać ukraińskie reformy, aby państwo to mogło wyjść z głębokiego kryzysu politycznego, ekonomicznego i społecznego, zacieśnić więzi z Unią Europejską i zachodnimi demokracjami oraz obronić swoją suwerenność i zachować terytorialną integralność⁴⁰.

Jak pokazuje dotychczasowa praktyka, ograniczona jest jednak gotowość Kijowa do podejmowania zdecydowanych reform wewnętrznych oraz jednoznacznych i konsekwentnych wyborów zewnętrznych.

Ukraina postrzegana jest jako państwo wciąż poszukujące swego miejsca w zmieniającej się Europie. Zarówno Unia Europejska, jak i Federacja Rosyjska są dla Ukrainy ważnymi punktami odniesienia, a wybór jednoznacznej drogi rozwoju będzie miał dominujący wpływ na pozycję geopolityczną, gospodarczą i bezpieczeństwa Ukrainy. Dokonanie tego wyboru jest bardzo trudne, biorąc pod uwagę wielowiekową zależność polityczną, ekonomiczną i kulturową od Moskwy oraz próby uniezależnienia się, wywołujące natychmiastową reakcję Moskwy⁴¹. Jak słusznie zauważa Sabina Olszyk: „Każda ze stron wchodząc w relacje z Ukrainą, chce ją zachęcić do integracji, mając na uwadze głównie swój interes. Dla UE państwo ukraińskie stanowić może

³⁷ Szerzej: O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Wyd. Arcana, Kraków 2017.

³⁸ S. Domaradzki, *Poza umową stowarzyszeniową...*, s. 245.

³⁹ Jednak jak ocenia P. Żurawski vel Gajewski – mieliśmy do czynienia z praktyczną biernością Rzeczypospolitej wobec problemu rosyjskiej agresji na Ukrainę i ograniczeniem się Warszawy jedynie do jej werbalnego potępienia. Polska nie zdobyła się nawet na taki gest, jakiego dokonała Litwa, dostarczając Ukrainie materiały wojenne, w tym broń. Podjęta przez polski MON akcja szkolenia żołnierzy ukraińskich, ze względu na skalę (35 przeszkolonych) i treści szkolenia, miała charakter pozorny. Zob. tegoż, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 49–51.

⁴⁰ Por. J. Kucharczyk, A. Łada, Ł. Wenerski, *Ukraińcy patrzą na Zachód – ocena polityki i oczekiwania*, Badania – ekspertyzy – rekomendacje ISP, Warszawa 2015, s. 6.

⁴¹ S. Olszyk, *Kontekst geopolityczny kryzysu na Ukrainie (2013–2014)...*, s. 273.

‘pas’ bezpieczeństwa, stabilności i rozwoju, a w dalszej perspektywie – istotną część demokratycznego ładu w Europie Wschodniej. Z kolei dla Rosji, Ukraina stanowi znaczący czynnik w odbudowie jej mocarstwowości, także z uwagi na geostrategiczną rolę Ukrainy w obszarze Morza Czarnego”⁴².

Ciągle balansowanie między prozachodnimi aspiracjami części społeczeństwa oraz mocnymi więziami ekonomicznymi czy społecznymi z Rosją⁴³, chęć czerpania korzyści z obu stron, a w konsekwencji – niezdecydowana polityka Ukrainy w zakresie integracji spowodowały, że zaczęto ją postrzegać jako nieprzewidywalnego partnera⁴⁴. Na Zachodzie pojawił się nawet termin *Ukraine fatigue* – oznaczający zmęczenie/znużenie/znudzenie Ukrainą i jej „dążeniem do integracji” z obszarem europejskim i euroatlantyckim⁴⁵.

Biorąc pod uwagę poruszone powyżej problemy Ukrainy, warto zatem zadać pytanie o stopień poparcia jej społeczeństwa dla proeuropejskiego kursu w polityce zagranicznej. W badaniach z 2015 r. ponad połowa (51%) Ukraińców popierała przystąpienie swego kraju do Unii Europejskiej, natomiast dla 17% respondentów bliżej było do modelu integracji proponowanego przez Rosję, tj. Unii Euroazjatyckiej⁴⁶. Poparcie zachodnioeuropejskiego kursu Ukrainy zależy w dużej mierze od działań, jakie Unia i jej państwa członkowskie podejmują wobec Ukrainy i w stosunku do konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Połowa Ukraińców dobrze oceniała politykę państw Zachodu wobec konfliktu. Najlepiej postrzegano aktywność Polski (57%), następnie Niemiec (52%), Unii Europejskiej (51%) i USA (46%)⁴⁷. Widoczne są tu tradycyjne podziały w społeczeństwie ukraińskim na: proeuropejsko nastawionych mieszkańców zachodnich regionów Ukrainy, młodych i lepiej wykształconych oraz bardziej eurosceptyczne grupy z regionów wschodnich i osoby starsze, słabiej wykształcone. Ukraina oczekuje od wspólnoty międzynarodowej, zwłaszcza od najbliższego otoczenia (w tym Polski), konkretnego wsparcia wychodzącego naprzeciw jej realnym potrzebom. Najbardziej oczekiwanym rodzajem wsparcia jest pomoc humanitarna dla uchodźców (75%) i pomoc gospodarcza (73%). Ponad połowa bada-

⁴² Tamże, s. 286–287.

⁴³ To balansowanie dobrze oddaje popularne powiedzenie: „Ukraina jest jak słońce: wstaje na Wschodzie i wędruje na Zachód”.

⁴⁴ J. Makar, *Współczesne stosunki ukraińsko-polskie w kontekście procesów integracji europejskiej*, „Wschód Europy. Studia humanistyczno-społeczne” 2016, t. 2, s. 175–176.

⁴⁵ Zob. np. *The West's 'Ukraine fatigue'*, <https://www.politico.eu/article/the-west-s-dangerous-ukraine-fatigue/>; *Ukraine fatigue is spreading in Europe*, <https://democracy-reporting.org/ru/ukraine-fatigue-is-spreading-in-europe/>.

⁴⁶ J. Kucharczyk, A. Łada, Ł. Wenerski, *Ukraińcy patrzą na Zachód...*, s. 8.

⁴⁷ Tamże, s. 19.

nych liczyła także na zniesienie wiz (56%) oraz wysłanie na wschodnią Ukrainę sprzętu wojskowego i szkolenie ukraińskiej armii (55%)⁴⁸.

W innych badaniach, z początku 2019 r., ponad 70% Ukraińców popierało członkostwo swojego państwa w Unii Europejskiej, a prawie 30% było przeciwnych. Spośród innych nacji, Polacy byli najbardziej pozytywnie nastawieni wobec przyjęcia Ukrainy do UE (68% „za” i 25% „przeciw”). W Niemczech i Francji dominowały postawy sceptyczne wobec tej kwestii: odpowiednio 26% Niemców i 28% Francuzów zgadzało się z tym, że Ukraina powinna wejść do UE, a 60% i 43% miało odmienne zdanie. Jeśli chodzi o ewentualne członkostwo Ukrainy w NATO: 56% Ukraińców je popierało, a 30% było przeciwnych. Polacy okazali się większymi zwolennikami członkostwa Ukrainy w NATO od samych Ukraińców, bowiem 67% Polaków popierało członkostwo Ukrainy w Sojuszu, a 23% było przeciwnych. Najmniejszymi zwolennikami przyjęcia Ukrainy do NATO byli Rosjanie (7% na „tak”, przy 75% „przeciw”), a sceptykami okazali się także Niemcy (23% wobec 61%) i Francuzi (27% do 37%)⁴⁹.

Lata 2015–2019

W Polsce w 2015 r. wybory parlamentarne wygrała partia Prawo i Sprawiedliwość, a prezydenckie jej kandydat Andrzej Duda. Uwarunkowania wewnętrzne (m.in. wzrost postaw narodowych) i międzynarodowe (m.in. rosyjska wojna hybrydowa i informacyjna, kryzys migracyjny w UE) oraz powrót do polityki historycznej – znacząco wpłynęły na obniżenie dynamiki stosunków politycznych między Polską a Ukrainą. Szczególnie, instrumentalne traktowanie historii sprzyjało resentymentom nacjonalistycznym zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce, odżyło wiele animozji i wzajemnych pretensji, co zaogniało wzajemne spory⁵⁰.

W lipcu 2016 r. Sejm RP przyjął Uchwałę w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II RP w latach 1943–1945, która zawierała m.in. zapis: „Ofiary zbrodni popełnionych w latach 40. przez ukraińskich nacjonalistów do tej pory nie zostały w sposób należyty upamiętnione, a masowe mordy nie zostały nazwane zgodnie z prawdą historyczną ludobójstwem (...). Sejm RP ustanawia dzień

⁴⁸ Tamże, s. 20.

⁴⁹ Sondaż przeprowadzony na początku 2019 r. przez Ipsos na zlecenie Fundacji im. Friedricha Eberta w: Niemczech, Francji, Polsce, Serbii, Rosji, na Łotwie i Ukrainie. Zob. *Większość Polaków za przyjęciem Ukrainy do UE i NATO [sondaż]*, <https://kresy.pl/wydarzenia/regiony/polska-regiony/wiekszosc-polakow-za-przyjeciem-ukrainy-do-ue-i-nato-sondaz/>.

⁵⁰ Zob. np. G. Motyka, *Nieustający polsko-ukraiński spór o historię*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, nr 1, s. 31–40.

11 lipca – rocznicę apogeum zbrodni – Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej⁵¹. W odpowiedzi, Rada Najwyższa Ukrainy zaproponowała projekt uchwały o upamiętnieniu ofiar ludobójstwa „dokonanego przez państwo polskie” na Ukraińcach w latach 1919–1951. Ostatecznie ograniczyła się jednak do uchwalenia odezwy, w której odwołano się do procesu wzajemnego pojednania i do wspólnego upamiętniania tragedii⁵². W październiku 2016 r. parlamentom obu państw udało się opracować i uchwalić wspólną Deklarację pamięci i solidarności, w której wyrażono hołd ofiarom komunizmu i nazizmu oraz uznanie dla walki polskich i ukraińskich sił opozycji antykomunistycznej⁵³.

W 2017 r. doszło do serii incydentów związanych z niszczeniem miejsc pamięci (pomników, cmentarzy) po obu stronach granicy. Na przykład, w kwietniu w ramach „czynu społecznego” rozebrano ukraiński pomnik w Hruszowicach w Polsce⁵⁴. W odpowiedzi, Ukraina wydała zakaz ekshumacji polskich ofiar ludobójstwa na Wołyniu, żądając legalizacji i odbudowy ukraińskich miejsc pamięci w Polsce. W uregulowanie sytuacji kryzysowej zaangażowały się głowy państw oraz Komitet Konsultacyjny Prezydentów Polski i Ukrainy (np. na spotkaniu w Krakowie 17 listopada 2017 r.). Strony zadeklarowały gotowość poszukiwania rozwiązań w kwestiach spornych, zadowalających obydwie strony⁵⁵.

W marcu 2017 r. doszło do ostrzelania przez nieznanych sprawców polskiego konsulatu w Łucku, w wyniku którego budynek został uszkodzony, choć nikt nie ucierpiał. Do MSZ RP został wezwany ambasador Ukrainy w Polsce, a ambasada RP w Kijowie wystosowała notę protestacyjną do MSZ Ukrainy. Władze Ukrainy na czele z prezydentem Petro Poroszenko wyraziły oburzenie z powodu tego incydentu, a minister spraw zagranicznych Pawło Klimkin pisał o „prowokacji wymierzonej w konsulat Polski w Łucku ze strony tych, którzy są przeciwko przyjaźni ukraińsko-polskiej”⁵⁶.

⁵¹ M.P. z 2016 r., poz. 726. Szerzej na temat tej uchwały i związanych z nią kontrowersji zob.: P. Żurawski vel Gajewski, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 65–69.

⁵² W. Baluk, *Formalny i materialny wymiar partnerstwa strategicznego Polski i Ukrainy*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, nr 1, s. 115–116.

⁵³ M.P. z 2016 r., poz. 1016.

⁵⁴ Decyzję o rozbiórce obiektu podjął wójt gminy Stubno, podkreślając, że pomnik był postawiony nielegalnie. Jego demontaż został potępiony m.in. przez Związek Ukraińców w Polsce, który określił go jako antyukraińską prowokację. Zob. *Zdemontowali pomnik UPA*, „Rzeczpospolita” z 28.04.2017 r., s. A7.

⁵⁵ W. Baluk, *Formalny i materialny wymiar partnerstwa...*, s. 119.

⁵⁶ *Ukraina: Ostrzelano polski konsulat w Łucku. Nie ma ofiar*, 29.03.2017 r., <https://wiadomosci.wp.pl/ukraina-ostrzelano-polski-konsulat-w-lucku-nie-ma-ofiar-6106173923181185a>.

W ocenie Jakuba Olchowskiego – jest wysoce prawdopodobne, że większość powyższych przypadków inspirowana była przez Rosję, która, jak było wspomniane, stymuluje antagonizmy polsko-ukraińskie, co pozwala na ich rozgrywanie zgodnie z jej interesami⁵⁷.

Wcześniej, w sierpniu 2016 r., w trakcie wizyty prezydenta A. Dudy na Ukrainie, w ramach obchodów 25-lecia jej niepodległości, podpisano wspólną deklarację o strategicznej randze wzajemnych stosunków. Natomiast w grudniu 2016 r. w 25. rocznicę uznania przez Polskę niepodległości Ukrainy gościł w Polsce prezydent P. Poroszenko. W trakcie swojego wystąpienia dziękował Polsce za solidarność z Ukrainą w obliczu rosyjskiej agresji. Padło wtedy m.in. takie sformułowanie: „Tutaj inwazję nazywano inwazją, aneksję aneksją, po imieniu, bez ogródek, eufemizmów. Bo Polska wie, ile kosztuje wolność. Wyznawanie wspólnych wartości połączyło nas silniej niż podpisane traktaty. Polska nie jest tylko strategicznym partnerem, ale także naszym przyjacielem”⁵⁸. W trakcie wizyty podpisano m.in. umowę o współpracy w zakresie obronności.

Wybór nowego prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego w maju 2019 r. spowodował, że nad Wisłą zapanowała atmosfera nadziei na nowe otwarcie i poprawę wzajemnych stosunków, popsutych przez spory o historię, a w zasadzie o miejsce historii w bieżącej polityce⁵⁹. W trakcie pierwszej wizyty w Polsce w sierpniu 2019 r. W. Zełenski zapowiedział zniesienie moratorium na poszukiwania polskich ofiar z okresu II wojny światowej, co nastąpiło w listopadzie 2019 r.

Współpraca wojskowa

Niepodległa Ukraina podobnie jak Polska po 1990 r. znalazła się w sytuacji zmuszającej do określenia swojej przyszłości, wybrania strategii bezpieczeństwa, w warunkach zakończenia działalności Układu Warszawskiego i braku trwałych gwarancji bezpieczeństwa. Polskę i Ukrainę łączyło także podobieństwo wyposażenia i uzbrojenia armii, organizacje systemu dowodzenia, łączności etc. Wyróżnikiem położenia Ukrainy było posiadanie przez to państwo broni jądrowej, będącej pozostałością po ZSRR. Jednakże broń ta, po otrzymaniu

⁵⁷ J. Olchowski, *Stosunki polsko-ukraińskie w polityce (dez)informacyjnej...*, s. 199. Por. O. Popowycz, *Rosyjska wojna informacyjna a relacje polsko-ukraińskie*, <https://capd.pl/pl/komentarze/184-komentarz-rosyjska-wojna-informacyjna-a-relacje-polsko-ukrainskie>.

⁵⁸ Cyt. za: J. Wilczak, *Wizyta Poroszenki w Polsce była ważna, bo Ukraina jest coraz bardziej opuszczona: przez Europę i USA*, „Polityka” z 3.12.2016 r., <https://www.polityka.pl>.

⁵⁹ P. Żurawski vel Gajewski, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 66.

gwarancji bezpieczeństwa ze strony Rosji i USA, została przekazana armii rosyjskiej.

Według Zbigniewa Brzezińskiego – Ukraina stanowi wyjątkowo ważne państwo pod względem geopolitycznym, dla pragnących utworzenia Rosji jako euroazjatyckiego imperium. Zasoby naturalne i ludzkie Ukrainy, jej położenie geograficzne i potencjał przemysłowy mogą znacznie zwiększyć rosyjską potęgę, a co za tym idzie – jej znaczenie. Uzależnienie Ukrainy dałoby Rosji możliwość kontroli całego obszaru Morza Czarnego, wyjścia w kierunku tureckich cieśnin i dalej na Bliski Wschód⁶⁰.

Do pierwszych wojskowych kontaktów po upadku ZSRR doszło w 1992 r., podczas wizyty w Polsce ministra obrony Ukrainy gen. płk. Konstantina Morozowa. Jej następstwem było podpisanie 3 lutego 1993 r. porozumienia wojskowego oraz szeregu umów i protokołów, m.in. w sprawie szkolenia kadr, ruchu lotniczego, geografii wojskowej⁶¹. Rok później Ukraina przystąpiła do programu Partnerstwo dla Pokoju, co stworzyło dodatkową płaszczyznę dla współpracy z Polską.

Wspólne jednostki wojskowe

Pomysł stworzenia polsko-ukraińskiej jednostki na rzecz sił pokojowych narodził się w 1995 r. Jako pierwszy jej utworzenie zaproponował przedstawiciel Kancelarii Prezydenta minister Andrzej Ananicz podczas wizyty w Kijowie, a pomysł podchwycił wiceminister spraw zagranicznych Ukrainy Borys

⁶⁰ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica...*, s. 49. Por. A. Bryc, *Wpływ geopolityki na tożsamość międzynarodową Polski i Rosji*, [w:] *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich*, red. S. Bieleń, A. Skrzypek, Wyd. UW, Warszawa 2012, s. 39.

⁶¹ Protokół o wniesieniu zmian i uzupełnień do Porozumienia między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy o współpracy w dziedzinie wojskowej; Protokół w sprawie dalszego rozwoju współpracy pomiędzy ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i Ministerstwem Ukrainy; Protokół między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy dotyczący dwustronnej współpracy i kształcenia kadr wojskowych; Protokół do Porozumienia między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy w dziedzinie wojskowej w zakresie zasad wzajemnego ruchu lotniczego u statków powietrznych Ukrainy i Rzeczypospolitej Polskiej w przestrzeni powietrznej obu państw; Protokół wykonawczy dotyczący współpracy naukowo-technicznej do Porozumienia między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy o współpracy w dziedzinie wojskowej; Porozumienie między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy o współpracy w dziedzinie wojskowej w sprawie dwustronnej współpracy w dziedzinie geografii wojskowej; Porozumienie między MON RP a MON Ukrainy o współpracy w dziedzinie wojskowej z 3 lutego 1993 r. Zob. T. Kubaczyk, M. Żyła, *Wybrane elementy polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016, s. 210–211.

Tarasiuk. Został on zaakceptowany przez prezydentów Polski i Ukrainy w tym samym roku w Warszawie. Ustalono, że będzie to pododdział w sile batalionu, a jego głównym zadaniem będzie udział w misjach pokojowych. Polską część jednostki miał zorganizować Krakowski Okręg Wojskowy, a ukraińską Przykarpacki Okręg Wojskowy. Dwa lata później idea utworzenia polsko-ukraińskiego batalionu sił pokojowych (POLUKRBAT) otrzymała umocowanie prawne, w dwustronnej umowie z 26 listopada 1997 r. w sprawie utworzenia wspólnej jednostki wojskowej. Formowanie polskiej części batalionu zakończono 4 kwietnia 1998 r., a rok później cały batalion, etatowo liczący 753 osoby personelu, osiągnął gotowość operacyjną do wykonywania operacji pokojowych. Sztab pododdziału rozmieszczono w Przemyślu⁶².

Zgodnie z przeznaczeniem określonym w dokumentach akcesyjnych, POLUKRBAT w 1998 r. skierowano do udziału w operacji stabilizacyjnej KFOR w Kosowie (*Kosovo Forces*)⁶³. Batalion złuzował 18. Bielski Batalion Desantowo-Szturmowy, pełniący służbę w I zmianie PKW KFOR. Polski kontyngent wojskowy w Kosowie podporządkowano strukturalnie dowodzenia NATO⁶⁴. Kolejną misją pełnioną poza granicami kraju przez POLUKRBAT była operacja w Iraku prowadzona w latach 2003–2005, w ramach Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe (WDC-P). Polska dowodziła tą dywizją, wystawiając 2389 żołnierzy, Ukraina wystawiła 1640 żołnierzy, a dodatkowo Hiszpania 1296 żołnierzy. Współpraca polsko-ukraińska w Iraku zakończyła się 19 grudnia 2005 r., kiedy wycofano z WDC-P kontyngent ukraiński. W trakcie działań stabilizacyjnych życie straciło 22 polskich oraz 18 ukraińskich żołnierzy⁶⁵.

Udział w misjach o statusie operacji stabilizacyjnej, prowadzonych w warunkach bojowych, przyczynił się do rozszerzenia współpracy polityczno-wojskowej Polski i Ukrainy. Stanowił także bojowy sprawdzian poziomu ich wyszkolenia, dowodzenia i wyposażenia. Dla strony ukraińskiej była to także

⁶² Polska obsadziła 390 stanowisk, a strona ukraińska 363. Batalion sformowano w części polskiej na bazie 4. Batalionu Zmechanizowanego z 14. Brygady Pancernej z Przemyśla, a w części ukraińskiej 208. Batalionu Zmechanizowanego z 310. Pułku Zmechanizowanego (24. Żelazna Dywizja Zmechanizowana) z Jaworowa. Zob. T. Kubaczyk, M. Żyła, *Wybrane elementy polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej...*, s. 213.

⁶³ Zob. D.S. Kozerański, *Kontyngenty Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych na Bałkanach w latach 1992–2008*, [w:] *Wojsko Polskie w międzynarodowych operacjach pokojowych i stabilizacyjnych*, red. D.S. Kozerański, Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 95.

⁶⁴ T. Kubaczyk, M. Żyła, *Wybrane elementy polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej...*, s. 213; *Sprawozdanie z dnia 26 lutego 2002 r. z posiedzenia połączonych Komisji Spraw Zagranicznych i Obrony Narodowej*, <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/8F3C5776CAD25EB3C1256B990048EE54?OpenDocument>.

⁶⁵ T. Kubaczyk, M. Żyła, *Wybrane elementy polsko-ukraińskiej współpracy...*, s. 220.

okazja do zaprezentowania możliwości armii, przed deklarowanym przystąpieniem do NATO. Minister obrony Ukrainy Stepan Połtorak ocenił działania brygady, stwierdzając: „Widzimy tę brygadę jako siłę napędową, która zmienia naszą armię”⁶⁶. POLUKRBAT był wysoko oceniany pod względem wyszkolenia, dyscypliny, za co wielokrotnie był wyróżniany, m.in. Honorowym Znakiem Sił Zbrojnych RP przyznawanym przez Prezydenta RP.

W ramach wsparcia ukraińskich wysiłków na rzecz bezpieczeństwa, polski rząd poparł podpisanie karty o szczególnym partnerstwie między NATO a Ukrainą. W rewanżu rząd ukraiński poparł włączenie Polski, Czech i Węgier do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz udział Polski w komisji NATO – Ukraina (*NATO – Ukraine Commission – NUC*)⁶⁷. Rozszerzenie NATO oraz Unii Europejskiej w 2004 r. spowodowało zmiany w zakresie systemu bezpieczeństwa w Europie Środkowej, zmuszając Ukrainę do manewrowania między strukturami europejskimi i euroatlantyckimi a obszarem kontrolowanym przez Federację Rosyjską.

Po „pomarańczowej rewolucji” w 2004 r. i przejściu władzy na Ukrainie przez prozachodni rząd powstała inicjatywa utworzenia polsko-litewsko-ukraińskiego batalionu. Ogłosiła ją strona litewska w 2005 r., wraz z planami kontynuacji wspólnych jednostek, mając na uwadze zakończenie działania LITPOLBAT⁶⁸. Po trzech latach ministrowie obrony trzech państw podjęli kolegiąlnie decyzję o utworzeniu wspólnej, większej jednostki w sile brygady. W związku z tym pod koniec 2008 r. zakończono prace nad tworzeniem wspólnego batalionu, a zapoczątkowano tworzenie brygady, z przeznaczeniem jej do udziału w operacjach prowadzonych za zgodą Rady Bezpieczeństwa ONZ. Dokumenty intencyjne w sprawie utworzenia jednostki podpisano rok później, podczas spotkania w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli. W związku z zaawansowaniem prac na rzecz tworzenia brygady w 2010 r. rozformowano polski komponent POLUKRBAT⁶⁹.

Zasadniczym celem zawiązania trójnarodowej jednostki było udzielenie pomocy Ukrainie w staraniach o członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim, a także nawiązanie szerokiej regionalnej współpracy wojskowej, mając także na uwadze poprawę poziomu bezpieczeństwa w ramach UE. Jednakże wraz ze zmianami politycznymi, które zaszły na Ukrainie, powrotem do prorosyjskiej

⁶⁶ A. Romanowska, *Współpraca obronna Polski i Ukrainy. Stan obecny i perspektywy*, <https://war-sawinstitute.org/pl/wspolpraca-obronna-polski-i-ukrainy-stan-obecny-i-perspektywy/>.

⁶⁷ S. Wasiuta, *Stosunki polsko-ukraińskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009, s. 94.

⁶⁸ Tamże, s. 100–101.

⁶⁹ T. Kubaczyk, M. Żyła, *Wybrane elementy polsko-ukraińskiej współpracy...*, s. 214–215.

polityki rządu, prace nad budową wspólnej jednostki zostały wstrzymane na kilka lat. Dopiero po kolejnej zmianie w Kijowie („rewolucji godności”) i przejęciu władzy przez prozachodnią ekipę w 2014 r., rządy Polski, Ukrainy i Litwy podpisały umowę o utworzeniu wspólnej jednostki wojskowej⁷⁰.

Jak już wspomniano, Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada (LITPOLUKRBRIG) została ostatecznie sformowana jesienią 2015 r., z siedzibą dowództwa w Lublinie. Brygada kontynuuje tradycje POLUKRBAT oraz LITPOLBAT. Nowo utworzoną jednostkę, po osiągnięciu gotowości operacyjnej w 2016 r. wizytował prezydent RP Andrzej Duda, wskazując, że brygada nawiązała współpracę z jednostkami Sojuszu Północnoatlantyckiego, m.in. z Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy czy Wielonarodowym Korpusem Północno-Wschodnim w Szczecinie⁷¹. W kolejnych latach jednostka utrzymywała pełną gotowość operacyjną, prowadząc liczne szkolenia i ćwiczenia⁷². W skład LITPOLUKRBRIG wchodzi: Batalion Ułanów im. Księżnej Birutę Sił Lądowych Litewskiej Armii, 1. Batalion Powietrzno-Manewrowy 80. Brygady Powietrznodesantowej (Ukraina) oraz 5. Batalion Strzelców Podhalańskich, 14. Dywizjon Artylerii Samobieżnej, 21. Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej, 16. Batalion Saperów (Polska).

Zakupy uzbrojenia i współpraca wojskowo-techniczna

Z szansą na zacieśnienie współpracy była konieczność modernizacji i remontów sprzętu pochodzenia poradzieckiego, znajdującego się na wyposażeniu wojsk obu państw. W latach 1991–1997 realizowano współpracę polskich i ukraińskich zakładów remontowych, np. Wojskowych Zakładów Lotniczych w Łodzi z 535. Lotniczym Zakładem Remontowym w Konotopie w zakresie remontów śmigłowców Mi-8, Mi-14 i Mi-24. Natomiast Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 3 w Dęblinie współpracowały z 117. Lotniczym Zakładem Remontowym w Lwowie przy remontach samolotów myśliwskich Mig-23. We wspomnianym okresie nie prowadzono handlu uzbrojeniem między Polską a Ukrainą. W 1996 r. ministrowie obrony obu państw, w uzupełnieniu porozumienia o współpracy w dziedzinie wojskowej z 1993 r., podpisali protokół wykonawczy dotyczący

⁷⁰ Oświadczenie rządowe z dnia 5 sierpnia 2015 r. w sprawie mocy obowiązującej Umowy między Rządem Republiki Litewskiej, Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Gabinetem Ministrów Ukrainy o utworzeniu wspólnej jednostki wojskowej, sporządzonej w Warszawie dnia 19 września 2014 r., Warszawa dnia 1 września 2015 r., Dz.U. z 2015 r., poz. 1280.

⁷¹ Prezydent rozmawiał z dowództwem polsko-litewsko-ukraińskiej brygady, <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7745,Prezydent-rozmawial-z-dowodztwem-polsko-litewsko-ukrainskiej-brygady.html>.

⁷² Litewsko-Polsko-Ukraińska Brygada LITPOLUKRBRIG, <https://litpolukrbrig.wp.mil.pl/pl/pages/historia-2018-02-23-b/>.

współpracy naukowo-technicznej, jednakże porozumienie to nie zmieniło w istotny sposób kooperacji polsko-ukraińskiej. Do dziś relacje wojskowo-techniczne w obszarze obronności związane są głównie z remontami sprzętu wojskowego, zakupem amunicji, niewielkich ilości broni strzeleckiej, części zamiennych i podzespołów⁷³.

Wartość wzajemnego handlu w dziedzinie obronności jest nieznaczna, a nasiliła się dopiero po 2014 r. Według SIPRI, Ukraina przekazała polskim siłom powietrznym w 2016 r. 40 szt. radzieckiej konstrukcji rakiet powietrze-powietrze typu R-27 (w kodzie NATO zwane AA-10) za cenę ok. 32 mln USD. Zakupiono je na potrzeby lotnictwa myśliwskiego, do uzupełnienia uzbrojenia samolotów MiG-29. Jednostki mające na stanie te starzejące się samoloty myśliwskie zaopatrywane są w środki bojowe z różnych dostępnych źródeł, przy embargu rosyjskim na dostawy do Polski⁷⁴.

Natomiast w latach 2017–2018 Ukraina zakupiła w Polsce w prywatnej firmie WB Electronics 100 systemów amunicji krążącej *Warmate*. Amunicja ta cieszy się coraz większą popularnością w wielu armiach świata, ze względu na jej unikalne cechy bojowe, m.in. czas przebywania w powietrzu do 90 minut czy możliwość wybrania celu i wykonania ataku z górnej półsfery. Dzięki temu stanowi ona skuteczne narzędzie do zwalczania broni pancernej, rozpoznania czy też kierowania ogniem artylerii. Amunicja ta sprzedawana jest także dla armii tureckiej⁷⁵.

Według raportów Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, eksport uzbrojenia z Polski na Ukrainę w 2010 r. nie został odnotowany, a w 2014 r. wyniósł 9 mln euro. W 2015 r. naszemu wschodniemu sąsiadowi sprzedano sprzęt i uzbrojenie, takie jak: broń strzelecka i amunicja, sprzęt kierowania ogniem, statki powietrzne, sprzęt opancerzony i ochronny (o wartości blisko 7 mln euro). W 2016 r. odnotowano wzrost eksportu do 11,4 mln euro, a rok później spadł on do 7 mln euro. W 2018 r. eksport wzrósł prawie czterokrotnie do ponad 27 mln euro. Armii ukraińskiej sprzedano sprzęt wojskowy w kategoriach: amunicja i broń strzelecka, kierowanie ogniem, statki powietrzne, elektronika, pojazdy lądowe, oprogramowanie i technologia⁷⁶. Warto dodać, że w 2015 r.

⁷³ Szerzej: M. Żyła, *Polsko-ukraińska współpraca wojskowa w polityce bezpieczeństwa Polski*, Wyd. AON, Warszawa 2016, s. 268–280.

⁷⁴ SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons: Deals with deliveries or orders made for 1990 to 2019*, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2010*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2011; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2014*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2015; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2016;

doszło do przekazania wyposażenia wojskowego dla MON Ukrainy, w ramach porozumienia z 14 sierpnia 2014 r. Dostawa z Polski objęła m.in. 1 tys. kocy i materaców wojskowych, 2 tys. kompletów pościeli oraz 169 ton chleba żytniego konserwowego⁷⁷.

Należy także odnieść się do wydarzenia z 2018 r. zakończonego medialnym skandalem, z udziałem polskiej firmy i armii ukraińskiej. Ukraińska prasa ujawniła wówczas dostawę, rzekomo z Polski, 200 bojowych wozów piechoty BMP-1 na Ukrainę. Szybko wydarzenie to podchwyciły polskie i ukraińskie portale zajmujące się militariami, publikując, że polski rząd dokonał dostawy za pośrednictwem firmy Wtórplast. Przedstawiciele tej firmy zdementowali wiadomości jako nieprawdziwe, jednak dostawy poprzez niewymienioną z nazwy polską firmę potwierdza SIPRI w swoich bazach danych, wskazując, że były to czeskie wozy bojowe, a polska firma wystąpiła jako pośrednik. W sumie w latach 2014–2018 przekazano Ukrainie 50 używanych i zmodernizowanych BMP-1. Jak wynika z raportów MSZ, polski rząd nie przyjął odpowiedzialności za tę transakcję⁷⁸.

Intensywne walki we wschodniej Ukrainie znacznie zwiększyły zapotrzebowanie armii ukraińskiej na zakupy elementów indywidualnego wyposażenia żołnierzy, m.in. hełmów kompozytowych i kamizelek kuloodpornych. Polska firma Lubawa S.A. wraz z ukraińskim państwowym koncernem zbrojeniowym Ukroboronprom od 2014 r. realizuje dostawy dla wojsk Ukrainy, zabiegając o długoterminowe kontrakty rządowe. Prowadzone były także rozmowy z Przemysłowym Centrum Optyki, które produkuje nowoczesny sprzęt optoelektroniczny, m.in. kamery termowizyjne *Asteria* montowane w polskich modernizowanych czołgach rodziny T-72 czy gogle i monokulary noktowizyjne. Ukraina wyrażała także zainteresowanie sprawdzonymi w działaniach bojowych rakietami przeciwlotniczymi *Grom* różnych wersji oraz bronią przeciwpancerną. Szansę na owocną współpracę stanowi także rozwój ukraińskich prywatnych firm działających w obszarze przemysłu obronnego, prowadzących działalność

Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2019, <https://www.gov.pl>.

⁷⁷ Protokół między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Ukrainy o nieodpłatnym przekazaniu wybranych składników mienia wojskowego, podpisany w Warszawie dnia 14 sierpnia 2014 r., M.P. z 2015 r., poz. 581.

⁷⁸ SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons...*, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php; *Polska dostarczyła bojowe wozy piechoty na Ukrainę*, <http://www.polukr.net/blog/2018/04/polska-dostarczyła-bojowe-wozy-piechoty-na-ukraine>; P. Żurawski vel Gajewski, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 60.

na rynkach zbrojeniowych całego świata, m.in. modernizując i unowocześniając sprzęt poradziecki w państwach Afryki i Azji⁷⁹.

Bardzo poważną ofertę modernizacji śmigłowców składała Polsce od 2016 r. ukraińska firma Motor Sicz, potentat w dziedzinie produkcji nowoczesnych silników, których bardzo potrzebują polskie jednostki wyposażone w śmigłowce Mi-2, Mi-8/17 czy Mi-24. Powstała nawet idea budowy wspólnego śmigłowca bojowego, która jednak nie została zrealizowana⁸⁰. Podobnie było z innymi inicjatywami, np. podczas targów uzbrojenia w Kielcach w 2017 r. pojawił się projekt polsko-ukraińskiej kooperacji przy modernizacji czołgu PT-91 Twardy. Zaprezentowano wówczas model czołgu pod nazwą PT-17, przygotowany przez polskie i ukraińskie firmy, jednakże nie doszło do jego produkcji⁸¹.

Próby zacieśnienia współpracy przemysłów obronnych odbywały się także w ramach Ukraińsko-Polskiego Forum Przemysłów Obronnych. Podczas dwóch spotkań, zorganizowanych w 2009 i 2013 r. w Kijowie, dzielono się doświadczeniami związanymi z kierowaniem zakładami zbrojeniowymi, obrotem sprzętem i uzbrojeniem. Forum wspierane było przez koncern Ukroboronprom, ministerstwa obrony Polski i Ukrainy, Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz Stowarzyszenie Euroatlantyczne⁸².

Bardzo obiecującym wydaje się nawiązanie współpracy w dziedzinie badań kosmicznych. Polska Agencja Kosmiczna wraz z Polską Grupą Zbrojeniową pragną wykorzystać ukraińskie doświadczenie w dziedzinie budowy rakiet, satelitów oraz oprogramowania. W 2018 r. zawarto kilka umów, które stworzyły możliwości poszerzenia kooperacji, także w obszarze rozpoznania satelitarne- go i technologii rakietowych⁸³.

⁷⁹ MSPO 2015: Kamera termowizyjna „Asteria” przy modernizacji Rosomaka, <https://www.defence24.pl/mspo-2015-kamera-termowizyjna-asteria-przy-modernizacji-rosomaka>; A. Romanowska, *Współpraca obronna Polski i Ukrainy. Stan obecny i perspektywy*, <https://warsawinstitute.org/pl/wspolpraca-obronna-polski-i-ukrainy-stan-obecny-i-perspektywy>; *Polska i Ukraina: szanse na rozwój współpracy zbrojeniowej*, <https://www.forum-ekonomiczne.pl/polska-i-ukraina-szanse-na-rozwoj-wspolpracy-zbrojeniowej>.

⁸⁰ Macierewicz: Polsko-ukraińskie śmigłowce dla Europy Środkowo-Wschodniej, <https://www.defence24.pl/macierewicz-polsko-ukrainskie-smiglowce-dla-europy-srodkowo-wschodniej>; *Ukraińskie śmigłowce w Kielcach. Mocniejsze silniki i uzbrojenie przeciwpancerne*, <https://www.defence24.pl/mspo-2018-ukrainskie-smiglowce-w-kielcach-mocniejsze-silniki-i-uzbrojenie-przeciwpancerne>.

⁸¹ P. Żurawski vel Gajewski, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 57–58.

⁸² M. Szlachta, *Polsko-ukraińska współpraca wojskowo-techniczna*, „Problemy Techniki i Uzbrojenia” 2017, z. 142, s. 121–142.

⁸³ Prezes Państwowej Agencji Kosmicznej Ukrainy z wizytą roboczą w Warszawie, 7.10.2015 r., <https://poland.mfa.gov.ua/pl/news/40668-robochij-vizit-golovi-derzhavnogo-kosmichnogo-agentstva-ukrajini-do-varshavi>; Z. Lentowicz, *Polska broń nie zarabia na Ukrainie*,

Zacieśnianie współpracy

Współpraca wojskowa z Ukrainą po 2014 r. rozwija się na wysokim poziomie; w ramach NATO, Unii Europejskiej, a także w formacie Wyszehrad plus, np. zaproponowano włączenie pododdziałów ukraińskich w skład Wyszehradzkiej Grupy Bojowej. Jednym z przykładów jest działalność w ramach Funduszu Powierniczego NATO dla Ukrainy ds. logistyki i standaryzacji (*NATO – Ukraine Trust Fund – Logistics and Standardization*), którego liderami od 2015 r. są Polska, Holandia i Czechy. Pomysł powstania tego funduszu zrodził się podczas szczytu Sojuszu w Walii w 2014 r.⁸⁴

Potrzeba dalszego zacieśnienia współpracy wojskowej Polski i Ukrainy została ponownie podkreślona w umowie podpisanej przez rządy obu państw w sprawie współpracy w dziedzinie obronności z 2016 r. Przewiduje ona intensyfikację strategicznie kluczowych obszarów, wskazując 24 pola współpracy, m.in. takie jak:

- zastosowanie wojskowych systemów łączności i informatyki;
- zastosowanie badań naukowych na potrzeby sił zbrojnych;
- polityka i planowanie obronne;
- wsparcie logistyczne na rzecz sił zbrojnych;
- transport wojskowy;
- inżynieria wojskowa;
- badania, rozwój, produkcja i pozyskiwanie sprzętu wojskowego oraz współpraca przemysłów obronnych;
- wojskowe operacje psychologiczne;
- szkolenie wojskowe;
- szkolnictwo wojskowe;
- kontrola zbrojeń oraz środki budowy zaufania i bezpieczeństwa;
- medycyna wojskowa i zabezpieczenie medyczne;
- operacje utrzymania pokoju i bezpieczeństwa;
- operacje sił specjalnych⁸⁵.

Wspierając aspiracje Ukrainy do NATO oraz części państw grupy Partnerstwa Wschodniego (Gruzji, Mołdawii), polskie ministerstwo obrony oferuje szereg szkoleń i kursów dla żołnierzy ukraińskich. Współpraca ta prowadzona jest

26.11.2018 r., <https://www.rp.pl/Przemysl-Obronny/311269877-Polska-bron-nie-zarabia-na-Ukrainie.html>.

⁸⁴ *Ukraine Logistic & Standardization*, <https://www.nato.int>; P. Żurawski vel Gajewski, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 56.

⁸⁵ Umowa ogólna między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy w sprawie wzajemnej współpracy w dziedzinie obronności, sporządzona w Warszawie dnia 2 grudnia 2016 r., M.P. z 2019 r., poz. 50.

w ramach programu *Defense Education Enhancement Program* (DEEP), skierowanego do państw należących do PdP. Polskie uczelnie wojskowe wszystkich szczebli wspierają ukraińskie instytucje edukacyjne, skupiając się na zacieśnieniu kooperacji ze swoimi odpowiednikami. Na przykład, w latach 2013–2016 zorganizowano wizyty studyjne dla przedstawicieli obu stron w uczelniach i instytucjach edukacyjnych oraz specjalistyczne kursy terminologii wojskowej języka angielskiego w Akademii Obrony Narodowej (AON). Kształceniem tym objęto wówczas 45 członków Sił Zbrojnych Ukrainy.

Ukraińscy oficerowie kształceni byli w ramach Podyplomowych Studiów Polityki Obronnej (PSPO), przeznaczonych dla oficerów w stopniu pułkownika/komandora i urzędników administracji państwowej. Celem trwających dwa semestry studiów było wyposażenie słuchaczy w wiedzę strategiczną przydatną do objęcia stanowisk dowódczych oraz stanowisk kierowniczych w narodowych i międzynarodowych strukturach wojskowych, jak też instytucjach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i obronność państwa. W roku akademickim 2014/2015 studia takie ukończyło w AON trzech oficerów z Ukrainy. Oprócz szczebla strategicznego, akademia kształciła oficerów na kursach taktyczno-operacyjnych oraz operacyjno-strategicznym. Szkolenia takie, w wymienionych latach, ukończyło w sumie pięciu ukraińskich oficerów. Większym powodzeniem cieszyły się kursy języka angielskiego prowadzone w AON na poziomie NATO STANAG 01 (poziom średniozaawansowany i zaawansowany), które w latach 2013–2017 ukończyło 47 żołnierzy z Ukrainy⁸⁶.

W związku z wojną hybrydową na Ukrainie, na szczycie NATO w Warszawie w 2016 r. zainicjowano utworzenie Platformy NATO – Ukraina ds. przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym (*NATO – Ukraine Platform on Countering Hybrid Warfare*). W jej ramach zorganizowano 26 października 2017 r. w Warszawie seminarium na temat zarządzania kryzysowego w warunkach konfliktu hybrydowego (*Crisis Management and Strategic Management in Hybrid Warfare Environment*). Przedsięwzięcie to wspierane było przez MSZ RP i BBN oraz Narodowy Instytut Studiów Strategicznych Ukrainy. Platforma ta stanowi część pakietu polskiej pomocy dla Ukrainy⁸⁷.

Według danych ukraińskiego ministerstwa obrony, Polska w latach 2014–2017 stała się po USA i Kanadzie największym donatorem dla ukraińskich

⁸⁶ J. Grabowski, M. Żyła, *Kształcenie i doskonalenie zawodowe personelu wojskowego innych państw w polskich uczelniach wojskowych w latach 2013–2016*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej...*, s. 34, 42, 43, 47, 49; *Program kształcenia: stacjonarne podyplomowe studia polityki obronnej*, Wydział Bezpieczeństwa Narodowego, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2013.

⁸⁷ P. Żurawski vel Gajewski, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 57–58.

sił zbrojnych. Powyższe podkreślił wiceminister obrony Tomasz Szatkowski podczas Forum Europa – Ukraina zorganizowanego przez Instytut Wschodni w 2017 r., wskazując na działania jednostek Wojska Polskiego, które wraz z żołnierzami innych państw NATO udzielają pomocy wojskowej Ukrainie, m.in. w formie przedsięwzięć szkoleniowych realizowanych zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. Szkolenia takie prowadzą m.in.: Jednostka Wojskowa Komandosów, 6. Brygada Powietrznodesantowa czy 21. Brygada Strzelców Podhalańskich⁸⁸.

Corocznie prowadzone są wspólne manewry wojskowe, w ramach ćwiczeń narodowych organizowanych przez Polskę z udziałem wojsk innych państw oraz szkoleń wojsk w ramach struktur NATO. Należą do nich ćwiczenia organizowane pod kryptonimami: *Dragon*, *Sea-Breeze*, *Rapid Trident* oraz *Maple Arch*⁸⁹.

W ramach tzw. środków budowy zaufania jednostki wojskowe w Polsce podlegają inspekcjom ilości uzbrojenia konwencjonalnego. Na przykład, w 2018 r. Zespół Inspektorów z Sił Zbrojnych Ukrainy w ramach CFE⁹⁰ przeprowadził kontrolę w obiektach 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w garnizonie Międzyrzecz⁹¹. Ciekawostką jest, że Polska wynajmuje ukraiński samolot rozpoznawczy An-30B do realizacji międzynarodowego programu Otwarte Niebo (*Open Sky*), tj. do wykonania lotów rozpoznawczych na terytorium Białorusi i Rosji, celem kontroli obiektów wojskowych⁹².

Obecnie Polska wspiera dalsze pogłębianie współpracy Ukrainy z NATO, m.in. w ramach Grupy Zadaniowej *Juvigny*, w której (wraz z sojusznikami z NATO: Kanadą, Danią, Finlandią i Wielką Brytanią) wspiera zdolności szkoleniowe Sił

⁸⁸ Tamże, s. 58; *X Forum Europa – Ukraina*, http://www.forum-ekonomiczne.pl/x-forum-europa-ukraina-opis/?_sf_s=PODSUMOWANIE&sf_paged=4.

⁸⁹ P. Żurawski vel Gajewski, *Specyfika relacji polsko-ukraińskich...*, s. 60–61; Sz. Głuszak, *Największe tegoroczne ćwiczenie WP DRAGON-17*, <https://archiwum2019.mon.gov.pl>.

⁹⁰ *Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (Treaty on Conventional Armed Forces in Europe – CFE)*, podpisany w 1990 r. w Paryżu pomiędzy państwami NATO oraz Układu Warszawskiego. Jego głównymi celami była redukcja liczby jednostek uzbrojenia konwencjonalnego w Europie, zatrzymanie wyścigu zbrojeń oraz zapewnienie przewidywalności działań wojskowych. Obecnie w jego ramach prowadzone są kontrole ilości uzbrojenia posiadanych przez poszczególne państwa.

⁹¹ K. Szewdo, T. Kwiatkowski, *MIĘDZYRZECZ: Inspekcja CFE – przejrzystość i zaufanie*, <https://miedzyrzecz.biz/aktualnosci/wojsko/miedzyrzecz-inspekcja-cfe-przejrzystosc-i-zaufanie/>; Oświadczenie Rządowe z 6 listopada 1994 r. w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie, podpisanego w Paryżu dnia 19 listopada 1990 r., Dz.U. z 1995 r., Nr 15, poz. 74.

⁹² M. Dura, *Polacy na ukraińskim samolocie nad Białorusią i Rosją*, <https://www.defence24.pl/polacy-na-ukraińskim-samolocie-nad-bialorusia-i-rosja>.

Zbrojnych Ukrainy, przyczyniając się do zwiększenia ich interoperacyjności ze strukturami Sojuszu⁹³.

Wspólne zagrożenia są niewątpliwie czynnikiem zacieśniającym współpracę Polski i Ukrainy w sferze bezpieczeństwa i obronności. Zagrożenia w sferze bezpieczeństwa, zarówno dla Polski, jak i Ukrainy, podkreślono w nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP 2020, gdzie jako najważniejsze źródło destabilizacji w Europie wskazano „neoimperialną politykę władz Federacji Rosyjskiej” skierowaną przeciwko państwom europejskim. Stąd też przyjęto założenie, że Polska będzie nadal podejmować wysiłki „na rzecz umacniania niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy”⁹⁴.

Konkluzje

Po rozpadzie ZSRR pojawienie się na wschodniej granicy Polski nowych, suwerennych państw spowodowało konieczność ułożenia z nimi dobrosąsiedzkich stosunków. Niewątpliwie największe znaczenie w tym zakresie Polska przywiązywała do Ukrainy, która ze względu na swoje znaczenie geopolityczne oraz potencjał⁹⁵ była postrzegana jako jej ważny partner i sojusznik. Efektem tego było konsekwentne dążenie do nadania stosunkom Polski z Ukrainą wymiaru „partnerstwa strategicznego”, którego integralną częścią była współpraca w sferze politycznej i militarnej.

W interesie politycznym i bezpieczeństwa Polski było utrzymanie i wzmocnienie niepodległości Ukrainy oraz poparcie, a niekiedy stymulowanie jej proeuropejskich aspiracji. Wzajemne relacje uwarunkowane były i są nadal czynnikami geopolitycznymi, bowiem polityka „wciągania” Ukrainy w orbitę wpływów Zachodu wywoływała reakcje Rosji. Dowiodły tego wydarzenia z końca 2004 r., przełomu 2013–2014 r. oraz obecna sytuacja na Krymie i wschodzie Ukrainy. Stosunki Polski z Ukrainą stanowią zatem, w dużej mierze, funkcję ich polityki wobec Rosji. Warto dodać, że szczególne zainteresowanie Polski Ukrainą wynikało również z faktu zacieśniania więzi Białorusi z Rosją i rezygnacji Białorusi z opcji proeuropejskiej po wyborze prezydenta A. Łukaszenki.

⁹³ D. Malyasov, *U.S. Army Soldiers deploys to Ukraine*, 6.06.2019 r., <https://defence-blog.com/army/u-s-army-soldiers-deploys-to-ukraine.html>.

⁹⁴ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa 2020, s. 6, 25.

⁹⁵ Na przykład, pod względem wielkości terytorium Ukraina jest drugim (po Rosji) państwem w Europie oraz drugim (także po Rosji) państwem pod względem ludności wyłonionym po rozpadzie ZSRR.

Polska traktuje Ukrainę jako integralny element europejskiego bezpieczeństwa oraz ważny czynnik w budowaniu i stabilizacji przestrzeni euroatlantycznej. W interesie Polski jest, aby za jej wschodnią granicą sytuacja była stabilna i przewidywalna, co należy traktować również jako instrument zmniejszania zagrożenia ze strony Rosji.

Podsumowując współpracę w dziedzinie wojskowej, należy zauważyć, że jest ona uzależniona od polityki rządów obu państw. Jej intensyfikacja następowała wraz z przejmowaniem sterów władzy w Kijowie przez ekipy proeuropejskie. Po zaatakowaniu Ukrainy przez Rosję w 2014 r. i określeniu prozachodniego kursu tego państwa nastąpiło zacieśnienie relacji wojskowych między Polską a Ukrainą. Szczególnie dobrze układają się one w ramach jednostek wojsk lądowych, natomiast nie jest prowadzona szersza współpraca w ramach sił powietrznych czy marynarki wojennej. Najpoważniejszą częścią współpracy jest pomoc szkoleniowa udzielana armii ukraińskiej. Natomiast słabym jej elementem jest obiecująca, ale niewielka kooperacja przemysłów obronnych oraz nieduża, choć wzrastająca, sprzedaż sprzętu i uzbrojenia wojskowego.

Wybrana literatura

- Baluk W., *Formalny i materialny wymiar partnerstwa strategicznego Polski i Ukrainy*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, nr 1.
- Czornik K., *Miejsce Ukrainy w polskiej polityce zagranicznej po „pomarańczowej rewolucji”. Próba bilansu*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011.
- Dębski S., *Ewolucja doktryny polityki wschodniej Polski*, [w:] *Polityka wschodnia Polski. Uwarunkowania – koncepcje – realizacja*, red. A. Gil, T. Kapuśniak, Wyd. Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin – Warszawa 2009.
- Drzewiecki A., *Stosunki z Ukrainą w sferze bezpieczeństwa: polski punkt widzenia*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 1.
- Gill W., Gill N., *Stosunki Polski z Ukrainą w latach 1989–1993*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2002.
- Hurak I., *Relacje Polski i Ukrainy 2010–2015 – ukraiński punkt widzenia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016, nr 2.
- Kowalczyk A., *Polityka Polski wobec Ukrainy w 2014 r. – próba bilansu*, „Biuletyn Opinie FAE” 2015, nr 3.

- Kubaczyk T., Żyła M., *Wybrane elementy polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016.
- Kucharczyk J., Łada A., Wenerski Ł., *Ukraińcy patrzą na Zachód – ocena polityki i oczekiwania*, *Badania – ekspertyzy – rekomendacje ISP*, Wyd. ISP, Warszawa 2015.
- Lekcja Majdanu. Polskie czasopiśmiennictwo wobec pomarańczowej rewolucji*, red. R. Potocki, A. Stec, L. Kucz, Wyd. Instytut Geopolityki, Częstochowa 2008.
- Makar J., *Współczesne stosunki ukraińsko-polskie w kontekście procesów integracji europejskiej*, „*Wschód Europy. Studia humanistyczno-społeczne*” 2016, t. 2.
- Motyka G., *Nieustający polsko-ukraiński spór o historię*, „*Sprawy Międzynarodowe*” 2018, nr 1.
- Olchowski J., *Stosunki polsko-ukraińskie w polityce (dez)informacyjnej Federacji Rosyjskiej*, „*Wschód Europy. Studia humanistyczno-społeczne*” 2018, t. 4, nr 2.
- Olszyk S., *Kontekst geopolityczny kryzysu na Ukrainie (2013–2014) i zaangażowanie władz polskich w jego rozwiązanie*, „*Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*” 2016, nr 3.
- Pietnoczka P., *Eurointegracyjna droga Ukrainy*, „*Przegląd Wschodnioeuropejski*” 2018, nr 1.
- Pietraś M., *Ukraina i NATO w pozimnowojennym środowisku bezpieczeństwa*, „*Sprawy Międzynarodowe*” 2006, nr 4.
- Potocki R., Stec A., *Polska bibliografia pomarańczowej rewolucji*, Wyd. Instytut Geopolityki, Częstochowa 2008.
- Stosunki polsko-ukraińskie 1991–2014. Próba bilansu*, red. M. Pietraś, M. Malskyj, B. Surmacz, Wyd. UMCS, Lublin 2016.
- Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939–2004*, red. B. Grott, Wyd. MHPRL, Warszawa 2004.
- Stosunki polsko-ukraińskie. Wojna i współczesność*, red. J. Marszałek-Kawa, Z. Kapus, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2008.
- Strategiczne partnerstwo Polski i Ukrainy*, red. A. Podraza, W. Gizicki, Wyd. KUL, Lublin 2008.
- Surmacz B., *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Politologiczna analiza traktatu o dobrym sąsiedztwie*, Wyd. UMCS, Lublin 2002.
- Szlachta M., *Polsko-ukraińska współpraca wojskowo-techniczna*, „*Problemy Techniki i Uzbrojenia*” 2017, z. 142.
- Ukraina na zakręcie. Drogi i bezdroża pomarańczowej rewolucji*, red. T. Kruszowa, Wyd. TRIO, Warszawa 2005.

Ukraina w stosunkach międzynarodowych, red. M. Pietraś, T. Kapuśniak, Wyd. UMCS, Lublin 2007.

Wasiuta O., Wasiuta S., *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Wyd. Arkada, Kraków 2017.

Wasiuta S., *Stosunki polsko-ukraińskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009.

Zawadzka R., *Polsko-ukraiński spór o otwarcie Cmentarza Orląt Lwowskich w relacji prasy polskiej po 1989 roku*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2006, nr 2.

Żurawski vel Gajewski P., *Specyfika relacji polsko-ukraińskich po 2015 r.*, „Sprawy Międzynarodowe” 2018, nr 1.

Żyła M., *Polsko-ukraińska współpraca wojskowa w polityce bezpieczeństwa Polski*, Wyd. AON, Warszawa 2016.

Rozdział 5

Stosunki Polski ze Słowacją

W wyniku „aksamitnej rewolucji” w 1989 r. Czechosłowacja rozpoczęła głęboką transformację gospodarczą, społeczną, a przede wszystkim polityczną. W kwietniu 1990 r. powołano Czeską i Słowacką Republikę Federacyjną, jednak coraz silniejsze tendencje separatystyczne doprowadziły ostatecznie do podziału państwa¹. Dnia 17 lipca 1992 r. Słowacka Rada Narodowa uchwaliła deklarację suwerenności Republiki, 1 września przyjęto konstytucję Słowacji, a 25 listopada Zgromadzenie Federalne przyjęło ustawę o likwidacji państwa czechosłowackiego. Od 1 stycznia 1993 r. zaczęły funkcjonować suwerenne: Republika Czeska i Republika Słowacka.

Płaszczyzna polityczna

Lata 1993–2004

W dniu 8 grudnia 1992 r. rząd Polski podjął uchwałę uznającą Republikę Słowacką, co zostało potwierdzone oświadczeniem MSZ z 31 grudnia 1992 r. Nawiązano także stosunki dyplomatyczne i konsularne oraz otwarto stałe misje dyplomatyczne i urzędy konsularne². Stosunki polityczne zostały zapoczątkowane w grudniu 1992 r., wizytą wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Słowacji Milana Knažki w Warszawie oraz roboczym spotkaniem szefów rządów Hanny Suchockiej i Vladimira Mečiara w Zakopanem. W kolejnych miesiącach wzajemne relacje polityczne były dosyć intensywne. O wadze, jaką Polska przywiązywała do stosunków ze Słowacją, świadczy udział prezydenta RP

¹ Szerzej: K. Żarna, *Przed rozwojem. Sytuacja polityczna na Słowacji w ramach Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej (1990–1992)*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2018, nr 2, s. 35–48; R. Zenderowski, *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudkowski, R. Zenderowski, Wyd. UKSW, Warszawa 2009, s. 9–46.

² W Polsce w 2019 r. działały następujące słowackie placówki: Ambasada Republiki Słowackiej (RS) w Warszawie, Instytut Słowacki w Warszawie, Konsulat Generalny RS w Krakowie oraz konsulaty honorowe w Bydgoszczy, Gdańsku, Gliwicach, Katowicach, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Zakopanem i we Wrocławiu. Natomiast na Słowacji funkcjonowały placówki polskie: Ambasada RP w Bratysławie, Instytut Polski w Bratysławie oraz Konsulat Honorowy RP w Liptowskim Mikulaszu.

Lecha Wałęsy w zaprzysiężeniu pierwszego prezydenta Republiki Słowackiej Michala Kovača w Bratysławie w marcu 1993 r. W lipcu 1993 r. z oficjalną wizytą w Bratysławie przebywał szef MSZ Krzysztof Skubiszewski, a w Polsce wicepremier Roman Kovač. Prezydenci obu państw spotkali się ponownie w Pradze 12 stycznia 1994 r. z okazji wizyty prezydenta USA Billa Clintona, a Michal Kovač kilka dni później odwiedził Warszawę³.

Na podstawie protokołu podpisanego w Bratysławie 8 lipca 1993 r.⁴ obie strony uznały za obowiązujące umowy międzynarodowe, jakie Polska zawarła z Republiką Czechosłowacką, Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną. W kolejnych latach podpisano dalsze umowy, które tworzyły (nieistniejącą wcześniej) strukturę prawną stosunków dwustronnych⁵.

W pierwszym okresie budowania własnej państwowości Słowacja musiała stawić czoła trzem zasadniczym wyzwaniom: osiągnąć międzynarodowe uznanie państwa, stworzyć podstawy instytucjonalne polityki zagranicznej oraz sformułować jej program⁶. Wobec braku długotrwałej tradycji własnej państwowości, musiała niejako „nauczyć się” prowadzić własną, niezależną politykę zagraniczną. Stanowiło to duże wyzwanie, gdyż Słowacja borykała się z niedoborem dobrze przygotowanej służby zagranicznej, a przygotowanie wysoko wykwalifikowanych kadr i stworzenie trwałego systemu ich kształcenia wymagało czasu. Podział majątku federacji w relacji 2:1 pomiędzy Czechy

³ Jego wizyta w Polsce była pierwszym polsko-słowackim spotkaniem na najwyższym szczeblu. W jej trakcie prezydent Kováč określił Polskę mianem „strategicznego partnera Słowacji”. Zob. K. Żarna, *Stosunki polsko-słowackie w latach 1993–2002*, „Annales Scientia Politica” 2019, Vol. 8, No. 1, s. 48–49.

⁴ Protokół dotyczący obowiązywania w stosunkach między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Słowacką dwustronnych umów międzynarodowych zawartych między Polską (PRL) a Czechosłowacją (Republiką Czechosłowacką, Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną) w latach 1918–1992, podpisany w Bratysławie dnia 8 lipca 1993 r.

⁵ Były to m.in. umowy o: wspólnej granicy państwowej, współpracy granicznej, przejściach granicznych, współpracy w ramach euroregionów, współpracy gospodarczej i handlowej, współpracy kulturalnej i naukowej oraz w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Zob. B. Pytlík, *Zasadnicze elementy stosunków polsko-słowackich w latach 1993–2004*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi. Uwarunkowania gospodarcze, polityczne i kulturowe*, red. J. Osiński, Wyd. SGH, Warszawa 2005, s. 142–146; W. Bonusiak, *Polsko-słowackie stosunki gospodarcze w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Polska – Słowacja – Europa Środkowa w XIX–XXI wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Ewie Orlof*, red. J. Pisuliński, E. Rączy, K. Żarny, Wyd. URZ, Rzeszów 2011, s. 323–324.

⁶ A. Duleba, *Sytuacja Republiki Słowackiej na arenie międzynarodowej*, [w:] *Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, red. P. Bajda, Wyd. Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 1999, s. 36.

i Słowację dotyczył m.in. mienia za granicą. Dzięki temu udało się szybko otworzyć placówki dyplomatyczne Słowacji w kilkudziesięciu państwach oraz przy organizacjach międzynarodowych. Już w styczniu 1993 r. Słowacja stała się członkiem: Organizacji Narodów Zjednoczonych, Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (przekształconej później w OBWE) oraz Rady Europy, natomiast w październiku 1993 r. podpisała umowę stowarzyszeniową ze Wspólnotą Europejską⁷.

Słowacja musiała rozstrzygnąć, jaką rolę ma odgrywać w zmienionej sytuacji geopolitycznej, po rozpadzie systemu dwubiegunowego. Inaczej mówiąc, szukała możliwości wypełnienia próżni bezpieczeństwa powstałej po rozpadzie systemu zimnowojennego, a był to problem wszystkich państw tej części Europy. Jednak, w odróżnieniu od Polski, wśród elit politycznych Słowacji nie było konsensusu w kwestii priorytetów polityki zagranicznej. Wprawdzie pierwsze kroki młodej dyplomacji Słowacji zwracały się ku zachodniej Europie i najbliższym sąsiadom, ale niektórzy rządzący politycy spoglądali na wschód⁸. Przekładało się to na niestabilność i zmienność tych priorytetów, a w konsekwencji nieprzewidywalność polityki zagranicznej Słowacji. Brak doświadczenia w dziedzinie funkcjonowania własnej państwowości, a jednocześnie głęboka transformacja ustrojowa uwidoczniły także problemy młodej demokracji w wymiarze wewnętrznym, takie jak: brak stabilności politycznej czy nietrwałość rządów⁹. Jak pisała pod koniec lat 90. Sona Szomolányi: „Mamy do czynienia z uwarunkowaną historycznie największą akumulacją zadań, których rozwiązanie jest warunkiem nowoczesnej demokracji w Republice Słowackiej. Przy czym muszą być one rozwiązywane nie stopniowo, ale jednocześnie. Słowacja jest jedynym krajem, który w tym regionie przechodzi poczwórną transformację – ekonomiczną, polityczną, prowadzącą do utworzenia samodzielnego państwa i kontynuującą proces integracji narodowej”¹⁰.

Szczególnie w okresie rządów premiera Vladimira Mečiara pojawiły się: deficyt demokracji, odchodzenie od zasad państwa prawa, ignorowanie ładu konstytucyjnego, a w konsekwencji tendencje autorytarne oraz napięte stosunki

⁷ P. Bajda, *Polityka zagraniczna Słowacji*, [w:] *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa*, red. E. Pałka, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2010, s. 256–257; A. Duleba, *Sytuacja Republiki...*, s. 37–38.

⁸ J. Tomaszewski, *Czechy i Słowacja*, Warszawa 2006, s. 346.

⁹ Np. Vladimir Mečiar w ciągu 8 lat trzykrotnie zasiadał na fotelu premiera Słowacji, w latach: 1990–1991, 1992–1994, 1994–1998.

¹⁰ S. Szomolányi, *Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, [w:] *Słowacja w pięć lat po rozpadzie...*, s. 33.

z Węgry i oskarżenia o łamanie praw mniejszości narodowych i etnicznych¹¹. Powtarzane wielokrotnie deklaracje premiera Mečiara o dążeniu do integracji z UE stawały się coraz mniej wiarygodne, a zorganizowane referendum w sprawie przystąpienia do NATO zakończyło się niepowodzeniem (wzięło w nim udział zaledwie 9,5% uprawnionych)¹². Wszystkie te czynniki spowodowały załamanie dialogu Słowacji z Zachodem, jej międzynarodową izolację oraz wyłączenie jej w 1997 r. z grupy państw postkomunistycznych, które jako pierwsze zostały zaproszone do rozpoczęcia negocjacji w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO.

Na problemy Słowacji w relacjach z Zachodem szybko zareagowała Rosja, oferując swoje poparcie i konkretną pomoc gospodarczą. W efekcie, osłabło zainteresowanie Słowacji członkostwem w NATO, na rzecz bliższych powiązań z Rosją. W latach 1993–1998 oba państwa zawarły ok. 60 umów międzyrządowych i międzyresortowych, m.in. o współpracy wojskowej. Do wyboru opcji wschodniej w polityce zagranicznej skłoniły Słowację także jej uzależnienie energetyczne od Rosji oraz chęć zminimalizowania negatywnych skutków rozpadu rynku wschodniego (RWPG), który był odbiorcą ok. 30–40% jej eksportu¹³. Słowacja chciała odgrywać rolę mostu, kraju tranzytowego, w relacjach Rosja – zachód Europy. Był to również wynik słabości instytucjonalnej państwa w zakresie kreowania i realizowania celów w polityce zagranicznej, na którą większy wpływ od dyplomatów miały różne grupy lobbystyczne bliskie rządowi. Część przedstawicieli biznesu (związana głównie z przetwórstwem i tranzytem rosyjskich surowców energetycznych) wykorzystywało słowackie MSZ do forsowania własnych interesów na wschodzie, nierzadko wbrew deklarowanym celom strategicznym państwa¹⁴.

Powyższe fakty miały przełożenie na stosunki z Polską. W trakcie nielicznych w tym czasie spotkań dwustronnych Polska podkreślała, że będzie popierać dążenia Słowacji do członkostwa w UE, ale konieczne są zmiany systemowe w tym państwie, w tym dotychczasowego stylu sprawowania władzy. Mówił o tym m.in. prezydent A. Kwaśniewski w rozmowie z prezydentem M. Kovačem w Łańcucie w czerwcu 1996 r. oraz w Bratysławie w sierpniu 1997 r. W trakcie spotkań, także ze słowacką opozycją, prezydent Polski zapowiedział poparcie

¹¹ Szerzej: S. Szomolányi, *Słowacja w pięć lat...*, s. 19–28; A. Duleba, *Sytuacja Republiki...*, s. 38–41.

¹² J. Tomaszewski, *Czechy i Słowacja...*, s. 348.

¹³ A. Duleba, *Sytuacja Republiki...*, s. 43–46.

¹⁴ P. Bajda, *Polityka zagraniczna Słowacji...*, s. 263.

dla starań Słowacji o członkostwo w NATO, jednocześnie wskazując, że Polska w tych zabiegach nie zastąpi słowackiego rządu i narodu¹⁵.

W 1998 r. w wyniku wyborów parlamentarnych na Słowacji dotychczasowa opozycja przejęła władzę. Nowy rząd z premierem Mikulašem Dzurindą zapowiedział radykalną zmianę wektora geopolitycznego. Jasno zadeklarował wybór opcji prozachodniej („powrót do Europy”), a tym samym odrabianie zaległości integracyjnych oraz reformatorskich. W procesie tym Słowacja dostrzegła ważną rolę Polski, od której chciała czerpać doświadczenia. Znamienne, premier M. Dzurinda z pierwszą oficjalną wizytą zagraniczną, w dzień po otrzymaniu wotum zaufania, udał się właśnie do Warszawy. Podczas rozmów z premierem Jerzym Buzkiem (było to pierwsze od dwóch lat spotkanie szefów rządów obu państw) i prezydentem A. Kwaśniewskim M. Dzurinda podkreślał, że priorytetem Słowacji jest dążenie do członkostwa w NATO i UE, a Polska jest „siłą napędową procesu integracyjnego w Europie Środkowej”¹⁶. Polska zadeklarowała solidarność ze Słowacją oraz wspieranie jej aspiracji do obu struktur. Jak ocenia to Anna Umińska-Woroniecka: „Niewątpliwie złożona przez słowackiego premiera wizyta w Polsce miała przekonać nie tylko polskiego partnera, ale i obserwatorów w innych państwach, szczególnie członkowskich UE i NATO, o przekierowaniu słowackiej polityki zagranicznej i determinacji w staraniach o przyjęcie do tychże struktur. Listopadowa wizyta premiera Dzurindy stała się początkiem nowego rozdziału dwustronnych relacji Polski i Słowacji”¹⁷.

Stosunki Polski i Słowacji były coraz lepsze, a w trakcie intensywnego dialogu politycznego obie strony podkreślały konieczność zacieśniania współpracy oraz koordynacji działań w procesie dążenia do struktur europejskich i euroatlantyckich. Polska przekazywała Słowacji swoje doświadczenia transformacyjne i wspierała na arenie międzynarodowej jej starania, celem nadrobienia zaległości w przybliżaniu się do UE i NATO. Odegrała także ważną rolę przy wspieraniu starań Słowacji o członkostwo w OECD¹⁸. W maju 2000 r. premier J. Buzek deklarował w Bratysławie, że „Rzeczpospolita Polska jest zainteresowana tym, aby stosunki z Republiką Słowacką rozwijały się ponadstandardowo”. W trakcie rozmów z premierem M. Dzurindą i prezydentem R. Schusterem

¹⁵ A. Umińska-Woroniecka, *Stosunki polsko-słowackie*, [w:] *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa...*, s. 301.

¹⁶ P. Bajda, *Polityka zagraniczna Słowacji...*, s. 269–270.

¹⁷ A. Umińska-Woroniecka, *Stosunki polsko-słowackie...*, s. 302–303.

¹⁸ M. Gniazdowski, T. Strážay, *Stosunki polsko-słowackie: tło historyczne i kontekst regionalny*, [w:] *Współczesne stosunki polsko-słowackie*, red. M. Gniazdowski, P. Samerk, T. Strážay, Wyd. Ambasada RP w Bratysławie, Bratysława 2016, s. 12.

dominowała problematyka akcesji do Unii Europejskiej¹⁹. Podobnie było w kwietniu 2002 r. podczas wizyt prezydenta A. Kwaśniewskiego na Słowacji i prezydenta R. Schustera w Polsce oraz w listopadzie 2002 r., gdy słowacka delegacja rządowa z premierem M. Dzurindą przyjechała do Warszawy.

Konieczność koordynacji działań w procesie dążenia do struktur europejskich i euroatlantyckich przyczyniła się także do rozwoju współpracy subregionalnej. Podstawową strukturą tej współpracy w Europie Środkowej jest Trójkąt Wyszehradzki, utworzony w 1991 r. przez Czechosłowację, Polskę i Węgry. Po rozpadzie Czechosłowacji przekształcił się on w Grupę Wyszehradzką (V4) obejmującą: Czechy, Słowację, Polskę i Węgry. Z punktu widzenia funkcjonowania Grupy, należy wyraźnie rozróżnić cele współpracy i jej doświadczenia w okresie przedakcesyjnym oraz po wejściu państw V4 do Unii Europejskiej²⁰. Najpierw kształt i treść współpracy ogniskowały się wokół dążeń integracyjnych, a później dotyczyły koordynacji polityk państw V4 na forum UE²¹. Współpraca wyszehradzka uzupełniała zatem, a w pewnym stopniu także zastępowała, tradycyjne stosunki bilateralne między Polską a Słowacją²².

Lata 2002 i 2003 upłynęły dla obu stron na intensywnych przygotowaniach do akcesji do Unii Europejskiej. Obok zamykania kolejnych obszarów negocjacji, przystosowania prawa wewnętrznego do wymogów UE, przedstawiciele obu państw prowadzili niezwykle ożywione kontakty, tak na szczeblu prezydenckim, jak i rządowym. Na przykład, w kwietniu 2002 r. miały miejsce wzajemne wizyty prezydentów obu państw. Aleksander Kwaśniewski odwiedzając Bratysławę, powiedział m.in.: „po trzech latach polskiego członkostwa w NATO chcę powiedzieć tym na Słowacji, którzy mają jeszcze wątpliwości, że warto być w Sojuszu Północnoatlantyckim! Jestem przekonany, że taka będzie wola zdecydowanej większości Słowaków, a przede wszystkim młodego pokolenia. Polska zdecydowanie popiera słowackie dążenia do członkostwa w NATO. Popiera sercem i rozumem. Nie tylko poprzez sympatię dla sąsiada, ale także

¹⁹ K. Żarna, *Stosunki polsko-słowackie...*, s. 52.

²⁰ Szerzej: A. Czyż, *Współpraca regionalna państw Grupy Wyszehradzkiej. Doświadczenia i perspektywy*, Wyd. UŚ, Katowice 2018.

²¹ Por. A. Adamczyk, *Współpraca państw Grupy Wyszehradzkiej na forum Unii Europejskiej – doświadczenia i wyzwania*, „*Studia Europejskie*” 2015, nr 4, s. 73.

²² Współpraca w ramach V4 była i jest bardzo intensywna, a jej szczegółowa prezentacja wykracza poza ramy badawcze niniejszej książki. W jej dalszej części (w rozdziale o stosunkach z Czechami) będzie jedynie zasygnalizowana, jako ważna struktura w relacjach dwustronnych Polski z jej południowymi sąsiadami.

poprzez wspólnotę interesów. Jest dla nas w Polsce ważne, aby rozszerzał się obszar stabilności i bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowej”²³.

Oficjalne zaproszenie do Unii Europejskiej Słowacja otrzymała podczas szczytu Rady Europejskiej w Wenecji w grudniu 2002 r. Tym samym rząd Słowacji osiągnął cel, by nadgonić stracony czas wobec Polski, Czech i Węgier, i uzyskać członkostwo w tym samym momencie²⁴. W kwietniu 2003 r. Parlament Europejski zdecydowaną większością zatwierdził decyzję Komisji o rozszerzeniu UE o dziesięć nowych państw, a uroczyste podpisanie traktatu akcesyjnego nastąpiło w Atenach 16 kwietnia 2003 r. Słowacja po rezygnacji ze współpracy wojskowej z Rosją, w listopadzie 2002 r. została zaproszona do rozmów w sprawie przyjęcia do NATO, a w marcu 2004 r. wraz z sześcioma innymi państwami stała się członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Podkreślmy, rok 2004 był dla obu państw przełomowy, bowiem stały się one członkami Unii Europejskiej, a Słowacja dołączyła do NATO²⁵. Był to duży sukces Słowacji, która jeszcze w 1997 r. nie znalazła się w grupie państw zaproszonych do negocjacji w sprawie członkostwa. W maju 2003 r. w ogólnokrajowym referendum ponad 92% głosujących opowiedziało się za członkostwem w Unii, przy frekwencji wynoszącej ponad 52%²⁶. Warto dodać, że Słowacja jako jedyne państwo V4 poszła o krok dalej, tj. zrezygnowała z waluty narodowej i z dniem 1 stycznia 2009 r. została przyjęta do strefy euro.

Po wejściu państw Grupy Wyszehradzkiej do Unii Europejskiej²⁷ i NATO główne cele przyświecające współpracy V4 zostały osiągnięte. Jednak w trakcie szczytu Grupy w maju 2004 r. zdecydowano się kontynuować jej funkcjonowanie, głównie poprzez koordynację działań i wspólne strategie realizowane w ramach UE. Przełożyło się to także na intensyfikację politycznych kontaktów polsko-słowackich, na szczeblu rządowym i prezydenckim. Rok 2004 obfitował w spotkania przedstawicieli rządów przy okazji rozmów multilateralnych V4, m.in. premierów w Kroměříżu w Czechach czy w Warszawie oraz mini-

²³ Wizyta oficjalna Prezydenta RP z Małżonką w Republice Słowackiej – dzień drugi, 26.04.2002 r., <http://prezydent.pl>.

²⁴ P. Bajda, *Polityka zagraniczna Słowacji...*, s. 272.

²⁵ Tak więc na drodze do NATO nie udało się Słowacji dogonić partnerów i stała się ona pełnoprawnym członkiem Sojuszu dopiero pięć lat po wyszehradzkich partnerach.

²⁶ P. Bajda, R. Zenderowski, *Europejska polityka Słowacji*, „ETE Working Paper” 2017, t. 3, nr 3, s. 17.

²⁷ Warto jednak dodać, że o ile w sensie ilościowym cel V4 z 1991 r. został w pełni zrealizowany, o tyle sposób „dochodzenia do UE” należy traktować w kategoriach sukcesu każdego państwa z osobna. Negocjacje akcesyjne były bowiem prowadzone indywidualnie z każdym państwem Grupy i w ściśle wyznaczonych obszarach. Rola Grupy Wyszehradzkiej jako całości była w tym obszarze niewielka. Zob. A. Chojan, *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski – między współpracą a rywalizacją*, „Biuletyn Analiz i Opinii” ISP PAN 2016, nr 4, s. 3.

strów spraw zagranicznych w Krakowie²⁸. W dniach 18–19 listopada 2004 r. na zaproszenie prezydenta Kwaśniewskiego przybył do Warszawy, wybrany w kwietniowych wyborach, prezydent Słowacji Ivan Gašparovič. Była to druga, po Czechach, zagraniczna wizyta słowackiej głowy państwa, co obie strony zaakcentowały jako przykład dobrej współpracy.

Podsumowując ten okres, należy się zgodzić z następującą oceną polityki naszego południowego sąsiada: „Słowacja jest interesującym przykładem, jak małe państwo próbuje znaleźć dla siebie miejsce w architekturze europejskiej. Świadoma swoich słabości część z nich próbuje przekuć w atut, dlatego stara się być dumna z tego, że startując ze słabszej pozycji udało jej się dostać do Unii Europejskiej i jako pierwszemu państwu Grupy Wyszehradzkiej (GW) spełnić kryteria, by wejść do strefy euro. We współpracy regionalnej w formacie GW Słowacy widzą szanse na wzmocnienie swojej pozycji europejskiej i rozpoznawalności na arenie międzynarodowej”²⁹.

Współpraca w latach 2005–2019

Zwycięstwo w Polsce w 2005 r. partii Prawo i Sprawiedliwość (PiS) w wyborach parlamentarnych oraz jej kandydata Lecha Kaczyńskiego w wyborach prezydenckich zapowiadało zacieśnienie współpracy Grupy Wyszehradzkiej, w tym Polski ze Słowacją. Politycy PiS podkreślali potrzebę intensyfikacji prac Grupy w obszarze integracji europejskiej; mówili o tym, odwiedzając Słowację m.in. premier Kazimierz Marcinkiewicz w styczniu i w październiku 2006 r. oraz premier Jarosław Kaczyński w maju i czerwcu 2007 r. Wychodzono z założenia, że spójna polityka w ramach V4 mogła znacząco podnieść poziom efektywności polityki zagranicznej Polski np. wobec Federacji Rosyjskiej, a także zniwelować wpływy dużych państw członkowskich UE. Polska oczekiwała, że współpraca w Grupie Wyszehradzkiej wzmocni w tych staraniach siłę jej głosu, reprezentującego mniejsze państwa regionu w zderzeniu z wielkimi³⁰.

Poza współpracą międzyrządową, należy odnotować intensywne kontakty na szczepie głów państw, kolejnych prezydentów. Lech Kaczyński i Ivan Gašparovič spotykali się kilkakrotnie³¹, kontynuował to Bronisław Komorowski (w latach 2010–2015), spotykając się głównie na polsko-słowackim pograniczu

²⁸ A. Umińska-Woroniecka, *Stosunki polsko-słowackie...*, s. 307.

²⁹ P. Bajda, R. Zenderowski, *Europejska polityka Słowacji...*, s. 48–49.

³⁰ Por. A. Chojan, *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski...*, s. 4; M. Gniazdowski, T. Strážay, *Stosunki polsko-słowackie...*, s. 16.

³¹ Symbolem bardzo dobrych stosunków było odznaczenie I. Gašparoviča Orderem Orła Białego, natomiast L. Kaczyńskiego najwyższym odznaczeniem słowackim – Orderem Podwójnego Białego Krzyża.

z Ivanem Gašparovičem³² oraz jego następcą Andrejem Kiską (od 2014 r.). Tradycję tę kontynuowali Andrzej Duda (od 2015 r.) z Andrejem Kiską, gdzie obok oficjalnych wizyt panowie wielokrotnie jeździli wspólnie na nartach.

Współpraca realizowana jest również na płaszczyźnie międzyparlamentarnej: Polsko-Słowackiej Grupy Parlamentarnej w Sejmie RP, Grupy Przyjaźni z Polską Rady Narodowej Republiki Słowackiej oraz współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Ta ostatnia przybiera dwie formy: spotkań przewodniczących parlamentów oraz komisji parlamentarnych. W kwietniu 2007 r. w Pradze przyjęto porozumienie w sprawie instytucjonalizacji współpracy państw Grupy, w postaci spotkań: przewodniczących parlamentów, parlamentarnych komisji odpowiedzialnych za sprawy UE oraz komisji administracji publicznej i rozwoju regionalnego. Spotkania przewodniczących parlamentów odbywają się raz do roku, w państwie sprawującym prezydencję w Grupie. Porozumienie przewiduje także możliwość zwołania nadzwyczajnego spotkania przewodniczących, gdy powstanie pilna kwestia dotycząca wszystkich państw V4. W 2014 r. na spotkaniu w Wyszehradzie postanowiono, że spotkania „nowego wymiaru parlamentarnego” powinny odbywać się jeden dzień przed spotkaniem przewodniczących parlamentów, w państwie sprawującym prezydencję Grupy Wyszehradzkiej. Wśród priorytetowych obszarów współpracy parlamentarnej wskazano na zagadnienia dotyczące: polityki zagranicznej i obrony oraz kwestii gospodarczych i rozwoju regionalnego. Nowe ramy współpracy parlamentarnej mają funkcjonować w połączeniu z istniejącymi już spotkaniami komisji, zwoływanymi *ad hoc*³³.

Po objęciu władzy w Polsce przez koalicję PO i PSL w 2007 r., ówczesny rząd deklarował wolę kontynuacji współpracy w Europie Środkowej, w tym z partnerami z Grupy Wyszehradzkiej³⁴. Na forum UE, w związku z wejściem do strefy Schengen, Polska i Słowacja dążyły m.in. do zniesienia wszelkich ograniczeń dostępu do wspólnego rynku i zapewnienia swym obywatelom takich samych praw, jakimi dysponują mieszkańcy „starych” państw UE. Uzyskano zbieżność stanowisk m.in. w sprawach wolnego przepływu sił roboczych, wsparcia

³² Np. kończący swoją drugą kadencję I. Gašparovič na spotkaniu z B. Komorowskim w maju 2014 r. określił stan relacji polsko-słowackich jako „takie, jak jeszcze nigdy nie były, we wszystkich obszarach”. Prezydent Komorowski określił je jako „wzorowe, we wszystkich obszarach”. Zob. *Relacje polsko-słowackie? Wzorowe*, „Wprost” z 21.05.2014 r., <https://www.wprost.pl>.

³³ Szerzej: M. Serowiec, T. Kacała, *Międzyparlamentarny wymiar współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2015, nr 5, s. 178–191; *Współpraca międzyparlamentarna państw Grupy Wyszehradzkiej*, http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14734&Itemid=778.

³⁴ Zob. *Exposé premiera Donalda Tuska* z 23.11.2007 r., <http://www.rp.pl/arttykul/71439.html>.

wschodniego wymiaru Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (z obniżeniem opłat wizowych) oraz dążeń integracyjnych państw Bałkanów Zachodnich³⁵. Premier Donald Tusk w styczniu 2008 r. spotkał się na Słowacji z premierem Robertem Fico oraz prezydentem Ivanem Gašparovičem. Głównymi tematami rozmów były sprawy europejskie, współpraca w ramach V4 i z państwami bałtyckimi, kwestie bezpieczeństwa energetycznego oraz Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Obie strony podkreślały, iż stosunki Polski i Słowacji są bezproblemowe i prezentują „najwyższy możliwy standard”³⁶.

Jak konstatuje Roman Kuźniar: „Polska rządu Tuska, niewykłana w polityczne konflikty z Niemcami i Rosją, stała się atrakcyjnym partnerem dla państw regionu (...). Polska dyplomacja postanowiła zaangażować się w zaktywizowanie kontaktów politycznych w łonie grupy z udziałem umiejętnie dobieranych partnerów z regionu, a nawet z Europy Zachodniej i z Brukseli. Zyskując w zamian poparcie państw regionu, Warszawa umacniała swoją pozycję regionalną, w tym jako przedstawiciela interesów grupy państw na forum UE. Podwyższało to rangę Polski na unijnej scenie”³⁷.

Wyrazem dobrej współpracy na poziomie głów państw było podpisanie w czerwcu 2008 r. wspólnej deklaracji prezydentów Polski i Słowacji. Zawierała ona m.in. następujące stwierdzenia: „Prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Słowackiej będą dążyć do pogłębienia dialogu politycznego, opartego na ścisłych konsultacjach dwustronnych i współpracy, w poszukiwaniu zbieżnych stanowisk i proponowaniu wspólnych inicjatyw na forum europejskim (...). W ramach Grupy Wyszehradzkiej, Polska i Słowacja będą też podejmować inicjatywy mające na celu rozwój współpracy Grupy z bliskimi jej państwami zarówno członkami UE i NATO, jak i państwami nie należącymi do organizacji i wyrażającymi wolę dialogu i przyszłej akcesji (...). Świadome wspólnych interesów w dziedzinie bezpieczeństwa oraz opierając się na doświadczeniach współdziałania w ramach Unii Europejskiej, NATO i ONZ, Polska i Słowacja podkreślają wolę kontynuowania dialogu i współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony na płaszczyźnie europejskiej i atlantyckiej”³⁸.

Współpraca między Polską a Słowacją dotyczyła m.in. takich kwestii jak: przygotowanie do funkcjonowania w strefie Schengen (do której oba państwa weszły w grudniu 2007 r.), polityka energetyczna i bezpieczeństwo energetyczne,

³⁵ M. Gniazdowski, T. Strážay, *Stosunki polsko-słowackie...*, s. 18.

³⁶ Tamże, s. 20.

³⁷ R. Kuźniar, *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wyd. Scholar, Warszawa 2012, s. 359.

³⁸ *Wspólna Deklaracja Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Słowackiej*, Warszawa, 6 czerwca 2008 r., <http://www.prezydent.pl/>.

negocjacje w sprawie przyjęcia perspektywy budżetowej UE na lata 2007–2013 oraz kolejnych perspektyw. Dotyczyła także wymiaru wschodniego polityki zagranicznej UE, w tym uruchomionego w 2009 r. Partnerstwa Wschodniego oraz prób wypracowania wspólnego stanowiska wobec wydarzeń w Gruzji³⁹ czy na Ukrainie. Szerzej, wyrażała się w poparciu państw V4 dla inicjatyw UE skierowanych do Ukrainy, Białorusi, Armenii, Azerbejdżanu, Mołdawii i Gruzji.

W 2007 r. doszło do kolejnego rozszerzenia UE o państwa Europy Wschodniej, czyli Bułgarię i Rumunię. Państwa te rozpoczęły regularną współpracę z Grupą Wyszehradzką w ramach formuły V4+, tworząc wielokrotnie koalicje wewnątrz UE. Polska wspierała także współpracę w formacie V4+Ukraina, w ramach którego odbywały się regularne spotkania państw Grupy Wyszehradzkiej z przedstawicielami Ukrainy⁴⁰. W ramach NATO oba państwa promowały kontynuację polityki „otwartych drzwi” Sojuszu, popierając jego dalsze rozszerzenie o Albanie⁴¹ i Chorwację (w 2009 r.) oraz Czarnogórę (2017 r.).

Istotną formą współpracy były zwoływane regularnie spotkania (śniadania) liderów Grupy Wyszehradzkiej, tuż przed każdym szczytem Rady Europejskiej. W ich trakcie starano się sformułować wspólne stanowisko, które reprezentowano w trakcie szczytu⁴². Polska i Słowacja, w ramach V4 lub szerszych koalicji, wielokrotnie osiągały konsensus w kwestiach, np. harmonizacji podatków, zmian w pakcie stabilności i wzrostu czy też potrzeby uwzględnienia kosztów reform systemów emerytalnych w wyliczeniach długu publicznego. Współpraca V4 nabrała dynamiki szczególnie w dziedzinach, które

³⁹ Warto wspomnieć o powstałej w 2005 r. tzw. Nowej Grupie Przyjaciół Gruzji (NGPG) – nieformalnej strukturze, której głównym zadaniem była koordynacja działań na rzecz wsparcia Gruzji w jej staraniach o integrację z NATO i UE. Spotkania NGPG odbywały się corocznie na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Na przykład, 25 czerwca 2008 r. w Warszawie spotkali się szefowie dyplomacji Polski, Gruzji, Czech, Estonii i Litwy oraz przedstawiciele MSZ Bułgarii, Łotwy, Rumunii, Szwecji i w charakterze obserwatora przedstawiciel Słowacji. Przyjęto oświadczenie, w którym państwa członkowskie NGPG wyraziły jasne poparcie dla przyłączenia Gruzji do struktur NATO, pogłębienia jej integracji z UE oraz poszanowania integralności terytorialnej oraz suwerenności Gruzji. Zob. *Informacja o spotkaniu Nowej Grupy Przyjaciół Gruzji*, <http://poland.mfa.gov.ge>. Dodać należy, że niespełna 1,5 miesiąca później wybuchła wojna gruzińsko-rosyjska, tj. wojna w Osetii Południowej.

⁴⁰ Na przykład, prezydenci Polski i Słowacji (Komorowski i Gašparović) zorganizowali w lutym 2013 r. w Wiśle trójstronne spotkanie z prezydentem Ukrainy Janukowyczem, na którym starali się go przekonać do potrzeby i korzyści wypływających z zacieśniania relacji Ukrainy z UE. Zob. A. Duleba, A. Eberhardt, *Polityka wschodnia Polski i Słowacji: różnice i podobieństwa*, [w:] *Współczesne stosunki polsko-słowackie...*, s. 108.

⁴¹ Zob. A. Domachowska, *Przystąpienie Albanii do NATO i jego wpływ na bezpieczeństwo w regionie*, [w:] *Balkany w XXI wieku. Problemy konsolidacji i integracji*, red. M. Babić, I. Jakimowicz-Ostrowska, Wyd. WDiNP UW, Warszawa 2014, s. 113–131.

⁴² A. Adamczyk, *Współpraca...*, s. 74–79.

były priorytetami prezydencji Polski w Radzie UE w drugiej połowie 2011 r., takich jak: bezpieczeństwo energetyczne, wschodnie sąsiedztwo UE oraz ramy finansowe UE na lata 2014–2020⁴³.

Od 2012 r. pod auspicjami resortów spraw zagranicznych obydwu państw organizowane jest Polsko-Słowackie Forum Dyskusyjne. Jest to rodzaj konsultacji na poziomie wiceministrów spraw zagranicznych, z udziałem przedstawicieli *think tanków* z obu stron (w tym *Ośrodka Studiów Wschodnich* i *Slovak Foreign Policy Association*). Piąta edycja Forum odbyła się w maju 2019 r. w Bratysławie. W jej trakcie omawiano kwestie związane ze współpracą w ramach Grupy Wyszehradzkiej i Inicjatywy Trójmorza, Partnerstwa Wschodniego oraz przyszłości Unii Europejskiej po *brexicie* Wielkiej Brytanii. W ramach tej edycji odbyły się także dwa panele dyskusyjne poświęcone: bezpieczeństwu w obszarze OBWE i Europy Wschodniej oraz roli, jaką Grupa Wyszehradzka może odgrywać w UE⁴⁴. Wyrazem ponadstandardowych stosunków Polski i Słowacji było, pierwsze w historii, wspólne posiedzenie rządów obu państw w marcu 2013 r. w Popradzie⁴⁵.

Warto podkreślić, że nie zawsze interesy Polski i Słowacji były zbieżne. Na przykład, sprawujący urząd premiera dwukrotnie (w latach 2006–2010 i 2012–2018) socjaldemokrata R. Fico utrzymywał bliskie stosunki polityczne z Rosją. W konsekwencji, Słowacja była przeciwna instalacji tarczy antyrakietowej w Europie Środkowej, nie uznała niepodległości Kosowa (w przeciwieństwie do Polski), nie poparła jednoznacznie Gruzji w jej wojnie z Rosją w 2008 r.⁴⁶ oraz Ukrainy w jej konfliktach gazowych z Rosją⁴⁷, odrzuciła także możliwość umieszczenia na Słowacji infrastruktury NATO, która wzmocniłaby wschodnią flankę Sojuszu.

⁴³ Szerzej: J.M. Fiszer, *Polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej (sukcesy i porażki)*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2012, nr 2, s. 90–119; *Podsumowanie polskiej prezydencji w Radzie UE*, red. A. Kirpsza, G. Stachowiak, Wyd. KONTEkst, Kraków 2012.

⁴⁴ *Piąte Polsko-Słowackie Forum Dyskusyjne w Bratysławie*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/piate-polsko-slowackie-forum-dyskusyjne-w-bratyslawie>.

⁴⁵ *Rozmowy przedstawicieli rządu Republiki Słowackiej i rządu Rzeczypospolitej Polskiej w Popradzie*, https://www.mzv.sk/web/varшава-pl/aktualnosci/-/asset_publisher/KQL7fFyZqv75/content/rozmowy-przedstawicieli-rzadu-republiki-slowackiej-i-rzadu-rzeczypospolitej-polskiej-w-popradzie/10182.

⁴⁶ Robert Fico niedwuznacznie oskarżył nawet Tbilisi o sprowokowanie tego konfliktu.

⁴⁷ W styczniu 2009 r. ograniczenie dostaw gazu z Rosji na Ukrainę negatywnie odczuły Słowacja i Polska, do których docierało jedynie kilkanaście procent normalnych dostaw gazu. Premier Fico obwinił wtedy Kijów o wstrzymanie dostaw gazu na Słowację. Jednak rząd Ficy w kolejnym konflikcie zimą 2014–2015 r. udzielił Ukrainie strategicznej pomocy w postaci rewersu gazowego przez słowackie terytorium.

Rozbieżne podejścia były widoczne wobec wydarzeń na ukraińskim Majdanie w 2014 r., aneksji Krymu przez Rosję i wojny na wschodzie Ukrainy. Polska jednoznacznie wsparła protestujących na Majdanie, potępiła okupację i aneksję Krymu, a także wysiłki Rosji na rzecz destabilizacji Donbasu. Opowiedziała się także jednoznacznie za nałożeniem na Rosję sankcji w 2014 r. oraz ich kolejnymi przedłużeniami. W przypadku Słowacji: z jednej strony prezydent Andrej Kiska oraz tamtejszy MSZ pozytywnie oceniali europejski kierunek integracji Ukrainy, z drugiej jednak premier Robert Fico w swoich wypowiedziach poddawał ten kierunek polityki w wątpliwość. Prezydent i rząd zgadzali się co prawda z sankcjami przyjętymi przez UE i NATO wobec Rosji, jednak premier wielokrotnie publicznie kwestionował celowość tych sankcji⁴⁸.

Należy zgodzić się z oceną Jakuba Groszkowskiego, że „gesty Ficy są dla Moskwy cenne, ponieważ pozwalają rosyjskiej propagandzie podważać spójność polityki UE wobec Rosji. Dzięki temu Kreml może pokazywać, że ma w UE partnerów gotowych do obopólnie korzystnej współpracy (w podobnej roli występują Cypr, Grecja, Węgry czy Włochy). Tego typu polityka krajów członkowskich UE zachęca Rosję do podejmowania kolejnych prób rozbicia unijnego konsensusu (...). Słowacja zdecydowała się na grę, w której z jednej strony wzmacnia strategiczne więzi z Zachodem, z drugiej poprzez liczne gesty daje do zrozumienia, że jest gotowa do daleko idącej współpracy z Moskwą”⁴⁹.

Stosunek do Federacji Rosyjskiej ograniczał także współpracę w ramach Grupy Wyszehradzkiej, bowiem Słowacja, Czechy i Węgry prowadziły bardziej koncyliacyjną politykę wobec Rosji niż Polska. Przykładem takich działań było kilka wizyt (po 2014 r.) premiera Roberta Fico, prezydenta Miloša Zemana i premiera Viktora Orbana w Moskwie oraz ich apele o ograniczenie sankcji nałożonych na Rosję⁵⁰.

Po wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 r., nowy rząd Beaty Szydło kładł szczególny nacisk na rozwój współpracy subregionalnej w ramach Grupy Wyszehradzkiej⁵¹ oraz innych inicjatyw obejmujących szeroko rozumianą

⁴⁸ A. Duleba, A. Eberhardt, *Polityka wschodnia Polski i Słowacji...*, s. 112–113.

⁴⁹ J. Groszkowski, *Rosyjska karta premiera Ficy*, „Komentarze OSW” z 1.07.2015 r., <https://www.osw.waw.pl>.

⁵⁰ A. Chojan, *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski...*, s. 10.

⁵¹ W exposé premier B. Szydło w dniu 18 listopada 2015 r. padły m.in. takie słowa: „Będziemy dążyć do upodmiotowienia nie tylko naszej polityki, ale również polityki całego szeroko rozumianego regionu, do którego należymy”. Na marginesie, w kontekście późniejszych problemów polskiego rządu w UE, zastanawiające były te słowa pani premier: „będziemy dążyć do zwiększenia efektywności działania Unii. Do pełnego przestrzegania europejskiego prawa i tych zasad, które legły u podstaw procesu zjednoczenia Europy. Jesteśmy przekonani, że odchodzenie od nich szkodzi Unii Europejskiej jako całości i każdemu państwu

Europę Środkową⁵². Instytucjonalny kontekst wzmocnienia tej współpracy stworzyło w połowie 2016 r. przejście przez Polskę przewodnictwa w Grupie Wyszehradzkiej i równoległe objęcie przez Słowację prezydencji w Radzie Unii Europejskiej⁵³. Polska i Słowacja postrzegały ścisłą współpracę środkowoeuropejską jako jeden z filarów swojej polityki. Polska szczególnie mocno podkreślała, że Europa Środkowa musi być silnym podmiotem procesów europejskich, uczestniczącym w podejmowaniu decyzji i współodpowiedzialnym za przyszłość jednolitej i silnej Unii⁵⁴. Działania obu państw służyły wypracowaniu jednolitego podejścia do kluczowych problemów wspólnotowych. Dotyczyły one m.in.: debaty nad reformą instytucjonalną i przyszłością Unii Europejskiej, polityki migracyjnej i ochrony granic UE, utrzymania korzystnej dla państw V4 polityki spójności, wypracowania wspólnego stanowiska wobec wieloletnich ram finansowych oraz przyspieszenia prac nad unią energetyczną.

Na przykład, podczas unijnych debat na temat kryzysu migracyjnego w Europie Polska i Słowacja (podobnie jak pozostałe państwa V4) ostro sprzeciwiły się odgórnym kwotom relokacji uchodźców przybyłych na teren UE⁵⁵. Opoowiadały się za reformą systemu azylowego, wzmocnieniem zewnętrznych granic UE oraz nadaniem szerszych kompetencji Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej – Frontex. Zgodnie podkreślały, że Europa powinna skupić się na ochronie swych granic i pomocy u źródła, czyli rozwiązywaniu przyczyn migracji. W lutym 2016 r. w trakcie spotkania Andrzeja Dudy i Andrieja Kiska w Tatrzańskiej Łomnicy prezydent Polski wskazywał, że „Unia Europejska powinna dzisiaj pilnować swoich granic zewnętrznych oraz wspierać państwa spoza Unii, gdzie znajdują się obozy dla uchodźców”⁵⁶.

Także w 2016 r. Grupa Wyszehradzka przedstawiła na spotkaniu w Bratysławie koncepcję tzw. elastycznej solidarności przy podziale uchodźców.

należącemu do Unii oddzielnie”. Zob. *Exposé premier Beaty Szydło – stenogram*, <https://www.premier.gov.pl>.

⁵² Dotyczyło to przede wszystkim: Inicjatywy Trójmorza, Inicjatywy Środkowoeuropejskiej, formuły V4+, a w sferze bezpieczeństwa tzw. Bukaresztańskiej Dziewiątki.

⁵³ Szerzej: *Prezydencja Słowacji w Radzie Unii Europejskiej: implikacje dla Grupy Wyszehradzkiej*, „Biuletyn PISM” z 1.08.2016 r., <https://pism.pl>.

⁵⁴ V. Bilčík, J. Groszkowski, *Polska i Słowacja w Unii Europejskiej...*, s. 38.

⁵⁵ Czechy w ramach przyjętego w 2015 r. mechanizmu relokacji uchodźców powinny były przyjąć 2691 osób, a przyjęły 12. Na Węgry miały przybyć 1294 osoby, do Polski 7082 osoby – oba państwa nie przyjęły ani jednego uchodźcy. Słowacji przydzielono 902 azylantów, a przyjęła ich tylko 16. Rząd Węgier poszedł jeszcze o krok dalej, w 2015 r. (w momencie największego napływu uchodźców) budując na granicy z Serbią 175 km ogrodzenie. Zob. *Grupa Wyszehradzka zjednoczona przeciw uchodźcom*, 24.07.2018 r., <https://www.euractiv.pl>.

⁵⁶ *Dyplomacja na nartach. Andrzej Duda z córką u słowackiego prezydenta*, 28.02.2016 r., <https://www.wprost.pl>.

Zakładała ona, że państwa członkowskie same (na podstawie swojego potencjału, możliwości rynku pracy i doświadczeń) decydowałyby o tym, w jakiej formie będą uczestniczyć w polityce migracyjnej UE i rozwiązywaniu kryzysu. Według niej, udział w programach dystrybucji uchodźców powinien być dobrowolny. W opinii państw V4 sposobem rozwiązania problemu nie jest tworzenie systemu relokacji i przesiedleń, gdyż to jest jedynie „leczenie skutków, nie przyczyn”, prowadzące paradoksalnie do nasilenia presji migracyjnej⁵⁷.

Dodać należy, że kryzys migracyjny stał się ważnym tematem w polityce wewnętrznej wielu państw, wykorzystywanym przez polityków do podsycania nastrojów antyimigracyjnych i po części antyunijnych. Istotnym bowiem aspektem kryzysu był wzrost poczucia zagrożenia wśród obywateli i, co za tym idzie, położenie nacisku przede wszystkim na względy bezpieczeństwa. Decyzję o obowiązkowej relokacji uchodźców z Grecji i Włoch do pozostałych państw Unii Słowacja zaskarżyła nawet do Trybunału Sprawiedliwości UE. Później do pozwu dołączyły Węgry, a Polska oficjalnie poparła oba te państwa. Kryzys migracyjny był zatem czynnikiem, który dodatkowo skonsolidował relacje państw Grupy Wyszehradzkiej⁵⁸.

W ostatnich latach dochodzi do regularnych spotkań przedstawicieli obu państw, zarówno w formule dwustronnej, jak i wielostronnej. Na przykład, we wrześniu 2017 r. w trakcie spotkania szefów dyplomacji Witolda Waszczykowskiego i Miroslava Lajčáka ten drugi przekonywał, że stosunki Polski i Słowacji „są historycznie najlepsze”⁵⁹. Kolejny szef MSZ Jacek Czaputowicz rozmawiał z M. Lajčakiem m.in. w maju i w grudniu 2018 r. Na spotkaniu we wrześniu 2019 r. J. Czaputowicz zapewniał: „Mamy podobne spojrzenie na kształt przyszłej współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Podkreślamy potrzebę utrzymania solidarności i wypracowywania wspólnego stanowiska w obszarze najważniejszych zagadnień z agendy Unii Europejskiej”⁶⁰.

Kolejną subregionalną strukturą współpracy Polski i Słowacji jest utworzona w 2014 r. Bukaresztańska Dziewiątka (B9), zrzeszająca także: Czechy,

⁵⁷ A. Potyrała, *Środkowoeuropejska koalicja niechętnych wobec kryzysu migracyjnego 2015–2016*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2016, nr 1, s. 44.

⁵⁸ Por. A. Czyż, *Państwa Grupy Wyszehradzkiej wobec kryzysu migracyjnego*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2017, t. 18, s. 159.

⁵⁹ *Stosunki polsko-słowackie „są historycznie najlepsze”*. Szef słowackiego MSZ: „Polska jest dla nas bardzo ważnym sąsiadem”, <https://wpolityce.pl/polityka/356356-stosunki-polsko-slowackie-sa-historycznie-najlepsze-szef-slowackiego-msz-polska-jest-dla-nas-bardzo-waznym-sasiadem>.

⁶⁰ MSZ: *Wizyta ministra spraw zagranicznych Słowacji (komunikat)*, 16.09.2019 r., <http://centrum-prasowe.pap.pl>.

Węgry, Bułgarię, Estonię, Litwę, Łotwę i Rumunię. Grupa B9 została powołana, by zacieśnić współpracę między państwami leżącymi na wschodniej flance NATO. W trakcie szczytu Dziewiątki w lutym 2019 r. w Koszycach, z udziałem sekretarza generalnego Sojuszu Północnoatlantyckiego Jensa Stoltenberga, rozmawiano o bezpieczeństwie Europy Środkowej i Wschodniej oraz o zagrożeniach hybrydowych. Spotkanie upamiętniało także 70. rocznicę powstania NATO oraz 15. i 20. rocznicę wstąpienia państw Grupy B9 do NATO. W swoim wystąpieniu prezydent A. Duda zaznaczył: „To spotkanie jest swoistą demonstracją jedności i naszej współpracy w tej części Europy i tym, co dla nas najważniejsze: solidarności. Jesteśmy razem, rozmawiamy, tworzymy całość i wspólnie budujemy nasze rzeczywiste bezpieczeństwo”⁶¹.

W lipcu 2019 r. nowo wybrana prezydent Słowacji Zuzana Čaputová przyjechała do Polski z pierwszą wizytą, spotykając się z prezydentem Dudą i premierem Morawieckim. Prezydent Polski przyznał, że „spotkanie to dało bardzo dobrą prognozę dalszego rozwoju współpracy pomiędzy Polską a Słowacją”. „Nie ukrywam, że namawiałem panią prezydent do zaangażowania się we współpracę w ramach Trójmorza” – mówił Andrzej Duda. Natomiast prezydent Słowacji deklarowała: „Współpraca w ramach wspólnoty, czwórki wyszehradzkiej, jest bardzo aktualna, jeśli ma to mieć jakiś sens, musimy dążyć do europejskiej integracji, tak by nasza współpraca przynosiła pozytywne rezultaty. Tylko tak będziemy mogli doprowadzić do realizacji celów Unii Europejskiej, jak i czwórki wyszehradzkiej”⁶².

Na koniec tej części należy podkreślić, że stosunki Polski ze Słowacją, w odróżnieniu od innych sąsiadów, nie są obciążone historycznymi zdarzeniami, nie ma również problemów związanych z mniejszościami narodowymi. Polonia słowacka jest bardzo nieliczna i zamieszkuje głównie tereny leżące tuż przy granicy z Polską⁶³. Równocześnie jest ona dosyć dobrze zorganizowana, posiadając dwie organizacje: Klub Polski – Stowarzyszenie Polaków i ich Przysiaciół na Słowacji (powstały w 1994 r.) oraz Towarzystwo Społeczne „Polonus”

⁶¹ *Najważniejszym problemem jest powrót imperialnych ambicji Rosji*, 28.02.2019 r., <https://tvn24.pl>.

⁶² *Prezydent Słowacji przyjechała do Polski. Spotkała się z Andrzejem Dudą*, 15.07.2019 r., <https://www.wprost.pl>.

⁶³ Mimo że stosunkowo dużo (19,3%) obywateli Słowacji ma inną narodowość, to liczba Polaków stanowi jedynie nieco ponad 0,1% tamtejszej ludności, np. w 2008 r. zamieszkiwało tam ok. 4,6 tys. Polaków. Zob. <https://www.polonia.org/polacy-na-swiecie/polacy-na-slowacji>; <http://www.statistics.sk>.

(powstałe w 2007 r.)⁶⁴. Po drugiej stronie granicy, w Polsce, ponad 2,7 tys. obywateli zadeklarowało narodowość słowacką⁶⁵. Ludność ta zamieszkuje głównie tereny Małopolski, tj. okolice Nowego Targu i Zakopanego. Mniejszość słowacka należy co prawda do najmniejszych, ale jest również dobrze zorganizowana, m.in. w Towarzystwie Słowaków w Polsce z siedzibą w Krakowie. Według danych Towarzystwa, zrzesza ono ponad 4 tys. członków, prowadzi działalność kulturalną i wydawniczą (wydaje m.in. czasopismo „Život”) oraz kursy nauki języka słowackiego. Organizuje także szereg imprez kulturalnych, m.in.: Konkurs Poznaj Słowację – Ojczyznę Swoich Przodków, Przegląd Teatrzyków Amatorskich, Przegląd Orkiestr Dętych, Konkurs Poezji i Prozy Słowackiej, Dni Kultury Słowackiej na Spiszu i Orawie oraz Letnie Obozy Językowe Młodzieży Słowackiej na Słowacji⁶⁶.

Współpraca wojskowa

Początki współpracy wojskowej należy datować na 1993 r., kiedy to podpisano w Bratysławie Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Słowackiej o współpracy w dziedzinie wojskowej⁶⁷. Bezpośrednie kontakty utrzymywały ze sobą jednostki przygraniczne wchodzące w skład Krakowskiego Okręgu Wojskowego i Korpusu Armii Słowackiej. Rok później Słowacja przystąpiła do programu Partnerstwo dla Pokoju (PdP), określając się jako kandydat do wstąpienia w przyszłości w szeregi członków NATO. Pierwsze wspólne ćwiczenie wojskowe w ramach PdP przeprowadzono w 1994 r. pod nazwą Most Współpracy-94 (*Cooperative Bridge*). W kilkudniowych ćwiczeniach na poligonie w Biedrusku udział wzięło ok. 900 żołnierzy z Polski i Słowacji oraz z Bułgarii, Czech, Danii, Holandii, Litwy, Niemiec, Rumunii, Ukrainy, USA, Wielkiej

⁶⁴ Szerzej: M. Lubicz-Miszewski, *Polonia na Słowacji. Położenie – Kultura – Tożsamość. Studium socjologiczne*, Wyd. Deltapress, Wrocław 2012; tegoż, *Polacy i Słowacy – bliscy (?) sąsiedzi: Polacy w oczach Słowaków: Słowacy w oczach Polaków*, „Wschodnioznawstwo” 2008, nr 2, s. 153–176.

⁶⁵ *Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011*, <https://stat.gov.pl>.

⁶⁶ <http://www.tsp.org.pl/>.

⁶⁷ Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Słowackiej o współpracy w dziedzinie wojskowej, sporządzone w Bratysławie dnia 9 czerwca 1993 r.

Brytanii i Włoch. Podczas tych manewrów Słowację reprezentował pododdział w sile plutonu oraz grupa obserwatorów wojskowych⁶⁸.

W ramach utrzymywania relacji wojskowych odnotować należy podpisane w 1998 r. Porozumienie o ruchu lotniczym wojskowych statków powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Słowackiej w przestrzeni powietrznej obu państw⁶⁹. W kolejnych latach stosunki wojskowe prowadzono z małą intensywnością, skupiając się na przedsięwzięciach szkoleniowych, m.in. w 2001 r. zorganizowano na Słowacji mistrzostwa patroli górskich, w których wzięły udział polskie pododdziały piechoty górskiej⁷⁰. W 2009 r. doszło do popisania porozumienia o współpracy w dziedzinie uzbrojenia⁷¹, a w 2013 r. umowy o wzajemnej ochronie informacji niejawnych⁷².

Od kilku lat obserwujemy zacieśnienie kooperacji wojskowej obu państw, na co wskazuje paraflowana w maju 2014 r. umowa o współpracy w dziedzinie obronności. Obejmuje ona dwadzieścia trzy obszary współpracy, m.in. takie jak:

- zastosowanie wojskowych systemów łączności i informatyki;
- bojowe działania poszukiwawczo-ratownicze;
- polityka i planowanie obronne;
- wsparcie logistyczne sił zbrojnych;
- wojskowa kryptologia;
- szkolnictwo wojskowe;
- inżynieria wojskowa;
- infrastruktura wojskowa;
- medycyna wojskowa i wojskowe wsparcie medyczne;

⁶⁸ 25 lat od Ćwiczeń „Cooperative Bridge” w ramach programu NATO „Partnerstwo dla Pokoju”, 19.09.2019 r., <https://ebiedrusko.pl/aktualnosci/25-lat-od-cwiczen-cooperative-bridge-w-ramach-programu-nato-partnerstwo-dla-pokoju/>; Z. Śliwa, *Polsko-słowacka współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016, s. 191.

⁶⁹ Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Słowackiej o ruchu lotniczym wojskowych statków powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Słowackiej w przestrzeni powietrznej obu państw, podpisane w Warszawie dnia 2 kwietnia 1998 r. Zob. Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 190.

⁷⁰ Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 191.

⁷¹ Memorandum o porozumieniu między Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej, Ministerstwem Obrony Republiki Węgierskiej, Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Słowackiej o współpracy w dziedzinie uzbrojenia, wraz z 6 aneksami, podpisane dnia 26 stycznia 2009 r. Zob. Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 190.

⁷² Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowackiej o wzajemnej ochronie informacji niejawnych, podpisana w Warszawie dnia 13 listopada 2013 r., Dz.U. z 2014 r., poz. 1388.

- wojskowe operacje zagraniczne;
- wojskowe operacje psychologiczne;
- szkolenie wojskowe i ćwiczenia wojskowe;
- transport wojskowy wszystkich poziomów;
- ochrona przed bronią masowego rażenia;
- badania, rozwój, produkcja sprzętu wojskowego i zaopatrywanie w ten sprzęt oraz współpraca przemysłów obronnych;
- operacje wojsk specjalnych⁷³.

Struktury współpracy i wspólne ćwiczenia

Po zmianie politycznej w Bratysławie na kierunek prozachodni w 1998 r. oraz po wstąpieniu Polski wraz z Czechami i Węgrami do NATO w 1999 r. pojawiła się inicjatywa powołania wspólnej międzynarodowej jednostki. W dniu 30 maja 2001 r. w Bratysławie ministrowie obrony Czech, Polski i Słowacji podpisali memorandum o powołaniu do życia wielonarodowej jednostki, której zasadniczym, politycznym celem miało być wsparcie dążeń Słowacji do przystąpienia do Sojuszu. Po uzgodnieniu stanowisk trzech ministerstw obrony, we wrześniu 2001 r. w Orawie parafowano umowę o utworzeniu polsko-czesko-słowackiej brygady. Jednostka ta miała składać się ze sztabu rozmieszczonego na Słowacji, trzech batalionów operacyjnych i jednostek wsparcia⁷⁴. Zasadniczym zadaniem operacyjnym brygady miał być udział w misjach pokojowych i stabilizacyjnych prowadzonych przez NATO i UE. Podpisana umowa weszła w życie dopiero w 2005 r., a brygady w rzeczywistości nigdy nie sformowano w całości, ponieważ w tym samym roku podjęto decyzję o jej likwidacji⁷⁵. Głównym tego powodem były nawarstwiające się problemy organizacyjne i finansowe oraz wstąpienie Słowacji do NATO w 2004 r., co w sensie politycznym uznano za wykonanie jej misji⁷⁶.

⁷³ Umowa między Ministrem Obrony Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Słowacji o współpracy w dziedzinie obronności, podpisana dnia 16 maja 2014 r., M.P. z 2017 r., poz. 240.

⁷⁴ Dowództwo Brygady składało się z 22 żołnierzy, w tym 10 ze Słowacji, 6 z Czech i 6 z Polski. Słowacja do służby w Brygadzie skierowała batalion szybkiego reagowania z Martina, Czechy wyznaczyły 46. dywizjon artylerii z Pardubic, strona polska skierowała 6. batalion desantowo-szturmowy z Gliwic.

⁷⁵ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, Rządem Republiki Czeskiej i Rządem Republiki Słowackiej w sprawie utworzenia Brygady Wielonarodowej, podpisana w Orawskim Hradzie dnia 20 września 2001 r., Dz.U. z 2003 r., Nr 172, poz. 1673.

⁷⁶ Umowa między Republiką Czeską, Rzeczpospolitą Polską i Republiką Słowacką w sprawie rozwiązania Brygady Wielonarodowej sporządzona w Bratysławie dnia 30 maja 2005 r.; Oświadczenie Rządowe z dnia 30 października 2007 r. w sprawie mocy obowiązującej Umowy między Republiką Czeską, Rzeczpospolitą Polską i Republiką Słowacką w sprawie

W międzyczasie, w 2003 r. pojawiła się kolejna inicjatywa utworzenia wspólnej jednostki, tym razem wielkości korpusu wojskowego. Rozmawiano o niej podczas wizyty szefa SG SZ Słowacji gen. por. Milana Cerowskiego w Polsce i jego spotkań z szefem SG WP gen. Czesławem Piątasem. Ostatecznie, idea ta także nie została zrealizowana⁷⁷.

Kolejnym wspólnym projektem Polski i Słowacji oraz Czech i Chorwacji była inicjatywa utworzenia Wielonarodowego Batalionu Policji Wojskowej dla potrzeb NATO (*NATO Multinational Military Police Battalion* – NATO MNMPBAT). Jego głównym zadaniem miało być zapewnienie wsparcia policyjnego dla dowódcy NATO w rejonie prowadzenia operacji. W założeniu, batalion miał mieć zdolność do szybkiego przerzutu żołnierzy i sprzętu do rejonu działania. Decyzję o utworzeniu MNMPBAT podjęto podczas szczytu NATO w Pradze w 2002 r. Po kilku latach poświęconych na uzgodnienie szczegółów i podpisanie porozumień batalion sformowano, a ceremonia jego oficjalnego powołania odbyła się 12 czerwca 2007 r. w Mazowieckim Oddziale Żandarmerii Wojskowej w Warszawie⁷⁸. W skład wielonarodowego batalionu weszły takie elementy, jak:

- dowództwo batalionu;
- polska kompania Żandarmerii Wojskowej (trzy plutony);
- czeski pluton policji wojskowej;
- słowacki pluton policji wojskowej;
- chorwacki pluton policji wojskowej;
- sekcja dochodzeniowo-śledcza;
- zespół zabezpieczenia administracyjno-logistycznego⁷⁹.

W latach 2008–2011, realizując plan szkolenia batalionu, prowadzono ćwiczenia poligonowe pod kryptonimem *BLACK BEAR*, na terenie Polski, Czech, Słowacji i Chorwacji. Obejmowały one szkolenia dowództwa batalionu oraz wspomagane komputerowo ćwiczenia dowódczo-sztabowe. We wrześniu 2013 r. MNMPBAT został certyfikowany jako gotowy do działań operacyjnych (*Combat Ready*) oraz afiliowany do wykonywania zadań na rzecz Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego w Szczecinie⁸⁰. Żołnierze batalionu policji wojskowej wykonują m.in. takie zadania, jak:

rozwiązania Brygady Wielonarodowej, sporządzone w Bratysławie dnia 30 maja 2005 r., Dz.U. z 2007 r., Nr 232, poz. 1706.

⁷⁷ Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 191.

⁷⁸ Powołanie Wielonarodowego Batalionu Policji Wojskowej NATO (NATO MNMPBAT), 12.06.2007 r., <http://archiwum2013.mon.gov.pl/pl/arttykul/3105.html>.

⁷⁹ Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 192.

⁸⁰ Dodać należy, że od 2005 r. armia słowacka kieruje corocznie personel wojskowy do służby w Dowództwie Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego w Szczecinie.

- kontrola ruchu drogowego;
- prowadzenie śledztw i dochodzeń;
- udział w zabezpieczaniu operacji dotyczących jeńców wojennych i osób zatrzymanych lub internowanych;
- zapewnienie przestrzegania prawa i porządku w rejonie prowadzonych działań.

Żołnierze Polski i Słowacji szkolą się wspólnie w Centrum Eksperckim Policji Wojskowych NATO (*NATO Military Police Centre of Excellence – NATO MP COE*) w Bydgoszczy. Inicjatywa jego utworzenia pojawiła się w 2008 r., a 11 grudnia 2013 r. Polska, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Holandia, Niemcy i Rumunia podpisały memoranda w sprawie organizacji Centrum. W 2016 r. do państw tworzących NATO MP COE (tzw. sponsorskich) dołączyła Słowacja oraz Grecja i Włochy, a w 2017 r. Węgry. Ośrodek kształci oficerów, którzy kierowani są do służby w jednostkach żandarmerii NATO⁸¹.

Kolejną jednostką, w której służą żołnierze z Polski i Słowacji, jest 3. Batalion Łączności NATO, którego sztab rozmieszczony jest w Bydgoszczy, ale poszczególne elementy pododdziału działają w Czechach, na Słowacji, Litwie, Węgrzech i w Turcji. Utworzony w 2010 r. batalion odpowiada za zapewnienie łączności strategicznej dowództwom NATO, zarówno w ramach operacji wojskowych, jak i podczas ćwiczeń⁸².

Odnotować należy także wspólną służbę żołnierzy obu państw w Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy (*Joint Force Training Centre – JFTC*)⁸³. W 2011 r. Centrum dowodził Słowak, gen. dyw. Pavel Macko i w tym czasie była to najwyższa funkcja powierzona przez NATO żołnierzowi słowackiemu. W 2019 r. Centrum zaplanowało szkolenia, ćwiczenia, konferencje i warsztaty dla ponad 6 tys. osób personelu NATO⁸⁴.

⁸¹ K. Wilewski, *Certyfikat NATO dla bydgoskiego centrum*, 22.02.2017 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/21860?t=Certyfikat-NATO-dla-bydgoskiego-centrum>.

⁸² E. Kuźlewska, A.R. Bartnicki, *Grupa Wyszehradzka – nowe wyzwania bezpieczeństwa i perspektywy współpracy*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2017, nr 11; *Zmiana dowództwa 3. Batalionu Łączności NATO*, 31.01.2020 r., <https://www.bydgoszcz.pl/aktualnosci/tresc/zmiana-dowodztwa-3-batalionu-lacznosci-nato-1/>.

⁸³ Centrum powstało w 2004 r. i podlega Sojuszniczemu Dowództwu ds. Transformacji (*Allied Command Transformation*). Jest jednym z dwóch centrów szkoleniowych NATO na świecie. Do 2014 r. priorytetem dla JFTC było prowadzenie szkoleń personelu kierowanego do misji ISAF w Afganistanie. Obecnie centrum prowadzi szkolenia na rzecz kolejnej misji w Afganistanie pod nazwą *Resolute Support*.

⁸⁴ *Ambasador Słowacji w Polsce Vasil Grivna odwiedził Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy*, 15.05.2012 r., <https://www.mzv.sk>.

Do najważniejszych obszarów współpracy wojskowej Polski i Słowacji należy udział w Grupach Bojowych UE (GB UE)⁸⁵, działających w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Po raz pierwszy w 2010 r. Polska pełniła rolę państwa ramowego Grupy Bojowej, utworzonej wspólnie z Litwą, Łotwą, Niemcami i Słowacją.

Trzy lata później Polska, Czechy, Słowacja i Węgry zainicjowały utworzenie Wyszehradzkiej Grupy Bojowej (*V4 Defence Cooperation*). Grupa ta liczyła 3,9 tys. żołnierzy, z czego Polska wystawiła ponad 1900 żołnierzy, Czechy 800, Węgrzy 600, a Słowacja 450. Polska ponownie przyjęła rolę państwa ramowego. Grupa ta pełniła dyżur bojowy w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 30 czerwca 2016 r., wraz z pododdziałami armii ukraińskiej. Kolejny dyżur prowadzono w 2019 r., razem z jednostkami sił zbrojnych Chorwacji. Do głównych zadań GB UE zaliczono wykonywanie misji: wymuszania i utrzymania pokoju, stabilizacyjnych, a także humanitarnych. Według planów, grupa powinna być zdolna do przemieszczenia do rejonu działania w ciągu 10 dni oraz do prowadzenia działań w obszarze misji przez okres od 30 do 120 dni. Podkreślić należy, że od chwili powstania w 2007 r. grupy bojowe UE nie zostały użyte w praktycznym działaniu⁸⁶.

Współpraca wojskowa Polski i Słowacji obejmuje także ćwiczenia wojskowe, prowadzone corocznie na poligonach państw NATO. Na przykład, w 2018 r. zrealizowano ich kilkanaście. Między innymi, w czerwcu na poligonie *Bakony Combat Training Center* w Várpalota na Węgrzech, ćwiczone osłonę powietrzną wojsk lądowych podczas manewrów *Tobruq Legacy-2018* (TOLY-18). Ich celem było doskonalenie współdziałania pododdziałów przeciwlotniczych wojsk Sojuszu. Oprócz polskich i słowackich żołnierzy wzięli w nich udział przeciwlotnicy z 19 państw⁸⁷. W lipcu na słowackich poligonach lotniczych trenowano (przy użyciu polskich F-16) analizę i ocenę efektywności technik i systemów samoobrony statków powietrznych przeciwko naziemnym systemom obrony powietrznej naprowadzanym radiolokacyjnie. Ćwiczenie, pod nazwą *Mace XIX*, miało na celu zwiększenie efektywności przeciwdziałania i zwalczania obrony powietrznej przeciwnika oraz prowadzenia powietrznego

⁸⁵ Grupy Bojowe UE to jednostki szybkiego reagowania, dające możliwość Unii Europejskiej podjęcia natychmiastowych działań poza jej granicami w sytuacjach kryzysowych.

⁸⁶ Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 194; *Zaangażowanie Polski w realizację Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE – wymiar wojskowy*, 11.05.2020 r., <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/ue-unia-europejska>.

⁸⁷ *Kronika Wojska Polskiego 2018*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2019, s. 91; Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 193.

ataku elektronicznego⁸⁸. W ramach V4 w listopadzie 2018 r., na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych Nowa Dęba, prowadzono wspólne manewry *Lampart-18*, podczas których szkolili się przedstawiciele armii Czech, Polski, Słowacji i Węgier (ok. 1,5 tys. żołnierzy). Międzynarodowe sztaby i pododdziały doskonaliły umiejętności planowania i praktycznego współdziałania podczas obrony i natarcia oraz wsparcia wojsk, dokonano także strzelań bojowych⁸⁹.

Operacje wojskowe za granicą

Pomimo problemów organizacyjnych i finansowych, Słowacja wsparła Polskę podczas interwencji wojskowej w Iraku w 2003 r. Do 2007 r. żołnierze słowaccy pełnili służbę w dowodzonej przez Polaków Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe. W sumie, pełniło tam służbę od 75 do 104 żołnierzy jednostek inżynieryjnych, rozpoznania i sił specjalnych. Wojsko polskie i armia słowacka współpracują także w Bośni i Hercegowinie, w ramach misji EUFOR *Althea*, działającej od 2004 r.⁹⁰. W 2012 r. w misji służyło 19 słowackich żołnierzy. Od września 2012 r. w tzw. Zespołach Łącznikowo-Obserwacyjnych (*Liaison Observation Team* – LOT) służą żołnierze z sił zbrojnych Austrii, Chile, Polski, Rumunii, Słowacji, Szwajcarii oraz Turcji. W 2020 r. Polska wystawiła w siłach EUFOR *Althea* 50-osobowy kontyngent wojskowy⁹¹.

Polacy i Słowacy służyli także w siłach UNDOF (*United Nations Disengagement Observer Force* – Siły Rozdzielająco-Obserwacyjne ONZ), rozmieszczonych na granicy izraelsko-syryjskiej. Po wojnie Yom Kippur w 1973 r., Polski Kontyngent Wojskowy w Syrii (PKW w Syrii) rozpoczął służbę w 1974 r. jako część Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej (PWJS), wchodzącej w skład sił UNEF II w Egipcie, wykonując początkowo zadania logistyczne. Od 1993 r. PKW powiększono do rozmiaru batalionu, zmieniając jego charakter na operacyjny. W latach 1998–2008 u podnóża Góry Hermon zadania operacyjne wykonywał pluton żołnierzy słowackich, powiększony później do rozmiarów kompanii.

⁸⁸ *Kronika Wojska Polskiego 2018...*, s. 115.

⁸⁹ Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 185.

⁹⁰ W czerwcu 2004 r. na szczycie NATO w Stambule podjęto decyzję o przekazaniu misji NATO w Bośni i Hercegowinie (SFOR) siłom Unii Europejskiej, które oficjalnie przejęły od NATO odpowiedzialność za kontynuowanie operacji w dniu 2 grudnia 2004 r. Siły Unii Europejskiej (EUFOR *ALTHEA*) działają jednak w ścisłej współpracy ze strukturami NATO.

⁹¹ *Współczesne stosunki polsko-słowackie...*, s. 62; Ł. Marzec, *Zadania Zespołów Łącznikowo-Obserwacyjnych w ramach misji EUFOR ALTHEA*, 11.10.2019 r., <https://www.wojsko-polskie.pl/dorsz/articles/aktualnosci-w/2019-10-115-zadania-zespoow-acznikowoobserwacyjnych-w-ramach-misji-eufor-althea/>; *Przekazanie dowództwa w PKW Eufor Althea*, https://www.altair.com.pl/news/view?news_id=24813.

Słowaków w 2008 r. zastąpiła kompania wystawiona przez armię chorwacką, natomiast polskie jednostki wycofano z sił ONZ w 2009 r.⁹².

Kolejnym przykładem służby poza granicami kraju jest udział armii polskiej i słowackiej w działaniach koalicji międzynarodowej i sił ISAF w Afganistanie w latach 2002–2014. Na przykład, w 2014 r. Słowacy skierowali do służby w tym państwie 234 żołnierzy. Od 2015 r. kontynuują oni misję w ramach operacji *Resolute Support*, podczas której wykonują zadania operacyjne, szkoleniowe oraz wsparcia medycznego⁹³.

Do wspólnych misji prowadzonych poza granicami należała także operacja NATO *Mission Iraq* (NMI) w latach 2017–2018, podczas której polscy i słowaccy technicy wojskowi prowadzili szkolenie irackich instruktorów zajmujących się naprawą i eksploatacją czołgów T-72 oraz bojowych wozów piechoty BWP-1. W ramach tej operacji prowadzone było również doradztwo i szkolenie w irackich ośrodkach wojskowych⁹⁴.

Nie można pominąć misji Polskiego Kontyngentu Wojskowego na Łotwie (PKW Łotwa), prowadzącego działalność w ramach wzmocnionej, wysuniętej obecności NATO na wschodniej flance (*enhanced Forward Presence* – eFP). PKW działa w ramach Grupy Bojowej NATO w tym państwie, która liczy ok. 1 tys. żołnierzy, a jej zasadnicze uzbrojenie stanowią polskie czołgi PT-91 Twardy. W składzie Grupy służbę pełnią żołnierze z Albanii, Czech, Hiszpanii, Kanady, ze Słowacji, Słowenii i z Włoch⁹⁵.

Realizując zawartą w maju 2014 r. umowę o współpracy między ministerstwami obrony Polski i Słowacji, w ramach zabezpieczenia potrzeb NATO, w 2015 r. utworzono Centrum Eksperckie Kontrwywiadu NATO, którego misją jest zwiększenie zdolności Sojuszu do przeciwdziałania aktywności obcych służb wywiadowczych w obszarze jego działania. Centrum tworzą wspólnie takie państwa NATO, jak: Polska, Słowacja, Chorwacja, Czechy, Litwa, Niemcy, Rumunia, Słowenia, Węgry i Włochy⁹⁶.

⁹² Szerzej: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy (POLBATT) w Syrii w siłach pokojowych ONZ w latach 1993–2009*, Wyd. AON, Warszawa 2014.

⁹³ W. Gizicki, *Wybrane problemy współpracy wojskowej państw Grupy Wyszehradzkiej*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne” 2014, t. 42, s. 67; *Resolute Support Afghanistan*, 22.06.2020 r., <https://rs.nato.int/about-us/mission.aspx>.

⁹⁴ *Kronika Wojska Polskiego 2018...*, s. 33; *Pożegnanie żołnierzy przed wyjazdem do Iraku*, 31.01.2019 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/27441>.

⁹⁵ *Kronika Wojska Polskiego 2018...*, s. 221.

⁹⁶ Oświadczenie rządowe z dnia 10 czerwca 2016 r. w sprawie związania Rzeczypospolitej Polskiej Memorandum o Porozumieniu między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwem Obrony Republiki Słowackiej, Ministerstwem Obrony Republiki Chorwacji, Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej, Federalnym Ministerstwem Obrony

Modernizacja i zakupy uzbrojenia

W 1999 r. rozpoczęto współpracę wojskową w ramach Grupy Wyszehradzkiej (V4), powstało m.in. wiele projektów dotyczących wspólnych remontów i modernizacji sprzętu poradzieckiego (czołgi T-72, samoloty myśliwskie Mig-29, stacje radiolokacyjne, transportery opancerzone, bojowe wozy piechoty). Przykładem udanej kooperacji jest wyposażenie czeskich czołgów T-72M4CZ w system samoosłony SSC-1 Obra⁹⁷, produkcji zakładów Przemysłowego Centrum Optyki (PCO) w Warszawie. W 2018 r. ujawniono przygotowywany przez polski przemysł obronny projekt modernizacji rodzimych czołgów T-72. W projekcie zaplanowano zwiększenie siły ognia czołgu poprzez zainstalowanie precyzyjnej słowackiej armaty 2A46MS⁹⁸.

Planowano także wspólne zakupy sprzętu wojskowego, m.in. wymiany samolotów myśliwskich. W efekcie przedłużających się rozmów i braku porozumienia, Polska zakupiła w USA w 2003 r. samoloty F-16, Węgry i Czechy wydzierzały od Szwecji samoloty JAS-39 *Gripen*, a Słowacja kontynuuje eksploatację sprzętu rosyjskiego, przyjmując od Federacji Rosyjskiej, w ramach rozliczeń finansowych, 12 samolotów myśliwskich MiG-29⁹⁹.

Wraz z podpisaniem w 2003 r. porozumienia między Polską a Rosją w sprawie współpracy wojskowo-technicznej, pojawiły się w polskich mediach pogłoski o możliwości wspólnej modernizacji polskich, czeskich i słowackich ciężkich śmigłowców bojowych Mi-24¹⁰⁰. Pomoc Rosjan była tu niezbędna, ponieważ

Republiki Federalnej Niemiec, Ministerstwem Obrony Węgier, Ministerstwem Obrony Republiki Włoskiej, Ministerstwem Obrony Narodowej Republiki Litewskiej, Ministerstwem Obrony Narodowej Rumunii, Ministerstwem Obrony Republiki Słowenii dotyczącym utworzenia, administracji i działania Centrum Ekspertckiego Kontrwywiadu NATO, podpisanym w Norfolk dnia 29 września 2015 r., M.P. z 2016 r., poz. 591.

⁹⁷ System samoosłony pojazdu SSP-1 jest urządzeniem przeznaczonym do wykrywania opromieniowania pojazdów i obiektów wojskowych przez impulsowe dalmierze lub oświetlacze laserowe. System może współpracować z wyrzutnią granatów dymnych w celu postawienia zasłony dymnej w kierunku, z którego nastąpiło opromieniowanie. Zob. *U SSP-1 Obra-3. System samoosłony pojazdu*, https://pcosa.com.pl/wp-content/uploads/2018/07/web_OBRA1.pdf.

⁹⁸ M. Dąbrowski, *MSPO 2018: Nowy Twardy w dwóch odsłonach*, 5.09.2018 r., <https://www.defence24.pl/mspo-2018-nowy-twardy-w-dwoch-odslonach>; Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 195; M. Dąbrowski, *Modernizacyjne plany dla T-72*, 7.12.2018 r., <https://www.defence24.pl/modernizacyjne-plan-y-dla-t-72-analiza>.

⁹⁹ E. Kuzelewska, A.R. Bartnicki, *Grupa Wyszehradzka...*, s. 112; w 2018 r. Słowacja rozpoczęła proces zakupu samolotów F-16 z USA, M. Rachwańska, *Najnowsza wersja F-16 dla Słowaków. Dostawy do 2023 roku*, 4.12.2018 r., <https://www.defence24.pl/najnowsza-wersja-f-16-dla-slovakow-dostawy-do-2023-roku>.

¹⁰⁰ W. Radziwinowicz, *Polska podpisała z Rosją umowę o współpracy wojskowo-technicznej*, 22.04.2003 r., <https://wyborcza.pl/1,75248,1438124.html>.

dokumentacja techniczna, oryginalne podzespoły i części zamienne do tych maszyn dostępne były jedynie w rosyjskich zakładach przemysłu obronnego. Projekt modernizacji tego śmigłowca nie był nowy, zrodził się w 2002 r. podczas spotkań ministrów obrony państw V4 w Budapeszcie. Polska miała być państwem ramowym, odpowiedzialnym za integrację projektu. W celu jego realizacji podpisano nawet porozumienia techniczne, jednakże zarówno rządy Czech, jak i Słowacji w lipcu 2003 r. zakończyły współpracę w tym projekcie. W efekcie, do dzisiaj polskie Mi-24 nie zostały zmodernizowane, a od kilku lat nie posiadają nawet możliwości zwalczania broni pancernej¹⁰¹.

W 2009 r. ujawniono wspólne projekty V4 wybiegające w przyszłość, takie jak: Żołnierz XXI w. (Polska jako koordynator), projekt modernizacji obrony powietrznej i rakietowej (Słowacja), obrony przed bronią masowego rażenia (Czechy), czy transportu strategicznego (Węgry). Jednakże żaden z tych projektów nie został do dziś zrealizowany w ramach kooperacji państw V4¹⁰². Na przykład, program Żołnierz XXI w. prowadzony jest od wielu lat samodzielnie przez Polskę, pod nazwą Zintegrowany Indywidualny System Walki Tytan (ZISW Tytan)¹⁰³.

Pomimo problemów, podejmowano kolejne próby współpracy wojskowej. Po zakończeniu obrad ministrów obrony V4 w Litomierzycach prowadzonych w maju 2012 r. ogłoszono, że państwa Grupy zobowiązały się zacieśniać współpracę w dziedzinie rozwoju zdolności wojskowych, m.in. w obszarze obrony przed bronią masowego rażenia, logistyki, szkolenia pilotów śmigłowców oraz budowy i rozwoju symulatorów lotniczych¹⁰⁴.

W lipcu 2015 r. premierzy Polski i Słowacji podpisali w Siemianowicach Śląskich list intencyjny w sprawie współpracy przemysłów obronnych obu państw, przy produkcji transportera opancerzonego *Rosomak*. Pojazd ten miał być wspólnie produkowany na licencji fińskiej, w zaprojektowanej dla Słowacji wersji pod nazwą Scipio 8x8. Wspomniany list dotyczył także remontów 152mm samobieżnych armatohaubic *DANA*, znajdujących się na wyposażeniu obu armii. Projekt ten ostatecznie nie został zrealizowany, a Słowacy w 2018 r. weszli

¹⁰¹ Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 195; J. Sabak, *Zanim nadejdzie Kruk: Niezbędna modernizacja Mi-24, ale jaka?*, 22.08.2019 r., <https://www.defence24.pl/zanim-nadejdzie-kruk-niezbędna-modernizacja-mi-24-ale-jaka-analiza>.

¹⁰² E. Kuzelewska, A.R. Bartnicki, *Grupa Wyszehradzka...*, s. 112.

¹⁰³ Szerzej: B. Breczko, *Projekt Tytan – polski żołnierz przyszłości*, 11.02.2017 r., <https://tech.wp.pl/projekt-tytan-polski-zolnierz-przyszlosci-6089705854116993g>.

¹⁰⁴ E. Kuzelewska, A.R. Bartnicki, *Grupa Wyszehradzka...*, s. 110.

w kooperację z fińską firmą Patria, będącą producentem bazowej wersji transportera *Rosomak* (AMV-8), omijając w ten sposób polskiego pośrednika¹⁰⁵.

Zgodnie z raportami SIPRI Arms Transfers Database, w latach 1993–2018 nie odnotowano obrotu uzbrojeniem o poważnej wartości i znaczeniu między Polską i Słowacją¹⁰⁶. Natomiast według raportów Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, eksport z Polski na Słowację w 2010 r. miał wartość 150 tys. euro, co odpowiada kosztowi zakupu jednego samochodu osobowego. W 2015 r. eksport wzrósł do 710 tys. euro i obejmował sprzęt i uzbrojenie w dwóch kategoriach:

- różnorodny sprzęt, materiały i specjalnie zaprojektowane do nich komponenty;
- broń gładkolufowa o kalibrze 20 mm lub większym, inna broń i uzbrojenie o kalibrze większym niż 12,7 mm (0,50 cala), miotacze oraz wyposażenie i specjalnie zaprojektowane do nich komponenty¹⁰⁷.

W 2018 r. wartość eksportu spadła do poziomu 401 tys. euro. Naszemu południowemu sąsiadowi sprzedano sprzęt w pięciu kategoriach:

- amunicja i zapalniki nastawcze oraz specjalnie zaprojektowane do nich elementy składowe;
- sprzęt kierowania ogniem oraz związany z nim sprzęt ostrzegania i alarmowania, a także powiązane z nimi systemy;
- sprzęt do testowania, strojenia i zakłócania specjalnie zaprojektowany do celów wojskowych, a także specjalnie zaprojektowane do nich elementy składowe i wyposażenie składowe, specjalnie zaprojektowane lub zmodyfikowane do celów wojskowych;
- różnorodny sprzęt, materiały i „biblioteki” oraz specjalnie zaprojektowane do nich elementy składowe;
- oprogramowanie¹⁰⁸.

¹⁰⁵ *Premierzy Słowacji i Polski podpisali list intencyjny w sprawie współpracy w dziedzinie uzbrojenia*, Ambasada Republiki Słowackiej w Warszawie, 6.07.2015 r., <https://www.mzv.sk>; *BOV zamiast Rosomaka. Słowacja testuje swój nowy transporter opancerzony*, 23.01.2018 r., <https://kresy.pl/wydarzenia/bov-zamiast-rosomaka-slowacja-testuje-swoj-nowy-transporter-opancerzony/>.

¹⁰⁶ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2010*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2011; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2016; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2019; SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons: Deals with deliveries or orders made for 1990 to 2019*, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php.

¹⁰⁷ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015...*; *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018...*

¹⁰⁸ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018...*

Konkluzje

Słowacja jest państwem „młodym” istniejącym od 1993 r., państwem niewielkim o powierzchni 49 tys. km kw., zamieszkałym przez ok. 5,4 mln obywateli oraz drugim po Litwie najmniejszym sąsiadem Polski. Polskę i Słowację łączy przynależność do Unii Europejskiej, NATO, Grupy Wyszehradzkiej i kilku innych organizacji międzynarodowych. Zatem, obok płaszczyzny bilateralnej, kontakty realizowane są także w formach multilateralnych. Szczególnie współpraca wyszehradzka stała się istotnym komponentem polityki europejskiej Polski i Słowacji oraz sposobem budowania spójności regionu Europy Środkowej m.in. w Unii Europejskiej.

Na płaszczyźnie wojskowej należy wskazać, że Polska wspierała Słowację podczas jej przygotowań do wstąpienia do NATO, a po jej wstąpieniu do Sojuszu w 2004 r. zwiększano zakres kooperacji. Pomimo nieudanego projektu utworzenia wspólnej brygady, powołano batalion policji wojskowej. Polscy i słowaccy żołnierze współpracowali, pełniąc służbę na różnych stanowiskach: w Afganistanie, Bośni i Hercegowinie, Kosowie, Iraku, na Łotwie i w Syrii. Pomysłnie realizują wspólne zadania w ramach sztabów i jednostek NATO. Do pozytywów współpracy wojskowej, podejmowanej w ramach V4, zaliczyć należy przygotowanie i organizację wspólnych grup bojowych. Za nieudane, jak dotychczas, należy uznać projekty współpracy przemysłów obronnych, wspólnej modernizacji czy zakupów uzbrojenia. Mankamentem jest nieznaczny udział polskiego przemysłu obronnego w wyposażaniu słowackich sił zbrojnych, jak również, w zasadzie brak współpracy w ramach szkolnictwa wojskowego.

Podsumowując, w ostatnich latach, wobec nienajlepszych relacji Polski na linii wschód-zachód (z Rosją i Niemcami) oraz jej problemów w Unii Europejskiej, w polityce zagranicznej Polski zyskuje na znaczeniu wektor północ-południe. Stąd intensyfikacja relacji w ramach Grupy Wyszehradzkiej oraz np. powołanie do życia Inicjatywy Trójmorza. Ożywione kontakty Polski i Słowacji na szczeblu prezydenckim, międzyrządowym czy parlamentarnym sprzyjają rozwojowi dwustronnych kontaktów w różnych dziedzinach, także w sferze wojskowej.

Wybrana literatura

- Adamczyk A., *Współpraca państw Grupy Wyszehradzkiej na forum Unii Europejskiej – doświadczenia i wyzwania*, „Studia Europejskie” 2015, nr 4.
- Bajda P., *Polityka zagraniczna Słowacji*, [w:] *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa*, red. E. Pałka, Wyd. Arboretum, Wrocław 2010.
- Bajda P., Zenderowski R., *Europejska polityka Słowacji*, „ETE Working Paper” 2017, t. 3, nr 3.
- Barański M., *Stosunki polsko-słowackie*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi w latach dziewięćdziesiątych. Polityczne i ekonomiczne aspekty współpracy i integracji*, red. B. Łomiński, M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 1998.
- Bonusiak W., *Polsko-słowackie stosunki gospodarcze w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Polska – Słowacja – Europa Środkowa w XIX–XXI wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Ewie Orłof*, red. J. Pisuliński, E. Rączy, K. Żarny, Wyd. URZ, Rzeszów 2011.
- Chojan A., *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski – między współpracą a rywalizacją*, „Biuletyn Analiz i Opinii” ISP PAN 2016, nr 4.
- Czyż A., *Państwa Grupy Wyszehradzkiej wobec kryzysu migracyjnego*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2017, t. 18.
- Czyż A., *Współpraca regionalna państw Grupy Wyszehradzkiej. Doświadczenia i perspektywy*, Wyd. UŚ, Katowice 2018.
- Domachowska A., *Przystąpienie Albanii do NATO i jego wpływ na bezpieczeństwo w regionie*, [w:] *Balkany w XXI wieku. Problemy konsolidacji i integracji*, red. M. Babić, I. Jakimowicz-Ostrowska, Wyd. WDiNP UW, Warszawa 2014.
- Duleba A., Eberhardt A., *Polityka wschodnia Polski i Słowacji: różnice i podobieństwa*, [w:] *Współczesne stosunki polsko-słowackie*, red. M. Gniazdowski, P. Samerk, T. Strážay, Wyd. Ambasada RP w Bratysławie, Bratysława 2016.
- Duleba A., *Sytuacja Republiki Słowackiej na arenie międzynarodowej*, [w:] *Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, red. P. Bajda, Wyd. Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 1999.
- Gniazdowski M., Strážay T., *Stosunki polsko-słowackie: tło historyczne i kontekst regionalny*, [w:] *Współczesne stosunki polsko-słowackie*, red. M. Gniazdowski, P. Samerk, T. Strážay, Wyd. Ambasada RP w Bratysławie, Bratysława 2016.
- Hochel D., *Charakter stosunków słowacko-polskich z perspektywy Słowacji*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi w latach dziewięćdziesiątych. Polityczne i ekonomiczne aspekty współpracy i integracji*, red. B. Łomiński, M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 1998.

- Kupich A., *Stosunki polsko-słowackie po roku 1989*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011.
- Kuźniar R., *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wyd. Scholar, Warszawa 2012.
- Kuźlewska E., Bartnicki A.R., *Grupa Wyszehradzka – nowe wyzwania bezpieczeństwa i perspektywy współpracy*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2017, nr 11.
- Lubicz-Miszewski M., *Polacy i Słowacy – bliscy (?) sąsiedzi: Polacy w oczach Słowaków: Słowacy w oczach Polaków*, „Wschodnioznawstwo” 2008, nr 2.
- Lubicz-Miszewski M., *Polonia na Słowacji. Położenie – Kultura – Tożsamość. Studium socjologiczne*, Wyd. Deltapress, Wrocław 2012.
- Potyrała A., *Środkowoeuropejska koalicja niechętnych wobec kryzysu migracyjnego 2015–2016*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2016, nr 1.
- Pytlik B., *Zasadnicze elementy stosunków polsko-słowackich w latach 1993–2004*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi. Uwarunkowania gospodarcze, polityczne i kulturowe*, red. J. Osiński, Wyd. SGH, Warszawa 2005.
- Serowiec M., Kacała T., *Międzyparlamentarny wymiar współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea” 2015, nr 5.
- Słowacja w pięć lat po rozpadzie Czecho-Słowacji*, red. P. Bajda, Wyd. Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 1999.
- Szczepaniak M., *Stosunki Polski z Czechami i Słowacją*, [w:] *Polska polityka zagraniczna w procesie przemian po 1989 r.*, red. A. Żukowski, Wyd. OBN, Olsztyn 1999.
- Śliwa Z., *Polsko-słowacka współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016.
- Tomaszewski J., *Czechy i Słowacja*, Wyd. Trio, Warszawa 2006.
- Tomaszewski W., *Stosunki polsko-słowackie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009.
- Umińska-Woroniecka A., *Stosunki polsko-słowackie*, [w:] *Współczesna Słowacja. Sytuacja wewnętrzna i pozycja międzynarodowa*, red. E. Pałka, Wyd. Arboretum, Wrocław 2010.
- Wlazło K., *Polityka zagraniczna wobec państw Grupy Wyszehradzkiej*, [w:] *Główne kierunki polityki zagranicznej rządu Donalda Tuska w latach 2007–2011*, red. P. Musiałek, Wyd. eSPe, Kraków 2012.
- Zenderowski R., *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudkowski, R. Zenderowski, Wyd. UKSW, Warszawa 2009.

Žarna K., *Od Meciara do Dzurindy. Główne kierunki polityki zagranicznej Republiki Słowackiej w latach 1993–2002*, Wyd. URz, Rzeszów 2015.

Žarna K., *Przed rozwojem. Sytuacja polityczna na Słowacji w ramach Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej (1990–1992)*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2018, nr 2.

Žarna K., *Stosunki polsko-słowackie w latach 1993–2002*, „Annales Scientia Politica” 2019, Vol. 8, No. 1.

Rozdział 6

Stosunki Polski z Czechami

Płaszczyzna polityczna

Lata 1993–2004

Republika Czeska jako suwerenne państwo powstała 1 stycznia 1993 r., w wyniku podziału Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej. Jednym z powodów rozpadu Czechosłowacji było przekonanie, że Czechy (bez Słowacji) szybciej staną się członkiem Unii Europejskiej i NATO. Czesi, głównie za sprawą przekonującej retoryki premiera Václava Kłausa, dali się urzec tezie, iż Republika Czeska, jako zamożniejsza i bardziej zaawansowana na drodze modernizacji społeczno-ekonomicznej, o liczących się tradycjach demokratycznych, jest w stanie szybciej znaleźć się w „europejskim domu”, aniżeli wespół ze swoim „biedniejszym krewnym”, tj. narodem słowackim. Perspektywa integracji europejskiej nie tylko ujawniła, ale także wzmocniła poczucie odrębności Czechów i Słowaków, stając się przez to jednym z czynników przyspieszających podział państwa¹.

Władze Czech, podobnie jak Polski, na początku lat 90. XX w. wybrały prozachodnią orientację w polityce zagranicznej. Pierwszym krokiem w „drodze na Zachód” było jak najszybsze przecięcie wszelkich więzi z ZSRR/Rosją, przede wszystkim wycofanie jej wojsk z terytorium Czechosłowacji, co nastąpiło do czerwca 1991 r. Układ Warszawski przestał formalnie istnieć na mocy porozumień zawartych w Pradze 1 lipca 1991 r., a Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej rozwiązano we wrześniu tego samego roku.

Stosunki Polski z Czechami w nowej odsłonie geopolitycznej zostały zapoczątkowane wizytą w Czechach premier RP Hanny Suchockiej w kwietniu 1993 r., która spotkała się z premierem Václavem Kłausem i prezydentem Václavem Havlem. Obie strony stały się naturalnymi sojusznikami w procesie integracji europejskiej oraz w dążeniu do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

¹ Szerzej: R. Zenderowski, *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji* (1992), „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 3, s. 103–118; tegoż, *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudkowski, R. Zenderowski, Wyd. UKSW, Warszawa 2009, s. 9–46.

Konieczność koordynacji działań w procesie akcesji do struktur europejskich i euroatlantyckich była również powodem utworzenia w 1991 r. Trójkąta Wyszehradzkiego, skupiającego Czechosłowację, Polskę i Węgry. Po rozpadzie Czechosłowacji przekształcił się on w Grupę Wyszehradzką, obejmującą państwa V4, tj. Czechy, Słowację, Polskę i Węgry. Główny cel istnienia Grupy został zadekretowany w tytule dokumentu założycielskiego Deklaracji o współpracy Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Węgierskiej w dążeniu do integracji europejskiej (tzw. deklaracji wyszehradzkiej). Zapisano w nim, że współpraca Polski i Republiki Czeskiej na tym forum będzie polegać głównie na rozwoju kooperacji politycznej, gospodarczej oraz społecznej, a także likwidacji wszelkich pozostałości systemu totalitarnego. Państwa Grupy będą prowadzić wspólne działania na rzecz integracji europejskiej, prowadzić konsultacje w sprawach bezpieczeństwa oraz rozwijać ścisłe kontakty z instytucjami europejskimi². Wyważona współpraca regionalna była więc walorem wspomagającym integrację obu państw z Zachodem. Okresowe, regularne konsultacje ułatwiały np. wypracowywanie wspólnych stanowisk wobec instytucji europejskich i północnoatlantyckich, a realizowane projekty (choćby utworzenie Środkowoeuropejskiej Strefy Wolnego Handlu) przygotowywały te państwa do rozwijania współpracy ze Wspólnotami Europejskimi. Współpraca wyszehradzka uzupełniała więc tradycyjne stosunki bilateralne między Polską a Czechami³.

Warto podkreślić, że po zmianie geopolitycznej początku lat 90. XX w. Polska nie podpisała z Republiką Czeską nowego traktatu o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy, jak to miało miejsce w przypadku innych sąsiadów⁴. W dniu 29 marca 1996 r. w Warszawie podpisano natomiast Protokół między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Czeskiej o sukcesji umów dwustronnych i przeglądzie systemu traktatowego między RP a RC. Zawiera on załącznik z wyszczególnionymi 11 umowami, które w momencie wejścia w życie protokołu (23 sierpnia 1996 r.) przestały obowiązywać. Przyjęto, że reszta umów zawartych w latach 1918–1992, których stronami na koniec 1992 r. były RP i CSRF, o ile nie straciły mocy obowiązującej na skutek wykonania lub upływu czasu,

² Deklaracja współpracy Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Węgierskiej w dążeniu do integracji europejskiej, Wyszehrad, 15 lutego 1991 r.

³ Por. A. Bieńczyk-Missala, *Od Międzymorza do Trójmorza – meandry polityki zagranicznej Polski w Europie Środkowej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2018, nr 1, s. 106.

⁴ Uznano za nadal obowiązujący Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy, sporządzony w Krakowie dnia 6 października 1991 r. (Dz.U. z 1992 r., Nr 59, poz. 296).

będą obowiązywały we wzajemnych stosunkach⁵. W dniu 17 stycznia 1995 r. podpisano Umowę o wspólnej granicy państwowej⁶, w której określono m.in. przebieg granicy, sposób jej oznakowania oraz powołanie Stałej Polsko-Czeskiej Komisji Granicznej. Analizowana granica jest najdłuższą z granic Polski (wynosi 796 km), co wymagało m.in. synchronizacji zadań w zakresie rozwoju infrastruktury granicznej oraz zasad przekraczania granicy⁷, aktualnych do momentu wejścia obu państw do strefy Schengen w 2007 r.

Szczególne ożywienie kontaktów na linii Warszawa – Praga nastąpiło w 1995 r., kiedy to miały miejsce wizyty w Czechach m.in. prezydenta Lecha Wałęsy, premiera Józefa Oleksego oraz ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego. W Polsce gościli natomiast szef dyplomacji Josef Zieleniec, minister finansów Ivan Kocarnik oraz minister obrony Vilem Holania. W 1995 r. rozpoczęły się również cykliczne konsultacje ministrów spraw zagranicznych i obrony narodowej (w formule „2+2”), dotyczące integracji obu państw z NATO. Spotkania te odbywały się m.in. w Warszawie (we wrześniu 1995 r.), Pradze (w kwietniu 1996 r.), we Wrocławiu (w maju 1997 r.) oraz w Libercu i Sychrovie (w październiku 1998 r.)⁸.

Po kilkuletnim załamaniu współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej⁹, od 1998 r. widoczne jest jej wznowienie. Miały na to wpływ m.in. wybory par-

⁵ M. Chelminiak, *Stosunki polsko-czeskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009, s. 155.

⁶ Zob. <https://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.1996.046.0000205,umowa-miedzy-rzeczapospolita-polska-a-republika-czeska-o-wspolnej-granicy-panstwowej.html>.

⁷ Dnia 17 stycznia 1995 r. podpisano także polsko-czeską umowę o małym ruchu granicznym. Jako ciekawostkę można podać, że granica ta rozdziela miasta Cieszyn/Český Těšín oraz kilkanaście miejscowości, m.in. Sławniowice/Velké Kunětice, Chomiąż/Chomyž, Lenarcice/Linhartovy, Opawica/Opavica, Kamienica/Bílá Voda.

⁸ J. Gajewski, *Europa Środkowa w polskiej polityce zagranicznej*, [w:] *Polityka zagraniczna RP 1989–2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Wyd. Askon, Warszawa 2002, s. 284.

⁹ Praktyka polityczna pokazała, że zbieżność celów geostrategicznych państw V4 nie znalazła do końca potwierdzenia we wspólnych działaniach. Przełom lat 1992–1993 przyniósł załamanie współpracy wyszehradzkiej, co było m.in. rezultatem podziału Czechosłowacji oraz decyzji UE, że kandydatury państw ubiegających się o członkostwo w strukturach europejskich będą rozpatrywane indywidualnie. Wprowadzenie przez UE tzw. kryteriów kopenhaskich doprowadziło więc do zindywidualizowania dążeń integracyjnych. Podobnie wyglądała kwestia członkostwa w NATO po wejściu w życie programu Partnerstwa dla Pokoju, do którego każde z państw V4 przystępowało indywidualnie. Nie bez znaczenia była tu również przewaga Polski nad partnerami środkowoeuropejskimi w zakresie potencjału (terytorialnego, demograficznego, gospodarczego etc.), która wywoływała u nich nierzadko opór przed zacieśnianiem współpracy. Najbardziej minimalistyczne podejście prezentowały w tym zakresie Czechy, uznając, że rozszerzanie współpracy wyszehradzkiej może opóźnić realizację ich interesów narodowych.

lamentarne w Czechach w 1998 r., w wyniku których utworzono socjaldemokratyczny rząd Miloša Zemana. W listopadzie 2001 r. premier M. Zeman odwiedził Warszawę i było to pierwsze oficjalne spotkanie szefów obu rządów od 1997 r., kiedy to Czechy odwiedził premier Włodzimierz Cimoszewicz. W 2004 r., po wejściu do UE, państwa wyszehradzkie uznały za cele priorytetowe: koordynację działań i wspólne strategie realizowane w ramach UE, aktywny udział Grupy w kształtowaniu polityki sąsiedztwa UE wobec państw Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej oraz popieranie ich aspiracji do członkostwa w UE. Stało się to szczególnie widoczne po uruchomieniu Partnerstwa Wschodniego – inicjatywy polsko-szwedzkiej, ale popieranej przez pozostałe państwa wyszehradzkie.

Współpraca w latach 2005–2014

Wyłoniony w 2005 r. rząd Prawa i Sprawiedliwości (premierów Kazimierza Marcinkiewicza oraz później Jarosława Kaczyńskiego) z jednej strony – traktował priorytetowo kierunek wyszehradzki (w tym stosunki z Czechami) w polityce zagranicznej, m.in. państwa V4 zgodnie współpracowały przy rozszerzeniu strefy Schengen, przy realizacji Europejskiej Polityki Sąsiedztwa oraz wypracowując spójne stanowiska wobec reżimu prezydenta A. Łukaszenki na Białorusi. Z drugiej strony – kreował Polskę na najważniejszego aktora politycznego w Europie Środkowej i Wschodniej, wyraźnie uwypuklając przy tym ambicje odgrywania roli szóstego co do wielkości państwa UE. Nie do końca było to zgodne z ambicjami i działaniami pozostałych państw V4. Ta niepotrzebnie kreowana wyższość wobec pozostałych członków Grupy tworzyła dychotomiczne, nie zawsze korzystne dla Polski, uwarunkowanie jej polityki zagranicznej. W efekcie, np. żadne państwo V4 nie wzięło udziału w organizowanym przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego szczycie energetycznym w maju 2007 r. w Krakowie¹⁰.

Kiedy jesienią 2007 r. władzę w Polsce przejmowała koalicja Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, kontakty polityczne z Czechami cechowała jednak intensywność spotkań na różnych szczeblach¹¹. Wyrazem tego było powołanie w 2008 r., z inicjatywy ministrów spraw zagranicznych, Forum Polsko-Czeskiego. Jego główną misją jest wspieranie oddolnych inicjatyw w obszarze społeczeństwa obywatelskiego, a przez to przełamywanie

¹⁰ A. Chojan, *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski – między współpracą a rywalizacją*, „Biuletyn Analiz i Opinii” ISP PAN 2016, nr 4, s. 5–6.

¹¹ P. Ukielski, *Polska pozycja w Unii Europejskiej a relacje Polski z Czechami, Słowacją i Węgrami*, <http://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=42>.

negatywnych stereotypów we wzajemnym postrzeganiu, budowanie sympatii i trwałego zaufania między obu narodami. Inaczej mówiąc, Forum jest instrumentem wspierającym współpracę w wymiarze międzypaństwowym oraz sąsiedzkim (transgranicznym). W jego ramach, w każdym państwie funkcjonują Rady Programowe jako ciała doradcze, spotykające się raz do roku na wspólnym posiedzeniu¹².

Sprawą, która połączyła oba państwa, były plany dyslokacji elementów tarczy antyrakietowej USA w Europie. W zamierzeniu, miał powstać system obrony przeciwrakietowej środkowej fazy lotu bazowania lądowego, którego zasadniczą częścią składową są wyrzutnie pocisków przechwytyjących bazowania lądowego. W Polsce miały powstać wyrzutnie, a w Czechach radary. Zasadniczym celem systemu jest obrona terytorium USA przed atakiem rakietowym z regionu Bliskiego lub Środkowego Wschodu¹³. Zgoda na budowę elementów systemu na terytorium obu państw oznaczałaby m.in. ich ściślejsze powiązanie z USA w aspekcie bezpieczeństwa¹⁴. Poświęcone temu było m.in. spotkanie prezydentów Lecha Kaczyńskiego oraz Vaclava Klause w czeskich Lanach w maju 2007 r., w trakcie którego podkreślano wolę ścisłej współpracy przy budowie elementów tego systemu.

Ostatecznie, współpracę Polski i Czech w tym zakresie zatrzymała przyjęta przez administrację amerykańską w marcu 2017 r. nowa koncepcja rozwoju systemu. Zakłada ona trójetapowy rozwój zdolności przeciwrakietowych na teatrze europejskim; etap I – obejmuje rozmieszczenie okrętów USA z bronią przeciwrakietową na Morzu Śródziemnym, etap II – wybudowanie instalacji wojskowych w Rumunii, zaś etap III – osiągnięcie zdolności do działania przez bazę przeciwrakietową w Polsce w Redzikowie¹⁵. Tym samym Czechy nie zostały uwzględnione w nowej koncepcji.

Warto podkreślić, że temat budowy tarczy na terytorium Polski i Czech wzbudzał gwałtowny sprzeciw Rosji. Jej zdaniem, instalacja tarczy w Europie Środkowej spowoduje zbyt dużą przewagę strategiczną USA w skali globalnej. W ujęciu geopolitycznym, Rosja obawiała się, że rozmieszczenie elementów tarczy w Polsce i Czechach oznaczać będzie poważne zmniejszenie szans na odnowienie tradycyjnej strefy wpływów Rosji w Europie Środkowej, która

¹² *Forum Polsko-Czeskie*, https://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/europa/forum_polsko_czeskie/.

¹³ Szerzej: T. Otlowski, I. Bil, *Amerykański projekt systemu obrony przeciwrakietowej (Missile Defense). Implikacje dla Polski – Raport*, Fundacja Amicus Europae, Warszawa 2007.

¹⁴ Tamże, s. 15.

¹⁵ Szerzej: M. Fryc, *Rozwój amerykańskiego systemu przeciwrakietowego w Europie – czy możliwe jest przyspieszenie budowy tarczy?*, <http://bbn.gov.pl>.

uległa faktycznej likwidacji po 1991 r. Słuszna wydaje się tu opinia, że Rosja wykorzystała fakt ewentualnego umieszczenia elementów systemu na terenie Polski do dalszego uzasadnienia swojej tezy o „antyrosyjskości Polski” i jej wrogim usposobieniu wobec władz w Moskwie. Z drugiej strony, trudno było oczekiwać znacznego ocieplenia na dyplomatycznej linii Warszawa – Moskwa w przypadku odrzucenia przez Polskę amerykańskiej propozycji¹⁶. Politycy polscy i czescy podkreślali, iż kwestia ta jest przede wszystkim przedmiotem ich dwustronnych relacji z USA, a sprzeciw Rosji jest trudny do zaakceptowania.

Generalnie, Polsce i jej południowemu sąsiadowi w wielu dziedzinach nie udało się wypracować jednolitej, spójnej strategii wobec Rosji. Na przykład, w trakcie wojny między Rosją i Gruzją w sierpniu 2008 r. widoczna była ostrożność i zachowawczość Czech w podejściu do Rosji. Czechy co prawda oficjalnie wspierały Gruzję, jednak stanowisko to było stale „podkopywane” przez wypowiedzi prezydenta V. Klause usprawiedliwiające działania Rosji. Tak oceniał to prezydent L. Kaczyński: „Zdaję sobie sprawę, że priorytety polityki czeskiej są często inne niż nasze. Możemy współdziałać w obronie roli państw narodowych w Unii Europejskiej. Tu Klaus jest znakomitym sojusznikiem. W sprawie Rosji mamy odmienne zdania”¹⁷.

Polska postrzega Rosję jako główne źródło potencjalnej destabilizacji, m.in. w kwestii bezpieczeństwa energetycznego. Natomiast reakcje Czech, jak pokazał np. kryzys energetyczny rosyjsko-ukraiński z początku 2009 r., były bardziej stonowane niż Polski. Kwestia bezpieczeństwa energetycznego stała się jednym z priorytetów dla przewodnictwa Czech w Radzie UE w 2009 r. Dzięki temu Polska uzyskała poparcie Czech oraz pozostałych państw V4 dla inicjatywy unii energetycznej i rozwiązań klimatycznych w UE, wydobycia gazu łupkowego, współpracy na rzecz poprawy infrastruktury energetycznej, np. w postaci wsparcia przez UE budowy szeregu interkonektorów między Polską, Niemcami, Czechami i Słowacją¹⁸. Należy dodać, że w latach 90. XX w. Czechy były całkowicie uzależnione od Rosji w sektorze ropy i gazu. Obecnie Rosja nie może już używać eksportu surowców energetycznych do Czech jako środka strategicznego nacisku, gdyż udało się im osiągnąć wysoki poziom dywersyfikacji¹⁹.

¹⁶ T. Otłowski, I. Bil, *Amerykański projekt...*, s. 17–18.

¹⁷ *Z Rosją trzeba ostro. Wywiad z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim*, 17.08.2008 r., <https://www.newsweek.pl>.

¹⁸ A. Bieńczyk-Missala, *Od Międzymorza do Trójmorza...*, s. 108.

¹⁹ W zakresie przesyłu gazu proces dywersyfikacji został zakończony, gdy w 2013 r. uruchomiono gazociąg Gazela, który łączy czeską sieć przesyłową z gazociągiem OPAL na północy. Dodatkowo OPAL jest połączony z gazociągiem *Nord Stream* Gazpromu i północnoeuropejskim gazociągiem NEL. Na południu natomiast Gazela łączy się z gazociągiem MEGAL. W przypadku

Oba państwa mają odmienną percepcję znaczenia współczesnej polityki Federacji Rosyjskiej. Jak trafnie zauważa Artur Wołek – oczywistością dla polskich polityków jest położenie kraju między Niemcami a Rosją, tak więc europejski wymiar polskiej polityki jest od 1989 r. uzupełniany wymiarem wschodnim. Żaden polski polityk nie ma chyba wątpliwości, że Polska jest bezpieczna dopiero wtedy, gdy ani ze wschodu, ani z zachodu nic jej nie zagraża. W praktyce oznacza to trudne budowanie relacji z Rosją oraz szukanie alternatyw dla nich w postaci przyjacielskich stosunków z państwami obszaru postsowieckiego, a dwuosiowość polityki zagranicznej Polski jest jej stałą cechą. Natomiast dla Czechów po 1990 r. Rosja właściwie przestała być punktem odniesienia w polityce zagranicznej. Oczywiście pamięć półwiecza zależności od „wschodniego wujaszka” nie zniknęła. Jednak nadspodziewanie szybko Czechy wróciły do przekonania, że Rosja jest na tyle odległa, że nie jest niebezpieczna, i na tyle bliska kulturowo, że można z nią robić interesy. Czechy właściwie nie mają więc polityki wschodniej, co nie przeszkadza im w podejmowaniu niszowych przedsięwzięć na tym polu, w rodzaju wsparcia dla demokracji w Mołdawii, goszczenia sporej diaspory ukraińskiej i czeczeńskiej czy stałej obecności na Rusi Podkarpackiej²⁰.

Zainaugurowane w maju 2009 r. w Pradze Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej stało się jednym z priorytetów prezydencji Czech w UE, stanowiąc dla władz w Pradze próbę sformułowania własnej geostrategii i spójnej polityki wschodniej. Jej podstawowym celem było stworzenie warunków niezbędnych do przyspieszenia procesu stowarzyszenia politycznego i dalszej integracji gospodarczej między UE a państwami partnerskimi. Czesi podkreślali, że Partnerstwo nie jest skierowane przeciwko Rosji, a służyć ma zmniejszeniu przepaści dzielącej UE i szóstkę byłych republik sowieckich na wschodnich granicach Unii Europejskiej. Jednak Partnerstwo Wschodnie zostało szybko uznane przez Rosję za narzędzie geopolityki UE, wymierzone w żywotne interesy Rosji w „bliskiej zagranicy”²¹. Polska zabiegała, aby Grupa Wyszehradzka okazywała możliwie szerokie wsparcie dla państw aspirujących do struktur zachodnich, głównie Ukrainy i Gruzji, ale także Mołdawii i państw bałkańskich, co wyrażały m.in. spotkania „V4+” z przywódcami zainteresowanych państw. Państwa

przesyłu ropy naftowej, dywersyfikacja została osiągnięta w 2005 r., kiedy zaczął działać rurociąg IKL. Jest on alternatywną drogą skierowaną na zachód w stosunku do rurociągu Przyjaźń transportującego ropę z Rosji. Zob. V. Lidl, *Między Pragą a Moskwą: kontrowersje na temat natury czeskiej polityki wschodniej*, <https://www.omp.org.pl/arttykul.php?artykul=369>.

²⁰ A. Wołek, *Stosunki polsko-czeskie: wszystko v pohodě*, Ośrodek Myśli Politycznej, <https://omp.org.pl/arttykul.php?artykul=237>.

²¹ V. Lidl, *Między Pragą a Moskwą...*, <https://www.omp.org.pl/arttykul.php?artykul=369>.

Grupy szczególnie aktywnie wspierały prozachodnie aspiracje Ukrainy oraz lobbowały na rzecz wsparcia UE dla jej demokratycznych reform. Jednocześnie angażowały się w konkretne formy pomocy dla Ukrainy, m.in. poprzez współpracę energetyczną czy pomoc humanitarną.

Współpraca w Grupie Wyszehradzkiej pozwoliła także złagodzić różnice między państwami V4 w reakcjach na konflikt Ukrainy i Rosji o Krym i wojnę w Donbasie. Ze względu na wolę utrzymania możliwie dobrych stosunków gospodarczych z Rosją, rządy Czech, Słowacji i Węgier indywidualnie są ostrożne w krytyce Rosji²². Natomiast we wspólnych deklaracjach V4 gotowe są zaakceptować bardziej stanowcze sformułowania wobec polityki Rosji na Ukrainie. Ważną rolę odgrywają też wspomniane już formaty „Grupy Wyszehradzkiej plus”, tj. „V4+Ukraina” oraz „V4+Partnerstwo Wschodnie”, dzięki którym jest okazja do regularnych spotkań z władzami Ukrainy. Choć niektórzy przywódcy państw V4 (prezydent Czech, premierzy Słowacji i Węgier) otwarcie podważają skuteczność unijnych sankcji wymierzonych w Rosję, żadne z państw regionu nie zdecydowało się zablokować ich przedłużania na forum Rady UE. Państwa V4 deklarują też pełne wsparcie dla procesu mińskiego i implementacji zawartych w Mińsku ustaleń dotyczących konfliktu ukraińsko-rosyjskiego²³.

W podejściu władz Czech do Ukrainy widoczne są dwie tendencje. Z jednej strony, postrzegają one wojnę w Donbasie jako zagrożenie dla bezpieczeństwa w regionie, również pod kątem ryzyka masowych migracji do Europy Środkowej. W tym kontekście rząd Czech, wspierając reformy na Ukrainie, stara się przyczynić do stabilizacji tego państwa oraz bierze udział w podejmowanych przez UE i NATO działaniach mających zniechęcić Rosję do destabilizowania sytuacji na Ukrainie. Z drugiej strony, Czechy starają się minimalizować straty, jakie wojna na Ukrainie przynosi czesko-rosyjskiej współpracy gospodarczej, dbając o to, aby przynajmniej na szczeblu ministrów odpowiedzialnych za gospodarkę utrzymane zostały dobre kontakty z Rosją²⁴.

²² Rosja jest postrzegana przez władze Czech, Słowacji i Węgier jako wiarygodny dostawca surowców energetycznych i rynek znacznie atrakcyjniejszy od ukraińskiego. Rządy Czech, Słowacji i Węgier szukają zatem sposobów na wyhamowanie spadku wzajemnych inwestycji i obrotów gospodarczych z Moskwą, spowodowanego sankcjami i kryzysem gospodarczym w Rosji. W tym celu np. organizowane są na poziomie ministerialnym posiedzenia międzyrządowych komisji ds. współpracy gospodarczej, a premierzy Słowacji i Węgier oraz prezydent Czech regularnie spotykają się z prezydentem Rosji, aby rozmawiać o perspektywach dalszej współpracy. Zob. J. Groszkowski, T. Iwański, A. Sadecki, *Sąsiad odkrywany na nowo. Stosunki Czech, Słowacji i Węgier z Ukrainą*, Raport OSW, Warszawa, sierpień 2017.

²³ J. Groszkowski, T. Iwański, A. Sadecki, *Sąsiad odkrywany na nowo...*, s. 5–7.

²⁴ Niezależną od rządu politykę zacieśniania współpracy czesko-rosyjskiej aktywnie realizuje prezydent Miloš Zeman. Jest on zdecydowanym przeciwnikiem sankcji i zwolennikiem

Należy w tym miejscu poczynić generalną uwagę, iż w polityce zagranicznej Republiki Czeskiej ostatnich lat dokonała się zmiana w postrzeganiu Ukrainy, w porównaniu do lat 90. XX w. Wtedy bowiem stosunki z państwami byłego ZSRR (w tym z Ukrainą) były postrzegane jako drugorzędne. Obawiano się bowiem, że utrzymanie z nimi dotychczasowych powiązań mogłoby niekorzystnie wpłynąć na integrację Czech z NATO i UE. Na małe zainteresowanie sprawami Ukrainy w Republice Czeskiej wpływał także fakt, iż oba państwa ze sobą nie graniczą. Zakładano wtedy bowiem, że od potencjalnych zagrożeń płynących ze wschodu, takich jak nielegalna migracja czy zorganizowana przestępczość, Czechy oddzielać będzie Słowacja²⁵.

W exposé Radosława Sikorskiego na forum Sejmu 16 marca 2011 r. szef polskiej dyplomacji wspominał o efektywnej współpracy państw V4, wskazując, że: „Mamy najlepsze w historii stosunki z Czechami, Słowacją i Węgrami. Koordynujemy nasze stanowiska, w tym przed spotkaniami Rady Europejskiej. Sukces Grupy Wyszehradzkiej jest dla państw Partnerstwa Wschodniego przykładem tego, że współpraca regionalna może prowadzić do członkostwa w Unii”²⁶. Polska i Czechy mocno wspierały aspiracje unijne kolejnych kandydatów, nawet jeśli priorytetowe akcenty były inaczej rozłożone; dla Polski najważniejsza była Ukraina, a dla Czech Bałkany. W polityce wschodniej, dla Czech siłą rzeczy nie tak istotnej jak dla Polski, dały się jednak odnaleźć wspólne interesy, jak choćby wsparcie dla opozycji demokratycznej na Białorusi czy budowa bezpieczeństwa energetycznego. Zdecydowane poparcie Czech dla Partnerstwa

wielopłaszczyznowego dialogu z Moskwą, stojąc na stanowisku, że Rosja nie jest zagrożeniem, tylko naturalnym sojusznikiem Zachodu w walce z fundamentalizmem islamskim. Czeski prezydent uznaje, że aneksja Krymu była bezprawna, ale dodaje, że decyzja Nikity Chruszczowa o przekazaniu Krymu Ukrainiejskiej SRR była błędem. Miloš Zeman w swoich wypowiedziach nazywa Ukrainę „państwem upadłym”, podważa demokratyczne przemiany tam zachodzące i zarzuca rządowi w Kijowie, że „dąży do wojny”. Wypowiedzi czeskiego prezydenta wzbudzają protesty ukraińskiej ambasady w Pradze i są chętnie cytowane przez rosyjskie media. Zob. J. Groszkowski, T. Iwański, A. Sadecki, *Sąsiad odkrywany na nowo...*, s. 10.

²⁵ E. Wyciszkiewicz, *Ukraina w polityce zagranicznej państw Grupy Wyszehradzkiej – podobieństwa i różnice*, „Biuletyn PISM” 2003, nr 41, s. 870.

²⁶ R. Sikorski, *Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2011 r., przedstawiona na 87. posiedzeniu Sejmu RP VI Kadencji*, [w:] *Exposé Ministrów spraw zagranicznych 1990–2013*, red. P. Ceranka, Wyd. MSZ, Warszawa 2013, s. 448. O „najlepszych w historii relacjach z Czechami, Słowacją i Węgrami” ten sam minister mówił także w swoim kolejnym exposé w dniu 29 marca 2012 r. Zob. R. Sikorski, *Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2012 r., przedstawiona na 11 posiedzeniu Sejmu RP VII Kadencji*, [w:] *Exposé Ministrów...*, s. 460.

Wschodniego jednocześnie świadczyło o zmianach w polityce zagranicznej Czech wobec Rosji²⁷.

W 2012 r. wybuchł polsko-czeski spór o jakość polskiej żywności. Czesi zarzucali stronie polskiej eksport żywności o niskiej jakości, niespełniającej norm oraz niedostateczną wymianę informacji między czeskimi i polskimi inspekcjami weterynaryjnymi. Drobiazgowo kontrole oraz negatywny PR przeciwko polskiej żywności wywoływały szereg wzajemnych „zgrzytów” dyplomatycznych. Aby załagodzić sytuację, w maju 2013 r. zorganizowano w Pradze tzw. polsko-czeski okrągły stół żywnościowy. Inicjatywa miała, poprzez debatę, doprowadzić do uspokojenia sytuacji i rozładowania negatywnych emocji, jakie towarzyszyły wzajemnym stosunkom gospodarczym. W rozmowach uczestniczyli ministrowie rolnictwa Polski i Czech, producenci żywności oraz przedstawiciele zrzeszających ich organizacji²⁸. Spór o polską żywność wybuchł na nowo także w następnych latach²⁹. Natomiast rok 2014 przyniósł skandal wokół spotu reklamowego jednej z sieci telefonii komórkowej w Czechach, który wyśmiewał „polskich handlarzy”. Spowodowało to m.in. interwencję ambasador Polski w Pradze, która wystosowała protest i zażądała zdjęcia filmiku z ramówki telewizyjnej i z portali społecznościowych³⁰.

Współpraca w latach 2015–2019

W trakcie kampanii wyborczej w Polsce w 2015 r. liderzy partii Prawo i Sprawiedliwość zapowiadali wzrost znaczenia polityki regionalnej, a Grupa Wyszehradzka była często określana jako priorytet polityki zagranicznej Polski rządów PiS³¹. Minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski w swoim wystąpieniu w Sejmie 29 stycznia 2016 r. deklarował: „W obecnym środowisku bezpieczeństwa szczególnego znaczenia nabiera współpraca regionalna z naszymi partnerami nordyckimi, bałtyckimi oraz z Grupą Wyszehradz-

²⁷ P. Ukielski, *Polska pozycja w Unii Europejskiej...*, <http://www.omp.org.pl/artukul.php?artukul=42>.

²⁸ Ł. Grzesiczak, *Niedobre, bo polskie. Wojna o polską żywność trwa*, <http://novinka.pl/niedobre-bo-polskie-wojna-o-polska-zywnosc-trwa>.

²⁹ Czechy są drugim najważniejszym polskim partnerem handlowym, ustępując na tym polu jedynie Niemcom. Większość polskiego eksportu do Czech stanowią produkty rolno-spożywcze, w tym mięso, podroby, pieczywo, sery, napoje i jabłka. Eksport polskiej żywności do Czech urósł do rekordowego poziomu 7,12 mld zł w 2016 r. Zob. A. Fedoruk, *Wraca wojna o polską żywność w Czechach?*, 19.07.2018 r., <https://www.forbes.pl/gospodarka/czesko-polski-konflikt-o-zywnosc/8gw450f>.

³⁰ Szerzej: *Polski sprzedawca tandety, w dodatku przebrany za drzewo. Ambasada RP w Pradze protestuje*, 4.12.2014 r., <https://www.newsweek.pl>.

³¹ A. Chojan, *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski...*, s. 9.

ką. Poprzez tę współpracę powinniśmy uwrażliwić zarówno NATO jak i UE na północno-wschodni wymiar bezpieczeństwa Europy. W tym roku oddajemy, razem z partnerami wyszehradzkimi, do dyspozycji Unii grupę bojową, zdolną do szybkich działań interwencyjnych. W jej skład wchodzi obecnie niespełna 4 tys. żołnierzy, w tym połowa z Polski (...). Współpracę z partnerami wyszehradzkimi będziemy rozwijać także w układzie bilateralnym, m.in. poprzez organizację szeregu konsultacji międzyrządowych z Czechami i Słowacją³². Należy dodać, że „utrzymanie współpracy z Czechami, Słowacją i Węgrami w ramach Wyszehradzkiej Grupy Bojowej” zapisano jako zadanie do realizacji w obszarze bezpieczeństwa w opracowanej w MSZ RP Strategii Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021³³.

Spoiwem współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej po 2015 r. stał się kryzys migracyjny w Europie, a w sferze polityki migracyjnej głos państw V4 był względnie spójny i słyszalny na kontynencie. Jednym z pomysłów powstałych w ramach Unii Europejskiej radzenia sobie z nadmierną liczbą migrantów stało się wprowadzenie obowiązkowych kwot relokacji uchodźców pomiędzy państwa członkowskie Unii. Takiemu rozwiązaniu sprzeciwiały się państwa tworzące Grupę Wyszehradzką, a kryzys migracyjny stał się czynnikiem wzmacniającym więzi państw V4³⁴. Na przykład, w trakcie spotkania państw członkowskich UE w Bratysławie w 2016 r. padła propozycja państw Grupy tzw. elastycznej solidarności przy podziale uchodźców. Według niej, zdolność do przyjmowania uchodźców powinna być adekwatna m.in. do rozwoju gospodarczego danego państwa i możliwości jego rynku pracy. W Deklaracji z Bratysławy zawarto następujące zobowiązania:

- nigdy nie dopuścić do powtórzenia się sytuacji z zeszłego roku, czyli niekontrolowanego napływu migrantów, oraz w dalszym ciągu zmniejszać liczbę migrantów o nieuregulowanym statusie;
- zapewnić pełną kontrolę na naszych granicach zewnętrznych i powrócić do stosowania postanowień z Schengen;
- rozszerzyć unijny konsensus co do długofalowej polityki migracyjnej oraz stosować zasady odpowiedzialności i solidarności³⁵.

³² Minister Witold Waszczykowski o priorytetach polskiej dyplomacji. Cały tekst wystąpienia, 29.01.2016 r., <https://tvn24.pl>.

³³ *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017–2021*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/strategia>, s. 11.

³⁴ Szerzej: A. Czyż, *Państwa Grupy Wyszehradzkiej wobec kryzysu migracyjnego*, „*Studia Politicae Universitatis Silesiensis*” 2017, t. 18, s. 143–161.

³⁵ *Deklaracja z Bratysławy*, <http://www.consilium.europa.eu>.

Problematyka migracyjna, poza sprawami gospodarczymi i energetycznymi, stanowiła także jeden z celów piątej prezydencji Polski w Grupie Wyszehradzkiej w okresie od lipca 2016 r. do czerwca 2017 r. Stanowisko V4 silnie wybrzmiewało na forum UE, budując poczucie wspólnoty interesów w obrębie ugrupowania. Dotyczyło to przede wszystkim takich zagadnień jak: wyzwania związane z migracją do UE (np. sprzeciw wobec obowiązkowych kwot relokacji), reforma i przyszłość UE oraz wyjście Wielkiej Brytanii z UE. Natomiast w wymiarze wewnętrznym prezydencja koncentrowała się na uwypukleniu potrzeby większej spójności regionu, w tym poprzez kontynuowanie dialogu poświęconego rozwijaniu powiązań infrastrukturalnych w szeroko rozumianej Europie Środkowej (głównie transportu i energetyki), w szczególności na osi Północ-Południe. Niezmiennie ważne pozostawało dla prezydencji Polski wspieranie Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego (IVF) i jego działań na rzecz rozwijania kontaktów międzyludzkich w ramach V4 oraz współpracy organizacji pozarządowych³⁶. Jak zauważa Adrian Chojan – w przeciwieństwie do lat 2005–2007, Polska zmieniła sposób komunikowania się z państwami V4. Zdecydowano się odejść od polityki narzucania swojej wizji stosunków regionalnych, starając się budować bardziej partnerskie relacje między członkami Grupy. Autor konstatuje, że w długim okresie może to poprawić zdolności sojusznice Polski w istotnych dla niej kwestiach europejskich³⁷.

Kolejnym, w ostatnich latach, „spoiwem” państw V4 był odwrót od wartości i zasad traktatowych UE w zakresie rządów prawa i standardów demokratycznych, widoczny w Polsce i na Węgrzech. Komisja Europejska, po raz pierwszy w historii, uruchomiła mechanizm kontroli rządów prawa wobec Polski oraz procedurę dyscyplinującą wobec Węgier³⁸. Czesi z jednej strony – dystansowali się od Polski, bowiem nie chcieli być utożsamiani z jej polityką, która (z ich punktu widzenia) mogła bezpośrednio uderzyć w ich interesy narodowe³⁹. Z drugiej strony – oba państwa łączyły: niechęć wobec Unii dwóch prędkości,

³⁶ Zob. *Polska zakończyła roczne przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej*, https://haga.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/polska_zakonczyła_roczne_przewodnictwo_w_grupie_wyszehradzkiej_.

³⁷ A. Chojan, *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski...*, s. 10.

³⁸ A. Bieńczyk-Missala, *Od Międzymorza do Trójmorza...*, s. 110–111.

³⁹ Czeska dyplomacja nie krytykowała Polski w sporze z UE, twierdząc, że jej problemy z Unią muszą zostać rozwiązane przez samą Polskę. Jednak gdy Europejska Sieć Rad Sądownictwa poparła zawieszenie polskiej Krajowej Rady Sądownictwa, przy tylko jednym głosie przeciwnym (Polski), strona czeska była za. Dodatkowo, przedstawiciele czeskiego wymiaru sprawiedliwości wydali wspólne oświadczenie, w którym skrytykowali zmiany dokonane przez polski rząd w systemie sądownictwa, poparte m.in. przez byłego czeskiego ministra sprawiedliwości Roberta Pelikána. Zob. A. Zachová, K. Ochman, K. Zbytniewska, *Czesko-polska wizja przyszłości UE*, 3.10.2018 r., <https://www.euractiv.pl>.

sceptycyzm w stosunku do waluty euro oraz walka o możliwie duży budżet UE przeznaczony dla obu państw⁴⁰. Polska i Czechy artykułują potrzebę głębokiej reformy UE oraz zacieśniania współpracy Wspólnoty w zwalczaniu terroryzmu, radykalnego islamu i cyberataków.

Jeśli chodzi o migrację i uchodźców, rządy Polski i Czech mówią jednym głosem: UE powinna porzucić ideę obowiązkowego mechanizmu relokacji, a decyzje dotyczące przyjmowania uchodźców muszą pozostać w gestii państw członkowskich. Oba państwa promują reformę systemu azylowego oraz potrzebę lepszego zabezpieczenia zewnętrznych granic Unii. Uważają, że wszystkie decyzje dotyczące reformy systemu azylowego powinny być podejmowane na szczeblu Rady Europejskiej, a nie na posiedzeniach ministerialnych, bez możliwości stosowania prawa weta przez którekolwiek z państw⁴¹. Zbieżność polityki europejskiej obu państw potwierdziło spotkanie premierów Mateusza Morawieckiego i Andrieja Babisza, którzy przewodniczyli VI polsko-czeskim konsultacjom międzyrządowym w sierpniu 2019 r. w Warszawie. Premier Morawiecki podkreślił na wspólnej konferencji prasowej, że stosunki polsko-czeskie są „w bardzo dobrym stanie rozwoju, na właściwie wszystkich kluczowych polach, we właściwie wszystkich kluczowych obszarach”. Dodał, że „Polska i Czechy są zgodnymi partnerami, a poziom spójności, jednolitych poglądów jakie osiągnęliśmy i osiągamy z Republiką Czeską jest bezprecedensowy i pokazujemy to w Brukseli podczas trudnych tematów”⁴². Natomiast premier Babisz określił stosunki z Polską jako „ponadstandardowe”⁴³.

Wspólne wyzwania związane z bezpieczeństwem dotyczą m.in. zacieśnienia współpracy Polski i Czech z USA w sferze militarnej. Państwa te współpracują np. jako członkowie międzynarodowej koalicji przeciwko Państwu Islamskiemu. Żołnierze z Czech brali udział w misjach w Afganistanie w ramach *Resolute Support Mission NATO*, w Iraku w ramach operacji *Enduring Freedom*, a także od 2012 r. jako wsparcie dla działań Stanów Zjednoczonych Ameryki w Syrii. Polska i Czechy działają na rzecz wzmocnienia obecności wojsk USA w Europie, w tym wzmocnienia wschodniej flanki NATO. Odbywa się to m.in. poprzez tzw. Bukaresztańską Dziewiątkę (B9), zrzeszającą: Polskę, Czechy, Rumunię, Litwę, Łotwę, Estonię, Węgry, Słowację i Bułgarię. W czerwcu 2018 r. w trakcie Szczytu B9

⁴⁰ A. Wolek, *Stosunki polsko-czeskie...*, <https://omp.org.pl/artukul.php?artykul=237>.

⁴¹ A. Zachová, K. Ochman, K. Zbytniewska, *Czesko-polska wizja przyszłości UE...*, <https://www.euractiv.pl>.

⁴² *Relacje polsko-czeskie są w bardzo dobrym stanie*, <https://www.wnp.pl/finanse/relacje-polsko-czeskie-sa-w-bardzo-dobrym-stanie,352067.html>.

⁴³ *Babisz: Polsko-czeskie stosunki są ponadstandardowe*, <https://wgospodarce.pl/informacje/67656-babisz-polsko-czeskie-stosunki-sa-ponadstandardowe>.

w Warszawie przyjęto deklarację, w której czytamy: „Z należytą uwagą należy odnieść się do kwestii zapewnienia spójnego i zintegrowanego podejścia do obrony wschodniej flanki, opartego na efektywnej i skupionej na regionach strukturze dowodzenia NATO, wzmocnieniu sił morskich, silnej obronie powietrznej oraz realistycznej strategii wsparcia. Zwiększenie gotowości i zdolności do odpowiedzi sił NATO, a także mobilności wojskowej na terytorium Sojuszu ma zatem zasadnicze znaczenie w kontekście odstraszenia i obrony na wschodniej flance NATO”⁴⁴.

Istotnym elementem w polityce bezpieczeństwa Czech i Polski jest stałe monitorowanie ingerencji Federacji Rosyjskiej w politykę państw Europy Środkowej. Bowiem wiele z podejmowanych przez Kreml działań o charakterze dezinformacyjnym ma realny negatywny wpływ na kształtowanie współpracy bilateralnej pomiędzy Czechami a Polską i tym samym stanowi poważne zagrożenie. W 2015 r. czeskie służby specjalne ds. bezpieczeństwa informacji (*Bezpečnostní informační služba* – BIS) poinformowały w swoim rocznym raporcie o podejmowanych przez Rosję operacjach informacyjnych i działaniach hybrydowych skoncentrowanych na dezorganizowaniu i zakłócaniu działalności NATO i Unii Europejskiej, w tym na zaburzaniu relacji polsko-czeskich⁴⁵. Trzy lata później w podobnym raporcie czytamy, że działania wywiadowcze Rosji (oraz Chin) dotyczyły polityki, dyplomacji, szpiegostwa, gospodarki i wojny informacyjnej. W przypadku Rosji głównym zagrożeniem są elementy działań niekonwencjonalnych, tj. hybrydowy charakter operacji rosyjskich skierowanych przeciwko wrogom Rosji: NATO i jej państwom członkowskim⁴⁶.

Rosyjska dezinformacja w Europie, głównie wykorzystująca Internet, nastawiona jest m.in. na dokonywanie podziałów pomiędzy narodami, wywoływanie napięć, które z kolei mają przekładać się na stosunki wewnątrz UE, czy osłabienie zaufania społeczeństw do NATO lub wojsk USA stacjonujących w danym państwie. Dezinformacja jest również wykorzystywana do wpływania na wewnętrzne nastroje społeczne, na stosunek społeczeństwa wobec władz i instytucji publicznych, w celu eskalacji konfliktów pomiędzy obywatelami. Dotyczy

⁴⁴ *Wspólna Deklaracja głów państw Bukaresztańskiej Dziewiątki*, Warszawa, 8 czerwca 2018 r., <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,1031,wspolna-deklaracja-glow-panstw-bukaresztanskich-dziewiatki.html>.

⁴⁵ *Annual Report of the Security Information Service for 2015*, Security Information Service, <https://www.bis.cz/annual-reports/annual-report-of-the-security-information-service-for-2015-442e6079.html>.

⁴⁶ *Annual Report of the Security Information Service for 2018*, Security Information Service, <https://www.bis.cz/annual-reports/annual-report-of-the-security-information-service-for-2018-0ee1b64b.html>.

to także relacji między Polską a Czechami, poprzez uaktywnianie wygasłych sporów historycznych (np. konfliktu o Zaolzie czy udziału wojsk polskich w interwencji Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r.) lub podsycanie nowych (np. konfliktu w sprawie rozbudowy Kopalni Turów koło Bogatyni). Najważniejszym elementem budowania prokremlowskich narracji wpływających na stosunki obu państw są lokalne oddziały (zarówno polski, jak i czeski) portalu informacyjnego *Sputnik*. Jest to jedno z najbardziej aktywnych mediów, które w polskich warunkach wypracowało również sieć mniejszych portali, które przekazują dalej przygotowane przez *Sputnik* informacje⁴⁷.

Polska będąca państwem granicznym Unii Europejskiej i NATO, przy silnych antyrosyjskich nastrojach społecznych, jest jednym z głównych celów rosyjskiej propagandy w Europie. W tym kontekście, animozje na linii Polska – Czechy występują jednak dotychczas w jednostkowych przypadkach i nie są tak widoczne jak ma to miejsce np. na linii Polska – Ukraina. Niemniej jednak, należy stale monitorować przejawy dezinformacji, a w interesie obu państw jest bieżące przesyłanie sprostowań w kontekście wykrytych nieprawdziwych informacji. Federacja Rosyjska jest uznawana przez większość państw europejskich za źródło największych zagrożeń w Internecie, w kontekście dezinformacji i cyberwojny⁴⁸.

Stosunki wojskowe

Czechy, po podziale Czechosłowacji na dwa państwa w 1993 r., dwa lata później określiły kierunek swego rozwoju w zakresie bezpieczeństwa i obrony. Opracowana w 1995 r. Biała księga o obronie Republiki Czeskiej wskazywała jako cel zasadniczy jej polityki bezpieczeństwa przystąpienie do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jako sposób dążenia do tego celu wybrano udział w programie Partnerstwo dla Pokoju. Zamiary te były więc zbieżne z celami polityki Polski, a oficjalne zaproszenie obu państw do wstąpienia do Sojuszu w 1997 r. potwierdziło konieczność realizacji wspólnych celów w zakresie obronności. Czechy i Polska wznowiły kooperację w ramach Grupy Wyszehradzkiej w 1998 r.,

⁴⁷ A.K. Olech, *Relacje polsko-czeskie i próby ich zakłócenia podejmowane w ramach rosyjskiej kampanii dezinformacyjnej – polska perspektywa*, Instytut Nowej Europy, 21.02.2020 r., <http://ine.org.pl>.

⁴⁸ Tamże.

a rok później zostały przyjęte do NATO, co przypieczętowało przyszły, sojuszniczy charakter współpracy polityczno-wojskowej⁴⁹.

Pragnąc uregulować wzajemne relacje w sferze obronności, ministrowie obrony Polski i Czech już w 1996 r. parałowali porozumienie o współpracy w dziedzinie wojskowej⁵⁰. W latach następnych zawarto kilka dalszych porozumień, m.in.: o wzajemnym kształceniu żołnierzy zawodowych i pracowników wojska⁵¹; o współpracy w dziedzinie topografii i geodezji⁵²; o współpracy w zakresie zabezpieczenia ruchu lotniczego i wymiany informacji o lotach statków powietrznych w rejonie granicy państwowej między RP a RCz⁵³; o współpracy w dziedzinie badań obronnych i rozwoju⁵⁴ oraz w sprawie ochrony wojskowych informacji niejawnych⁵⁵.

Oba państwa, jak było wspomniane, wyrażały także zbliżone stanowiska w kwestii zainstalowania tarczy antyrakietowej USA w Europie. W ramach systemu planowano rozmieszczenie na terytorium Czech radaru obrony przeciwrakietowej, a w Polsce powstać miała baza rakiet antybalistycznych.

⁴⁹ M. Lakomy, *Stosunki polsko-czeskie na początku XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011, s. 215.

⁵⁰ Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej o współpracy w dziedzinie wojskowej, podpisane w Wyszku 13 kwietnia 1996 r., Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie, https://www.mzv.cz/warsaw/pl/wzajemne_stosunki/umowy_dwustronne/index.html.

⁵¹ Protokół między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej o wzajemnym kształceniu żołnierzy zawodowych i pracowników wojska (Praga, 27 lutego 1997 r.), Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie, https://www.mzv.cz/warsaw/pl/wzajemne_stosunki/umowy_dwustronne/index.html.

⁵² Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej o współpracy w dziedzinie topografii i geodezji (Warszawa, 25 kwietnia 1997 r.), Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie, https://www.mzv.cz/warsaw/pl/wzajemne_stosunki/umowy_dwustronne/index.html.

⁵³ Protokół między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej o współpracy w zakresie zabezpieczenia ruchu lotniczego i wymiany informacji o lotach statków powietrznych w rejonie granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeską (Wrocław, 28 maja 1997 r.), Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie, https://www.mzv.cz/warsaw/pl/wzajemne_stosunki/umowy_dwustronne/index.html.

⁵⁴ Protokół między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej o współpracy w dziedzinie badań obronnych i rozwoju (Kielce, 12 września 1997 r.), Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie, https://www.mzv.cz/warsaw/pl/wzajemne_stosunki/umowy_dwustronne/index.html.

⁵⁵ Porozumienie między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Republiki Czeskiej w sprawie ochrony wojskowych informacji niejawnych (Sychrowe, 1 października 1998 r.), Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie, https://www.mzv.cz/warsaw/pl/wzajemne_stosunki/umowy_dwustronne/index.html.

W lutym 2007 r. rozpoczęły się w tej sprawie negocjacje Polski i Czech z USA, a dziesięć lat później prezydent USA Barack Obama wstrzymał prace nad budową bazy, starając się poprawić relacje z Rosją⁵⁶.

Wspólne jednostki wojskowe

Po przyjęciu Polski i Czech do NATO w 1999 r., zainicjowano powołanie wspólnej czesko-polsko-słowackiej jednostki wojskowej. Zasadniczym celem inicjatywy było udzielenie pomocy Słowacji w procesie przygotowania do wstąpienia do Sojuszu. Podpisano nawet stosowne porozumienia, jednakże przedłużający się proces organizacji jednostki i problemy finansowe spowodowały, że po przyjęciu Słowacji do NATO w 2004 r. projekt utracił znaczenie i został zaniechany.

W ramach NATO, od 1999 r. czescy żołnierze pełnią służbę na terenie Polski w Wielonarodowym Korpusie Północno-Wschodnim (*Multinational Corps Northeast – MNC-NE*) w Szczecinie. W 2019 r. dowódca Korpusu gen. broni Sławomir Wojciechowski ujawnił, że w kilkusetosobowym sztabie Korpusu służy ponad 150 żołnierzy z Polski, Węgier i Czech⁵⁷. Armia czeska kieruje także swój personel do Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO (*Joint Force Training Centre – JFTC*) w Bydgoszczy.

Wspomnieć należy, że w 2004 r. ministrowie obrony państw Grupy Wyszehradzkiej przyjęli projekt utworzenia w Dęblinie Międzynarodowego Centrum Szkolenia Lotniczego. Projekt nie został jednak zrealizowany, a każde z państw przygotowuje samodzielnie szkolenie pilotów, przy wykorzystaniu innego sprzętu lotniczego⁵⁸.

Natomiast udanym projektem, zainicjowanym podczas szczytu NATO w Pradze w 2002 r., było utworzenie Wielonarodowego Batalionu Policji Wojskowej dla potrzeb NATO (*NATO Multinational Military Police Battalion – NATO MNMPBAT*) w Mińsku Mazowieckim. Powodzeniem zakończyła się także budowa Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO (*NATO Military Police Centre of Excellence – NATO MP COE*) w Bydgoszczy, a Polska i Czechy należały do państw tworzących tę jednostkę.

Ponadto, na terenie Polski i Czech rozmieszczone są elementy 3. Batalionu Łączności NATO, utworzonego w 2010 r. Pododdział ten odpowiada

⁵⁶ M. Lakomy, *Stosunki polsko-czeskie...*, s. 222; M. Kaciewicz, *Tarcza antyrakietowa: Obama nie zdradził Polski*, 18.09.2009 r., <https://www.newsweek.pl/swiat/tarcza-antyrakietowa-obama-nie-zdradzil-polski/eeprfng>.

⁵⁷ E. Bielecka, *Obchody 20-lecia Polski, Czech i Węgier w NATO*, 11.03.2019 r., <https://dzieje.pl/aktualnosci/obchody-20-lecia-polski-czech-i-wegier-w-nato>.

⁵⁸ M. Lakomy, *Stosunki polsko-czeskie...*, s. 221.

za zapewnienie łączności strategicznej dowództwom Sojuszu. Kolejnym miejscem wspólnej służby żołnierzy z Polski i Czech jest utworzone w 2015 r. w Krakowie Centrum Eksperckie Kontrwywiadu NATO (*Counter Intelligence Centre of Excellence* – NATO CI COE), którego zadaniem jest przeciwdziałanie aktywności obcych służb wywiadowczych.

Wspólne operacje wojskowe za granicą i szkolenie wojsk

Armia Republiki Czeskiej od 1996 r. uczestniczy w operacji stabilizacyjnej w Bośni i Hercegowinie, prowadzonej w ramach sił NATO IFOR i SFOR. W 1999 r. pododdziały wojskowe Czech weszły także w skład jednostek wielonarodowych KFOR rozmieszczonych w Kosowie⁵⁹.

Polska i Czechy skierowały do udziału w II wojnie w Zatoce Perskiej w 2003 r. nieduże jednostki wojskowe. W ramach Wielonarodowych Połączonych Sił Operacyjnych polska armia użyła 200-osobowego kontyngentu wojskowego, którego część (siły specjalne) wzięła udział w działaniach zbrojnych przeciwko armii irackiej⁶⁰. Następnie, do udziału w operacji stabilizacyjnej Iracka Wolność (*Iraqi Freedom*) skierowano kontyngenty liczące 2,5 tys. żołnierzy. Armie czeska i słowacka do działania w Iraku wysłały wspólną jednostkę obrony biologicznej i chemicznej (stacjonowała w Kuwejcie), jednakże nie wydano zgody na jej użycie w działaniach zbrojnych. W sumie, czeskie siły zbrojne podczas operacji stabilizacyjnej do 2008 r. utrzymywały w Iraku i Kuwejcie ok. 300-osobowy kontyngent wojskowy. Dodać należy, że rząd Czech nie wyraził aprobaty na przydzielenie ich kontyngentu do dowodzonej przez Polaków Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe⁶¹.

Armia czeska, podobnie jak polska, kierowała do udziału w operacjach w Afganistanie prowadzonych od 2002 r. nieduże jednostki wojskowe,

⁵⁹ Szerzej: D.S. Kozerański, *Kontyngenty Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych na Bałkanach w latach 1992–2008*, [w:] *Wojsko Polskie w międzynarodowych operacjach pokojowych i stabilizacyjnych*, red. D.S. Kozerański, Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 95; H. Binkowski, *Polsko-czeska współpraca w dziedzinie militarnej*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej...*, s. 109.

⁶⁰ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 2003 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Połączonych Sił Operacyjnych koalicji międzynarodowej w Królestwie Arabii Saudyjskiej, Królestwie Bahrajnu, Jordańskim Królestwie Haszymidzkim, Państwie Kataru, Państwie Kuwejtu i Republice Iraku oraz w Zatoce Perskiej, na Morzu Czerwonym i Oceanie Indyjskim, M.P. z 2003 r., Nr 30, poz. 410.

⁶¹ P. Lotarski, *Wojsko Polskie w misjach i operacjach pokojowych na Bliskim Wschodzie. Doświadczenia. Stan obecny. Perspektywy*, [w:] *Bliski Wschód w procesie przemian. The Middle East in a process of change*, red. A. Bryk, M. Dahl, M. Lewicka, Wyd. UMK, Toruń 2015, s. 268; M. Lakomy, *Stosunki polsko-czeskie...*, s. 221; H. Binkowski, *Polsko-czeska współpraca...*, s. 110.

składające się z żołnierzy sił specjalnych, jednostek wsparcia i zabezpieczenia. Część z nich wykonywała zadania wspólnie z polskimi kolegami. W 2015 r. minister Obrony Narodowej Tomasz Siemoniak podczas wizyty w Pradze wyróżnił czterech Czechów medalami za służbę w misji ISAF. Po zakończeniu tej misji w 2014 r., Polacy i Czesi kontynuują działania w Afganistanie w ramach operacji NATO *Resolute Support*. W 2018 r. armia czeska skierowała do niej 140 żołnierzy, natomiast polski kontyngent liczy do 350 żołnierzy⁶².

Czesi służą także w Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód w Elblągu (*Multinational Division North East* – MND NE), utworzonej w 2017 r. W chwili tworzenia sztabu tej dywizji armia czeska skierowała do wykonywania zadań 6 żołnierzy⁶³. Należy podkreślić, że zastępcą dowódcy dywizji do końca 2019 r. był Czech gen. bryg. Karel Rehka. Dowództwo MND NE jest odpowiedzialne za koordynację działania grup bojowych tzw. Wysuniętej Obecności NATO, rozmieszczonych w krajach bałtyckich i w Polsce. W 2018 r. ok. 400 Czechów pełniło w nich służbę, w ramach wsparcia wschodniej flanki Sojuszu⁶⁴. W latach 2017–2018 czeska 7. Brygada Zmechanizowana *Dukelská* brała udział w ćwiczeniu wojsk USA *Saber Strike* oraz w narodowym ćwiczeniu *Anakonda-18* – prowadzonych na terenie Polski i państw bałtyckich⁶⁵.

Platformą współpracy Polski i Czech stał się także Wielonarodowy Batalion Obrony przed Bronią Masowego Rażenia (OPBMAR), w którym służy ok. 800 żołnierzy sił NATO, z Czech i Polski oraz z Belgii, Bułgarii, Francji, Rumunii, USA i Włoch. Batalion ten w 2013 r. podczas ćwiczeń na polskim poligonie w Drawsku został certyfikowany celem przygotowania do pełnienia dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO (NRF). Jednostka ta zostanie wykorzystana w przypadku potrzeby likwidacji skutków zastosowania broni masowego rażenia na obszarze działania Sojuszu⁶⁶.

W 2016 r. żołnierze Polski i Czech z wojsk przeciwchemicznych uczestniczyli w ćwiczeniach *Trident Juncture*, podczas których certyfikowano kolejne jednostki do Sił Odpowiedzi NATO. W manewrach, uznanych za największe

⁶² Więcej Czechów w Afganistanie. Jest zgoda parlamentu, 2.06.2018 r., <https://www.defence24.pl/wiecej-czechow-w-afganistanie-jest-zgoda-parlamentu>.

⁶³ Dowódca dywizji w Elblągu: mamy okno na świat dla naszych oficerów, 10.12.2018 r., <https://www.defence24.pl/dowodca-dywizji-w-elblagu-mamy-okno-na-swiat-dla-naszch-oficerow>; Gen. Motacki dowódcą wielonarodowej dywizji w Elblągu, 8.04.2017 r., <https://www.tvp.info/29860120/gen-motacki-dowodca-wielonarodowej-dywizji-w-elblagu>.

⁶⁴ Staff Ride in the Czech Republic, <https://mndne.wp.mil.pl/en/articles/news-u/2019-11-13a-staff-ride-in-the-czech-republic>; Więcej Czechów w Afganistanie..., <https://www.defence24.pl>.

⁶⁵ Dowódca dywizji w Elblągu..., <https://www.defence24.pl>.

⁶⁶ S. Michalski, *Gotowi do wykonywania zadań*, <http://archiwum2013.mon.gov.pl/pl/arttykul/5659.html>.

od dekady ćwiczenia wojskowe Sojuszu, udział wzięło ponad 36 tys. żołnierzy. Prowadzono je na terytoriach: Hiszpanii, Portugalii i Włoch oraz na Oceanie Atlantyckim i Morzu Śródziemnym⁶⁷.

Na terenie Polski odbywają się także ćwiczenia ze strzelaniem wojsk obrony przeciwlotniczej armii czeskiej. W 2017 r. ponad 100 żołnierzy z 251. Batalionu Obrony Powietrznej na poligonie przeciwlotniczym w Ustce ćwiczyło bojowe strzelania rakiet systemu obrony przeciwlotniczej 2K12 KUB⁶⁸. Przeciwlotnicy NATO ćwiczą także podczas manewrów *Tobruq Legacy*. W 2017 r. odbyły się one w przestrzeni powietrznej Słowacji i na poligonach lotniczych. W 2019 r. *Tobruq Legacy-19* przeprowadzono w Polsce, a ćwiczyli przeciwlotnicy z Polski, Węgier, Czech, Holandii, Niemiec, Rumunii, Słowacji, USA i Wielkiej Brytanii. W akcji można było zobaczyć wyrzutnie systemu średniego zasięgu *Patriot* (Polska jest w trakcie zakupu tego systemu) oraz zestawu krótkiego zasięgu: *NASAMS*, *Hawk*, *Kub* czy *Osa*. Zasadniczym celem ćwiczenia było sprawdzenie zdolności narodowych systemów obrony przeciwlotniczej państw NATO, do współdziałania w ramach Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej Sojuszu⁶⁹.

Od 2013 r. stałą współpracę ze spadochroniarzami z 43. batalionu powietrznodesantowego z Chrudim prowadzą żołnierze 6. Brygady Powietrzno-Desantowej z Bielska-Białej. W ramach wspólnych manewrów w 2016 r. wzięli oni udział w międzynarodowych ćwiczeniach sił powietrznych pod nazwą *Ample Strike*, przeprowadzonych na obszarze Czech. Uczestniczyły w nich m.in.: bombowce strategiczne B-1 i B-52 z USA, samoloty uderzeniowe *Panavia Tornado* z Niemiec i myśliwsko-bombowe Su-22 należące do Polski. Celem ćwiczenia było doskonalenie współpracy wysuniętych kontrolerów powietrznych z załogami samolotów i dowódcami sił naziemnych⁷⁰. Kolejnym przykładem wspólnego działania były manewry w 2017 r. prowadzone na czeskim poligonie w Libawie, podczas których żołnierze tamtejszej 7. Brygady Zmechanizowanej ćwiczyli wspólnie z pododdziałami 22. Batalionu Piechoty Górskiej z Kłodzka⁷¹.

⁶⁷ *Polscy chemicy na czele Sił Odpowiedzi NATO*, <https://www.defence24.pl/polscy-chemicy-na-czele-sil-odpowiedzi-nato>.

⁶⁸ *Missiles and Rockets over the Baltic Sea, A review 2017*, http://www.army.cz/assets/multimedia-a-knihovna/casopisy/czech-army/areview2_2018.pdf, s. 12.

⁶⁹ J. Sabak, *Wielkie ćwiczenie przeciwlotników NATO w Polsce*, 27.05.2019 r., <https://www.defence24.pl/wielkie-cwiczenie-przeciwlotnikow-nato-w-polsce>.

⁷⁰ H. Binkowski, *Polsko-czeska współpraca...*, s. 105–106; *Su-22 i bombowce strategiczne na ćwiczeniach w Czechach*, 17.07.2016 r., <https://www.defence24.pl/su-22-i-bombowce-strategiczne-na-cwiczeniach-w-czechach>.

⁷¹ *Missiles and Rockets over the Baltic Sea, A review 2017*, http://www.army.cz/assets/multimedia-a-knihovna/casopisy/czech-army/areview2_2018.pdf, s. 26.

Polska w ramach Wyszehradzkiej Grupy Bojowej (*V4 Defence Cooperation*) pełni rolę tzw. państwa ramowego, wystawiając do działania większość sił grupy oraz Dowództwo Operacji, w oparciu o Centrum Operacji Lądowych Dowództwa Komponentu Lądowego w Krakowie. Grupa Bojowa V4 już dwukrotnie pełniła dyżur bojowy: w 2016 i 2019 r., razem z jednostkami sił zbrojnych Ukrainy (2016) i Chorwacji (2019)⁷².

Modernizacja i zakupy uzbrojenia

W ramach Grupy Wyszehradzkiej, w związku z posiadaniem podobnego sprzętu i uzbrojenia, powstało wiele projektów dotyczących wspólnych remontów i modernizacji sprzętu radzieckiego. Niepowodzeniem zakończyła się próba modernizacji czołgów T-72 i bojowych wozów piechoty BWP-1, zakupu transporterów opancerzonych czy samolotów myśliwskich. Każde z państw wybrało własną drogę, z powodu różnic w potencjale finansowym, innych potrzeb sił zbrojnych czy też odmiennym wyborze producenta broni⁷³.

Dla państw V4 nierozwiązanym problemem stała się próba wspólnych remontów i modernizacji ciężkich śmigłowców bojowych Mi-24, których użytkowano ponad 100 sztuk w armiach państw Grupy. Podpisywano w tym celu nawet stosowne deklaracje i umowy, jednakże każde z państw inaczej rozwiązało problem, remontując lub modernizując sprzęt samodzielnie albo w państwach spoza V4⁷⁴.

Zgodnie z raportami SIPRI Arms Transfers Database, Czechy w latach 1993–1996 sprzedały do Polski 48 szt. silników M601 *Turboprop* do samolotów treningowych PZL-130 Orlik, produkowanych dla potrzeb lotnictwa wojskowego Polski. W ramach wymiany, w latach 1995–1996 przekazano Polsce 10 samolotów myśliwskich MiG-29, w zamian za 11 produkowanych w Polsce śmigłowców W-3 Sokół. Do Polski sprzedano także 3 lekkie samoloty treningowe: Zlin Z-142/Z-242L (1 szt.) oraz Z-143L (2 szt.)⁷⁵.

⁷² H. Binkowski, *Polsko-czeska współpraca...*, s. 104; Z. Śliwa, *Polsko-słowacka współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej...*, s. 194; *Zaangażowanie Polski w realizację wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. UE – wymiar wojskowy*, 11.05.2020 r., <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/ue-unia-europejska>.

⁷³ H. Binkowski, *Polsko-czeska...*, s. 104; Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 194.

⁷⁴ Z. Śliwa, *Polsko-słowacka...*, s. 195; J. Sabak, *Zanim nadejdzie Kruk: Niezbędna modernizacja Mi-24, ale jaka?*, 22.08.2019 r., <https://www.defence24.pl/zanim-nadejdzie-kruk-niezbędna-modernizacja-mi-24-ale-jaka-analiza>.

⁷⁵ SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons: Deals with deliveries or orders made for 1990 to 2019*, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php.

Według raportów Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, w 2010 r. nie odnotowano eksportu uzbrojenia z Polski do Czech, a pięć lat później miał on wartość blisko 10 mln euro. Do Czech sprzedano wtedy: 6 czołgów T-72, 4 wozy zabezpieczenia technicznego WZT-2, 4 szt. BWP-1, 3 przeciwlotnicze zestawy ZU-23-2, 5602 karabiny, 206 pistoletów maszynowych, 10686 karabinów szturmowych, 483 lekkie karabiny maszynowe, 335 ciężkich karabinów maszynowych, 155 ręcznych granatników podwieszanych i nasadkowych, 22 działa bezodrzutowe, 5 przenośnych wyrzutni rakiet przeciwpancernych⁷⁶. W 2018 r. wartość eksportu spadła do poziomu 5,5 mln euro, a do Czech sprzedano: 6 wielkokalibrowych systemów artyleryjskich (2S1, BM-21, RM-70), 6960 karabinów i 8 dział bezodrzutowych⁷⁷.

Do udanych projektów należy zaliczyć remonty generalne 8 sztuk samobieżnych armatohaubic kalibru 152 mm wz. 77 *Dana*, użytkowanych przez Wojsko Polskie (m.in. w Afganistanie), przeprowadzone w latach 2013–2014 przez czeską firmę STV Group. Czeskie zakłady wyremontowały także kilkadziesiąt bojowych wozów piechoty BWP-1, jednakże po protestach polskich parlamentarzystów i kierownictw wojskowych zakładów remontowych przywrócono remonty tych wozów w Polsce⁷⁸. Nieudaną inicjatywą okazały się także wspólne zakupy samolotów myśliwskich. W rezultacie braku porozumienia Polska zakupiła amerykańskie samoloty myśliwskie F-16, Węgry i Czechy dzierżawią od Szwecji samoloty JAS-39 *Gripen*, a Słowacja eksploatuje rosyjskie MiG-29. Co ciekawe Słowacy ostatecznie zrezygnowali z eksploatacji Migów i w 2018 r. podjęli decyzję o zakupie F-16 w USA, podobnie jak śmigłowców wielozadaniowych UH-60 *Black Hawk*⁷⁹.

Współpraca w ramach Grupy Wyszehradzkiej i innych struktur

Podstawą dla współpracy obronnej w ramach Grupy Wyszehradzkiej jest przyjęta w 2014 r. przez ministrów obrony państw V4 Długoterminowa Wizja Współpracy Obronnej V4 (*Long Term Vision of the Visegrad Countries on Deepening Their Defence Cooperation*). W jej ramach założono prowadzenie konsultacji polityczno-wojskowych w istotnych sprawach, będących przedmiotem

⁷⁶ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2016.

⁷⁷ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2019.

⁷⁸ *Remonty sprzętu wojskowego w Polsce czy za granicą?*, 29.05.2014 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/12766?t=Remonty-sprzetu-wojskowego-w-Polsce-czy-za-granica-#>.

⁷⁹ M. Rachwalska, *Najnowsza wersja F-16 dla Słowaków. Dostawy do 2023 roku*, 4.12.2018 r., <https://www.defence24.pl/najnowsza-wersja-f-16-dla-slowakow-dostawy-do-2023-roku>.

rozważań w NATO i UE. Przewiduje się także rozwój praktycznej współpracy w dziedzinie obronnej państw Grupy, skupionej na następujących obszarach:

- planowanie obronne;
- grupy bojowe;
- szkolenia i ćwiczenia;
- wspólne zakupy i współpraca przemysłów obronnych;
- edukacja wojskowa;
- wspólna ochrona przestrzeni powietrznej;
- koordynacja stanowisk w ważnych sprawach;
- komunikacja strategiczna⁸⁰.

Planowanym celem współpracy wojskowej państw V4 jest rozwijanie zdolności obronnych, kluczowych dla bezpieczeństwa naszego regionu oraz przyczynianie się do wzrostu bezpieczeństwa w ramach NATO i Unii Europejskiej⁸¹. W sprawach wojskowych podobne stanowiska przedstawiają prezydenci Polski i Czech Andrzej Duda i Miloš Zeman, wskazując na potrzebę integracji wysiłków państw Grupy Wyszehradzkiej, co przyczyni się do realizacji interesów grupy w ramach UE⁸².

Polskie uczelnie wojskowe prowadzą szeroką współpracę z uczelniami zagranicznymi. Przykładem jest Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu, która współpracuje (w ramach programu wymiany studentów i kadr naukowych) z Uniwersytetem Obrony w Brnie, Uniwersytetem Karola w Pradze oraz Uniwersytetem Technicznym w Ostrawie. Podobną współpracę realizują pozostałe uczelnie wojskowe, np. Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie i Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie. Szczególnie atrakcyjny jest program Erasmus+, dzięki któremu studenci i kadra mogą wymieniać doświadczenia i wiedzę w innych, zaprzyjaźnionych uczelniach⁸³.

Podczas uroczystych obchodów 20-lecia przystąpienia Czech, Polski, i Węgier do NATO w 2019 r. minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podkreślił znaczenie współpracy międzynarodowej, tworzenie nowych wielonarodowych jednostek, w których pełnią służbę żołnierze i personel z państw przyjętych do NATO. Według niego, obecnie do najważniejszych z nich należą:

⁸⁰ Grupa Wyszehradzka, 22.06.2020 r., <https://archiwum2019.mon.gov.pl/ministerstwo/arttykul/wspolpraca-miedzynarodowa/grupa-wyszehradzka-103254798/>.

⁸¹ Tamże.

⁸² Prezydent Czech z wizytą w Polsce, 10.05.2018 r., <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,994,prezydent-czech-z-wizyta-w-polsce.html>.

⁸³ M. Jasnowski, *Współpraca Akademii Wojsk Lądowych na arenie międzynarodowej*, 25.06.2020 r., <https://awl.edu.pl/wspolpraca-miedzynarodowa/6875-wspolpraca-akademii-wojsk-ladowych-na-arenie-miedzynarodowe>.

- Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni w Szczecinie (MNC NE);
- Wielonarodowa Dywizja Północny-Wschód w Elblągu (MND NE);
- Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy (JFTC);
- 3. Batalion Łączności NATO w Bydgoszczy (3NSB);
- Centrum Eksperckie Policji Wojskowej NATO w Bydgoszczy (MP COE);
- Jednostka Integracji Sił NATO w Bydgoszczy (NFIU);
- Centrum Eksperckie Kontrwywiadu NATO w Krakowie (CI COE)⁸⁴.

Ukoronowaniem współpracy Polski i Czech jest podpisane w Warszawie w sierpniu 2019 r. porozumienie o współpracy w dziedzinie lotnictwa wojskowego⁸⁵. Umowę w imieniu obu rządów parafowali ministrowie obrony M. Błaszczak i Lubomir Metnar. Dotyczy ona określenia zasad lotów wojskowych statków powietrznych w przestrzeni powietrznej obu państw, współpracy w ramach zintegrowanego systemu obrony powietrznej NATO (NATINADS), a także wykonywania lotów transportowych, szkoleniowych i wspólnego wyjaśniania wypadków lotniczych. Reguluje ono także zasady nadzoru przestrzeni powietrznej państw-członków NATO, w misjach typu *Air Policing* oraz wspólnych szkoleń lotniczych⁸⁶.

Współpraca wojskowa obu państw odbywa się także w ramach tzw. Bukaresztańskiej Dziewiątki (B9), utworzonej celem wzmocnienia współpracy państw wschodniej flanki NATO. W trakcie szczytu Dziewiątki w lutym 2019 r. w Koszycach rozmawiano o problemach bezpieczeństwa i obronności dotyczących państw-członków B9. Celebrowano także 70. rocznicę utworzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz rocznicę przystąpienia państw Dziewiątki do NATO.

Konkluzje

Współczesne stosunki Polski z Czechami można podzielić na dwie sfery, które się wzajemnie przenikają: stosunki bilateralne i stosunki w ramach Grupy

⁸⁴ E. Bielecka, *Obchody 20-lecia Polski, Czech i Węgier w NATO*, 11.03.2019 r., <https://dzieje.pl/aktualnosci/obchody-20-lecia-polski-czech-i-wegier-w-nato>; *Przesłanie ministra Mariusza Błaszczaka*, 12.03.2019 r., <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/19-rocznica-wejscia-polski-do-nato/przeslanie-ministra-mariusza-blaszczaka-c2018-03-12/>.

⁸⁵ Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Czeskiej o współpracy w dziedzinie lotnictwa wojskowego, podpisane w Warszawie dnia 28 sierpnia 2019 r., M.P. z 2020 r., poz. 395.

⁸⁶ *Współpraca wojskowa z południowym sąsiadem*, 28.08.2019 r., <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wspolpraca-wojskowa-z-poludniowym-sasiadem>.

Wyszehradzkiej. Grupa V4 pierwotnie służyła synchronizacji działań w procesie akcesyjnym do UE i NATO. Obecnie stała się płaszczyzną negocjacji oraz zawierania nieformalnych sojuszy w ramach członkostwa w Unii Europejskiej i w mniejszym zakresie NATO. Jest to platforma ustalania strategicznych kwestii, które mają wpływ na geopolitykę i bezpieczeństwo obu państw. W tym kontekście, Polskę i Czechy łączy wspólnota interesów, w ostatnich latach np. chęć dalszego zacieśniania współpracy politycznej i wojskowej ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Podsumowując wzajemne relacje wojskowe, należy wspomnieć o nieudanych inicjatywach współpracy przemysłów obronnych, wspólnej modernizacji czy zakupów nowoczesnego uzbrojenia. Słabym elementem wzajemnych stosunków jest nieznaczny udział polskiego przemysłu obronnego w wyposażeniu czeskich sił zbrojnych. W ostatnich 10 latach wymiana handlowa w dziedzinie obronnej prowadzona jest na niskim poziomie, nieprzekraczającym rocznie równowartości jednego nowoczesnego czołgu. Nieudanym był także projekt utworzenia wspólnej czesko-polsko-słowackiej brygady.

Do pozytywnych aspektów należy stworzenie, wspólnie ze Słowakami i innymi państwami, batalionu policji wojskowej. Żołnierze z Polski i Czech skutecznie współdziałali, pełniąc służbę w operacjach wojskowych prowadzonych w Afganistanie, Bośni i Hercegowinie, Kosowie i w Iraku. Pomyślnie realizują wspólne zadania w ramach sztabów i jednostek NATO, intensywnie szkolą się w ramach różnego rodzaju ćwiczeń NATO. Do pozytywnych przykładów współpracy wojskowej należy także organizacja wspólnych grup bojowych w ramach Grupy Wyszehradzkiej.

Po 2015 r., wobec nienajlepszych relacji na osi Wschód – Zachód w polityce zagranicznej Polski, przyjęto reorientację na integrację Północ – Południe, której ważnym ogniwem jest współpraca z Republiką Czeską. Przynosi ona coraz lepsze efekty, także w sferze wojskowej, co potwierdza porozumienie z 2019 r. o współpracy w dziedzinie lotnictwa wojskowego.

Warto jednak na koniec postawić otwarte pytanie: ile jest racji w stwierdzeniu, że stosunki Polski i Czech są „*v popod*”, tj.: werbalnie – najlepsze od czasów Dąbrówki, realnie – na przyzwoitym, pozbawionym poważniejszych konfliktów poziomie, a w istocie – na marginesie zainteresowania zarówno zwykłych obywateli, jak i elit politycznych⁸⁷.

⁸⁷ J. Mlejek Jr., *Bezpłodny sojusz?*, Ośrodek Myśli Politycznej, <http://omp.org.pl/artukul.php?artykul=206>.

Wybrana literatura

- Bieńczyk-Missala A., *Od Międzymorza do Trójmorza – meandry polityki zagranicznej Polski w Europie Środkowej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2018, nr 1.
- Binkowski H., *Polsko-czeska współpraca w dziedzinie militarnej*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016.
- Chelminiak M., *Stosunki polsko-czeskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009.
- Chojan A., *Grupa Wyszehradzka w polityce zagranicznej Polski – między współpracą a rywalizacją*, „Biuletyn Analiz i Opinii” ISP PAN 2016, nr 4.
- Czyż A., *Państwa Grupy Wyszehradzkiej wobec kryzysu migracyjnego*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2017, t. 18.
- Gajewski J., *Europa Środkowa w polskiej polityce zagranicznej*, [w:] *Polityka zagraniczna RP 1989–2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Wyd. Askon, Warszawa 2002.
- Groszkowski J., Iwański T., Sadecki A., *Sąsiad odkrywany na nowo. Stosunki Czech, Słowacji i Węgier z Ukrainą*, Raport OSW, Warszawa, sierpień 2017.
- Lakomy M., *Stosunki polsko-czeskie na początku XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011.
- Lidl V., *Między Pragą a Moskwą: kontrowersje na temat natury czeskiej polityki wschodniej*, <https://www.omp.org.pl/artukul.php?artukul=369>.
- Mlejnek J. Jr., *Bezpłodny sojusz?*, Ośrodek Myśli Politycznej, <http://omp.org.pl/artukul.php?artukul=206>.
- Olech A.K., *Relacje polsko-czeskie i próby ich zakłócenia podejmowane w ramach rosyjskiej kampanii dezinformacyjnej – polska perspektywa*, Instytut Nowej Europy, 21.02.2020 r., <http://ine.org.pl>.
- Otłowski T., Bil I., *Amerykański projekt systemu obrony przeciwrakietowej (Missile Defense). Implikacje dla Polski – Raport*, Fundacja Amicus Europae, Warszawa 2007.
- Rduch-Michalik T., *Polsko-czeskie stosunki polityczne w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi w latach dziewięćdziesiątych. Polityczne i ekonomiczne aspekty współpracy i integracji*, red. B. Łomiński, M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 1998.
- Škaloud J., *Republika Czeska i europejski system bezpieczeństwa*, [w:] *Polska i jej sąsiedzi w latach dziewięćdziesiątych. Polityczne i ekonomiczne aspekty*

- współpracy i integracji*, red. B. Łomiński, M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 1998.
- Szczepaniak M., *Stosunki Polski z Czechami i Słowacją*, [w:] *Polska polityka zagraniczna w procesie przemian po 1989 r.*, red. A. Żukowski, Wyd. OBN, Olsztyn 1999.
- Tomaszewski J., *Czechy i Słowacja*, Wyd. Trio, Warszawa 2006.
- Ukielski P., *Polska pozycja w Unii Europejskiej a relacje Polski z Czechami, Słowacją i Węgrami*, <http://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=42>.
- Wlazło K., *Polityka zagraniczna wobec państw Grupy Wyszehradzkiej*, [w:] *Główne kierunki polityki zagranicznej rządu Donalda Tuska w latach 2007–2011*, red. P. Musiałek, Wyd. eSPe, Kraków 2012.
- Wołek A., *Stosunki polsko-czeskie: wszystko v pohodě*, Ośrodek Myśli Politycznej, <https://omp.org.pl/artukul.php?artykul=237>.
- Wyciskiewicz E., *Ukraina w polityce zagranicznej państw Grupy Wyszehradzkiej – podobieństwa i różnice*, „Biuletyn PISM” 2003, nr 41.
- Zachová A., Ochman K., Zbytniewska K., *Czesko-polska wizja przyszłości UE*, 3.10.2018 r., <https://www.euractiv.pl>.
- Zenderowski R., *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji (1992)*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 3.
- Zenderowski R., *Przyczyny rozpadu Czecho-Słowacji*, [w:] *Zjawiska i procesy dezintegracji w postzimnowojennej Europie*, red. A. Rudkowski, R. Zenderowski, Wyd. UKSW, Warszawa 2009.

Rozdział 7

Stosunki Polski z Niemcami

Płaszczyzna polityczna

Lata 1990–2007

Zburzenie muru berlińskiego w 1989 r. oraz zjednoczenie RFN i NRD w 1990 r. stworzyły przesłanki do ułożenia nowych, suwerennych stosunków między Polską a Niemcami. Rząd Tadeusza Mazowieckiego (pierwszego niekomunistycznego premiera w Polsce) utworzony we wrześniu 1989 r. zapoczątkował reformy polityczne i gospodarcze, stając się symbolem polskich przemian ustrojowych. Przyjęto założenie, że stosunki z Niemcami stanowią będą jeden z priorytetów polityki zagranicznej Polski.

Niespełna 6 tygodni po formalnym zjednoczeniu Niemiec, w dniu 14 listopada 1990 r. ministrowie spraw zagranicznych obu państw podpisali traktat graniczny. Potwierdzał on istniejącą między nimi granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej w jej obecnym przebiegu, określonym w traktatach z 1950 r. (między Polską a NRD) oraz z 1970 r. (między Polską a RFN). Zamykał także ostatecznie spór Polski i Niemiec o granicę po II wojnie światowej. Jak ocenia Jerzy Sułek: „Traktat graniczny zamknął przeszłość i otworzył perspektywy na przyszłość w stosunkach Polski z Niemcami i całym Zachodem – zainicjował prozachodnią opcję rozwoju wolnej, suwerennej Polski”¹.

W dniu 17 czerwca 1991 r. w Bonn podpisano Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy². W aspekcie politycznym, warto przywołać jego art. 1, na mocy którego „Umawiające się Strony będą kształtować swoje stosunki w duchu dobrego sąsiedztwa i przyjaźni. Dążą do ścisłej, pokojowej i partnerskiej współpracy we wszystkich dziedzinach. Świadome odpowiedzialności europejskiej dołożą starań, aby urzeczywistnić pragnienie obu Narodów osiągnięcia trwałego porozumienia i pojednania”. W aspekcie bezpieczeństwa, należy sięgnąć

¹ Jego zdaniem, bez traktatu granicznego byłby niemożliwy proces polsko-niemieckiego pojednania, a tym samym późniejsze przyjęcie Polski do NATO i UE. Szerzej: J. Sułek, *Traktat Graniczny RP – RFN z 14 listopada 1990 r. jako ostateczne zamknięcie polsko-niemieckiego sporu o granicę po II wojnie światowej (ze wspomnień głównego negocjatora po 25 latach)*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, nr 1, s. 103–127.

² Dz.U. z 1992 r., Nr 14, poz. 56.

do art. 5, gdzie czytamy: „Umawiające się Strony potwierdzają, że będą się powstrzymywać od użycia siły lub groźby jej użycia przeciwko integralności terytorialnej lub politycznej niezawisłości drugiej Umawiającej się Strony (...). Nigdy i w żadnych okolicznościach jako pierwsze nie skierują sił zbrojnych przeciwko sobie (...), będą umacniać pokój przez stworzenie kooperacyjnych struktur bezpieczeństwa dla całej Europy”. Natomiast w art. 6 jest mowa o tym, że: „W zmieniających się uwarunkowaniach politycznych i militarnych w Europie, wspólnym celem Umawiających się Stron jest działanie na rzecz umocnienia stabilności i zwiększenia bezpieczeństwa. Umawiające się Strony będą się angażować, również wspólnie, na rzecz wielostronnego i dwustronnego rozszerzania środków budowy zaufania i stabilizacji”³. Równolegle z traktatem czerwcowym podpisano trzy umowy bilateralne: o współpracy młodzieży, o utworzeniu wspólnej Rady Ochrony Środowiska oraz o utworzeniu Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej⁴. Tym samym, już do połowy lat 90. XX w. stworzono solidną podstawę prawną rozwoju współpracy Polski i Niemiec w wielu płaszczyznach⁵.

Normalizacja stosunków dwustronnych miała podstawowe znaczenie dla obydwu państw. Dominującą motywacją w ówczesnej polityce Niemiec wobec Polski było doprowadzenie do zbliżenia, porozumienia i pojednania z Polakami. Drugim ważnym jej elementem były działania na rzecz wsparcia procesu transformacji, modernizacji i rozwoju gospodarczego Polski. Liczne projekty i programy popierane przez rząd w Niemczech na początku lat 90. dotyczyły także rozwoju współpracy na pograniczu polsko-niemieckim. Oprócz zbudowania stabilnej sytuacji w swym wschodnim sąsiedztwie, kolejnym z zadań w polityce zagranicznej Niemiec realizowanym wobec Polski było wspieranie mniejszości niemieckiej. Polska natomiast postrzegała Niemcy jako głównego partnera gospodarczego i politycznego, który mógł poprzeć jej aspiracje związane z chęcią przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO⁶.

³ Tamże.

⁴ W konsekwencji tej ostatniej, rozwija się intensywna współpraca między samorządami obu państw. Zob. W.T. Modzelewski, *Polsko-niemieckie partnerstwa samorządowe*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze od podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie. Polityka – historia – nauka*, red. K. Gładkowski, E. Gładkowska, T. Gajowniczek, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2018, s. 119–128.

⁵ Wykaz najważniejszych zawartych wówczas porozumień zob.: R. Kupiecki, K. Szczepanik, *Polityka zagraniczna Polski 1918–1994*, Wyd. Scholar, Warszawa 1995, s. 225–226.

⁶ Por. A. Trzcielińska-Polus, *25 lat polityki zjednoczonych Niemiec wobec Polski*, [w:] *25 lat niemieckiego zjednoczenia. Bilans ćwierćwiecza*, red. J. Ciesielska-Klikowska, E. Kuczyński, Wyd. UŁ, Łódź 2017, s. 18–19.

Kolejne lata charakteryzował dynamiczny rozwój współpracy, realizowanej pod hasłem „wspólnoty interesów”, tj. koncepcji zaproponowanej przez szefa polskiej dyplomacji Krzysztofa Skubiszewskiego. Na kształtowanie się stosunków polsko-niemieckich korzystnie wpływały przewartościowania w polityce zagranicznej Polski oraz zmiany wewnętrzne zachodzące w Polsce i RFN, a procesowi pojednania sprzyjało pogłębianie integracji europejskiej. Formą rozwijającej się współpracy był m.in. utworzony w 1991 r. przez Polskę, Niemcy i Francję Trójkąt Weimarski oraz zainicjowane w 1997 r. konsultacje międzyrządowe Polski i Niemiec, dzięki którym stałe kontakty utrzymywali szefowie rządów oraz ministrowie wszystkich ważniejszych resortów.

Niemcy stały się głównym państwem wspierającym dążenia Polski do uzyskania członkostwa w strukturach euroatlantyckich i europejskich. Niemcom zależało na promowaniu i rozprzestrzenianiu strefy bezpieczeństwa oraz stabilności w ich otoczeniu. Przyszłe członkostwo Polski w NATO oznaczało przesunięcie granic Sojuszu na wschód, tak więc Niemcy przestałyby pełnić rolę „państwa frontowego”, co leżało w ich żywotnym interesie⁷. W konsekwencji, stały się głównym europejskim promotorem aspiracji Polski związanych ze wstąpieniem do NATO. Ponadto, stały się adwokatem Polski w drodze do Unii Europejskiej, w myśl popularnego wtedy hasła, że „droga Polski do Unii wiedzie przez Niemcy” – w sensie geograficznym, ale przede wszystkim politycznym. Na przykład, 6 grudnia 2000 r. kanclerz Gerhard Schröder odwiedzając Warszawę z okazji 30. rocznicy podpisania układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, w przemówieniu w Sejmie trzykrotnie złożył zapewnienie, że Niemcy uczynią wszystko, co w ich mocy, aby Polska i inne państwa tego regionu Europy stały się jak najszybciej członkami Unii Europejskiej. W tym samym miesiącu na szczycie Rady Europejskiej w Nicei Niemcy

⁷ Jak zauważają Dominik Jankowski i Agnieszka Ignaciuk: „Na początku lat 90. ubiegłego wieku RFN zależało na tym, aby po przesunięciu jej z peryferii Unii do centrum, znaleźć się w przyjaznym otoczeniu nowych państw członkowskich. Władze w Berlinie słusznie uważały, że w razie niepowodzenia reform polityczno-gospodarczych na Wschodzie, to Niemcy byłyby najbardziej narażone na ich negatywne skutki. Narastanie dysproporcji ekonomiczno-społecznych między RFN a sąsiadami prowadzić mogło bowiem do gwałtownej destabilizacji regionalnej, wyrażającej się falami imigracji, rozprzestrzenianiem się patologii społecznych (np. wzrostu przestępczości zorganizowanej), a nawet wewnętrznymi konfliktami zbrojnymi. Wspierając Polskę kierowano się podstawowymi interesami bezpieczeństwa i dążeniami do stabilizacji państwa posiadającego z RFN długą granicę oraz znajdującego się w trudnym procesie transformacji. Wejście Polski do NATO i UE gwarantowało Berlinowi wyższy poziom bezpieczeństwa”. Zob. tychże, *Wspólnota wartości i „oświecony egoizm”? Stosunki polsko-niemieckie 20 lat po Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy – aspekty bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 19, s. 137–138.

poparły postulaty Polski w sprawie podziału głosów w Radzie UE⁸. Jednak, jak słusznie zauważa Agnieszka Bielawska: „Choć pomoc Niemiec w zakotwiczeniu Polski w strukturach unijnych była ogromna, dość szybko okazało się, że uczucia wdzięczności i solidarności zeszły na dalszy plan w obliczu powracających starych i pojawiających się nowych problemów, zarówno na płaszczyźnie bilateralnej, jak i europejskiej”⁹.

Ważnym elementem w kształtowaniu zasad współpracy między Polską a Niemcami była sprawa przezwyciężenia wzajemnych obciążeń historycznych. Już w pierwszej połowie lat 90. XX w. podjęto szereg kroków, które miały doprowadzić do złagodzenia obopólnych uprzedzeń wynikających z bolesnej historii. Poza formalnymi umowami dotyczącymi np. wypłaty odszkodowań¹⁰, okazją do pojednawczych gestów stały się uroczystości rocznicowe związane z najważniejszymi wydarzeniami wojennymi¹¹. Przełom lat 90. XX w. i pierwszych lat XXI w. charakteryzował się dużą dynamiką spotkań na różnych szczeblach. Na przykład, w 1998 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski przebywał w Niemczech pięciokrotnie, a prezydent Roman Herzog złożył jedną wizytę w Polsce. Natomiast w okresie od września 1999 do czerwca 2002 r. kanclerz Gerhard Schröder odwiedził Polskę sześciokrotnie¹².

Szczególnie rok 1998 uwidoczniał istotne różnice stanowisk między rządami obu państw na tle zaszłości historycznych¹³, co w konsekwencji wy-

⁸ O motywach oraz konkretnych działaniach Niemiec wspierających Polskę w jej akcesji do UE zob. A. Bielawska, *Niemcy jako adwokat Polski na drodze do Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej*, [w:] *Spotkania polsko-niemieckie*, red. D. Kawa, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2011, s. 142–175.

⁹ Tamże, s. 175.

¹⁰ Dotyczyły one pomocy humanitarnej dla polskich ofiar prześladowań nazistowskich, głównie więźniów obozów koncentracyjnych. Już w październiku 1991 r. zawarte zostało polsko-niemieckie porozumienie w sprawie wpłaty 500 mln marek przez rząd niemiecki na konto Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Natomiast pod koniec 1999 r. wynegocjowano kwotę 10 mld marek, przeznaczoną na wypłatę zadośćuczynienia dla robotników niewolniczych i przymusowych pracujących na rzecz III Rzeszy w wielu państwach, w tym w Polsce. Utworzono niemiecką Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, poprzez którą do polskich ofiar trafiło ok. 1,8 mld marek. Zob. M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009 (wybrane aspekty polsko-niemieckiej współpracy)*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011, s. 14–15.

¹¹ Np. po raz pierwszy wspólnie obchodzono 60. rocznicę wybuchu II wojny światowej w 1999 r. na Westerplatte, w której wzięli udział prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Johannes Rau. Zob. *Prezydenci Polski i Niemiec wzięli udział w 60. rocznicy wybuchu II wojny światowej*, 1.09.1999 r., <https://www.prezydent.pl>.

¹² M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009...*, s. 25–26.

¹³ O znaczeniu historycznych zaszłości w stosunkach polsko-niemieckich szerzej: J. Kranz, *Polsko-niemieckie cienie przeszłości*, „Sprawy Międzynarodowe” 2008, nr 1, s. 5–47.

wołało „wojnę papierową” („wojnę na oświadczenia”) między Bundestagiem a Sejmem. W maju Bundestag wydał rezolucję o charakterze roszczeniowym wobec Polski, w której znalazły się m.in. stwierdzenia o nielegalnym charakterze wysiedleń ludności niemieckiej i konfiskaty jej majątku w wyniku decyzji poczdamskich. W Polsce odebrano ją jako próbę podważenia własności ziem zachodnich i północnych. W odpowiedzi, Sejm skrytykował stanowisko Bundestagu, zaznaczając w specjalnym oświadczeniu z lipca, że nienaruszalne pozostają granice Polski oraz polska własność położonych tam nieruchomości. Ponadto zaznaczono, iż rezolucja Bundestagu szkodzi dobrze rozwijającej się współpracy Polski i Niemiec¹⁴.

Do kolejnego zaognienia sytuacji przyczyniła się działalność niemieckiego Związku Wypędzonych oraz jego inicjatywa dotycząca utworzenia instytucji upamiętniającej losy wschodnich Niemców po II wojnie światowej. Projekt Centrum przeciwko Wypędzeniom został przedstawiony przez przewodniczącą Związku Erikę Steinbach w maju 1999 r. Część polskiej klasy politycznej oraz historyków odebrała ideę powołania Centrum z siedzibą w Berlinie jako próbę selektywnego postrzegania przeszłości, gdzie wypędzonym udałooby się zrównać Niemców w prawach ofiar tej wojny, bez określenia, kto ją wywołał¹⁵. W odpowiedzi, Polska wsparła ideę utworzenia sieci podobnych instytucji europejskich, która ukazywałaby los wszystkich narodów „bez zbędnego wyolbrzymiania krzywd Niemców”¹⁶. Pomysł Centrum przeciwko Wypędzeniom wracał cyklicznie do przekazów medialnych w kolejnych latach, stając się głównym punktem politycznego sporu, ogniskującym narosłe emocje i urazy historyczne. Jednocześnie „zjednoczył” społeczeństwo polskie, które interpretowało pomysł E. Steinbach i jej zwolenników jako wyraz ucieczki od poczucia winy i relatywizacji zbrodni hitlerowskich. Niezwykle emocjonalne podejście Polaków do projektu wzbudzało natomiast irytację po stronie Niemiec¹⁷.

W styczniu 2003 r. z inicjatywy Związku Wypędzonych powołano Powiernictwo Pruskie, które zajęło się m.in. koordynacją roszczeń Niemców ubiegających się o odzyskanie majątku pozostawionego przez wysiedlonych na terenach przyznanych Polsce po 1945 r. oraz majątków tzw. późnych przesiedleńców

¹⁴ M.P. z 1998 r., Nr 23, poz. 332.

¹⁵ A. Hołub, *Stosunki polsko-niemieckie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009, s. 185. Szerzej: Z. Mazur, *Centrum przeciwko Wypędzeniom (1999–2005)*, Wyd. Instytut Zachodni, Poznań 2006.

¹⁶ J. Zając, *Polska w stosunkach sąsiedzkich*, [w:] *Polska w stosunkach międzynarodowych*, red. S. Bieliń, Wyd. Aspra-JR, Warszawa 2007, s. 87.

¹⁷ A. Wolff-Powęska, *Destrukcyjność dialogu polsko-niemieckiego. Uwarunkowania, konsekwencje*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 2, s. 298–300.

z lat 70. XX w. W odpowiedzi na tę inicjatywę, Sejm RP wystąpił z wnioskiem w sprawie uchwały zobowiązującej rząd Polski do sformułowania roszczeń reparacyjnych wobec rządu RFN za szkody wyrządzone przez III Rzeszę. W dniu 10 września 2004 r. przegłosowano uchwałę „w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech”¹⁸.

Z punktu widzenia Polski istotny był fakt, że władze RFN nie popierały postulatów Związku Wypędzonych. W dniu 29 października 2003 r. prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Johannes Rau przyjęli wspólną deklarację w sprawie osób wysiedlonych, zmuszonych do ucieczki i wypędzonych w Europie. Deklaracja Gdańska wzywała do „szczerego europejskiego dialogu” na temat wypędzeń i uchodźców w XX w., odrzucając wzajemne roszczenia i wystawianie rachunków strat¹⁹. W 2004 r. powołano nawet wspólną grupę ekspertów prawnych do spraw roszczeń, która przygotowała ekspertyzę na temat braku podstaw prawnych do roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce²⁰. W sierpniu tegoż roku kanclerz RFN Gerhard Schröder biorący udział w obchodach 60-lecia wybuchu Powstania Warszawskiego złożył zapewnienie, że rząd Niemiec nie będzie popierał roszczeń restytucyjnych. Podobną deklarację złożyła również jego następczyni kanclerz Angela Merkel m.in. w marcu 2007 r.

Kolejnym elementem spornym w stosunkach Polski i Niemiec była interwencja militarna Stanów Zjednoczonych Ameryki i ich sojuszników w Iraku w 2003 r., obalająca rząd Saddama Husajna (tzw. II wojna w Zatoce Perskiej). Niemcy oraz kilka innych państw oficjalnie przeciwstawiły się działaniom USA, podczas gdy Polska otwarcie poparła politykę administracji prezydenta George’a W. Busha. Szczególnie ostrą reakcję i niezadowolenie Niemiec wzbudził tzw. list ośmiu, tj. premierów Czech, Danii, Hiszpanii, Polski, Portugalii, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch, popierający działania Stanów Zjednoczonych w Iraku. Z punktu widzenia Niemiec, proamerykańską politykę Polski oceniano jako rodzaj „wyprzedzającego posłuszeństwa” i „mocarstwowe pozy” państwa niewdzięcznego wobec zachodniej Europy. Zarzucano sojusznikom z Warszawy, że „ślepo” podążając za Waszyngtonem, działają przeciwko umacnianiu

¹⁸ M.P. z 2004 r., Nr 39, poz. 678.

¹⁹ *Udział Prezydentów RP i RFN w uroczystościach z okazji 100-lecia urodzin E. Brosta*, 29.10.2003 r., <https://www.prezydent.pl>.

²⁰ Zob. J. Barcz, J.A. Frowein, *Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 1; J. Barcz, *W sprawie roszczeń majątkowych tzw. Niemców. O własności, cynizmie i polityce*, „Krytyka Prawa” 2009, nr 1, s. 307–323.

wspólnej europejskiej strategii bezpieczeństwa²¹. W Polsce oceniono reakcję Niemiec jako „histeryczną”²². Różnice w postrzeganiu wojny w Iraku stały się głównym tematem rozmów m.in. podczas szczytu Trójkąta Weimarskiego (Kwaśniewski – Schröder – Chirac) w maju 2003 r. we Wrocławiu²³.

Niemcy negatywnie odniosły się również do koncepcji rozbudowy systemu antyrakietowego USA w Europie (tzw. systemu obrony przeciwrakietowej środkowej fazy lotu bazowania lądowego), którego elementy miały się znaleźć w Czechach i Polsce. Stały na stanowisku, że system ten dotycząc wyłącznie tych państw, nie przynosi żadnych korzyści dla całego NATO. Ostatecznie, w marcu 2017 r. USA przyjęły nową koncepcję rozwoju systemu, z pominięciem Czech.

Natomiast sprawą, która zintensyfikowała współpracę polityczną między Polską a Niemcami, były wybory prezydenckie na Ukrainie jesienią 2004 r., które przerodziły się w bunt społeczny określony mianem „pomarańczowej rewolucji”. Przykładem współpracy była, zainicjowana przez Polskę, wspólna wizyta ministrów spraw zagranicznych Polski i Niemiec w Kijowie 21 marca 2005 r.

W 2004 r. Polska uzyskała członkostwo w Unii Europejskiej, co rodziło nadzieję na podniesienie stosunków z Niemcami na nowy, wyższy poziom. Z jednej strony – zwiększyły się możliwości wzajemnej współpracy, z drugiej jednak – dość szybko okazało się, że oprócz już istniejących wyłaniały się nowe obszary rozbieżności, a stosunkom tym zabrakło „spoiwa i akceptowanego przez obie strony wspólnego zadania”²⁴.

W drugiej połowie 2005 r. na pogorszenie atmosfery w stosunkach Polski i Niemiec wpłynęły wybory parlamentarne w Polsce, w których zwyciężyła partia Prawo i Sprawiedliwość. Wprawdzie nadal utrzymywano intensywne kontakty polityczne, przeprowadzano konsultacje międzyrządowe, odbywały się wizyty na szczeblu państwowym²⁵, jednak rosła liczba spraw, co do których rysowały się zasadnicze różnice zdań. Rząd, w bliskiej współpracy z prezydentem Lechem Kaczyńskim, zaczął prowadzić wobec Niemiec politykę „twardej

²¹ A. Wolff-Powęska, *Destrukcyjny dialog...*, s. 293.

²² W ten sposób określił reakcję Niemiec były minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski. Zob. *Polska racja stanu a problem niemiecki. Dyskusja panelowa z udziałem ministrów spraw zagranicznych: Władysława Bartoszewskiego, Bronisława Geremka, Andrzeja Olechowskiego, Adama D. Rotfelda*, „Przegląd Zachodni” 2004, nr 2, s. 21.

²³ Szczyt Trójkąta Weimarskiego we Wrocławiu, 9.05.2003 r., <https://www.prezydent.pl>.

²⁴ M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009...*, s. 29.

²⁵ Na przykład, Horst Köhler w lipcu 2005 r. swą pierwszą wizytę prezydencką złożył w Polsce, chociaż tradycyjnie składano ją we Francji. Prezydent Köhler wziął także udział w obchodach 60. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, obchodach 25-lecia „Solidarności” i 66. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

obrony polskich narodowych interesów". Większą uwagę niż dotychczas poświęcił tzw. nowej polityce historycznej, w której dzieje stosunków polsko-niemieckich odgrywały fundamentalną rolę. Jak pisze Mieczysław Stolarczyk: „Jej istotą było niekiedy ostentacyjne eksponowanie w polsko-niemieckich relacjach międzypaństwowych, polskiego stanowiska w kwestiach tzw. odmiennej pamięci historycznej Polaków i Niemców oraz uzależnianie poprawy klimatu politycznego w relacjach dwustronnych od zaakceptowania przez stronę niemiecką polskiego punktu widzenia”²⁶.

Widoczne były tendencje do podgrzewania nastrojów antyniemieckich w prawicowych środowiskach politycznych w Polsce²⁷ – w efekcie pojawił się klimat nieufności i spadła częstotliwość spotkań²⁸. Konfrontacyjny styl prowadzenia polityki zagranicznej Polski w tym okresie nie zwiększył efektywności tej polityki, a jedynie pogorszył relacje z Niemcami. Zdaniem Anny Wolff-Powęskiej – nastąpiła wręcz destrukcja dialogu polsko-niemieckiego²⁹. Mimo że np. w 2006 r. prezydenci Lech Kaczyński i Horst Köhler spotkali się czterokrotnie, nie wpłynęło to na poprawę relacji między Polską i Niemcami. Zmniejszyło się także zainteresowanie Polski kooperacją w ramach Trójkąta Weimarskiego, a do rangi symbolu przeszło exposé premiera Jarosława Kaczyńskiego z lipca 2006 r., w którym nie wspomniał o stosunkach z Niemcami.

Odmienność poglądów, a mówiąc wprost – różnice interesów dotyczyły także budowy gazociągu *Nord Stream* (Północnego) po dnie Morza Bałtyckiego, z rosyjskiego Wyborga do niemieckiego Greifswaldu. Mimo sprzeciwu Polski oraz kilku innych państw projekt ten zaczęto realizować w 2005 r., a jego pierwsza nitka została oddana do użytku w 2011 r. Ponieważ gazociąg omija Polskę, państwa nadbałtyckie oraz Białoruś i Ukrainę, władze w Warszawie obawiały się, że w ten sposób Rosja zyskuje narzędzie pozwalające szantażować sąsiadów „zakręceniem kurka”, nie czyniąc przy tym szkody Niemcom³⁰. Polska

²⁶ M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009...*, s. 31.

²⁷ Na przykład taki ton przewijał się w wypowiedziach minister spraw zagranicznych Anny Fotygi w 2007 r., która w wywiadach prasowych oskarżała Niemcy m.in. o spisek z Rosją, podważanie pozycji Polski w UE i NATO oraz przestrzegała przed zagrożeniem z ich strony. Zob. A. Fotyga, *Niemcy chcą nas upokorzyć i spiskują z Rosją*, 16.08.2007 r., <https://www.wprost.pl>.

²⁸ Na przykład nie zwoływano polsko-niemieckich konsultacji międzyrządowych czy Forum Polsko-Niemieckiego.

²⁹ A. Wolff-Powęska, *Destrukcyjna dialog...*, s. 295.

³⁰ Z chwilą wybudowania gazociągu Północnego tracił na znaczeniu gazociąg jamalski przebiegający z Rosji, przez Białoruś i Polskę do Niemiec. Gazociąg *Nord Stream* podnosił bezpieczeństwo energetyczne Niemiec, ponieważ nie przebiegał przez „niepewne” państwa tranzytowe jak Białoruś czy Ukraina, których spory gazowe z Rosją ograniczały dostawy tego surowca do Niemiec.

traciła ponadto możliwość wpływu na transfer surowców oraz ewentualne zyski związane z opłatami za przesyłanie gazu przez jej terytorium. Wskazywano także, że jest to przede wszystkim inicjatywa polityczna, niemająca wielkiego uzasadnienia ekonomicznego³¹. W 2006 r. ówczesny szef MON Radosław Sikorski stwierdził, że „Polska jest szczególnie wrażliwa na punkcie korytarzy i porozumień ponad naszymi głowami” i porównał porozumienie Niemiec i Rosji w sprawie gazociągu do paktu Ribbentrop – Mołotow, zawartego pomiędzy III Rzeszą a ZSRR, skierowanego przeciwko Polsce³². Przeciwnicy projektu wskazywali m.in. na osobiste zaangażowanie kanclerza Gerharda Schrödera w jego realizację, za co ostatecznie został on „wynagrodzony” stanowiskiem przewodniczącego rady nadzorczej powołanej do budowy gazociągu. Dodać należy, że obecnie realizowany jest projekt dodatkowych połączeń tzw. *Nord Stream 2*, którego zakończenie planowane jest na 2020 r.

Lata 2007–2019

Po przejęciu władzy przez koalicję PO–PSL w Polsce w 2007 r., nowy rząd starał się odejść od twardego, konfliktownego kursu poprzedników. Premier Donald Tusk, usiłując powrócić do dobrych kontaktów z początku lat 90. XX w., zrezygnował m.in. z używania argumentów historycznych w kontaktach z zachodnim sąsiadem³³. Szukano przede wszystkim, tam gdzie było to możliwe, wspólnych elementów niezbędnych dla współpracy, aby skuteczniej realizować założenia polityki zagranicznej Polski. Jednym z sygnałów dążenia do ocieplenia stosunków było mianowanie sekretarzem stanu w kancelarii premiera i pełnomocnikiem ds. zagranicznych Władysława Bartoszewskiego, uchodzącego za gorącego rzecznika pojednania polsko-niemieckiego³⁴.

W grudniu 2007 r. Polska przystąpiła do strefy Schengen, co stanowiło zwieńczenie znoszenia ograniczeń i formalizmu przy przekraczaniu m.in.

³¹ Szerzej: R. Rosicki, G. Rosicki, *Znaczenie gazociągu Nord Stream dla Polski*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6, s. 139–156.

³² B.T. Wieliński, *Niemcy wściekle na Sikorskiego*, 4.05.2006 r., <https://wiadomosci.gazeta.pl>.

³³ W swoim exposé wygłoszonym 23 listopada 2007 r. przedstawił plany rządu w odniesieniu do stosunków polsko-niemieckich: „Chcemy rozwijać strategiczne stosunki z Niemcami, nie unikając spraw trudnych. Wszyscy w Polsce wiemy, że relacje polsko-niemieckie są równocześnie kluczowe dla dobrej pozycji obu państw w Unii Europejskiej i wymagają szczególnej pieczołowitości, braku kompleksów, jasnego, twardego kiedy trzeba, i przyjaznego stawiania wzajemnych problemów, wzajemnych oczekiwań”. Zob. *Exposé premiera Donalda Tuska z 23.11.2007 r.*, <http://www.premier.gov.pl>.

³⁴ K. Grysińska-Jarmuła, *Polityka zagraniczna III RP wobec Niemiec*, [w:] *Polityka zagraniczna III RP. 20 lat po przełomie*, Tom 2. *Stosunki polityczne i gospodarcze*, red. L. Czechowska, M. Bierowiec, Wyd. UMK, Toruń 2011, s. 179.

granicy Polski i Niemiec, która jako granica wewnętrzna strefy mogła być przekraczana w każdym miejscu, bez poddawania przekraczających je osób jakiegokolwiek kontroli. Warto dodać, że towarzyszyły temu obawy części niemieckiej opinii publicznej, że zwiększy to przestępczość, spowoduje napływ imigrantów i zalew niemieckiego rynku pracy tanią siłą roboczą z Polski. Aby zacieśnić współpracę transgraniczną w sferze bezpieczeństwa, w przeddzień przystąpienia Polski do realizacji postanowień z Schengen, powołano Polsko-Niemieckie Centrum Współpracy Służb Granicznych Policyjnych i Celnych z siedzibą w Świecku³⁵.

Rok 2009 upłynął pod znakiem uroczystości rocznicowych w obydwu państwach, tj. 70-lecia wybuchu II wojny światowej, 20-lecia przemian w Europie kończących zimną wojnę czy 20-lecia pierwszych częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w Polsce. Kanclerz Angela Merkel w trakcie wizyty we Frankfurcie nad Odrą w czerwcu 2009 r., przypominając wydarzenia sprzed 20 lat, podkreślała: „Bez Polski nie byłoby zjednoczenia Niemiec. To dzięki Solidarności mamy demokrację w Europie, a Niemcy mogły się połączyć”³⁶. Chwaliła także coraz bliższą współpracę Słubic i Frankfurtu oraz umiejętność wykorzystywania przez oba miasta szansy płynącej z sąsiedztwa. Z okazji uroczystości rocznicowych zorganizowano w Bundestagu wystawę poświęconą 20. rocznicy przemian ustrojowych w Polsce, a w Sejmie wystawę upamiętniającą upadek muru berlińskiego.

Także w 2009 r. uruchomiono unijny program Partnerstwo Wschodnie, w ramach którego Polska zaangażowała się m.in. w działania pomocowe wobec Ukrainy i wspieranie jej dążeń proeuropejskich. Niemcy były bardziej ostrożne w swojej polityce wobec Ukrainy, co wynikało z ich polityki wobec Rosji. Prawidłowość tę potwierdził konflikt Rosji i Ukrainy z 2014 r. i lat następnych, tj. aneksja Krymu przez Rosję i jej interwencja w Donbasie. Rosja złamała porządek europejski, nie chcąc się zgodzić na demokratyczną Ukrainę integrującą się z Zachodem, chcąc utrzymać swoje wpływy w tym państwie. Konflikt ten spowodował największe ochłodzenie stosunków niemiecko-rosyjskich od chwili zjednoczenia Niemiec, wpłynął także na przewartościowanie dotychczasowej polityki tego państwa wobec Rosji. Rząd Niemiec przyjął jednoznacznie krytyczne stanowisko wobec działań Rosji, któremu towarzyszyły jednak ostrożne działania dyplomatyczne. Przede wszystkim podejmował intensywne działania

³⁵ Szerzej: W. Hołodnik, *Cztery lata Polski w Schengen – wzrost czy spadek poziomu bezpieczeństwa?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6, s. 44–54.

³⁶ B. Bielecka, *Angela Merkel chwaliła Polskę na spotkaniu we Frankfurcie nad Odrą*, 3.06.2009 r., <https://gazetalubuska.pl>.

w celu obniżania napięcia i deeskalacji konfliktu, np. kanclerz Merkel często spotykała się z prezydentem Putinem, jeszcze częściej rozmawiała z nim telefonicznie. Niemcy poparły sankcje wobec Rosji, ale równolegle zabiegały o podtrzymanie z nią dialogu politycznego. Wynikało to z założenia, że radykalne sankcje polityczne i gospodarcze wymierzone w Rosję boleśnie uderzą również w gospodarkę niemiecką³⁷. Stałym elementem polityki Niemiec było zdecydowane odrzucenie jakichkolwiek działań militarnych podejmowanych przeciwko Rosji czy dozbrojenie Ukrainy. Konsekwentnie eksponowane było stanowisko, że konflikt ten powinien zostać rozwiązany przy użyciu wyłącznie środków dyplomatycznych³⁸.

Polska, podobnie jak Niemcy, chciała dyplomatycznego, a nie militarne-go rozwiązania konfliktu, choć nie wykluczała sprzedaży broni na Ukrainę³⁹. Dysponowała także innymi możliwościami politycznymi. Polska była jednym z najważniejszych negocjatorów (działając m.in. w formacie weimarskim), kiedy konflikt miał charakter wewnątrzukraiński, tj. między prezydentem W. Janukowyczem i opozycją na przełomie lat 2013–2014. Straciła jednak tę rolę, kiedy kryzys z wewnątrzukraińskiego przerodził się w wojnę rosyjsko-ukraińską. Od lat wspierała Ukrainę, starając się być jej adwokatem na forum UE i NATO, a mimo to nie uczestniczyła w głównych rozmowach mających na celu zakończenie konfliktu. Natomiast Niemcy były najważniejszym negocjatorem z Rosją, zarówno ze strony Unii Europejskiej, jak i w tzw. formacie normandzkim (Niemcy – Francja – Ukraina – Rosja)⁴⁰.

Widoczna jest także różnica w ocenie ważności Ukrainy w polityce zagranicznej obu państw. W Niemczech sytuacja na Ukrainie oceniana jest przede wszystkim w kontekście konfliktu UE/NATO z Rosją w sprawie architektury bezpieczeństwa europejskiego. Natomiast w Polsce jest postrzegana bardziej podmiotowo, a istnienie niepodległej i demokratycznej Ukrainy jest traktowane

³⁷ Wymownym przykładem woli utrzymania wiodącej roli Rosji w polityce wschodniej Niemiec oraz poszerzania obszaru kooperacji, a nie konfrontacji z Rosją, było podpisanie w 2015 r. przez koncerny z Niemiec, Austrii, Francji i Holandii oraz Gazpromu porozumienia o budowie drugiej nitki gazociągu po dnie Bałtyku (*Nord Stream 2*). Zob. M. Stolarczyk, *Bezpieczeństwo Niemiec w kontekście konfliktu na wschodzie Ukrainy*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2017, nr 1, s. 88.

³⁸ Tamże, s. 87.

³⁹ Mówił o tym m.in. prezydent B. Komorowski w lutym 2015 r., podkreślając, że „choć wysłanie polskich żołnierzy do Donbasu nie wchodzi w grę, to sprzedaż broni Ukraińcom nie jest wykluczona”. Zob. Komorowski: *Sprzedaż broni Ukrainie jest rzeczą normalną*, 3.02.2015 r., <https://www.newsweek.pl>.

⁴⁰ G. Gromadzki, *Percepcja konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w Niemczech i w Polsce – próba oceny*, Raport zlecony i opublikowany przez Fundację im. Heinricha Bölla, Warszawa 2015, s. 4–5.

jako jeden z podstawowych czynników zapewniających bezpieczeństwo Polski⁴¹.

Oba państwa różnią się w postawie wobec Rosji. W przypadku Niemiec jest to przede wszystkim sprzeciw wobec złamania przez Rosję dotychczasowych zasad i strach, że architektura bezpieczeństwa europejskiego jest zagrożona. W przypadku Polski, jest to przede wszystkim obawa przed agresją Rosji, także militarną, która może wykroczyć poza Ukrainę. W Polsce wysokie jest poczucie zagrożenia ze strony Rosji wobec Ukrainy i innych państw. Natomiast w Niemczech poczucie zagrożenia jest znacznie niższe⁴². Polska prezentowała bezkompromisową postawę wobec Rosji, opowiadając się za jej najdalej idącą izolacją polityczną, a każdy kompromis (np. porozumienia mińskie) traktowała jako „porażkę” Zachodu. Natomiast Niemcy prowadziły działania łagodzące izolację Rosji, prowadząc z nią stałą, choć trudny dialog⁴³.

Stosunek do Rosji przekładał się na odmienne podejście np. do problemu wzmocnienia wschodniej flanki NATO, w tym budowy baz wojskowych USA w Polsce. Niemcy pierwotnie byli temu przeciwni, bowiem w opinii wielu tamtejszych polityków powstanie baz byłoby złamaniem zasad architektury europejskiego bezpieczeństwa i pogwałceniem ustaleń między NATO i Rosją⁴⁴. Na przykład, w trakcie wizyty prezydenta A. Dudy w Niemczech w sierpniu 2015 r. kanclerz A. Merkel skrytykowała jego postulaty, by w Polsce i w państwach nadbałtyckich rozmieścić stałe bazy NATO. W prasie niemieckiej pojawiły się komentarze, że prezydent Duda, domagając się rozlokowania w Polsce większych sił NATO, narusza kompromis z Newport, co grozi konfliktem z Rosją i podziałem wewnątrz Sojuszu⁴⁵. Z badań opinii publicznej, opublikowanych w czerwcu 2014 r., wynikało, że niemal 3/4 obywateli Niemiec sprzeciwia się rozmieszczeniu stałych baz NATO w Polsce i w państwach bałtyckich. Natomiast za takim rozwiązaniem opowiadało się wówczas zaledwie 18% ankietowanych⁴⁶.

⁴¹ Tamże, s. 11.

⁴² W Polsce wg badań z lutego 2015 r. 76% osób uważało, że Rosja stanowi militarne zagrożenie dla Polski, w Niemczech takie zagrożenie dla swojego kraju widziało znacznie mniej osób – ok. 41%. Zob. J. Kucharczyk, A. Łada, Ł. Wenerski, *Razem czy osobno? Polacy, Niemcy i Rosjanie o kryzysie rosyjsko-ukraińskim*, Wyd. ISP, Warszawa 2015, s. 14, 25.

⁴³ Por. M. Stolarczyk, *Główne obszary rozbieżnych interesów Polski i Niemiec w połowie drugiej dekady XXI wieku*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze...*, s. 47–48, 54.

⁴⁴ G. Gromadzki, *Percepcja konfliktu...*, s. 10.

⁴⁵ M. Stolarczyk, *Bezpieczeństwo Niemiec...*, s. 91.

⁴⁶ J. Palowski, *Niemcy nie chcą baz NATO w Polsce i krajach bałtyckich*, <https://www.defence24.pl/niemcy-nie-chca-baz-nato-w-polsce-i-krajach-baltyckich>.

Na szczycie NATO w Warszawie w lipcu 2016 r. państwa członkowskie Sojuszu podjęły decyzję o wzmocnieniu wschodniej flanki NATO, poprzez rotacyjne rozlokowanie w Polsce, na Litwie, Łotwie i w Estonii czterech wielonarodowych batalionów⁴⁷. Uwidoczniło się wtedy „rozdarcie” Niemiec w kwestii ich militarnego angażowania za granicą. Cele Niemiec opierały się na realizacji strategii Odstraszanie i Dialog, tzw. 2D (*Deterrence and Dialogue*), która zakładała z jednej strony – sojuszniczą solidarność ze wszystkimi członkami NATO, m.in. w związku z zagrożeniem ze strony Rosji, z drugiej jednak – zmniejszanie napięcia w relacjach NATO z Rosją m.in. poprzez konstruktywny dialog⁴⁸.

Ostatecznie w Warszawie, Niemcy wsparli wszystkie ustalenia o charakterze militarnym, zgodzili się także wysłać żołnierzy Bundeswery w ramach batalionu rozmieszczonego na Litwie⁴⁹. Tym samym w polityce bezpieczeństwa RFN nastąpiła widoczna zmiana⁵⁰. Jak konstatuje Mieczysław Stolarczyk – rząd Niemiec nie tylko zaakceptował wzmocnienie wschodniej flanki NATO, ale po raz pierwszy w historii żołnierze niemieccy rotacyjnie mają stacjonować na obszarze byłego ZSRR⁵¹. Dodać należy, że w trakcie warszawskiego szczytu przyjęto także inne dokumenty, w tym Wspólną deklarację NATO – UE o zacieśnieniu współpracy

⁴⁷ Szerzej: P. Solocho, P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Warszawie: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2016, nr 37–40, s. 13–33; K. Szubart, *Stanowisko Niemiec na szczyt NATO w Warszawie: dialog i odstraszanie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2016, nr 248; tegoż, *Szczyt NATO w Warszawie – konsekwencje dla Niemiec*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2016, nr 260.

⁴⁸ Stanowisko to znalazło także swój wyraz w przyjętej przez rząd RFN w lipcu 2016 r. *Białej Księdze*, w której określono, że Rosja będzie w najbliższym czasie stanowiła główne wyzwanie dla bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Równocześnie zaznaczono w niej, że Europę z Rosją łączy całe spektrum wspólnych interesów i stosunków. Szerzej: E. Cziomer, *Znaczenie „Białej Księgi 2016” dla oceny nowych wyzwań w polityce bezpieczeństwa Niemiec*, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka. Regionalne i globalne uwarunkowania bezpieczeństwa Niemiec*, red. B. Molo, „Kwartalnik Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego”, Kraków 2017, nr 1, s. 37–52.

⁴⁹ Obok Niemiec, w skład wielonarodowego batalionu wchodzi żołnierze m.in. z Belgii, Czech, Holandii i Norwegii (łącznie ok. 1,4 tys. żołnierzy). Pierwsi z nich zostali rozlokowani na początku 2017 r. w garnizonie w Rukle w centralnej części Litwy. Zob. *Na Litwie obchody drugiej rocznicy stacjonowania batalionu NATO*, 4.02.2019 r., <https://www.gazetaprawna.pl>.

⁵⁰ Niemcy znaleźli się pod silną presją sojuszników i partnerów z NATO oraz UE, którzy oczekiwali od nich wypełniania sojuszniczych zobowiązań, zarówno w cywilnym, jak i w militarnym aspekcie polityki bezpieczeństwa, adekwatnie do ich roli w Europie i świecie. Pod presją wydarzeń na Ukrainie, zagrożeń ze strony państwa islamskiego i fali uchodźców, Berlin ostatecznie wycofał swoje zastrzeżenia wobec rotacyjnej instalacji sił i magazynów z bronią w Polsce i państwach bałtyckich. Zob. B. Koszel, „Kultura wstrzemięźliwości” czy aktywne współdziałanie? Dylematy polityki bezpieczeństwa Niemiec w XXI wieku, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka...*, s. 29.

⁵¹ M. Stolarczyk, *Bezpieczeństwo Niemiec...*, s. 92.

w wybranych dziedzinach, m.in.: przeciwdziałaniu zagrożeniom hybrydowym, w zakresie migracji czy bezpieczeństwa cybernetycznego oraz cyberobrony⁵².

Różnica stanowisk Polski i Niemiec widoczna jest także w kwestii przyszłości Ukrainy, tj. jej członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Polska zdecydowanie je popiera, natomiast Niemcy prezentują postawę sceptyczną. Bardziej są zainteresowane dalszym wzmocnieniem swojej pozycji w Unii, a obawiając się negatywnych skutków jej dalszego rozszerzania, stawiają przede wszystkim na konsolidację w ramach państw już do niej należących. W kontekście rozszerzenia NATO, Niemcy obawiają się, że przystąpienie kolejnych byłych republik radzieckich do Sojuszu może doprowadzić do zwiększenia napięcia w relacjach z Rosją, czego chcieliby za wszelką cenę uniknąć⁵³. Takie stanowisko może być interpretowane jako *de facto* wsparcie polityki Rosji, która nie godzi się na integrację Ukrainy z Zachodem⁵⁴. W opinii Grzegorza Gromadzkiego: „Polska opowiadając się za wejściem Ukrainy do UE (a także NATO) kieruje się w dużej mierze tymi samymi motywami co Niemcy w sprawie integracji Europy Środkowej, w tym zwłaszcza Polski, w latach 90. XX wieku. Oba kraje chcą mieć demokratycznego, przewidywalnego sąsiada na wschodzie. W przypadku Polski dodatkowym, ważnym elementem jest obawa przed odradzającą się imperialną Rosją, powstaniu której, zdaniem wielu w Polsce, może zapobiec zakotwiczenie Ukrainy na Zachodzie”⁵⁵.

Podsumowując ten wątek, jednym z bezpośrednich następstw konfliktu na Ukrainie był wzrost międzynarodowej roli Niemiec. Jak już zostało wspomniane, pełniły one główną rolę w dążeniu do zakończenia działań zbrojnych i politycznego rozwiązania tego konfliktu. Mało efektywne okazały się próby mediacji podejmowane w pierwszych miesiącach kryzysu przez dyplomację UE czy ministrów spraw zagranicznych Trójkąta Weimarskiego. Dlatego w połowie 2014 r. główny ciężar rokowań wzięła na siebie dyplomacja Niemiec,

⁵² Joint Declaration by the President of the European Council, the President of the European Commission and the Secretary General of the North Atlantic Treaty Organisation, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133163.htm.

⁵³ Negatywne stanowisko wobec ewentualnego członkostwa Ukrainy w NATO nie dotyczyło tylko Niemiec. Jak pisze Mieczysław Stolarczyk: „wśród zdecydowanej większości grup rządzących państw członkowskich NATO nie było woli politycznej, aby poprzez popieranie dążenia Ukrainy do członkostwa w NATO uwikłać się w konflikt zbrojny z Rosją”. Zob. tegoż, *Główne obszary rozbieżnych interesów...*, s. 49.

⁵⁴ Por. G. Gromadzki, *Percepcja konfliktu...*, s. 6–7; K. Garczewski, *Niemcy we współczesnych stosunkach międzynarodowych – regionalne przywództwo, globalne ambicje*, [w:] *Wyzwania i problemy współczesnych stosunków międzynarodowych. Bezpieczeństwo, dyplomacja, gospodarka, historia i polityka*, red. R. Bania, K. Zdulski, Wyd. PTSM. O/Łódzki, Łódź 2015, s. 22–36.

⁵⁵ G. Gromadzki, *Percepcja konfliktu...*, s. 7.

występując w roli mediatora i pośrednika między Rosją a Zachodem⁵⁶. Polska dyplomacja została wyłączona z grona państw pełniących funkcję mediatorów w tym konflikcie. Wynikało to z nadmiernego i jednostronnego zaangażowania się polskich elit politycznych w poparcie dla ugrupowań opozycyjnych Ukrainy protestujących w Kijowie (Euromajdanu) oraz bezkrytycznego popierania przez Polskę działań podejmowanych przez pomajdanowe władze Ukrainy⁵⁷.

Wracając na krajowe „podwórko”, po zwycięstwie Zjednoczonej Prawicy w wyborach parlamentarnych w 2015 r. i utworzeniu przez nią samodzielnego rządu na nowo „definiowano” stosunki z sąsiadami, głównie przez pryzmat „przywracania polskiej polityce zagranicznej podmiotowości”. Mówił o tym m.in. minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski w swoim exposé w Sejmie 29 stycznia 2016 r., zapowiadając także korektę polityki europejskiej, tj. odejście od polityki pogłębiania integracji, na rzecz obrony interesu narodowego i suwerenności. Deklarował przyjazne stosunki z Niemcami, ale „bez udawanej koncyliacyjności”, nie wspominając (jak poprzednicy) o strategicznym partnerstwie z tym państwem⁵⁸. Ten sam minister w exposé w dniu 9 lutego 2017 r. stwierdził: „Zależy nam na utrzymaniu bliskich relacji z Niemcami – naszym głównym partnerem w Unii Europejskiej, priorytetowym partnerem gospodarczym i ważnym sojusznikiem w ramach NATO (...). Dialog ten będziemy poszerzać. Jednocześnie oczekujemy od drugiej strony większej otwartości i zrozumienia dla polskich racji i naszego prawa do realizowania polskich interesów”⁵⁹.

O „zbudowaniu podmiotowości” Polski w stosunkach międzynarodowych mówił także w swoim wystąpieniu na forum Sejmu 21 marca 2018 r. minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz, dodając, że zagrożeniem dla tego procesu jest polityka Rosji. Powiedział m.in.: „Przyjazne relacje z Niemcami są warunkiem powodzenia wszelkich pozytywnych projektów zgłaszanych na forum Unii Europejskiej. W wielu obszarach agendy unijnej, takich jak współpraca obronna, polityka fiskalna, konsekwencje brexitu, prezentujemy zbliżone stanowiska. Doceniamy także rolę Niemiec w utrzymywaniu sankcji nałożonych na Rosję w związku z jej agresją na Krymie i w Donbasie. Zależy

⁵⁶ M. Stolarczyk, *Bezpieczeństwo Niemiec...*, s. 94–96.

⁵⁷ M. Stolarczyk, *Możliwości współdziałania Polski i Niemiec w zakresie ich polityki wobec Rosji i Ukrainy*, [w:] *Znaczenie nowej roli międzynarodowej Niemiec dla współpracy polsko-niemieckiej w drugiej dekadzie XXI wieku*, Część 2. *Wyzwania współpracy polsko-niemieckiej oraz polityki wschodniej Unii Europejskiej w kontekście kryzysu ukraińskiego*, red. E. Cziomer, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016, nr 2, s. 125.

⁵⁸ *Pełna treść exposé Witolda Waszczykowskiego*, „Rzeczpospolita” z 29.01.2016 r., <https://www.rp.pl>.

⁵⁹ *Exposé ministra Waszczykowskiego*, 9.02.2017 r., <https://www.euractiv.pl>.

nam na podjęciu prac nad rozwiązaniem kwestii, w których nasze stanowiska różnią się od siebie. Uważamy, że projekt *Nord Stream 2* stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego całego regionu, a także dla wspólnego, unijnego rynku energii. Będziemy także mówić o potrzebie zadośćuczynienia dla Polaków za straty poniesione w czasie II wojny światowej. Będziemy poszukiwać możliwości prawnych, politycznych i finansowych należytej rekompensaty za doznane krzywdy”⁶⁰. Rok później, w exposé z 14 marca 2019 r. J. Czaputowicz w kontekście Niemiec powtórzył: „Dostrzegamy także potrzebę dyskusji na tematy historyczne, czemu będzie sprzyjać osiemdziesiąta rocznica wybuchu drugiej wojny światowej. Ważnym tematem do dyskusji między naszymi państwami pozostaje również kwestia reparacji z tytułu II wojny światowej”⁶¹.

Podobnie jak w latach 2005–2007, w relacjach Polski z Niemcami po 2015 r. odżyła polityka historyczna. Dodatkowo, w temacie wspomnianych reparacji od Niemiec, polityka zagraniczna Polski wpadła w pułapkę polityki wewnętrznej. Politycy PiS przekonywali Polaków, że kwestia ta nie została ostatecznie rozstrzygnięta i że Polska powinna otrzymać od Niemiec odpowiednią rekompensatę za II wojnę światową⁶². Powołano także parlamentarny Zespół ds. Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej. Co ciekawe, jednocześnie rząd nie wpisał problematyki roszczeń do oficjalnej międzyrządowej agendy polsko-niemieckiej, nie forsował także tematu w relacjach z Niemcami. Zdaniem wielu komentatorów był to dowód na to, że reparacje są tematem istniejącym jedynie na użytek polityki wewnętrznej. Podgrzewając temat reparacji wojennych, grano na fobiach antyniemieckich⁶³, wykorzystano wciąż niezabliźnione rany po wojnie, by zaprezentować się Polakom jako obrońcy narodowych interesów⁶⁴.

⁶⁰ Minister Jacek Czaputowicz o priorytetach polskiej dyplomacji w 2018 roku – pełny tekst wystąpienia, 21.03.2018 r., <https://www.euractiv.pl>.

⁶¹ Minister Jacek Czaputowicz o priorytetach polskiej dyplomacji w 2019 roku, 14.03.2019 r., <https://www.gov.pl>.

⁶² Zob. M. Chrzczonowicz, Duda: „Wystawimy rachunek”. Morawiecki: „Nie może tak zostać”. Rząd Niemiec: „Sprawa jest zamknięta”, 6.09.2019 r., <https://oko.press/duda-wystawimy-rachunek-morawiecki-nie-moze-tak-zostac-rzad-niemiec-sprawa-jest-zamkniete/>.

⁶³ Podobna antyniemiecka retoryka towarzyszyła np. ponownemu wyborowi Donalda Tuska na szefa Rady Europejskiej w marcu 2017 r. W prawicowej prasie po wygranej Tuska można było wyczytać, że Niemcy „działają przeciwko naszym interesom wymuszając głosowanie na Tuska”, że Tusk jest „niemieckim kandydatem i reprezentuje interesy Berlina”. Zob. np. Kaczyński: Tusk jest kandydatem Angeli Merkel. To kandydat niemiecki, <https://dorzeczy.pl/kraj/23480/kaczynski-tusk-jest-kandydatem-angeli-merkel-to-kandydat-niemiecki.html>.

⁶⁴ Zob. np. C. Jaszczyk, Eugeniusz Smolar: W Polsce łatwo wywołać wrogie nastroje wobec Niemiec, 16.01.2016 r., <https://polskatimes.pl>; C. Michalski, Wojna z Niemcami, 13.08.2017 r., <https://www>.

Słuszna jest opinia Włodzimierza Cimoszewicza, że „polskie władze po 1989 r. nigdy nie podejmowały kwestii reparacji. Nie było to zaniedbanie, ale świadome zachowanie wynikające ze znajomości prawnych aspektów problemu. A także z niechęci do wywoływania bezsensownych napięć z naszym najważniejszym sąsiadem i wyjątkowo ważnym partnerem, jakim są Niemcy (...). Wreszcie, pamiętając o doznanych krzywdach, powinniśmy się zastanowić, co lepiej służy nam dzisiaj i przyszłym pokoleniom. Niekończące się rozliczenia historyczne ze wszystkimi dookoła? Czy współpraca z narodami, z którymi wiele przeszliśmy w historii? Dobrego i złego”⁶⁵.

Stosunki Polski z Niemcami nierozzerwalnie wpisane są w relacje unijne, dlatego gdy Unia Europejska stanęła w obliczu poważnego kryzysu związanego z niekontrolowanym napływem migrantów (szczególnie w 2015 r.), miało to swoje implikacje także dla Polski i Niemiec. Głównym punktem spornym na linii Polska – Niemcy oraz szerzej Grupa Wyszehradzka – Niemcy była kwestia kwot i stałego mechanizmu rozdzielania (relokacji) migrantów przybyłych do Europy. Komisja Europejska w maju 2015 r. wysunęła propozycję automatycznego rozdzielania migrantów między wszystkie państwa członkowskie UE, popartą m.in. przez Niemcy. Natomiast Polska po utworzeniu rządu Zjednoczonej Prawicy, ale także Węgry⁶⁶, Czechy i Słowacja konsekwentnie odrzucały przymusowy mechanizm relokacji migrantów oraz konsekwencje finansowe dla państw, które nie podporządkują się temu systemowi⁶⁷.

newsweek.pl; M. Antosiewicz, *PiS mówi Polakom, że walczy o reparacje wojenne, ale z Niemcami wcale o tym nie rozmawia*, 23.08.2019 r., <https://www.newsweek.pl>; M. Chrzczonowicz, Duda: „Wystawimy rachunek”..., <https://oko.press/duda-wystawimy-rachunek-morawiecki-nie-moze-tak-zostac-rzad-niemiec-sprawa-jest-zamkniet/>.

⁶⁵ W. Cimoszewicz, *Temat reparacji jest zamknięty. Kto twierdzi inaczej, jest albo nieukiem, albo niemoralnym graczem politycznym*, 18.08.2017 r., <https://oko.press/cimoszewicz-dla-oko-press-temat-reparacji-zamkniety-twierdzi-inaczej-nieukiem-niemoralnym-graczem-politycznym/>.

⁶⁶ W grupie tej państwem pierwszego kontaktu w odniesieniu do migrantów stały się Węgry, traktowane jako państwo tranzytowe w drodze do Niemiec. Szczególnie po zapowiedzi kanclerz Angeli Merkel, że niemieckie władze będą przyznawać ochronę wszystkim Syryjczykom, którzy wjadą do RFN, na terytorium Węgier od stycznia do sierpnia 2015 r. przedostało się ponad 142 tys. osób. Działania zainicjowane przez władze węgierskie skierowane na ograniczenie napływu migrantów pociągnęły za sobą oskarżenia o sprzeniewierzenie się wartościom leżącym u podstaw Unii Europejskiej. Budowa 175-kilometrowego ogrodzenia na granicy węgierskiej, chroniącego zewnętrzną granicę UE, a jednocześnie mającego wzmocnić bezpieczeństwo Węgier, potraktowana została jako próba podważenia idei ochrony praw człowieka. Zob. A. Potyrała, *W poszukiwaniu solidarności. Unia Europejska wobec kryzysu migracyjnego 2015*, „Przegląd Politologiczny” 2016, nr 4, s. 38.

⁶⁷ A. Czyż, *Państwa Grupy Wyszehradzkiej wobec kryzysu migracyjnego*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2017, t. 18, s. 157.

Rząd Polski stał na stanowisku, że działania podejmowane przez Unię Europejską powinny opierać się głównie na: współpracy z państwami trzecimi położonymi wzdłuż szlaków migracyjnych, budowaniu ich zdolności w dziedzinie azylu i zarządzania migracją oraz pomocy humanitarnej dla uchodźców udzielanej w pobliżu państw ich pochodzenia. Niezmiernie ważne jest również wzmacnianie ochrony granic zewnętrznych UE i walka z przemytnikami migrantów oraz handlarzami ludźmi⁶⁸. Analizując stosunek polskiego rządu do mechanizmu relokacji, Agnieszka Florczak wyróżnia kilka cech charakterystycznych jego polityki:

- odrzucenie mechanizmu relokacji jako elementu strategii rozwiązywania kryzysu migracyjnego;
- założenie, że strategia UE powinna się opierać przede wszystkim na efektywnej ochronie granic zewnętrznych oraz że kryzys migracyjny należy rozwiązywać przede wszystkim poza terytorium UE;
- łączenie kwestii relokacji z różnymi typami zagrożeń dla społeczeństwa polskiego (w szczególności zagrożeń terrorystycznych);
- celowy (gdyż trudno zakładać niewiedzę czołowych polityków) brak rozróżniania w debacie publicznej pojęć: „uchodźca” i „imigrant”;
- zwiększenie zaangażowania Polski w pomoc humanitarną jako kluczowy element polityki rządu w walce z kryzysem migracyjnym w Europie⁶⁹.

W przeciwieństwie do stanowiska Polski, kanclerz Niemiec Angela Merkel broniła swej dotychczasowej polityki „otwartych drzwi” w stosunku do uchodźców⁷⁰. Wzywała do ponoszenia wspólnej odpowiedzialności w obliczu kryzysu migracyjnego oraz zarzucała przywódcom państw V4, że podważają jedną z podstawowych zasad i wartości, na jakich opiera się Unia Europejska, czyli zasadę solidarności⁷¹.

Dyskusje na temat wypracowania kompromisu w sprawie reformy polityki migracyjnej UE toczono od 2015 r., co pokazywało z jednej strony – złożoność

⁶⁸ Odpowiedź do Komisji Europejskiej: Polska przeciw mechanizmowi relokacji, 23.08.2017 r., <https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/16465,Odpowiedz-do-Komisji-Europejskiej-Polska-przeciw-mechanizmowi-relokacji.html>.

⁶⁹ A. Florczak, *Polska wobec kryzysu migracyjnego w Europie*, [w:] *Polska w Unii Europejskiej. Nowe wyzwania*, red. J. Barcz, S. Domaradzki, R. Kuligowski, M. Szewczyk, E. Szklarczyk-Amati, Komisja Europejska. Przedstawicielstwo w Polsce, Warszawa 2018, s. 145.

⁷⁰ Z wieloma głosami krytyki spotkała się deklaracja A. Merkel z końca sierpnia 2015 r., że Niemcy są gotowe w ramach polityki gościnności przyjąć wszystkich migrantów. Wzmocniło to dodatkowo falę migracyjną do Europy.

⁷¹ Szerzej: A. Potyrała, S. Wojciechowski, „Za” i „przeciw”. *Unijny dwugłos w sprawie systemu relokacji*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, Seria Specjalna: Uchodźcy w Europie, 2015, nr 197, <https://www.iz.poznan.pl/>.

problemu, z drugiej – uwidoczniło różnice wśród państw członkowskich w tej kwestii, a Polska i Niemcy znalazły się „po dwóch stronach barykady”. Jak piszą Marta Jaroszewicz i Marta Szpala: „W UE istnieją co najmniej trzy grupy państw o odmiennych priorytetach w zakresie unijnej polityki migracyjnej. Państwa Grupy Wyszehradzkiej wypowiadają się przede wszystkim przeciw obowiązkowym mechanizmom relokacji. Grupa krajów, do których jako pierwsi napływają migranci (np. Włochy czy Grecja – W.T.M.), dąży do tego, by jak najbardziej ograniczyć możliwość przyjmowania migrantów na swoje terytorium przez reformę systemu dublińskiego oraz utworzenie ośrodków poza terytorium UE. Grupa krajów położonych w środku kontynentu, takich jak Niemcy czy Francja, kładzie nacisk na stworzenie mechanizmów wydalenia migrantów do pierwszych krajów UE i ograniczenie ruchów wtórnych wewnątrz UE”⁷².

Powstał impas w kwestii polityki migracyjnej, kolejne państwa sprzeciwiały się systemowi obligatoryjnej relokacji (m.in. Włochy i Austria), a żadne z państw nie przyjęło pełnej liczby imigrantów wynikającej z ustalonego przez Komisję Europejską algorytmu⁷³. Wzrastało jednocześnie poczucie zagrożenia związanego z migracjami, także wśród Niemców⁷⁴, co potęgowały kolejne ataki terrorystyczne organizowane m.in. przez osoby, które przyjechały do Europy wraz z falą uchodźców. W konsekwencji, nastąpiło odejście od kwotowej, obligatoryjnej relokacji migrantów, co jednak nie oznaczało trwałego rozwiązania problemu migracji.

W 2016 r. obchodzono jubileusz 25-lecia Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, a w jego ramach przyjęto m.in. Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych RP i RFN z 22 czerwca 2016 r.⁷⁵. Czytamy w nim, że „Polska i Niemcy są dzisiaj, 25 lat po podpisaniu 17 czerwca 1991 r. Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, dobrymi sąsiadami i bliskimi partnerami. Traktat ten, wraz z Traktatem o potwierdzeniu istniejącej granicy

⁷² M. Jaroszewicz, M. Szpala, *Propozycje reformy polityki migracyjnej UE*, Analizy OSW, 27.06.2018 r., <https://www.osw.waw.pl>.

⁷³ Zob. tabela: A. Potyrała, *W poszukiwaniu solidarności...*, s. 47.

⁷⁴ Jak wynikało z badań sondażowych telewizji ZDF ze stycznia 2017 r., 51% Niemców było zdania, że władze w niedostateczny sposób chronią społeczeństwo przed terrorystami, którzy rekrutowali się w minionym roku właśnie spośród migrantów. Od poprzednich badań z października 2016 r. nastąpił skokowy wzrost (o 20%) odsetka osób krytycznie oceniających bezpieczeństwo w Niemczech. Zob. A. Trzcielińska-Polus, *Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec jako konsekwencja procesów migracyjnych*, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka...*, s. 133.

⁷⁵ Zauważyć należy, że zrezygnowano z formuły „wspólnej deklaracji rządów” (którą przyjęto podczas obchodów jubileuszu 20-lecia traktatu), czyli aktu o wyższej randze niż oświadczenie.

z 1990 r. stał się podstawą wzajemnego zaufania i zbliżenia obywateli obydwu naszych krajów i tym samym fundamentem naszych stosunków w przyszłości". W dalszej części oświadczenia czytamy: „Europa stoi dzisiaj przed największym od czasów zimnej wojny wyzwaniem w dziedzinie polityki bezpieczeństwa (...). Poprzez łamiącą prawo międzynarodowe aneksję Krymu oraz destabilizację Ukrainy Wschodniej został podważony europejski ład bezpieczeństwa (...). Polska i Niemcy są zgodni co do tego, że utrzymanie jedności Unii Europejskiej ma kluczowe znaczenie zwłaszcza dla zażegnania konfliktu w Ukrainie Wschodniej". Dokument zamyka konkluzja: „Wyrażamy przekonanie, że obchodzona obecnie 25. rocznica podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy będzie dla stosunków polsko-niemieckich źródłem nowych, skierowanych na przyszłość impulsów i inspiracji, co przyczyni się do umocnienia naszego partnerstwa”⁷⁶.

W ramach wspólnych obchodów 25-lecia podpisania traktatu, prezydent Andrzej Duda odwiedził Berlin, a prezydent Joachim Gauck Warszawę. W obecności obu prezydentów zainaugurowano działalność Polsko-Niemieckiej Grupy Refleksyjnej, która ma „analizować międzynarodowy kontekst stosunków niemiecko-polskich w wymiarze europejskim i globalnym i pracować będzie nad znalezieniem wspólnych odpowiedzi na istniejące wyzwania”⁷⁷.

Niewątpliwie takim wyzwaniem jest widoczny w ostatnich latach spadek wzajemnego zaufania oraz pogarszające się stosunki Polski i Niemiec. Wpływa na to m.in. prowadzona przez rząd Polski polityka historyczna, która rozbudziła do niedawna usypione wśród większej części społeczeństwa antyniemieckie nastroje⁷⁸. Truizmem jest stwierdzenie, że trudna historia związana szczególnie z II wojną światową jest na stałe wpisana w krajobraz relacji polsko-niemieckich, a stosunek do Niemiec stanowi istotny element debat politycznych w Polsce. Było to widoczne w 2019 r., gdzie na kształt wzajemnych relacji miał wpływ kalendarz wyborczy: wybory do Parlamentu Europejskiego oraz wybory parlamentarne w Polsce. Skutkowało to powrotem „problemu niemieckiego” w polskim dyskursie politycznym. Jak słusznie zauważa Paweł Musiałek: „Polityka wobec Niemiec pozostaje zakładnikiem jednego z najważniejszych sporów politycznych w Polsce i rodzi dychotomię ‘za czy przeciw Niemcom’. Powoduje

⁷⁶ *Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych RP i RFN z okazji 25. rocznicy Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (komunikat)*, 22.06.2016 r., <http://centrumpraszowe.pap.pl>.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Por. M. Baron, J. Chmielewski, M. Kociara, M. Żarnawska, *Relacje polsko-niemieckie*, <http://ineuropa.pl/akademia-in-europa-trzecia-edycja/relacje-polsko-niemieckie/>.

to ograniczenie swobody manewru, która powinna cechować politykę zagraniczną, i w ten sposób osłabia jej skuteczność”⁷⁹.

W ostatnich latach widoczne jest również stopniowe zmniejszanie wagi, jaką Polska przykłada do relacji ze swoim zachodnim sąsiadem. Przyczyniły się do tego także problemy Polski w Unii Europejskiej, tj. jej spór z Brukselą w zakresie rządów prawa i przestrzegania standardów demokratycznych, który negatywnie wpłynął na relacje z Niemcami⁸⁰ oraz co istotne – osłabił pozycję Polski w Unii. W zamian, w polityce zagranicznej Polski zyskiwał na znaczeniu wektor północ-południe i wpisująca się weń, lansowana przez prezydenta A. Dudę, tzw. Inicjatywa Trójmorza. Projekt ten nawiązuje do międzywojennej koncepcji Międzymorza, kreując niezależną przestrzeń geopolityczną między Rosją i Zachodem, którego Polska miałaby być głównym koordynatorem, bez udziału Niemiec⁸¹.

Współpraca wojskowa

W marcu 1992 r. po raz pierwszy wizytę w Polsce złożył minister obrony Niemiec Gerhard Stoltenberg, a w styczniu 1993 r. podczas wizyty w Bonn ministra obrony Janusza Onyszkiewicza podpisano Porozumienie o współpracy w dziedzinie wojskowości⁸². Określono w nim 15 obszarów współpracy między armiami obu państw, dotyczyły one m.in. kooperacji szkół wojskowych, logistyki i kartografii wojskowej. Było to pierwsze tego typu porozumienie podpisane

⁷⁹ P. Musiałek, *Sojusznik czy przeciwnik? Zbieżność i rozbieżność interesów Polski i Niemiec*, [w:] *Tak daleko, tak blisko. Polska i Niemcy*, „Polska w Praktyce” 2019, nr 1(5), <https://instytutwolnosci.pl/wp-content/uploads/2020/02/Nr-5.-Polska-w-Praktyce.-Tak-daleko-tak-blisko.-Polska-Niemcy..pdf>.

⁸⁰ Jak pisze P. Musiałek: „Berlin jest silnym promotorem utrzymywania standardów w zakresie państwa prawa i egzekwowania tych zasad od państw członkowskich poprzez instytucje UE. To oznacza kurs kolizyjny z Polską, wobec której postawione zostały zarzuty o naruszenie zasady praworządności. Choć Niemcy nie chciały brać na siebie roli głównego oskarżyciela, to niewątpliwie popierały nacisk KE w kwestii reformy wymiaru sprawiedliwości. Należy podkreślić, że spór z Polską wynikał nie tylko z faktu, że Warszawa była ‘na cenzurowanym’ w UE, ale także z różnicy stanowisk co do uprawnień unijnych instytucji. Polski rząd kwestionował nie tylko zasadność oskarżeń, ale przede wszystkim brak kompetencji Komisji, a następnie Trybunału Sprawiedliwości, do oceny ustroju wymiaru sprawiedliwości”. Zob. tegoż, *Sojusznik czy przeciwnik?...*, <https://instytutwolnosci.pl/wp-content/uploads/2020/02/Nr-5.-Polska-w-Praktyce.-Tak-daleko-tak-blisko.-Polska-Niemcy..pdf>.

⁸¹ Por. K. Wóycicki, *Po co nam Niemcy? Kilka uwag o przemianach polskiej geopolityki*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze...*, s. 21–23.

⁸² *Porozumienie między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Federalnym Ministrem Obrony Republiki Federalnej Niemiec o współpracy w dziedzinie wojskowej*, 25.01.1993 r. Zob. A. Hołub, *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 176.

przez rząd zjednoczonych Niemiec (członka NATO) z państwem byłego bloku socjalistycznego, do niedawna członka Układu Warszawskiego⁸³.

Kolejnym aspektem mającym wpływ na zacieśnienie relacji z Niemcami było przystąpienie Polski do programu Partnerstwo dla Pokoju (PdP). Uczestnictwo w nim stało się platformą do organizacji wspólnych ćwiczeń wojskowych, ewentualnych operacji pokojowych i humanitarnych. W ramach tego programu, we wrześniu 1994 r. odbyły się pierwsze wspólne manewry na poligonie w Biedrusku w Polsce, w których wzięli udział żołnierze z 14 państw, w tym z Niemiec⁸⁴.

Umowa o współpracy z 1993 r. była kontynuowana w kolejnych, szczegółowych porozumieniach. Należały do nich: Umowa o trójstronnej wojskowej współpracy między Niemcami, Polską i Danią (z 17 sierpnia 1995 r.), Porozumienie o współpracy w dziedzinie techniczno-wojskowej (z 5 listopada 1996 r.), Porozumienie w sprawie pomocy szkoleniowej – Protokół do Porozumienia o współpracy w dziedzinie wojskowej między MON RP a Federalnym Ministerstwem Obrony RFN dotyczący wzajemnej wymiany członków sił zbrojnych (z 18 listopada 1997 r.) oraz Wytyczne odnośnie współpracy wojskowej i polityczno-wojskowej (z 18 czerwca 2001 r.).

Wspólne jednostki wojskowe i kształcenie kadr

Rok po przystąpieniu Polski do PdP skryształizowała się inicjatywa powołania w ramach trójstronnej współpracy Polski, Danii i Niemiec dużego związku operacyjnego. Realizacja tego projektu miała być krokiem zbliżającym Polskę do struktur Sojuszu. W tej sprawie zawarto porozumienie w sierpniu 1995 r., a po oficjalnym zaproszeniu Polski, Czech i Węgier do NATO w 1997 r., zapoczątkowano prace nad utworzeniem korpusu duńsko-niemiecko-polskiego. Inauguracja utworzenia Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego (*Multinational Corps Northeast* – MNC NE) w dniu 18 września 1999 r. była doniosłym wydarzeniem w stosunkach Polski i Niemiec⁸⁵. Początkowo w skład Korpusu wchodziły trzy dywizje wojsk lądowych, po jednej z każdego z państw założycielskich. Limit personelu jednostki ustalono na 50 tys. żołnierzy. Wielkość sztabu Korpusu określono na 150 osób personelu wojskowego, a do służby

⁸³ Należy bowiem przypomnieć, że jednym z argumentów za utworzeniem Układu Warszawskiego w 1955 r. było właśnie przyjęcie RFN do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

⁸⁴ G. Janiszewski, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa w ramach europejskiej polityki bezpieczeństwa w latach 1991–2011*, „Acta Politica” 2014, nr 30, s. 39.

⁸⁵ Zadaniem Korpusu jest prowadzenie działań w ramach rozwiązywania kryzysów międzynarodowych, w tym operacji utrzymania pokoju oraz inne działania w zależności od potrzeb. Zob. A. Hołub, *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 178.

kierowano żołnierzy wszystkich trzech narodowości. Kierownicze stanowiska obsadzano kolejno, co trzy lata dowódcami z każdego z państw założycielskich. Jednostka ta przyczyniła się znacznie do zwiększenia interoperacyjności Wojska Polskiego ze strukturami NATO. Należy dodać, że w okresie późniejszym skład Korpusu znacznie powiększono, dołączając żołnierzy z Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii, ze Słowacji oraz z USA⁸⁶.

Wraz z przyłączeniem Polski w szeregi NATO, relacje wojskowe z Niemcami stały się bardzo intensywne. W 1999 r. wielokrotnie dochodziło do wzajemnych wizyt ministrów obrony, przeprowadzono w sumie blisko 400 wspólnych przedsięwzięć, w tym ćwiczeń wojskowych, seminariów i szkoleń. Część z nich realizowano w ramach trójstronnej współpracy Polski, Niemiec i Francji oraz Polski, Niemiec i Danii. Podobne działania podejmowano w kolejnych latach, a wspólne przedsięwzięcia miały na celu przygotowanie polskich jednostek do zwiększenia interoperacyjności w ramach NATO. Niemcy już od 1991 r. udzielali Wojsku Polskiemu pomocy szkoleniowej, kształcąc oficerów w ośrodkach Bundeswehry, gdzie do 2002 r. zdobyło wykształcenie ok. 340 polskich żołnierzy. W 1992 r. podpisano umowę między Akademią Obrony Narodowej (AON) a Akademią Dowodzenia Bundeswehry (ADB) o współpracy szkoleniowej. Dzięki niej, AON i inne polskie uczelnie wojskowe wprowadzały sojusznicze standardy do kształcenia oficerów⁸⁷.

Niemieccy oficerowie kształceni byli także w Akademii Obrony Narodowej. W latach 2013–2017 Wyższy Kurs Operacyjno-Strategiczny (WKOS)⁸⁸ ukończyło pięciu oficerów z Niemiec, w latach 2013–2014 jeden niemiecki oficer został absolwentem Poddyplomowych Studiów Operacyjno-Taktycznych (PSOT)⁸⁹.

Obie akademie realizują umowy o współpracy poprzez wymianę wykładowców i studentów, którzy biorą udział w różnego rodzaju ćwiczeniach, głównie dowódczo-sztabowych. Należały do nich np. ćwiczenia *Common Trail* i *AIREX* organizowane w Akademii Dowodzenia Bundeswehry oraz ćwiczenie *Air Shield* prowadzone w Akademii Obrony Narodowej. Wymiana kadr nauczycielskich i studentów odbywała się także w ramach programu Erasmus (Erasmus+).

⁸⁶ M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009...*, s. 46.

⁸⁷ M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 46.

⁸⁸ Kurs ten jest przeznaczony dla oficerów w stopniu podpułkownika/komandora porucznika, planowanych do objęcia stanowisk zaszeregowanych do stopnia etatowego pułkownika/komandora.

⁸⁹ J. Grabowski, M. Żyła, *Kształcenie i doskonalenie zawodowe personelu wojskowego innych państw w polskich uczelniach wojskowych w latach 2013–2016*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016, s. 43.

Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych (podporządkowane AON) prowadziło kooperację z niemieckim Centrum Symulacji Gier Wojennych w Wildflecken⁹⁰.

Bundeswehra, oprócz słuchaczy kształcących się w AON, reprezentowana jest tam przez oficera łącznikowego. Podobne stanowisko obsadzane jest w Akademii Marynarki Wojennej (AMW) w Gdyni. Akademia ta realizuje porozumienie zawarte z Akademią Marynarki Wojennej Niemiec (*Marineschule Mürwik* – MSM)⁹¹. Kadra dowódcza i wykładowcy obu akademii uczestniczą corocznie we wspólnych przedsięwzięciach szkoleniowych, takich jak *Leadership training* czy *Advance navigation training*. Akademia Marynarki Wojennej na stałe zatrudnia także wykładowców z Niemiec oraz okresowo nauczycieli wizytujących⁹².

Udanym wspólnym projektem okazała się budowa Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO (*NATO Military Police Centre of Excellence* – NATO MP COE) w Bydgoszczy. Powstało ono w grudniu 2013 r., a Polska i Niemcy należały do państw założycielskich. Kolejnym miejscem wspólnej służby żołnierzy z Polski i Niemiec jest powstałe w 2015 r. w Krakowie Centrum Eksperckie Kontrwywiadu NATO, którego głównym zadaniem jest przeciwdziałanie aktywności obcych służb wywiadowczych⁹³.

Miejscem wspólnej służby jest także Eurokorpus (Korpus Europejski), stworzony do dowodzenia jednostkami szybkiego reagowania. Obecnie w jego skład wchodzi wydzielone kontyngenty armii państw ramowych, tzn. Belgii, Francji, Hiszpanii, Luksemburga i Niemiec oraz państw stowarzyszonych, do których należą Polska, Grecja, Rumunia, Turcja i Włochy. Zasadniczym zadaniem Eurokorpusu jest kierowanie działaniami podległych jednostek w misjach humanitarnych, kryzysowych i ratunkowych, a także w operacjach wymuszania i utrzymania pokoju (reagowania kryzysowego) na potrzeby NATO

⁹⁰ E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej...*, s. 178; *Informator dla kandydatów na studia 2020/2021*, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2020, https://www.wojsko-polskie.pl/aszwoj/u/90/e7/90e7b5df-4cc5-4ec3-b984-5470b-ca21f09/aszwoj_informator_dla_kandydatow_na_studia_2020-2021.pdf.

⁹¹ *Raport z realizacji polityki morskiej Rzeczypospolitej Polskiej w 2013 roku*, Międzyresortowy Zespół do spraw Polityki Morskiej Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2014, https://mgm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/01/raport_z_realizacji_polityki_morskiej_rzeczypospolitej_polskiej_w_2013.pdf, s. 43.

⁹² *Przysięga wojskowa w Akademii Marynarki Wojennej Niemiec*, 1.08.2015 r., <http://www.amw1.iq.pl/title,pid,3,newsid,1580,month,8,year,2015.html>; *Umiędzynarodowienie i zagraniczni studenci*, 28.06.2020 r., <https://www.amw.gdynia.pl/index.php/o-nas/wspolpraca-miedzynarodowa/item/1620-historia>.

⁹³ Zob. także rozdział 5.

i Unii Europejskiej. Dowództwo Eurokorpusu rozmieszczono w Strasburgu we Francji i liczy ono ok. 1 tys. żołnierzy⁹⁴.

W listopadzie 2004 r., po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, powstała idea utworzenia Europejskiej Grupy Bojowej (EGB), przy udziale Niemiec. Rok później do projektu dołączyły Litwa, Łotwa i Słowacja, podpisując list intencyjny w sprawie utworzenia EGB, mającej stanowić część Europejskich Sił Szybkiego Reagowania. Grupy bojowe, jako szybkie związki taktyczno-bojowe, przeznaczono do rozwiązywania sytuacji kryzysowych.

Podczas spotkania ministrów obrony Polski, Niemiec i Francji w lipcu 2006 r. przyjęto założenia dotyczące powstania Weimarskiej Grupy Bojowej (Grupy Bojowej Trójkąta Weimarskiego), składającej się z żołnierzy z tych trzech państw⁹⁵. Projekt ten zakończył się sukcesem, a Grupa pełniła dyżur bojowy w pierwszej połowie 2013 r.⁹⁶. W pierwszym półroczu 2010 r. Polska razem z Niemcami, Litwą, Łotwą i Słowacją tworzyła kolejną Grupę Bojową, a w 2016 r. Wyszehradzką GB (z Czechami, Słowacją i Węgrami), pełniąc funkcję tzw. państwa ramowego (*framework nation*)⁹⁷.

W 2011 r. podpisano umowę międzyrządową Polski i Niemiec o współpracy obronnej, która obejmuje 25 obszarów, m.in.:

- planowanie obronne;
- organizację sił zbrojnych;
- operacje pokojowe i humanitarne oraz inne działania organizacji międzynarodowych dotyczące wspierania pokoju i zwalczania terroryzmu;
- wykonywanie postanowień międzynarodowych traktatów w dziedzinach obronności, wojskowości, bezpieczeństwa i kontroli zbrojeń;
- ochronę przestrzeni powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec;

⁹⁴ Zob. M. Zielonka, *Eurokorpus przejmuje dowództwo nad Siłami Odpowiedzi NATO*, 10.01.2020 r., <https://www.defence24.pl/eurokorpus-przejmuje-dowodztwo-nad-silami-odpowiedzi-nato>; Szef BBN: *Eurokorpus powinien być kluczowym elementem w łańcuchu dowodzenia NATO, także na wschodniej flance*, 19.03.2019 r., <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8442,Szef-BBN-Eurokorpus-powinien-byc-kluczowym-elementem-w-lancuchu-dowodzenia-NATO-.html>; R. Lesiecki, *Polska najpewniej nie zredukuje zaangażowania w Eurokorpusie*, 19.02.2019 r., <https://www.defence24.pl/polska-najpewniej-nie-zredukuje-zaangazowania-w-eurokorpusie>.

⁹⁵ M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009...*, s. 47; A. Hołub, *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 177.

⁹⁶ *Trójkąt Weimarski*, 23.05.2020 r., https://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/europa/trojkat_weimarski/.

⁹⁷ E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 182; W. Wątor, *Grupy Bojowe Unii Europejskiej. Istota, bilans funkcjonowania, perspektywy*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2018, t. 23, s. 108.

- obronę przed bronią masowego rażenia;
- wojskowe systemy i technologie informatyczne i telekomunikacyjne;
- ćwiczenia wojskowe, łącznie z wykorzystaniem wojskowej infrastruktury poligonowej na terytoriach obu państw;
- szkolnictwo wojskowe;
- obronę przeciwlotniczą i przeciwrakietową;
- różne formy szkolenia i doskonalenia służbowego i zawodowego personelu wojskowego i cywilnego;
- przemysły obronne obu państw, łącznie ze wspieraniem wspólnych projektów w dziedzinie rozwoju nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego;
- naukę i badania naukowe odnoszące się do obronności⁹⁸.

Zawarcie tej umowy z jednej strony – stanowiło podsumowanie dotychczasowej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, z drugiej – umożliwiło wytyczenie nowych kierunków jej rozwoju. Planując realizację umowy, wskazano jako najważniejsze przedsięwzięcia: wzmocnienie zdolności operacyjnych Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego oraz utworzenie Grupy Bojowej Trójkąta Weimarskiego w ramach WPBiO UE.

Do najważniejszych operacji wojskowych, w których wspólnie uczestniczyli żołnierze z Polski i Niemiec w ramach NATO, należy zaliczyć działania: w Bośni i Hercegowinie, prowadzone od 1996 r. w ramach sił IFOR (*Implementation Force*), w Kosowie w 1999 r. w ramach sił KFOR (*Kosovo Force*) oraz w operacji ISAF (*International Security Assistance Force*) w Afganistanie. W 2020 r. w Afganistanie, w ramach operacji RSM (*Resolute Support Mission*), pełni służbę ponad 1 tys. żołnierzy niemieckich i do 350 polskich⁹⁹. Do operacji przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu (tzw. *Operation Counter Daesh*) Niemcy skierowały w 2015 r. komponent lotniczy i morski. W 2020 r. w ramach operacji *Inherent Resolve* obejmującej zwalczanie Daesh na Bliskim Wschodzie niemiecki kontyngent liczy ponad 200 żołnierzy, a polski do 350 żołnierzy i pracowników¹⁰⁰.

Żołnierze z obu państw pełnili także służbę w Libanie, w siłach UNIFIL (*United Nations Interim Force in Lebanon*), wykonujących zadania mandatowe

⁹⁸ Umowa ramowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec o współpracy obronnej, podpisana w Warszawie dnia 21 czerwca 2011 r., ogłoszona w 2018 r., M.P. z 2018 r., poz. 961; E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 166.

⁹⁹ *Resolute Support. Mission*, 27.06.2020 r., <https://rs.nato.int/about-us/mission.aspx>.

¹⁰⁰ *The Global Coalition against Daesh*, 27.06.2020 r., <https://theglobalcoalition.org/en/partners/>; *Polski Kontyngent Wojskowy w Iraku w ramach Operacji Inherent Resolve i NATO Mission-Iraq; Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 grudnia 2019 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Republice Iraku, Jordańskim Królestwie Haszymidzkim, Państwie Katar oraz Państwie Kuwejt*, Dz.U. z 2019 r., poz. 1203.

od 1978 r. W 2006 r. armia niemiecka skierowała tam do służby ponad 2 tys. żołnierzy, celem wzmocnienia wojsk ONZ (w ramach tzw. europeizacji), po zakończeniu izraelsko-libańskiej wojny lipcowej. Polskie kontyngenty wojskowe w Libanie wykonują mandat w służbie ONZ od 1992 r. W 2020 r. w UNIFIL zadania wykonuje 122 żołnierzy z Niemiec oraz 216 z Polski¹⁰¹.

Współpraca w ramach rodzajów wojsk i szkolenie wojsk

Wraz z zacieśnieniem relacji wojskowych paraflowano w 1994 r. umowę o współpracy między 12. Dywizją Zmechanizowaną ze Szczecina a 14. Dywizją Grenadierów Pancernych z Neubrandenburga, a także między 11. Dywizją Kawalerii Pancernej z Żagania a 13. Dywizją Grenadierów z Lipska. W 1995 r. kolejne porozumienia podpisano między 4. Korpusem Lotniczym z Poznania a 3. Dywizją Lotniczą z Berlina oraz między 8. Flotyllą Obrony Wybrzeża ze Świnoujścia a Flotyllą Ścigaczy z Warnemünde¹⁰².

Pomyślnie rozwijała się współpraca jednostek wojsk lądowych, wyposażonych w niemiecki sprzęt wojskowy. Należy do nich wymieniona już 11. DKPanc z Żagania. Jej jednostki pancerne zostały wyposażone w czołgi Leopard 2, wersji A4 i A5. Należąca do tej Dywizji 10. Brygada Kawalerii Pancernej (10. BKPanc) współpracowała z 7. Dywizją Pancerną, a po reorganizacji armii niemieckiej, od lipca 2006 r. z 1. Dywizją Pancerną Bundeswehry z Hanoweru¹⁰³. Od czasu wyposażenia polskich jednostek wojskowych w czołgi niemieckie realizowano także ciągle zabezpieczenie logistyczne w części zamienne i materiały eksploatacyjne.

W 2012 r. współpraca wojsk lądowych polegała w większości na organizacji i prowadzeniu wspólnych ćwiczeń poligonowych. Do największych z nich należało szkolenie poligonowe *Borsuk-12*, w którym udział wzięło ponad 3 tys. żołnierzy, m.in. z 10. BKPanc oraz z 203. Batalionu Pancernego z Augustdorf, wchodzącego w skład 21. Brygady Pancernej Bundeswehry.

¹⁰¹ Zob. stronę internetową Tymczasowych Sił Zbrojnych ONZ w Libanie; <https://unifil.unmissions.org>. Szerzej: P. Lotarski, *Polskie Kontyngenty Wojskowe w Libanie*, [w:] *15 lat działalności Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ w służbie pokoju. Doświadczenia. Stan obecny. Perspektywy*, red. M. Marszałek, J.T. Limanowski, P. Lotarski, Wyd. AON, Warszawa 2014, s. 143–164.

¹⁰² G. Janiszewski, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 39.

¹⁰³ A. Hołub, *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 177; A. Sokołowski, *Współpraca wojskowa Polski, Niemiec i Danii w ramach NATO na przykładzie Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego w Szczecinie (1999–2007)*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2007, nr 4, s. 182; tegoż, *Rozwój polsko-niemieckiej współpracy wojskowej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2015, t. 9, nr 2, s. 260.

Kolejne zacieśnienie współpracy miało miejsce wraz z podpisaną 29 października 2014 r. w Berlinie Deklaracją intencji między ministerstwami obrony obu państw, w sprawie intensyfikacji współpracy wojsk lądowych¹⁰⁴. W dokumencie tym m.in. przewidziano prowadzenie stałego podporządkowywania drugiej stronie pododdziału do szczebla batalionu oraz wymianę słuchaczy szkół oficerskich, w celu odbycia studiów wojskowych w obu państwach.

Współpraca szkoleniowa rozwija się także w ramach jednostek piechoty górskiej i wojsk powietrznodesantowych. Na przykład, w 2014 r. zrealizowano w Niemczech szkolenie pododdziału piechoty z 21. Brygady Piechoty Górskiej, która ćwiczyła wspólnie z 23. Brygadą Piechoty Górskiej Bundeswehry. Natomiast pododdziały 6. Brygady Powietrznodesantowej uczestniczyły w ćwiczeniu *Condor* niemieckiej 31. Brygady Powietrznodesantowej. W 2015 r. na polskich poligonach przeprowadzono ćwiczenie sił VJTF NATO¹⁰⁵ pod nazwą *Noble Jump-15*, w którym uczestniczyły m.in. jednostki 1. Korpusu Niemiecko-Holenderskiego. W tym samym roku na poligonie w Orzyszu przeprowadzono szkolenie niemieckich czołgistów z 203. Batalionu Pancernego Bundeswehry pod nazwą *Panzer Detachment-2015*. Ze strony polskiej uczestniczył w nim batalion czołgów należący do 15. Brygady Zmechanizowanej.

W 2016 r. podobne szkolenie pod nazwą *German Detachment-2016* odbyło się w ośrodku szkolenia poligonowego w Żaganiu. Wydzielone pododdziały z 10. Brygady Kawalerii Pancernej we wrześniu 2016 r. uczestniczyły w ćwiczeniu *Venerable Gantlet 16* zorganizowanym przez stronę niemiecką¹⁰⁶. Żołnierze z obu państw w 2016 r. brali również udział w ćwiczeniach *Żelazny Wilk II* (*Geležinis Vilkas II*), prowadzonych na Litwie. Uczestniczyło w nich 4 tys. żołnierzy i ok. 1 tys. jednostek sprzętu wojskowego z: Belgii, Czech, Estonii, Holandii, Litwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Portugalii, Wielkiej Brytanii i USA¹⁰⁷.

¹⁰⁴ Deklaracja Intencji między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Federalnym Ministerstwem Obrony Republiki Federalnej Niemiec w sprawie intensyfikacji współpracy wojsk lądowych, Berlin, 29 października 2014 r. Zob. E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 171–173.

¹⁰⁵ *Very High Readiness Joint Task Force* – VJTF, nazywane także szpicą NATO. Zob. W. Wątor, *Grupy Bojowe Unii Europejskiej...*, s. 108.

¹⁰⁶ *Udział żołnierzy 10 Brygady Kawalerii Pancernej w ćwiczeniu „Venerable Gantlet 16”*, 23.09.2016 r., <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/udzial-zolnierzy-10-brygady-kawalerii-pancernej-w-cwiczeniu-venerable-gantlet-16-niemcy-do-23092016-r>; <https://archiwum2019-10b-kpenc.wp.mil.pl/pl/55.html>.

¹⁰⁷ „Żelazny wilk” pokazuje kły. Ćwiczenia tysięcy żołnierzy NATO, <https://polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2397323,Zelazny-wilk-pokazuje-kly-Cwiczenia-tysiecy-zolnierzy-NATO>.

Pododdziały niemieckie zwykle biorą także udział w organizowanych przez Wojsko Polskie ćwiczeniach *Dragon* oraz *Anakonda*¹⁰⁸.

W styczniu i lutym 2018 r. jednostki z Polski i Niemiec wzięły udział w ćwiczeniach *Sprzymierzony Duch VIII (Allied Spirit VIII)* na niemieckim poligonie Hohenfels. Uczestniczyło w nich prawie 2,5 tys. żołnierzy i oficerów z 10 państw NATO¹⁰⁹.

Jednostki z obu państw biorą cyklicznie udział w amerykańskich ćwiczeniach *Saber Strike*, organizowanych od 2010 r., z reguły na obszarze państw bałtyckich. Na przykład, edycja *Saber Strike-2015* odbyła się na Litwie, Łotwie, w Estonii i w Polsce. W ćwiczeniu tym uczestniczyło 6 tys. żołnierzy z 13 państw NATO, a kontyngent niemiecki liczył 700 żołnierzy¹¹⁰.

Bardzo dobrze układa się współpraca sił powietrznych. Corocznie realizowanych jest wiele wspólnych szkoleń i ćwiczeń lotniczych. Przykładowo, w 2014 r. polskie 22. i 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego brały udział w szkoleniu taktycznym wraz z wydzielonymi siłami lotniczymi 73. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego w Laage. Prowadzono także ćwiczenia mające na celu doskonalenie taktyki współdziałania załóg samolotów Luftwaffe EF-2000 *Eurofighter* z polskimi załogami samolotów F-16 i MiG-29. W 2014 r. wydzielone siły z 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego uczestniczyły w szkoleniu NATO *Tiger Meet*, zorganizowanym przez stronę niemiecką w bazie lotniczej w Schleswig-Jagel.

Celem zacieśnienia współpracy, w kwietniu 2015 r. podpisano Deklarację intencji w sprawie intensyfikacji współpracy sił powietrznych¹¹¹. Objęła ona obszary wymagające szerszej kooperacji, do których zaliczono:

- obronę powietrzną;
- misje *Air Policing* z przekroczeniem granicy państwowej;
- wzajemne wsparcie w ramach Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej i Przeciwrakietowej NATO (*NATO Integrated Air and Missile Defence System – NATINAMDS*);
- ćwiczenia i szkolenia.

¹⁰⁸ E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 171–173.

¹⁰⁹ *Litwini szykują się na wojnę partyzancką przy wsparciu NATO*, 22.03.2018 r., <https://belsat.eu/pl/news/litwini-szykuja-sie-na-wojne-partyzancka-przy-wsparciu-nato/>.

¹¹⁰ K. Wilewski, *Saber Strike 2015 – siła Sojuszu*, 14.06.2015 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/16287?t=Saber-Strike-2015-sila-Sojuszu>.

¹¹¹ Deklaracja Intencji między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Federalnym Ministerstwem Obrony Republiki Federalnej Niemiec w sprawie intensyfikacji współpracy sił powietrznych, podpisana dnia 27 kwietnia 2015 r. Zob. E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 173.

W ramach jej realizacji, wojska obrony przeciwlotniczej NATO ćwiczą podczas manewrów *Tobruq Legacy*. Na przykład, w 2019 r. przeprowadzono je w Polsce, z udziałem przeciwlotników z Czech, Holandii, Niemiec, Polski, Rumunii, Słowacji, USA, Węgier i Wielkiej Brytanii. Zasadniczym celem ćwiczenia było sprawdzenie zdolności narodowych systemów obrony przeciwlotniczej państw NATO do współdziałania w systemie NATINAMDS¹¹².

W ramach kooperacji, ze względu na zakaz lotów w Tatrach, w 2008 r. strona niemiecka umożliwiła polskim załogom śmigłowców wojskowych wykonywanie lotów w Alpach, podczas przygotowań do udziału w misji ISAF w Afganistanie. Z kolei niemieccy przeciwlotnicy uczestniczyli wielokrotnie w strzelaniach 3. Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej, z wykorzystaniem rakiet systemu S-200 *Wega* oraz S-125 *Newa SC*. W rewanżu, umożliwiono Polsce poznanie bazy szkoleniowej i infrastruktury niemieckich jednostek plot wyposażonych w amerykańskie systemy *Patriot*¹¹³. Dodać należy, że 3. Brygada Obrony Powietrznej w Warszawie współpracuje od wielu lat z 2. Skrzydłem Rakietowym Nziemnej Obrony Powietrznej w Bad Sülze.

Kolejnym porozumieniem w ramach współpracy rodzajów sił zbrojnych jest podpisany 27 maja 2013 r. List intencyjny o rozszerzeniu współpracy sił morskich Polski i Niemiec¹¹⁴. Zaplanowano w nim koordynację i rozwijanie współpracy w 28 obszarach. Do najważniejszych z nich należą: prowadzenie operacji morskich oraz ich koncepcji rozwojowych, proces szkolenia i szkolnictwa morskiego, zabezpieczenie logistyczne, uzbrojenie i zaopatrzenie. Przewidziano współpracę w zakresie działań operacyjnych prowadzonych na akwenie Morza Bałtyckiego, doskonalenie zdolności wojskowych obu marynarek, m.in. systemu kierowania i dowodzenia okrętami podwodnymi.

Wspólnie ćwiczano także zwalczanie obiektów podwodnych. W 2013 r. Marynarka Wojenna RP objęła dowództwo nad Stałym Zespołem Obrony Przeciwwminowej NATO (*Standing NATO Mine Countermeasures Group* – SNMCMG-1). W jego skład weszły niszczyciele min, m.in. z Belgii, Norwegii, Niemiec i Polski. Zadaniem SNMCMG-1 jest utrzymanie bezpieczeństwa żeglugi poprzez poszukiwanie, wykrywanie i niszczenie obiektów podwodnych stanowiących

¹¹² J. Sabak, *Wielkie ćwiczenie przeciwlotników NATO w Polsce*, 27.05.2019 r., <https://www.defence24.pl/wielkie-cwiczenie-przeciwlotnikow-nato-w-polsce>.

¹¹³ E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 176.

¹¹⁴ Declaration of Intent between the Federal Ministry of Defence of the Federal Republic of Germany and the Minister of National Defence of the Republic of Poland on Enhanced Maritime Cooperation, Rostock-Warnemunde. Zob. E. Cieślak, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa...*, s. 171; *Kronika Wojska Polskiego 2013*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014, s. 105.

zagrożenie¹¹⁵. Kolejnym elementem współpracy jest uczestnictwo Marynarki Wojennej w manewrach NATO *Baltops* (od 1993 r.). Zasadniczym ich celem jest zwiększenie interoperacyjności sił morskich państw NATO oraz państw uczestników programu Partnerstwo dla Pokoju¹¹⁶. Na przykład, manewry *Baltops-2019* rozpoczęły się w niemieckim porcie Kilonia, jako 47. edycja ćwiczeń. Uczestniczyło w nich blisko 50 okrętów, 21 samolotów i śmigłowców z 18 państw, a także ponad 8,5 tys. żołnierzy. Manewry przeprowadzono na akwenie środkowego Bałtyku oraz na poligonach morskich państw bałtyckich i Szwecji, przy udziale marynarek wojennych Polski i Niemiec¹¹⁷.

Utworzone w styczniu 2017 r. Wojska Obrony Terytorialnej (WOT) także uczestniczą we współpracy wojskowej z niemieckim odpowiednikiem oraz szerzej, w gronie europejskich dowództw obrony terytorialnej. Jednym z przykładów współpracy jest wizyta w sierpniu 2019 r. w lubelskiej brygadzie WOT dowódcy wojsk terytorialnych (*Kommando Territoriale Aufgaben* – KTA) gen. dyw. Carstena Breuera. Przybył on do Polski na zaproszenie dowódcy WOT gen. dyw. Wiesława Kukuły. W jej trakcie omawiano system szkolenia, prowadzono obserwację ćwiczeń żołnierzy podczas szkolenia podstawowego, a także szkolenie specjalistyczne w Ośrodku Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Nowej Dębie¹¹⁸.

Od 2018 r. WOT jest uczestnikiem Europejskiej Inicjatywy Współpracy Regionalnej Obrony Terytorialnej (*European Territorial Co-operation* – ETC-2), będącej platformą wymiany doświadczeń szkoleniowych oraz informacji dotyczących różnego rodzaju zagrożeń istotnych dla wojsk terytorialnych. Polskie dowództwo WOT zainicjowało pierwsze spotkanie w ramach ETC-2 w Warszawie w 2019 r., organizując konferencję „Broń i wspieraj” (*Defend And Support*), w której wzięli udział przedstawiciele wojsk terytorialnych z 14 państw¹¹⁹.

¹¹⁵ *Kronika Wojska Polskiego 2013...*, s. 12.

¹¹⁶ *Baltops*, 20.05.2020 r., <https://www.wojsko-polskie.pl/baltops/>.

¹¹⁷ *Rozpoczęcie BALTOPS 2019*, 12.06.2019 r., <https://www.defence24.pl/rozpoczecie-baltops-2019>; *Kronika Wojska Polskiego 2013...*, s. 113.

¹¹⁸ *Wizyta dowódcy wojsk obrony terytorialnej Niemiec w lubelskiej brygadzie WOT*, 7.08.2019 r., <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/455510/wizyta-dowodcy-wojsk-obrony-terytorialnej-niemiec-w-lubelskiej-brygadzie>.

¹¹⁹ M. Pietrzak, *Trwa spotkanie w ramach Europejskiej Inicjatywy Współpracy Obrony Terytorialnej*, 20.11.2019 r., <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/472782/trwa-spotkanie-w-ramach-europejskiej-inicjatywy-wspolpracy-obrony-terytorialnej>.

Modernizacja i zakupy uzbrojenia

Zgodnie z raportami SIPRI Arms Transfers Database, w latach 1993–1996 Niemcy sprzedały Polsce 3 kadłuby okrętów rakietowych klasy *Sassnitz*. Okręty te, po modernizacji i doposażeniu (np. w nowoczesne szwedzkie pociski przeciwokrętowe RBS-15), pełnią służbę po dzień dzisiejszy. Polska zakupiła także poradzieckie samoloty: MiG-23M (2 egz.), MiG-23UM (1 egz.), Su-22 (2 egz.) oraz 10 silników odrzutowych AŁ-21 do samolotów Su-22. Ponadto, Niemcy przekazali Polsce bezpłatnie 18 śmigłowców bojowych Mi-24D. W 2001 r. Polska kupiła w Niemczech projekt wielozadaniowych fregat MEKO-A100, znanych także jako Project-621/Gawron-2. Do 2019 r. z planowanych siedmiu wybudowano w Polsce jeden okręt (ORP *Ślązak*), ze znacznie ograniczonymi możliwościami bojowymi¹²⁰.

Polska, w ramach pomocy wojskowej, otrzymała od Niemiec w latach 2002–2004 następujący sprzęt wojskowy: 14 samolotów myśliwskich MiG-29 wraz z uzbrojeniem (50 szt. rakiet powietrze-powietrze R-27, 150 szt. rakiet R-60 i 310 szt. rakiet R-73), 128 czołgów Leopard-2A4, 10 wozów zabezpieczenia technicznego BPz-2, 6 mostów czołgowych BrPz-1 *Biber*, 4 trały przeciwmino-we na podwoziu czołgu *Keiler* oraz 35 gąsienicowych transporterów opancerzonych M-113. Natomiast w latach 2013–2018 zakupiono w Niemczech: 105 czołgów Leopard-2A5, 14 czołgów Leopard-2A4, 18 wozów zabezpieczenia technicznego BPz-2, 35 gąsienicowych transporterów opancerzonych M-113, 120 silników MTU-881. Polski eksport do Niemiec był bardzo skromny. W 2017 r. sprzedano tylko 2 lekkie samoloty transportowe M28 *Skytruck*, wyprodukowane przez zakłady lotnicze w Mielcu¹²¹.

Według raportów Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, w 2010 r. eksport uzbrojenia z Polski do Niemiec miał wartość 5,6 mln euro i obejmował sprzęt i uzbrojenie w 7 kategoriach: pojazdy lądowe i ich komponenty, chemiczne lub biologiczne środki trujące, środki rozpraszania tłumu, materiały radioaktywne oraz związany z nimi sprzęt, komponenty i materiały; materiały wysokoenergetyczne oraz substancje pokrewne; statki powietrzne i wyposażenie; sprzęt elektroniczny; sprzęt do zobrazowywania lub przeciwdziałania; technologia¹²².

¹²⁰ SIPRI Arms Transfers Database, *Transfers of major weapons: Deals with deliveries or orders made for 1990 to 2019*, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php.

¹²¹ Tamże.

¹²² *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2010*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2011.

W 2015 r. eksport wzrósł do 16,2 mln euro i obejmował sprzęt i uzbrojenie w kategoriach: broń gładkolufowa o kalibrze 20 mm; bomby, torpedy, rakiety i pociski raketowe; statki powietrzne i wyposażenie; odkuwki, odlewy i inne półfabrykaty; technologia¹²³. W 2018 r. eksport do Niemiec spadł do wartości 8,8 mln euro i obejmował sprzęt i uzbrojenie w 11 kategoriach¹²⁴.

Ze względu na fakt szybkiego starzenia się niemieckich czołgów, szczególnie Leopard 2A4, powstał projekt ich modernizacji przez spółkę Polska Grupa Zbrojeniowa (PGZ). W 2015 r. zawarła ona umowę z Inspektorem Uzbrojenia MON na wykonanie modernizacji czołgów Leopard wersji 2A4 oraz 2A5. Obecnie czołgi te we współpracy z niemieckim koncernem zbrojeniowym *Rheinmetall* modernizowane są z dużymi problemami w polskich zakładach Bumar-Łabędy do standardu 2PL¹²⁵.

Konkluzje

Trudno dokonać syntetycznego podsumowania stosunków Polski z Niemcami, ze względu na ich złożoność i wielowątkowość oraz znaczenie w całości kształcie aktywności Polski na arenie międzynarodowej¹²⁶.

Od przełomu lat 80. i 90. XX w., wraz ze zmianami geopolitycznymi na kontynencie europejskim, zjednoczone Niemcy znalazły się w centrum uwagi polskiej dyplomacji. Podstawą rozwoju dobrosąsiedzkich relacji był przede wszystkim dialog prowadzony w imię „wspólnoty interesów” oraz „wspólnoty wartości”, po kilku latach zastąpiony „partnerstwem” Polski i Niemiec.

W dynamicznie rozwijających się relacjach nie brakowało punktów spornych, wynikających ze wspólnej przeszłości i jej postrzegania, funkcjonowania w strukturach europejskich i euroatlantyckich oraz odmienności poglądów odnośnie do pojawiających się problemów. Wśród nich wymienić można np. wojnę w Iraku w 2003 r. czy projekt instalacji tarczy antyrakietowej w Europie, które

¹²³ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2016.

¹²⁴ *Eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego z Polski. Raport za rok 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2019.

¹²⁵ *Budowa i funkcjonowanie Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A.*, Raport NIK, Warszawa 2016; J. Pałowski, J. Graf, *Pancerny przełom. Leopardy z Gliwic idą do wojska*, 28.05.2020 r., <https://www.defence24.pl/pancerny-przelom-leopardy-z-gliwic-ida-do-wojska-analiza>.

¹²⁶ Ze względu na ograniczoną objętość opracowania w rozdziale powyższym dokonano jedynie wyboru problemów, tym samym pomijając inne, np. polityki klimatycznej czy mniejszości narodowych.

wykazały różne podejścia wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki. Odmienność stanowisk Polski i Niemiec widoczna była także w kwestiach: budowy gazuociągu po dnie Bałtyku, sytuacji na Ukrainie i konfliktu Rosji i Ukrainy. Należy podkreślić, że Polska starała się pełnić w stosunku do Ukrainy rolę podobną do tej, jaką wcześniej pełniły wobec niej Niemcy w procesie akcesji do struktur europejskich. Poparcie ze strony Niemiec dla ewentualnego członkostwa Ukrainy w UE i NATO było znacznie słabsze. Polskę i Niemcy dzieli obecnie także sposób rozwiązania kryzysu migracyjnego w Europie oraz ocena postrzegania współczesnej roli Unii Europejskiej, w tym wartości i zasad traktatowych UE.

We wzajemnym zainteresowaniu Polaków i Niemców widoczna jest asymetria. Jest ona z jednej strony – naturalnym wynikiem różnicy potencjałów obu państw, z drugiej – stanowi konsekwencję tragicznej spuścizny historycznej. Zainteresowanie niemieckiej opinii publicznej Polską jest okazjonalne i najczęściej negatywne. Wiedza o jej przeszłości i teraźniejszości jest tam niewielka, co ułatwia ugruntowywanie starych stereotypów i tworzenie nowych. Ponadto, elementem stymulującym nastroje antyniemieckie w Polsce są często media¹²⁷.

Jak pokazują badania Instytutu Spraw Publicznych z 2018 r., 56% Polaków i 29% Niemców odczuwała wobec sąsiedniego społeczeństwa sympatię. Polacy najczęściej kojarzyli Niemcy z historią (25% wszystkich skojarzeń), podczas gdy skojarzenia historyczne w Niemczech zajmowały jedynie 7% wszystkich. Jednocześnie ponad 60% Polaków uważała, że relacje z Niemcami powinny koncentrować się na teraźniejszości i przyszłości. Zbliżony odsetek Niemców (52%) i Polaków (62%) twierdził, że oba państwa powinny nastawiać się raczej na współpracę niż obronę własnych interesów¹²⁸. W podobnych badaniach z 2019 r., 59% Polaków i 60% Niemców uznało stan stosunków polsko-niemieckich za dobry, z kolei 23% Polaków i 27% Niemców postrzegała je jako złe¹²⁹. Co ciekawe, w porównaniu z 2018 r., odsetek pozytywnych opinii Polaków spadł o pięć punktów procentowych, ale odsetek pozytywnych opinii Niemców wzrósł aż o dwadzieścia dziewięć punktów procentowych¹³⁰.

Podsumowując, trzy dekady stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami są pełne pozytywnych przemian, ale także niespełnionych oczekiwań

¹²⁷ A. Wolff-Powęska, *Destrukcyjna dialogu...*, s. 294.

¹²⁸ A. Łada, *Barometr Polska – Niemcy 2018. Trudne partnerstwo. Polacy i Niemcy o kraju sąsiada, wspólnej historii i Europie*, ISP, Warszawa 2018, s. 5–6.

¹²⁹ A. Łada, *Wspólny kierunek – różne perspektywy. Polskie i niemieckie spojrzenia na wzajemne relacje, Europę oraz porządek światowy. Barometr Polska – Niemcy 2019*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2019, s. 9.

¹³⁰ Tamże, s. 10.

i nowych wyzwani. Poprawa stosunków na płaszczyźnie pamięci historycznej jest niezbędna, by oba społeczeństwa mogły żyć w zgodzie, a państwa tworzyć harmonijne i owocne dla obu stron relacje. W ramach rekomendacji, warto zatem podkreślić wagę pamięci historycznej i dialogu, a nie polityki historycznej – wykorzystywanej dla osiągnięcia partykularnych interesów danej partii politycznej. Niemcy są niewątpliwie jednym z ważniejszych partnerów Polski (także gospodarczych), a z uwagi na uwarunkowania geopolityczne w interesie Polski jest, aby relacje z nim były jak najlepsze.

Natomiast podsumowując stosunki wojskowe, należy podkreślić, że Niemcy przekazały Polsce znaczne ilości sprzętu wojskowego (głównie samoloty bojowe, śmigłowce i sprzęt pancerny), na zakup którego Wojsko Polskie nie mogło sobie pozwolić. Do flagowych, bardzo udanych projektów zaliczyć można funkcjonowanie Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego oraz współpracę jednostek z Polski i Niemiec wyposażonych w czołgi Leopard. Jako udaną należy ocenić współpracę przemysłów obronnych przy wspólnej modernizacji tych czołgów. Natomiast bardzo słabym elementem wzajemnych stosunków jest nieznaczny udział polskiego przemysłu obronnego w wyposażaniu niemieckiej armii.

Żołnierze z Polski i Niemiec współdziałali, pełniąc służbę w operacjach wojskowych prowadzonych w Afganistanie, Bośni i Hercegowinie, Kosowie i Libanie. Skutecznie realizują wspólne zadania w ramach sztabów i jednostek NATO i Unii Europejskiej. Żołnierze sił powietrznych, marynarki wojennej i wojsk lądowych szkolą się wspólnie w trakcie różnego rodzaju ćwiczeń narodowych, NATO-wskich oraz organizowanych przez armię USA.

Wybrana literatura

- Barcz J., Frowein J.A., *Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 1.
- Barcz J., *W sprawie roszczeń majątkowych tzw. Niemców. O własności, cynizmie i polityce*, „Krytyka Prawa” 2009, nr 1.
- Bielawska A., *Niemcy jako adwokat Polski na drodze do Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej*, [w:] *Spotkania polsko-niemieckie*, red. D. Kawa, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2011.
- Cieślak E., *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa*, [w:] *Polska w międzynarodowej współpracy wojskowej*, red. T. Kubaczyk, S. Piotrowski, M. Żyła, Wyd. ASzWoj, Warszawa 2016.

- Cziomer E., *Znaczenie „Białej Księgi 2016” dla oceny nowych wyzwań w polityce bezpieczeństwa Niemiec*, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka. Regionalne i globalne uwarunkowania bezpieczeństwa Niemiec*, red. B. Molo, „Kwartalnik Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego”, Kraków 2017, nr 1.
- Garczewski K., *Niemcy we współczesnych stosunkach międzynarodowych – regionalne przywództwo, globalne ambicje*, [w:] *Wyzwania i problemy współczesnych stosunków międzynarodowych. Bezpieczeństwo, dyplomacja, gospodarka, historia i polityka*, red. R. Bania, K. Zdulski, Wyd. PTSM O/Łódzki, Łódź 2015.
- Gromadzki G., *Percepcja konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w Niemczech i w Polsce – próba oceny*, Raport zlecony i opublikowany przez Fundację im. Heinricha Bölla, Warszawa 2015.
- Grysińska-Jarmuła K., *Polityka zagraniczna III RP wobec Niemiec*, [w:] *Polityka zagraniczna III RP. 20 lat po przełomie*, Tom 2. *Stosunki polityczne i gospodarcze*, red. L. Czechowska, M. Bierowiec, Wyd. UMK, Toruń 2011.
- Hołodnik W., *Cztery lata Polski w Schengen – wzrost czy spadek poziomu bezpieczeństwa?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6.
- Hołub A., *Stosunki polsko-niemieckie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, red. W.T. Modzelewski, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2009.
- Jankowski D., Ignaciuk A., *Wspólnota wartości i „oświecony egoizm”? Stosunki polsko-niemieckie 20 lat po Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy – aspekty bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 19.
- Koszel B., *„Kultura wstrzemięźliwości” czy aktywne współdziałanie? Dylematy polityki bezpieczeństwa Niemiec w XXI wieku*, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka. Regionalne i globalne uwarunkowania bezpieczeństwa Niemiec*, red. B. Molo, „Kwartalnik Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego”, Kraków 2017, nr 1.
- Kranz J., *Polsko-niemieckie cienie przeszłości*, „Sprawy Międzynarodowe” 2008, nr 1.
- Kucharczyk J., Łada A., Wenerski Ł., *Razem czy osobno? Polacy, Niemcy i Rosjanie o kryzysie rosyjsko-ukraińskim*, Wyd. ISP, Warszawa 2015.
- Kupiecki R., Szczepanik K., *Polityka zagraniczna Polski 1918–1994*, Wyd. Scholar, Warszawa 1995.
- Łada A., *Barometr Polska – Niemcy 2018. Trudne partnerstwo. Polacy i Niemcy o kraju sąsiada, wspólnej historii i Europie*, Wyd. ISP, Warszawa 2018.
- Modzelewski W.T., *Polsko-niemieckie partnerstwa samorządowe*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze od podpisania Traktatu o dobrym*

- sąsiedztwie. Polityka – historia – nauka*, red. K. Gładkowski, E. Gładkowska, T. Gajowniczek, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2018.
- Polska racja stanu a problem niemiecki. Dyskusja panelowa z udziałem ministrów spraw zagranicznych: Władysława Bartoszewskiego, Bronisława Geremka, Andrzeja Olechowskiego, Adama D. Rotfelda*, „Przegląd Zachodni” 2004, nr 2.
- Rosicki R., Rosicki G., *Znaczenie gazociągu Nord Stream dla Polski*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6.
- Soloch P., Pietrzak P., *Szczyt NATO w Warszawie: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2016, nr 37–40.
- Stolarczyk M., *Bezpieczeństwo Niemiec w kontekście konfliktu na wschodzie Ukrainy*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2017, nr 1.
- Stolarczyk M., *Główne obszary rozbieżnych interesów Polski i Niemiec w połowie drugiej dekady XXI wieku*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze od podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie. Polityka – historia – nauka*, red. K. Gładkowski, E. Gładkowska, T. Gajowniczek, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2018.
- Stolarczyk M., *Możliwości współdziałania Polski i Niemiec w zakresie ich polityki wobec Rosji i Ukrainy*, [w:] *Znaczenie nowej roli międzynarodowej Niemiec dla współpracy polsko-niemieckiej w drugiej dekadzie XXI wieku, Część 2. Wyzwania współpracy polsko-niemieckiej oraz polityki wschodniej Unii Europejskiej w kontekście kryzysu ukraińskiego*, red. E. Cziomer, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2016, nr 2.
- Stolarczyk M., *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009 (wybrane aspekty polsko-niemieckiej współpracy)*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wyd. UŚ, Katowice 2011.
- Sulek J., *Traktat Graniczny RP – RFN z 14 listopada 1990 r. jako ostateczne zamknięcie polsko-niemieckiego sporu o granicę po II wojnie światowej (ze wspomnień głównego negocjatora po 25 latach)*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, nr 1.
- Szubart K., *Stanowisko Niemiec na szczyt NATO w Warszawie: dialog i odstraszenie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2016, nr 248.
- Szubart K., *Szczyt NATO w Warszawie – konsekwencje dla Niemiec*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2016, nr 260.
- Trzcielińska-Polus A., *25 lat polityki zjednoczonych Niemiec wobec Polski*, [w:] *25 lat niemieckiego zjednoczenia. Bilans ćwierćwiecza*, red. J. Ciesielska-Klikowska, E. Kuczyński, Wyd. UŁ, Łódź 2017.
- Trzcielińska-Polus A., *Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego Niemiec jako konsekwencja procesów migracyjnych*, [w:] *Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka. Regionalne i globalne uwarunkowania bezpieczeństwa Niemiec*, red. B. Molo,

„Kwartalnik Krakowskiej Akademii im. A. F. Modrzewskiego”, Kraków 2017, nr 1.

Wolff-Powęska A., *Destrukcja dialogu polsko-niemieckiego. Uwarunkowania, konsekwencje*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, nr 2.

Wóycicki K., *Po co nam Niemcy? Kilka uwag o przemianach polskiej geopolityki*, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w ćwierćwiecze od podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie. Polityka – historia – nauka*, red. K. Gładkowski, E. Gładkowska, T. Gajowniczek, Wyd. INP UWM, Olsztyn 2018.

Zajac J., *Polska w stosunkach sąsiedzkich*, [w:] *Polska w stosunkach międzynarodowych*, red. S. Bieleń, Wyd. Aspra-JR, Warszawa 2007.

Zakończenie

Uzyskanie przez Polskę pełnej suwerenności oraz zmiana przestrzeni geopolitycznej po 1989 r. skłaniały do wypracowania takiej strategii, która zapewniłaby jej bezpieczeństwo, stabilność i rozwój. W sposób naturalny, fundamentalnym elementem tej strategii stały się stosunki z sąsiadami, które w zmienionych, pozimnowojennych uwarunkowaniach nabrały nowego kształtu.

Pod koniec lat 90. XX w. Polska dołączyła wraz z Czechami do przestrzeni geopolitycznej tworzonej przez NATO, w której funkcjonowały już zjednoczone Niemcy. W 2004 r. została ona poszerzona o Litwę i Słowację oraz wspólne wejście do Unii Europejskiej. Mimo problemów, dostrzegano wagę wzajemnej współpracy dla bezpieczeństwa Polski oraz stabilizacji i bezpieczeństwa regionu Europy Środkowej. Służyły temu również inne struktury, m.in. Grupa Wyszehradzka, która stała się istotnym komponentem polityki europejskiej Polski oraz jej stosunków z Czechami i Słowacją.

Współczesne relacje Polski z sąsiadami, obok wymiaru bilateralnego, kształtowane są w ścisłym związku z wymiarem multilateralnym, głównie unijnym, ogółouropejskim i euroatlantyckim. Należy przy tym podkreślić, uzyskanie przez Polskę członkostwa w NATO i Unii Europejskiej wzmocniło zasadniczo jej pozycję na arenie międzynarodowej. Dlatego wszelkie próby osłabienia tych struktur, rozbicia jedności państw je współtworzących, widoczne np. w działaniach Rosji, nie leżą w naszym interesie.

W przypadku Rosji i Białorusi mieliśmy do czynienia z odmiennymi od Polski interesami strategicznymi, a w konsekwencji innymi wyborami geopolitycznymi i budowaniem przez te państwa własnej strefy bezpieczeństwa. Natomiast Ukraina znalazła się pomiędzy strukturami integracji europejskiej i współpracy euroatlantyckiej a obszarem euroazjatyckim, zdominowanym przez Rosję. Przyjęła więc strategię balansowania między Zachodem a Wschodem, odchylając się w jedną lub w drugą stronę, w zależności od rządzącej tam opcji politycznej. Należy podkreślić geopolityczne znaczenie Ukrainy dla Polski, w obliczu trwałej sprzeczności interesów Polski i Rosji na obszarze poradzieckim. Rosja bowiem chcąc odbudować swoją strefę wpływów w Europie Wschodniej, stosuje wobec Ukrainy instrumenty nacisku politycznego i ekonomicznego,

a od 2014 r. także instrumenty militarne – co stanowi poważne wyzwanie dla polityki bezpieczeństwa Polski.

Polskę z większością sąsiadów łączy trudna, często odmiennie interpretowana historia, co rodzi nieufność oraz wpływa negatywnie na bieżące stosunki. Jest to szczególnie widoczne w relacjach z Rosją, Niemcami i Ukrainą, w mniejszym zakresie z Litwą i Czechami. Uwarunkowania historyczne stanowią istotne źródło konfliktowości współczesnych stosunków Polski i Rosji, a podbudowana historią antyniemiecka retoryka w polskim dyskursie politycznym nie służy dobrym relacjom z naszym zachodnim sąsiadem. Warto więc pamiętać, że proces pojednania w stosunkach międzynarodowych wymaga systematycznego dialogu, uwzględniającego pamięć historyczną, a nie politykę historyczną.

Podsumowując relacje wojskowe, podkreślić należy, że układały się one odmiennie z państwami, które obrały zachodni kurs polityczny, jak Litwa, Czechy i Słowacja, a inaczej z Rosją i Białorusią. Jeszcze inną specyfiką charakteryzowały się stosunki wojskowe z Ukrainą i Niemcami.

W latach 90. XX w. z Rosją i Białorusią realizowano umowy związane ze sprzedażą sprzętu i uzbrojenia wojskowego, natomiast wraz z wstąpieniem Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego stopniowo zmniejszano zakres kontaktów wojskowych. Wpływ na nie miało także wspieranie przez Polskę prozachodnich tendencji w Gruzji, Kirgistanie i na Ukrainie. Wraz z wybuchem konfliktu zbrojnego na Ukrainie i zajęciem Krymu, współpraca z tymi państwami została w zasadzie przerwana, zastąpiona wzajemnymi oskarżeniami o naruszanie europejskiego systemu bezpieczeństwa. Po nałożeniu sankcji w 2014 r., przez Unię Europejską i USA na Rosję i Białoruś, nie prowadzono także wymiany handlowej w dziedzinie obronnej. Do sporadycznych kontaktów dochodzi jedynie w ramach realizacji programu Partnerstwo dla Pokoju, *Open Skies*, ćwiczeń w ramach realizacji przedsięwzięć NATO – Rosja oraz podróży historyczno-wojskowych.

Konflikt na wschodzie Ukrainy spowodował natomiast stopniowe zacieśnienie relacji tego państwa z NATO, w tym z Polską, która udziela armii Ukrainy znaczącej pomocy w zakresie szkolenia wojsk, kształcenia kadr oraz niewielkiej pomocy materiałowej. Działalność litewsko-polsko-ukraińskiej brygady daje nadzieje na zwiększenie interoperacyjności armii ukraińskiej z NATO. Bardzo obiecujące wydają się próby kooperacji przemysłów obronnych, wymiany myśli technicznej oraz wzrastająca wartość handlu uzbrojeniem.

Czechy, Litwa i Słowacja obrały podobny kurs strategiczno-wojskowy, a członkostwo w NATO przekłada się na realizację wspólnych przedsięwzięć prowadzonych w ramach Sojuszu, jak: szkolenie rodzajów wojsk, sztabów oraz

działalność wspólnych jednostek wojskowych. Najbardziej udana i intensywna współpraca wojskowa prowadzona jest z Bundeswehrą. Niemcy udzieliły Polsce bardzo dużego wsparcia w zakresie dostaw uzbrojenia, a utworzenie i działalność Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego wpłynęło na postrzeganie Polski jako wiarygodnego partnera wojskowego. Za udaną należy uznać współpracę jednostek wojskowych wyposażonych w niemiecki sprzęt pancerny oraz przemysłów obronnych przy wspólnej modernizacji tego sprzętu.

Żołnierze z Polski współpracują z partnerami z Czech, ze Słowacji, z Litwy, Niemiec i Ukrainy, pełniąc służbę w misjach i operacjach wojskowych prowadzonych za granicą szczególnie w państwach byłej Jugosławii i na Bliskim Wschodzie. Do pozytywów zaliczyć należy przygotowanie i organizację wspólnych grup bojowych w ramach Grupy Wyszehradzkiej i Trójkąta Weimarskiego. Utworzone w 2017 r. Wojska Obrony Terytorialnej rozwijają pomyślnie współpracę ze swymi odpowiednikami z państw NATO, szczególnie z Litwą, wykorzystując ich wieloletnie doświadczenia szkoleniowe.

W świetle przeprowadzonych badań można uznać, że hipoteza zawarta we wstępie została pozytywnie zweryfikowana. Stosunki Polski z jej państwami sąsiedzkimi stanowią istotny element budowy jej pozycji na współczesnej arenie międzynarodowej, zarówno w sferze politycznej, jak i bezpieczeństwa. Stosunki te zostały ujęte jako ewolucyjny proces, determinowany przede wszystkim: zmianami przestrzeni geopolitycznej (w tym przynależnością do bloków politycznych), zmianami sceny politycznej w Polsce i państwach sąsiedzkich, ale również wspólnymi doświadczeniami historycznymi. Ważnym wymiarem stosunków Polski z sąsiadami jest współpraca wojskowa, której intensywność zależy od stosunków politycznych, choć charakteryzuje się ona mniejszą wrażliwością na perturbacje polityczne.

Odnosząc się na koniec do widocznego w ostatnich latach budowania bezpieczeństwa Polski głównie na dalekim sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, warto jeszcze raz podkreślić znaczenie współpracy z najbliższymi sąsiadami. Uwarunkowania geopolityczne oraz doświadczenia historyczne skłaniają do refleksji, że to z sąsiadami należy szukać dialogu i porozumienia oraz realizować interesy Polski, poprzez mądrą i pragmatyczną politykę, służącą naszej racji stanu.

